

Karol Grünberg

Hitler-Jugend



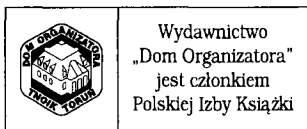
TORUŃ 1998

Nadzór wydawniczy:
Zbigniew Chmiel

Projekt okładki:
Ryszard Rosiński

© Copyright by Dom Organizatora TNOiK – Toruń 1998

ISBN 83-86850-97-3



Wydawca:

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa
„Dom Organizatora” – Toruń 1998, tel. (0 56) 228 98

Wydanie I

Łamanie:

KABAT – *Piotr Kabaciński*
tel. (0 602) 303 814

Druk i oprawa:

Zakład Poligraficzno – Wydawniczy „POZKAL”
Inowrocław, ul. Ceglana 10/12
tel. (0 536) 575 042

Spis treści

Przedmowa	5
Rozdział I	
„Niemcy! Obudźcie się!”	11
Rozdział II	
„Państwo Hitlera jest państwem wychowania”	31
Rozdział III	
Szansa dla Hitler – Jugend	73
Rozdział IV	
„Żyjemy dla Führera i Niemiec”	109
Rozdział V	
Udział Hitler – Jugend w przygotowaniu agresji	147
Rozdział VI	
Wojenny finał	189
Aneks:	
1. Program DAP	227
2. Struktury organizacyjne NSDAP i SS	232
Bibliografia	233
Indeks nazwisk	259

Przedmowa

Na książkę Karola Grünberga *Hitler-Jugend* można spojrzeć z trzech perspektyw, z których jedna nie wyklucza drugiej. Pierwszą z nich jest perspektywa historyczna. W tym zakresie dorobek autora jest powszechnie znany i uznawany. Wystarczy wspomnieć znakomicie napisane monografie o Hitlerze, SS czy zagadnieniach społecznych w Niemczech hitlerowskich. Z całą pewnością przedstawiona tu Czytelnikowi praca stanowi continuum naukowych zainteresowań autora.

Drugą możliwą do przyjęcia jest literacka perspektywa patrzenia na niniejszą książkę. Świetny język, znakomita narracja i głębokie znawstwo przedmiotu czynią rozważania o Hitler-Jugend przejmującym świadectwem czasów. To właśnie dzięki językowi – pozornie wystudzonemu, wydobywanemu z pewnego dystansu wobec opisywanego zjawiska nabieramy przekonania, że relacja jest obiektywna i wnioski wyważone. To spora sztuka.

Trzecią możliwą do zastosowania jest perspektywa pedagogiczna. Z punktu widzenia piszącego te słowa jest to perspektywa kluczowa. Książka wszak mówi o młodzieży. W tym też kontekście można wyodrębnić pewne podstawowe grupy zagadnień dla których rozpoznania warto sięgnąć po niniejsze dzieło. Jedną z nich jest prezentacja istoty aparatu i całej złożoności metod socjotechnicznych zmierzających do włączenia młodzieży w aktywną działalność i walkę polityczną. Precyzyjny historyczny wywód wskazuje na isticie szatańskie metody stosowane w tym procederze. Mit niemieckiej misji utrzymania czystości rasy nakierowany przede wszystkim przeciwko Żydom w krótkim czasie stał się istotnym filarem budowanej organizacji młodzieżowej.

wej i istotną busołą jej działania. Przezeń też przebija przerażająca daleko-wzrocność architektów „tysiącletniej Rzeszy” od samego początku bu-dujących zaplecze w postaci „właściwie uformowanych” pokoleń. W tym procesie nie pominięto niczego, co mogłoby mieć wpływ na młodzież. W wydawanych wówczas książkach dla najmłodszych pisano:

„Dzieci powinniście się uczyć historii o Adolfie Hitlerze! Wy – Fritz i Hermann – musicie się stać najpierw prawdziwymi niemieckimi chłopcami, członkami Hitler-Jugend, później zaś odważnymi niemieckimi mężczyznami, godnymi tego, że Adolf Hitler jest waszym Führerem. A ty – Gertrudo – musisz być prawdziwą niemiecką dziewczyną, należącą do Bund Deutscher Mädel, a następnie prawdziwą niemiecką żoną i matką, abys także mogła w każdej chwili spojrzeć Führerowi w oczy.”

Nie mniej przerażający był tryb wychowawczy w *Adolf Hitler Schulen*. Osiągnięto w nich perfekcyjny stopień upolitycznienia edukacji i całkowitego uzależnienia jej od decyzji jednej partii.

Z punktu widzenia współczesności prześledzenie zarówno nardo- dzin jak i formowania i krzepnięcia *Hitler-Jugend* budzi refleksję i to-warzyszący jej strach, że są to mechanizmy poniekąd uniwersalne, mo- żliwe – w sprzyjających dlań warunkach – do zastosowania także dzi- siaj. Jest to niebezpieczeństwo wciąż aktualne i wcale nie archaiczne.

Autor książki *Hitler-Jugend* nie przemawia do nas nadmiernie rozbudowanymi własnymi interpretacjami i sądami. Te ostatnie wydaje się zostawiać Czytelnikowi. Karol Grünberg przemawia do nas doku- mentami, które w trakcie pracowitego życia zebrał, uporządkował, przełożył. To bezsprzeczny walor pracy i jej bodaj najbardziej przeko- nujący argument. Po prostu fakty, które skrupulatni nazistowscy „wy- chowawcy” precyzyjnie uwieczniali.

Odrębny elementem dającym się w książce odczytać jest chłoszczące wyobraźnię Czytelnika pytanie „*co by było gdyby zwyciężyli?*”. Czy jednak „odmetafizyczniony” i zakochany we własnym pragmatyzmie i racjonalizmie świat nie szykuje nam kolejnego szoku ideologicznego? Czy dojmujący relatywizmów końcu nie upomni się o nowy totalitaryzm, który raz na zawsze skończy z „demokratycznym bałaganem”?

Książka Karola Grünberga jest tylko z pozoru dziełem historycznym, choć jest bez wątpienia wyjątkowym dziełem wyjątkowego profesora historii. To książka uniwersalna. Istota człowieka pozostaje taka sama jak onegdaj. Istota ideologii wyniesionej do godności religii także się nie zmienia. Istota totalitarnych tęsknot jest też niezmienna, a więc nie ma co się łudzić, że to rozprawa o czymś, co nie ma szans powrotu. Takie samopoczucie byłoby przedwczesne.

Książka powstała pod patronatem i przy pewnym wsparciu Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nam, pedagogom zależało na jej zaistnieniu. Mimo bowiem swoich kompetencji pedagogicznych nie przestajemy być przerażeni docierającymi do nas informacjami o odradzających się tu czy ówdzie tęsknotach za *Polską dla Polaków* czy wypisywanymi często jeszcze niewprawną do pisania ręką radami *Żydzi do gazu*.

Zachęcenii pisarskim, historycznym i pedagogicznym warsztatem Grünberga oczekujemy jego kolejnej rozprawy, tym razem o „Komsomole”, drugiej potężnej organizacji młodzieżowej, która odcisnęła swoje piętno na pokoleniach młodzieży. Wszak znawcy wyraźnie wspominają o dwóch totalitaryzmach.

Prof. dr hab. Aleksander Nalaskowski

*Dyrektor Instytutu Pedagogiki
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*

Rozdział I

„Niemcy! Obudźcie się!”

Generalny kwatermistrz armii cesarskiej, Erich Ludendorff, czytał raporty: Paryż jest pod wrażeniem nowej klęski, ale wierzy w swoje zwycięstwo... Spojrzał jeszcze na tytuły paryskich gazet: „Zdecydowana postawa premiera Clèmenceau”, „Teraz cofamy się, ale nie poddamy się nigdy”, „Osiągniemy zwycięstwo... Będę walczył u wrót Paryża... w samym Paryżu... wszędzie...”.

Słowa Clèmenceau powtarza Francja... – westchnął Ludendorff: Na naszą zgubę czekają także inni wrogowie: Lloyd-George i Wilson...¹.

* * *

Wiosna 1918 r. Armia niemiecka na froncie zachodnim otrzymywała wciąż nowe posiłki ze wschodu, gdzie walki ustały po podpisaniu pokoju brzeskiego. Rząd i dowództwo niemieckie uwierzyły wówczas, że odtąd losy wojny rozstrzygną się zwycięsko na froncie zachodnim.

Wojska niemieckie – skoncentrowane wyłącznie na froncie zachodnim – mogły rozpocząć tam ofensywę. Feldmarszałek Paul von Hindenburg i jego pierwszy zastępca, generalny kwatermistrz Erich Ludendorff, za najpilniejszą sprawę uważali przełamanie frontu i nową szansę zdobycia Paryża. Należało działać szybko, zanim na kontynent europejski zdąży przypląć wielomilionowa i doskonale uzbrojona armia ze Stanów Zjednoczonych.

1 Wg: E. Ludendorff, *Meine Kriegserinnerungen 1914-1918*, Berlin 1941, s. 172.

W maju rozpoczęła się trzecia w ciągu 1918 r. ofensywa armii niemieckiej. Dwudziestokilometrowy odcinek wzdłuż południowego brzegu Marny obsadziła ponownie armia niemiecka. I właśnie wówczas gen. Ludendorff – co wyznał później w swych pamiętnikach – czekał z taką niecierpliwością na informację o upadku ducha w szeregach nieprzyjaciela. Oznak takich jednak nie znajdował, na razie więc musiał wysyłać w bój nowe niemieckie dywizje.

Po kilku tygodniach w walkach na froncie zachodnim nastąpił przełom. Wojska, dowodzone przez marszałka Ferdynanda Focha, odrzuciły Niemców na północny brzeg Marny. 18 lipca rozpoczęła się wspólna ofensywa armii sprzymierzonych. Niemcy stracili wówczas dziesiątki zabitych i po raz pierwszy w toku całej wojny ponad 150 tys. jeńców.

Kiedy klęska Niemiec stała się ewidentna, ich sojusznicy zaczęli wycofywać się z wojny.

Rząd austro-węgierski wystąpił 14 września do państw Koalicji o zawarcie separatystycznego pokoju. 29 września Bułgaria podpisała zawieszenie broni. Załamał się południowy front austro-węgierski. Turcja poniosła klęskę. W ten sposób, cały militarny blok tzw. „państw centralnych” uległ rozpadowi.

W tych warunkach dowództwo, z feldmarszałkiem Paulem von Hindenburgiem i gen. Erichem Ludendorffem na czele, oświadczyło rządowi, że krytyczna sytuacja na froncie wymaga niezwłocznego rozpoczęcia pertraktacji pokojowych.

Zmiana nastrojów w sferach rządzących Niemiec ściśle związana była również z narastaniem niezadowolenia na zapleczu frontu. Kontynuowanie wojny groziło przyspieszeniem narastającej już rewolucji.

Dnia 30 września Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeszy otrzymało z Kwatery Głównej Armii depezę, podpisaną przez marszałka Hindenburga i gen. Ludendorffa, którzy domagali się od rządu natychmiastowego wysłania do prezydenta USA Woodrowa Wilsona, propozycji o gotowości Rzeszy do przyjęcia warunków podpisania deklaracji pokojowej. W tym samym czasie, Kwatera Główna prosiła rząd o „przekazywanie jej wszystkich informacji, podawanych do wiadomości publicznej, o naszej propozycji pokojowej, ażeby można było zdążyć w porę w celu zawiadomienia armii. W przeciwnym razie, zaistnieje niebezpieczeństwo rozkładu walczącego jeszcze wojska”, pro-

pozycja ta bowiem mogła wpłynąć negatywnie na stan nastrojów w niemieckiej armii.

Problem okazał się jednak trudny: jak można zdążyć, jeżeli jest oczywiste, że cały świat dowie się natychmiast o depechy z prośbą o zawieszenie broni, gdy tylko prezydent Wilson ją otrzyma. W jaki sposób należy wytłumaczyć motywy kapitulacji – co oznaczałoby w praktyce konieczność natychmiastowego zdania się na łaskę i niełaskę zwycięskiej Koalicji – skoro jeszcze tak niedawno rozwieszone, na polecenie rządu niemieckiego, ogromne plakaty głosiły: „Nasze ostateczne zwycięstwo jest już pewne!”¹.

Pierwsza wspólna ofensywa armii sprzymierzonych, rozpoczęta 18 lipca, ani razu nie została już przerwana. Nie została zahamowana, co więcej – rozszerzała się. Dowództwo niemieckie rzucało do walki nowe dywizje i wyczerpujące się już zapasy materiału wojennego. Napierane ze wszystkich stron przez wojska Koalicji, dywizje niemieckie stopniowo wycofywały się ku granicom Rzeszy. W miarę jednak powiększania się skali odwrotu, u większości żołnierzy zaznaczył się wyraźnie upadek silnej dotąd wiary w ostateczne zwycięstwo, aczkolwiek – co przyznać należy – na zapleczu frontu zaufanie do dowódców utrzymywało się znacznie dłużej.

Nadeszły wreszcie dni, o których feldmarszałek Paul von Hindenburg powiedział: *Wir sind am Ende!* („*Doszliśmy do kresu*”). Wyrażając zgodę na rokowania rozejmowe, w których na czele delegacji niemieckiej stanęła osoba cywilna – przywódca katolickiej partii Centrum, M. Erzberger – sama Koalicja zapewniła nieoczekiwane bezpieczeństwo generalnemu sztabowi Niemiec i zwała na młodą republikę cały ciężar klęski. Gdyby feldmarszałek Hindenburg osobiście musiał wręczyć swoją szpadę marszałkowi Fochowi – jak to uczynił Napoleon III wobec Wilhelma I pod Sedanem – całe Niemcy zrozumiałyby, że zostały pobite².

Podpisanie układu o zawieszeniu broni z cywilnymi przedstawicielami, którzy doszli do władzy w wyniku obalenia monarchii przez ruch społeczny, przyczyniło się do stworzenia legendy, że klęskę Nie-

1 E. Tarle, *Dzieje Europy 1871-1919*, Warszawa 1961, s. 520.

2 Wg: E. Kottowski, *Historia Republiki Weimarskiej (1919-1933)*, Poznań 1997, s. 19.

miec spowodowały wydarzenia wewnątrz państwa, że to rewolucja za-
dała zwycięskiej armii „cios sztyletem w plecy” (*Dolchstosslegende*).
Intencją generalicji było zepchnięcie z dowództwa armii odpowiedzial-
ności za militarną katastrofę. Uczyniono wszystko, aby naród nie do-
wiedział się, że z inicjatywą podjęcia przez rząd rokowań z Koalicją
o zawieszenie broni wystąpiło właśnie naczelne dowództwo niemiec-
kie. Fakt ten miał być utrzymywany w ścisłej tajemnicy po to, by gene-
ralicja oraz związane z nią środowiska zostały uwolnione od winy za
klęskę. Hindenburg i Ludendorff potrzebowali „koźłów ofiarnych”,
którzy uczyniliby to, co należało właściwie do obowiązków generalicji.

Od tego czasu koła militarystyczne mogły zwać winę na „nie-
udolnych cywilów” za podpisanie aktu kapitulacji, przez co „zmarno-
wali” wysiłek „niezwycięzonej w polu” armii. Liberałowie i socjaliści
w sposób podstępny „zniweczyli” owoce wieloletnich zmagañ.

Kiedy Filip Scheidemann zgodził się na przyjęcie urzędu sekretarza
stanu w rządzie księcia Maksymiliana Badeńskiego, kierownictwo
SPD wzięło na siebie dobrowolne odium podpisania kapitulacji. Stwo-
rzyło to dla naczelnego dowództwa niemieckiego możliwość zrzucenia
z siebie odpowiedzialności za wojskową katastrofę i jej następstwa.

W Niemczech pamiętano, że przecież nie tak dawno sytuacja na fron-
tach kształtowała się dość pomyślnie. Działania wojenne toczyły się da-
leko, na ziemi nieprzyjacielskiej, a niemiecka władza na olbrzymich ob-
szarach Europy Wschodniej wydawała się niewzruszona. Listopadowa
klęska spadła nieoczekiwanie, a rewolucyjny wybuch w Niemczech po-
czytany był za jej przyczynę, a nie za skutek.

Większość prawicowych polityków i dowódców uważała za
sprawców klęski socjalistów, liberałów i Żydów. Upowszechniane były
poglądy, że w 1918 r. „zmarowano” ogromny wysiłek niemieckich żoł-
nierzy. Wobec tego, zbędne już było zastanawianie się nad najistotniejszą
sprawą: czy Niemcy w ogóle byli w stanie wyjść zwycięsko z militarnej
i ekonomicznej konfrontacji z przeważającym potencjałem mocarstw Ko-
alicji. W rzeczywistości wojnę przegrała armia niemiecka, która nie posia-
dała już rezerw ludzkich, ani materialnego zaopatrzenia.

Generalicja zdawała sobie jednak doskonale sprawę z faktu, że
„pokój wewnętrzny” w państwie uzależniony jest w aktualnej sytuacji
w znacznej mierze od postawy socjaldemokracji (SPD), która miała

znaczne wpływy. Fakt ten nabrał szczególnego znaczenia w obliczu odwrotu i rozkładu armii. W bezpośrednim zapleczu frontu powstawały Rady Delegatów Żołnierskich i Robotniczych. Strajkujący robotnicy Berlina rozpoczęli 9 listopada manifestację w samym centrum stolicy. Żołnierze odmówili strzelania do tłumu i wraz z demonstrantami wtargnęli do pałacu cesarskiego. Ogłoszono abdykację cesarza Wilhelma II, który schronił się w Holandii.

Książę Maksymilian Badeński zrezygnował z urzędu kanclerskiego, przekazując władzę socjaliście Fryderykowi Ebertowi. Nowy kanclerz wydał odezwę wzywającą robotników do podjęcia pracy i zachowania spokoju. Pod presją mas proklamowano przekształcenie Rzeszy Niemieckiej w republikę. Rząd Eberta podjął natychmiast akcję militarną przeciw siłom rewolucyjnym. Kierownictwo akcji, mającej na celu uśmierzenie zrewolucjonizowanego Berlina, objął socjalistyczny minister Gustaw Noske.

Tymczasem, w Meklemburgii bojówkarze dawnego korpusu Rossbacha tworzyli już związki gimnastyczne młodzieży, tzw. *Turnerschaften*. W niedalekiej przyszłości stały się one podstawą działania ruchu narodowosocjalistycznego w Prusach. Poważne wzmocnienie tego ruchu, zarówno pod względem kadrowym jak i materialnym, nastąpiło po rozwiązaniu czynnego w latach 1919-1922 związku pod nazwą *Deutsch-Völkischer Schutz und Trutzbund*. Wspomniana organizacja, która współdziałała z Wszechniemieckim Związkiem (*Alldeutscher Verband*), posiadała swoje filie w całym kraju i zrzeszała około 250 tys. osób.

Oprócz Związku Wszechniemieckiego, Związku Marchii Wschodnich, działały organizacje kombatanckie. Do nich należał m.in. utworzony w 1918 r. *Jungdeutsche Orden* (Zakon Młodoniemiecki), który zrzeszał ok. 200 tys. „braci”. Dłuższą tradycję, bo od 1900 r., posiadał inny związek kombatancki, konserwatywno-nacjonalistyczny *Deutscher Reichskriegerbund*¹, którego honorowym przewodniczącym został feldmarszałek Paul von Hindenburg.

Do najbardziej licznych, a równocześnie najlepiej zorganizowanych kombatanckich formacji paramilitarnych należał utworzony w grudniu 1918 r. Związek Żołnierzy Frontowych *Stahlhelm*.

1 P. Wróbel, *Droga powrotna. Niemiecki ruch kombatancki po I wojnie światowej*, Warszawa 1989, ss. 15, 179 i nast.

W tych warunkach społecznych pojawił się na widowni politycznej Adolf Hitler. Po raz pierwszy z odczytem wystąpił on 16 października 1919 r. Przed audytorium, w monachijskiej piwiarni, rozrzucał najpierw wizję „Wielkiej Rzeszy” (*Grossdeutschland*). Następną istotną sprawą była „odpowiedzialność” tych, których uznawał za wrogów Niemiec: „**my nie przebaczymy – my chcemy zemsty**”.

Sytuacja ekonomiczna powojennych Niemiec – podobnie jak w większości innych państw – sprzyjała powstawaniu całych zastępów podobnych mu osób, bez stałego fachu i pracy. Dotychczasowym ich zajęciem była przecież wojna. Przed takimi rozgoryczonymi można było tworzyć mirażę zostania kimś. Już w pierwszych przemówieniach określił ich jako „chorążych przyszłości narodu niemieckiego”. Znał mu się z autopsji „cierpienia oraz potrzeby szarego człowieka, który predestynowany jest do reprezentowania interesów narodu”. Powoływał się na doznania, jakich doświadczył, będąc jednym z milionów żołnierzy frontowych lat 1914-1918.

Oto zasadnicze tezy jego przemówień:

- za klęskę Niemiec w 1918 r. ponoszą winę tzw. „przestępcy listopada” (*Novemberverbrecher*), głównie marksiści i Żydzi;
- należy złamać i wyeliminować wpływy lewicy, czyli komunistów i socjaldemokratów;
- dalszemu rozwojowi i potędze narodu niemieckiego zagraża światowy spisek żydowski, celem którego ma być zapewnienie Żydom panowania nad światem (*jüdische Weltherrschaft*).

„**Deutschland erwache!**” („**Niemcy, obudźcie się!**”). Walorem tego wezwania była jego więźność, a zarazem „pojemność”, w której mieścił się cały zestaw apeli o zjednoczenie i odrodzenie narodu.

„Obudźcie się!” zawierało ponadto myśl, że uśpione i niezdolne do czynu Niemcy doczekały się wybitnej osobowości. Operował słoganami o „wyższości” narodu niemieckiego i jego „misji dziejowej”. W tym celu należało apelować do najniższych instynktów tworząc idealne sylwetki *Übermenschów* („nadludzi”) i zdegenerowane, budzące odrazę i nienawiść sylwetki *Untermenschów* („podludzi”).

* * *

Utworzony 3 sierpnia 1921 r. Oddział Gimnastyki i Sportu (*Turn – und Sportabteilung der NSDAP*) stał się zakamuflowaną organizacją zbrojną, która wkrótce zmieniła nazwę na *Sturm-Abteilung* (w skrócie: SA). Nazwa ta odpowiadała charakterowi działań bojówek. Stanowiąc część powstałej w 1930 r. partii nazistowskiej, oddziały SA miały funkcjonować jako zorganizowane formacje paramilitarne. Wraz ze wzrostem stanu liczebnego, rozbudowywano coraz większe jednostki.

W gestii naczelnego dowództwa SA, znajdowały się sprawy szkoleniowo-organizacyjne. Władzę nad oddziałami szturmowymi sprawowało jednocześnie kierownictwo NSDAP. Podział na kierownictwo militarne i polityczne wynikał głównie z włączania się byłych kombatantów do szeregów SA w celu tworzenia szerokiego zasięgu akcji oddziałów paramilitarnych. Ze swojej strony, polityczne kierownictwo NSDAP uzyskiwało możliwość wpływu na te formacje, zwłaszcza na „korpusy ochotnicze”.

Wstąpienie w szeregi SA prowadziło do przekształcania dawnych kombatantów w „politycznych” żołnierzy. Przywódcy NSDAP wskazywali im na domniemanych sprawców życiowej porażki. Zapowiadali rozprawienie się „ze zdrajcami”, odpowiedzialnymi za klęskę Niemiec. Ukazanie „sprawców klęski” miało przyczynić się do wyeliminowania skomplikowanych problemów, przed którymi życie postawiło byłych wojskowych po kapitulacji Niemiec w listopadzie 1918 r.

W obliczu znacznego liczebnego wzrostu SA, sięgającego na przełomie lat dwudziestych – trzydziestych miliona bojówkarzy (a ilość ta miała stałą wciąż tendencję zwyżkową) większość generałów i oficerów odnosiła się do tej „brunatnej armii” z widoczną rezerwą.

Ograniczona liczebnie do stu tysięcy żołnierzy i oficerów, *Reichswehr* stanowiła czynnik, wbrew któremu nikt nie mógł sprawować rządów w Republice Weimarskiej. Zdawał sobie z tego sprawę również Hitler, który wskazywał, że szeroką perspektywą liczebną i techniczną rozbudowy wojska stworzy dopiero NSDAP po zdobyciu władzy. Sympatie dla nazistów, przede wszystkim – młodszych pokoleń kadry oficerskiej armii lądowej i marynarki, odnosiły się nie tyle do programu NSDAP, ile do dynamiki ruchu nazistowskiego. Kastowa pozycja, połączona z pruską edukacją, predestynowała kadrę generalską i oficerską

do wyrażania pogardy, a najczęściej nienawiści wobec demokratyczno-parlamentarnych instytucji.

Najbardziej przemawiał jednak do wyobraźni oficerów *Reichswehry* głoszony przez Hitlera postulat

„uwolnienia narodu od żalosnej wiary w możliwości, leżące poza jego własnymi siłami. Dotyczy to wiary w pojednanie, w porozumienie i pokój światowy, w Ligę Narodów”.

Z góry zaplanowane imprezy NSDAP ustalały liczbę i skład uczestników. Zebrania i wiece stanowiły wyreżyserowane połączenie składników obrzędów liturgicznych z elementami militarne drylu oraz symboliki ruchu robotniczego. Hasła widniejące na transparentach i sztandarach, miały odzwierciedlać „zbiorową wolę” manifestujących.

Siła fanatyzmu, za pomocą której Hitler obwieszczał swoje motywacje, fascynowała słuchaczy. Jego przemówienia budziły emocje u milionów słuchaczy. Wzruszał, szczególnie wówczas, gdy zaczynał mówić o Opatrzności, która zesłała jego, prostego człowieka, dawnego zwykłego żołnierza po to, aby wyraził idee ludzi pracy i całego narodu.

Miliony młodych, zdesperowanych ludzi, skłonnych było uwierzyć we wszystko, co wydawało się perspektywą wyjścia z bezpośredniego zagrożenia materialnej egzystencji. Owładnęła nimi niepewność, którą tak realistycznie przedstawił w 1932 r. Hans Fallada w powieści *I cóż dalej, szary człowieku?* (*Kleiner Mann was nun?*).

Ustawiczny stan politycznego napięcia, a przede wszystkim brak stabilizacji gospodarczej, pogłębiały w środowiskach młodzieży frustrację. Pod wpływem nazistów przekształcała się w agresywną postawę przeciwko Republice Weimarskiej, Żydom, socjaldemokratom, komunistom, liberałom, a jednocześnie przeciw skutkom tzw. dyktatu wersalskiego.

Nie rozumiejąc rzeczywistych przyczyn zmian, które wystąpiły w powojennych Niemczech, wiele osób pragnęło zadośćuczynienia za niepowodzenia własne i ogólnospołeczne. Rekompensatę dostrzegano w perspektywie przejścia władzy przez NSDAP, co miało stworzyć gwarancję autorytetu państwa, poczucia własnego bezpieczeństwa i zapewnienia podstaw trwałej egzystencji.

W dobie ekonomicznego i politycznego kryzysu, gdy miliony Niemców odczuwało potrzebę szukania i znalezienia „winy”, Hitler nawiązywał: „Stabilne jest jedynie uczucie nienawiści”. Nienawiść koncentrowano na Żydach, jako zakulisowych „inspiratorach” wszelkiego zła społecznego. „Inspiratorzy” byli w rzeczywistości jednak tylko figurami zastępczymi.

Sterowana nagonka odwracała uwagę od rzeczywistego stanu, a sugestywne przemówienia i obietnice, stwarzały dla milionów Niemców pozory „dowartościowania” psychicznego, tak im potrzebnego po klęsce 1918 r. Siłę oddziaływania zwiększał fakt, że z Hitlerem – jako z „człowiekiem z ludu” – mogło identyfikować się wiele osób. Wydawało się im, że kiedy przemawia – wyraża ich własne obawy i uczucia. Liczne jego wystąpienia w słowie i druku (włącznie z książką *Mein Kampf*) sprawiły, że stawał się integrującą postacią.

Naziści zdawali sobie sprawę z występującego wówczas w Niemczech – jak to określił K. D. Bracher w publikacji *Die deutsche Diktatur* –

„podwójnego protestu: na zewnątrz – protest nacjonalizmu i do wewnątrz – protest antyparlamentaryzmu. Pod względem ekonomicznym żerował na «panice stanu średniego», stwarzając predyspozycje do rozwoju szowinizmu i mesjanizmu. Pod względem psychologicznym wykorzystał konflikt pokoleń, skupiając w swych szeregach większość młodzieży”¹.

Pomiędzy ruchem nazistowskim a młodymi ludźmi, znajdującymi się na marginesie społecznym istniały ścisłe relacje. Pisał o tym wybitny socjolog Stefan Czarnowski. W rozprawie *Ludzie zbędni w służbie przemocy* podkreślił on, że społeczna baza faszystów stanowi o jego sukcesie, warunkuje bowiem jego rozpowszechnienie. Z takiego, posiadanego w obfitości materiału ludzkiego, ruch ten wykuwa swoje kadry².

W latach dwudziestych, wśród zwolenników ustrojów totalitarnych, popularny był mit „młodego narodu”. Hymnem faszystów włoskich była pieśń *Giovinetta* („Młodość”). Powszechnie głoszony pogląd, że wyłącznie młodzież zdolna jest do reprezentowania przyszłości, pro-

1 Bracher K. D., *Die deutsche Diktatur*, Köln 1970, s. 157.

2 Czarnowski S., *Dziela*, Warszawa 1956, t. II, s. 186-193.

wadził do konkretnego wniosku, że występując jako burzycielka odchodzącego w przeszłość świata „starych”, stworzy perspektywę dynamicznego i skutecznego działania¹.

Motywacji zaangażowania w działalność NSDAP jej ogniw (zwłaszcza SA, SS i innych) oraz organizacji afiliowanych nie należy doszukiwać się wyłącznie w czynnikach ekonomicznych, tj. w bezrobociu czy trudnościach w adaptacji byłych kombatantów w życiu cywilnym. Badania socjologów wykazały, że działały tu również inne pobudki. Tak np. środowiska mieszczańskiej młodzieży były zafascynowane ideałem „nadczołowieka”.

Pojęcie *Führer* w odniesieniu do osoby Adolfa Hitlera pojawiło się już na przełomie 1920-1921 r. Używano go coraz częściej, zwłaszcza od lipca 1921 r., kiedy objął funkcję przewodniczącego NSDAP. Jednak określenie „przewodniczący NSDAP” zostało oficjalnie zastąpione pojęciem *Führer* przez prasowy organ partyjny *Völkischer Beobachter* w dniu 7 listopada 1921 r.

Zacząto się ono upowszechniać w interpretacji zbliżonej do pojęcia *Duce*, po faszystowskim zamachu, dokonanym przez Benito Mussoliniego w październiku 1922 r. Przejęto, a raczej naśladowano faszystowskie pozdrowienie wyciągniętą w górę ręką. W listopadzie 1922 r. Hitlera zaczęto nazywać „niemieckim Mussolinim”. Odpowiednio do tego popularyzowano slogany: „Mussolini – jest wiara”, „Duce ha sempre ragione” („Wódz ma zawsze rację”), z czego wynikała zasada bezwarunkowego posłuszeństwa „wodzowi”, nieomylnemu w podejmowaniu decyzji.

O zasadzie wodzostwa (*Führerprinzip*), pisał Hitler:

„Nie ma w niej postanowień większości w poszczególnych kwestiach. Są ważne wyłącznie tylko decyzje wybranej jednostki, która odpowiada za swoje polecenia”².

W strukturze NSDAP, w jej ogniwach i aparacie państwowym, *Führerprinzip* sprowadzał się do bezwarunkowego podporządkowania,

1 Tamże, s. 186-193.

2 A. Hitler, *Mein Kampf*, München 1939, s. 99.

pełnej zależności i odpowiedzialności wobec przełożonych, a nade wszystko – wobec wodza.

Do spopularyzowania postaci *Führera* przyczyniły się kręgi młodzieży niemieckiej, które pozostawały pod wpływem idei tzw. „volki-zmu”. Poglądy te popularne były w środowiskach studenckich, a także nauczycielskich. Jak stwierdza G. L. Mosse w książce *Kryzys ideologii niemieckiej*, dla środowisk, które odczuwały i wyrażały swoje rozczarowanie wobec istniejących stosunków polityczno-społecznych, napięcie między chęcią zachowania swojego statusu a równie namiętnym pragnieniem radykalnej zmiany społecznej rozładowywało się w wezwaniu do „duchowej rewolucji”, która na nowo podniosłaby vitalność narodu bez gwałtownych zmian w jego strukturze. „Volkiści” doszli po klęsce 1918 r. do wniosku, że wojna została przegrana, ponieważ „nie byliśmy «Nation»”. Los nas doświadczył właśnie po to, abyśmy znowu stali się «Nation»”. Prof. H. Olszewski zwraca uwagę, że manipulowanie pojęciami „Volk” i „Nation” – „miało głębokie podłoże polityczne, stanowiąc m.in. argument na rzecz zjednoczenia Volksdeutschów w jednej, na etnicznych podstawach opartej, wspólnocie państwowej”.

Program NSDAP nie różnił się zasadniczo od postulatów większości niemieckich stronnictw, głoszących konieczność anulowania postanowień Traktatu Wersalskiego, zwrotu „utraconych” obszarów, które weszły po 1919 r. w skład Polski, Litwy, Danii, Francji, Belgii i Włoch. Naczelnym dezyderatem NSDAP, dotyczący „zjednoczenia wszystkich Niemców” oznaczał uzurpowanie sobie prawa do ingerowania w sprawy wewnętrzne wszelkich państw, w składzie których znajdowały się niemieckie grupy etniczne.

Wszechniemiecka doktryna, określana jako „panteutonizm”, zespoliła apologię militarystyki z ideą podbojów i panowania „Herrenvolku” nad innymi narodami. Pod względem programowym, wiele działających jeszcze przed I wojną światową szowinistycznych partii niemieckich, proklamowało postulaty podporządkowania narodów i krajów słowiańskich. Uzasadnieniem takiego programu była wiara w dziejowe postanowienie Niemców predestynowanych do panowania nad światem. Prześlankami tego była rozbudowa militarnego potencjału oraz prężna ekonomika jako rezultat oddziaływania „wyższej kultury”.

Hitler forsował pogląd o konieczności utworzenia partii masowej, opartej na ścisłej dyscyplinie i bezwarunkowym podporządkowaniu się rozkazom przywódcy. Jednym ze sposobów powszechnego manifestowania obecności partii, było wprowadzenie we wrześniu 1921 r. obowiązku noszenia odznak i symboli przynależności organizacyjnej. Partia masowa miała stać się przesłanką podjęcia szerokiej akcji na forum publicznym.

Statut NSDAP, przyjęty 29 lipca 1921 r., oparty został na zasadzie *Führerprinzip*. W praktyce oznaczało to bezwzględne podporządkowanie przywódcy ruchu – wszystkich członków oraz ogniw partyjnych. Uznanie *Führerprinzip* za naczelną zasadę struktury i funkcjonowania NSDAP eliminowało wyrażanie woli w trybie właściwym dla demokratycznych stronnictw, co znajduje wyraz w wyborach wyższych instancji oraz w liczeniu się z głosami mniejszości.

W NSDAP jej przywódca (*Führer*) partii przyjął na siebie wyłączną odpowiedzialność za ruch nazistowski. Przywódca stał się sam źródłem władzy i ośrodkiem, wydającym powszechnie obowiązujące decyzje. Część własnych uprawnień cedował na poszczególnych współpracowników i kierowników organizacji terenowych bądź powołanych instytucji czy formacji, wyposażonych przez *Führera* w specjalne kompetencje.

Funkcjonowanie NSDAP opierało się na zasadach hierarchii oraz podporządkowania scentralizowanych struktur. Dezyderat nieograniczonej władzy nad „dołami” partyjnymi i bezwzględnego posłuszeństwa przedstawił Hitler w *Mein Kampf*:

„Zgodnie z własną istotą i organizacją wewnętrzną, jest to ruch... który w swojej strukturze wewnętrznej odrzuca zasadę, że decydujący jest głos większości (*Majoritätsabstimmung*). Taka zasada degraduje wodza jedynie do roli wykonawcy woli i zamiarów innych osób. Zarówno w wielkich, jak i drobnych sprawach, ruch reprezentuje zasadę bezwzględnego autorytetu wodza, połączonego z najwyższym stopniem odpowiedzialności”¹.

W języku niemieckim *Führer* znaczy: „wódz”, zaś *Verführer* – „uwodziciel”, w pejoratywnym sensie tego słowa. W „uwodzeniu” mas stosowano

1 A. Hitler, *Mein Kampf*, op. cit., s. 378.

wachlarz metod: od schlebiania instynktom tłumu – do szantażu i użycia przemocy włącznie. Praktyka sprowadzała się do manipulowania nastrojami mas, a zwłaszcza zdyskontowania nacjonalizmu.

Powtarzanie propagandowych sloganów poprzez nieustanne „wbijanie” ich w ludzką pamięć, wytwarzało pożądany stereotyp myślenia. W taki sposób kształtowano i podawano jako prawdę wiele tysięcy zuchwałych kłamstw. Przejawiało się to bezpośrednio w nonszalancji wobec faktów historycznych, w ignorowaniu wydarzeń i osób, uważanych za „niewygodne”.

Naukę historii sprowadzono do służebnej roli wobec aktualnej polityki. Sens zdania: „Politik-werdende Geschichte” sprowadzał Hitler do uzmysłowienia Niemcom ich trwałości oraz siły. Słowem: „historia” szafował często. Z reżyty, czynił to dla „uzasadnienia” przełomowego znaczenia pojawienia się ruchu nazistowskiego i jego przywódcy.

Wyniki badań socjologicznych M. Katera oraz H. A. Winklera¹ wskazują, że w latach kryzysu napływ robotników do NSDAP, zwłaszcza w dużych ośrodkach przemysłowych, był wszędzie ograniczony. Istotną przewagę partia ta zdobyła w małych i średnich miastach, z wyjątkiem obszarów o trwałych tradycjach katolickich. Dane, dotyczące struktury społecznej NSDAP wykazują, że przed 1933 rokiem najbardziej odpornymi na działanie narodowosocjalistycznej propagandy byli robotnicy zatrudnieni w wielkich zakładach przemysłowych. Pewne sukcesy osiągnęła NSDAP w tych grupach pracowników, które pracowały w zawodach zbliżonych do wykonywanych przez warstwę średnie oraz w służbach publicznych.

Pod względem dopływu kadry w wieku 20-30 lat NSDAP wyeliminowała konkurujące z nią partie, zdobywając m.in. znaczne wpływy podczas wyborów do samorządów studenckich. Tysiące młodych osób dokonało politycznego wyboru w nadziei na rozwinięcie własnej aktywności i kariery życiowej.

Prof. Józef Chałasiński zwracał uwagę na fakt, że organizacje młodzieżowe – zwłaszcza sportowe – zostały wykorzystane dla celów politycznych, dzięki społecznej bezideowości młodzieży mieszczańskiej. I dalej:

1 M. Kater, H. A. Winkler, *Faschismus als soziale Bewegung Deutschland und Italien im Vergleich*, Hamburg 1976.

„istotny element sportu mieszczańskiego, który ułatwił zwycięstwo hitleryzmu, który jednakże nie ograniczał się do sportu, lecz cechował młodzież mieszczańską w ogóle – to infantylnizm tej młodzieży”¹.

Nazistowska „technika wychowania przez grupę” opierała się na założeniu, że „jednostkę urabia grupa i że wychowanie musi odnosić się do jednostki jako członka grupy”. Uzupełnieniem tego był stosowany w praktyce pogląd, że opór jednostki przeciwko wychowującemu oddziaływaniu wynika z przynależności do innych grup, traktowanych jako obce, albo najczęściej wrogie.

Technika izolowania takich „wrogich” grup czy jednostek poprzedzona była wytwarzaniem w społeczeństwie opinii o jej szkodliwości, co ułatwiało następnie sam proces rozbicia a nawet unicestwienia. W tym zakresie stosowany był powszechnie pomocniczy mechanizm w postaci mitu rasowego.

Nastawiwszy młodzież na antysemityzm i wszचेpiwszy w nią mit „czystości rasy” jako podstawę historycznej misji narodu niemieckiego, hitleryzm po kolei rozbijał różne silne grupy społeczne za pomocą tej samej techniki, w której mit Żyda i rasy odgrywał istotną rolę². Wytwarzanie opinii, że dana osoba jest żydowskiego pochodzenia, a zatem „obca niemieckiemu narodowi”, okazało się pomocne przy zwalczaniu nie tylko stronnictw lewicowych, ale również opozycjonistów działających w różnych środowiskach chrześcijańskich. Posługiwanie się argumentacją o „czystości narodu” i rasy ułatwiało zadanie Narodowosocjalistycznemu Związkowi Niemieckich Studentów w ich wystąpieniach przeciwko uznanym za „wrogów narodu” profesorom.

„To nie Republika upadła sama z siebie

– jak słusznie zauważa prof. Henryk Olszewski –

ustąpiła ona silniejszemu przeciwnikowi w ostrej politycznej walce. Chaos na politycznej scenie został zaatakowany przez narodowych socjalistów z nieby-

1 J. Chałasiński, *Spółeczeństwo i wychowanie*, Warszawa 1969, s. 114.

2 Tamże, s. 115.

wałą furią i bezlitośnie wykorzystany przez ruch, dysponujący doskonałą organizacją, cieszący się szerokim społecznym poparciem, posiadający program bliski sercu wielu Niemców, obiecujący odrodzenie narodo- we, wyprowadzenie państwa z kryzysu, zapewnienie porządku i odbudowę jego znaczenia w świecie. A więc program dający wizję potęgi, która zaspokaja poczucie narodowej dumy i pozwalała wierzyć w starcie «wersalskiej hańby»¹.

Specyficzna „edukacja” frontowa w I wojnie światowej, a następnie udział w walkach *Freikorpsów*, poszukiwanie prawdy, wejście w kontakt z pravicowymi organizacjami były w środowiskach niemieckich studentów nieustannym tematem dyskusji. Rozważane były najrozmaitsze koncepcje, opisane m.in. przez Henriettę von Schirach (żonę Baldura) we wspomnieniach o studenckim kręgu w Monachium.

„Zbierano się regularnie, by czytać Stefana George’a, dyskutować o poemacie Talhoffs *Stypa*, deklamować Korneta oraz snuć rozważania o twórczości Ernsta Jüngera”².

Dobór lektur był dość charakterystyczny dla wielu środowisk młodzieży akademickiej, zafascynowanych zwłaszcza twórczością Stefana George’a. Był on autorem utworów symbolistycznej liryki. Hołdował początkowo zasadzie „sztuka dla sztuki”. W późniejszej twórczości dojrzeć można zapowiedź nadchodzącej „nowej heroicznej epoki” (np. *Nowa Rzesza*, wydana w 1928 r.). Wokół George’a gromadziło się grono jego przyjaciół i uczniów. George liczył na odnowę „intelektualnych Niemiec”. Wielu uczniów George’a identyfikowało jego „Nową Rzeszę” z Trzecią Rzeszą. W ten sposób Stefan George pośrednio przyczynił się do upowszechniania w mieszczańskich środowiskach idei „Wodza” i „Rzeszy”³.

1 H. Olszewski, *Nauka historii w upadku. Studium o historiografii i ideologii historycznej w imperialistycznych Niemczech*, Warszawa-Poznań 1982, s. 181-182; tamże, *Metodologiczne problemy badań nad historią Niemiec w okresie imperializmu (1871-1945)*; A. Czubiński (red.), *Problemy metodologiczne dziejów Niemiec*, Poznań 1978, s. 88-94.

2 Wg: J. C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1970, s. 378.

3 Odnotujemy, że w 1933 r. Stefan George wyemigrował z Niemiec na znak protestu przeciwko nazistowskiej dyktaturze.

W tym samym czasie (1931 r.) uwidoczniły się w środowiskach studenckich wyraźne wpływy narodowych socjalistów. Świadczą o tym *Wspomnienia Alberta Speera*:

„Wydawało się, że niemal wszyscy studenci Berlina chcą słuchać i oglądać tego człowieka, któremu jego zwolennicy okazywali tyle podziwu i o którym przeciwnicy mówili tyle złego. Liczni profesorowie siedzieli na uprzywilejowanych miejscach... Ich obecność nadawała imprezie rangę. Naszej grupie także udało się zdobyć dobre miejsca w amfiteatrze, niedaleko mównicy. Pojawił się Hitler, witany burzliwie przez swych licznych zwolenników spośród studentów. Już sam entuzjazm zrobił na mnie duże wrażenie... Przeciwników nie dopuszczano do głosu. Wskutek tego powstawało, przynajmniej chwilami, złudzenie jedności”¹.

Narodowosocjalistyczny Niemiecki Związek Studentów (*Nationalsozialistischer Deutscher Studentenbund*, NSDStB) stanowił jedno z „ogniw” NSDAP. Związek ten zdobył sobie miejsce w życiu politycznym na wyższych uczelniach niemieckich jeszcze przed 1933 r. W wielu środowiskach studenckich uzyskał większość w samorządach akademickich.

Wśród studentów istniała atmosfera, sprzyjająca wzrostowi wpływów nazistowskich. Szerzyło się niezadowolenie z rządów Republiki Weimarskiej. Często powtarzały się wystąpienia przeciwko postanowieniom Traktatu Wersalskiego, żądano przywrócenia przedwojennych granic Rzeszy niemieckiej na wschodzie.

* * *

Rozległy i głęboki kryzys gospodarczy i społeczno-polityczny, przyczynił się do upadku Republiki, główną jednak siłą sprawczą był narodowy socjalizm, z Hitlerem na czele. Powodzenie stało się możliwe nie tylko dzięki represjom policyjnym, ale dzięki poparciu udzielonego przez znaczną część społeczeństwa. Częściową odpowiedzialność za klęskę demokracji ponoszą i inne siły: ekstremalna lewica, postawa *Reichswehry*, dążąca do autorytaryzmu prawica, wreszcie Hindenburg i jego otoczenie. Konieczność gruntownych przemian narodowo-ustro-

1 A. Speer, *Wspomnienia*, Warszawa 1973, s. 29-30.

owych, wskazywana przez Hitlera, zaakceptowały liczące się niemieckie elity polityczne i gospodarcze, skazując tym samym na upadek „niechcianą” i „niekochaną” przez większość społeczeństwa Republikę Weimarską¹.

Istnienie silnej partii komunistycznej (KPD) jako ugrupowania autorytarnego wskazywało, że nie tylko dość krytyczne stanowisko KPD wobec ustroju liberalno-demokratycznego, ale przede wszystkim żądanie „socjalizacji” traktowano jako zagrożenie, które wywołało negatywną reakcję ze strony warstwy średniej w tym – chłopstwa, nie mówiąc już o właścicielach wielkich przedsiębiorstw.

W miarę powiększania liczby bezrobotnych – rosły też szeregi bojówek SA. Dla wielu oznaczało to: mundur, wikt bezpłatny, a także możliwość wyzycia się. W zwartych szeregach, w dzień i w nocy, maszerowali ulicami, rozbijali zebrania przeciwników politycznych.

Pokaz jedności, manifestowanej w formach, zaczerpniętych z musztry, urozmaiconych skandowaniem haseł, stanowił *Parteitag* jako spotkanie funkcjonariuszy NSDAP szczebla centralnego i okręgowego. Na takich zebraniach Hitler celebrował odbywające się spektakularne imprezy, np. poświęcanie sztandarów NSDAP, SS, SA i *Hitler-Jugend*.

Do rytuału zjazdów („*Parteitagów*”) NSDAP należała „wymiana” haseł między *Führerem* a uczestnikami. Kiedy wołał: „Deutschland!” – chór głosów odpowiadał: „Sieg heil!”. Każdy *Parteitag* stawał się okazją do składania publicznego hołdu przez władze terenowe. Uchwały, wyrażające poparcie dla polityki NSDAP, przyjmowano przez aklamację.

1 Patrz: T. Kottowski, *Historia Republiki Weimarskiej (1919-1933)*, op. cit., s. 35.

Rozdział II

**„Państwo Hitlera
jest państwem wychowania”**

30 stycznia 1933 r. w hotelu *Kaiserhof*, położonym niedaleko Kancelarii Rzeszy, Hitler czekał na ostateczną decyzję. Przed południem udał się do prezydenta Hindenburga, który powierzył mu stanowisko kanclerza Niemiec. Nowy szef rządu, Adolf Hitler, złożył przysięgę na wierność konstytucji. Zapewnił, że „będzie służył tak wiernie, jak wówczas, gdy służył swej niemieckiej ojczyźnie, będąc żołnierzem”.

Wieczorem, ulice centrum Berlina zajęte były przez *Fackelzug*. Oddziały szturmowców z pochodniami szły od strony Tiergarten pod Bramą Brandenburską. W zwartych kolumnach kroczyły setki tysięcy SA-mannów w brunatnych koszulach. Rozległ się chóralny śpiew „Horst Wessel Lied”. Po obu stronach ulic – gęste szpalery wiwatujących widzów. Przy dźwiękach marszów wojskowych, pochód przedefiniłował pod balkonem prezydenta Hindenburga. Obok niego, stał owaacyjnie witany kanclerz Hitler.

Po uzyskaniu nominacji, Hitler opublikował kilka odezwo do narodu niemieckiego, do NSDAP, do oddziałów SA i SS. Określił 30 stycznia jako triumf polityki partii. Wezwał do okazania mu pełnego zaufania. 1 lutego po raz pierwszy wygłosił przemówienie przez radio. Nakreślił plan reorganizacji życia gospodarczego, likwidacji bezrobocia, pomocy dla rolników. Zapowiedział wprowadzenie powszechnego obowiązku pracy i realizację „polityki osiedleńczej”. Stworzona zostanie „wspólnota narodowa” wszystkich warstw i stanów.

Desygnowanie Hitlera na stanowisko kanclerza, nie było jedną z typowych zmian gabinetowych. Fakt ten należało utrwalić w świadomości Niemców. Gazety i radio eksponowały cechy nowego kanclerza

jako indywidualności, gotowej do podjęcia zadań o „światowo-historycznym znaczeniu”.

Od pierwszych tygodni nowego reżimu, władze zwierzchnie administracji terenowej (nadprezydenci prowincji, prezydenci regencji i landracy) zostały zobowiązane do wcześniejszego uzgadniania z instancjami NSDAP decyzji. Inspirująca rola czynników partyjnych odnosiła się również do afiliowanych organizacji (*Angeschlossene Verbände*).

Należały do nich: *Deutsche Arbeitsfront* (DAF) (Niemiecki Front Pracy, czyli nazistowskie Związki Zawodowe), *NS-Volkswohlfahrt* (NSV) – NS-Opieka Społeczna, *NS-Kriegsopfer-Versorgung* (NS-Opieka nad ofiarami wojny), *NSD-Ärzte-Bund* – NS-Związek Niemieckich Lekarzy, *Reichsbund der Dt. Beamten* (RDB) – NS-Związek Niemieckich Urzędników, *NS-Lehrer-Bund* (NSLB) – NS-Związek Nauczycieli, *NS-Rechtswähler Bund* (NSRB) – NS-Związek Prawników, *NS-Bund Dt. Techniker* (NSBDT) – NS-Związek Niemieckich Techników.

NSDAP sprawowała polityczną kontrolę nad organizacjami, stanowiącymi w strukturze partyjnej tzw. „ogniwa NSDAP” (*Gliederungen der NSDAP*). Do nich zaliczano: *Sturm-Abteilungen* (SA) – Oddziały Szturmowe, *Schutz-Staffeln* (SS) – Sztafety Ochronne, *NS-Kraftfahrer-Korps* (NSKK) – NS-Zmotoryzowany Korpus Kierowców, *NS-Flieger-Korps* (NSFK) – NS-Korpus Lotniczy, *Hitler-Jugend* (HJ) – organizacja młodzieży, *NS-Studenten-Bund* (NSDSTB) – NS-Związek Studentów, *NSD-Dozenten-Bund* (NSDDB) – NS-Związek Docentów, tj. pracowników naukowych.

Na podstawie dekretu z dnia 1 sierpnia 1934 r. urząd prezydenta został połączony z urzędem kanclerza Rzeszy. Hitler był jednocześnie przywódcą NSDAP. „Wola Führera jest w partii najwyższym prawem” – stwierdzała oficjalna publikacja partyjna¹.

Zastępcą Führera w NSDAP był od 27 kwietnia 1933 r. Rudolf Hess, zaś szefem sztabu zastępcy Führera – Martin Bormann, który należał do grona dwudziestu *Reichsleiterów* – kierowników centralnych pionów działalności partyjnej.

1 *Nationalsozialistisches Jahrbuch*, München 1940, s. 183.

W 1940 r. funkcje *Reichsleiterów* pełnili: Max Ammann, zajmujący się wydawnictwami NSDAP, Philipp Bouhler – szef Kancelarii Partii, Walter Buch – przewodniczący Najwyższego Sądu Partyjnego, Richard Walther Darré – kierownik Centralnego Urzędu Polityki Rolnej, Otto Dietrich – kierownik Wydziału Prasy NSDAP, Franz Ritter von Epp – kierownik Urzędu Polityki Kolonialnej, Karl Fiehler – kierownik Głównego Urzędu Polityki Komunalnej, Hans Frank – kierownik Urzędu Prawa Rzeszy, Wilhelm Frick – kierownik zespołu poselskiego NSDAP w Reichstagu, Joseph Goebbels – kierownik Propagandy Rzeszy, Konstantin Hierl – kierownik Wydziału Pracy, Heinrich Himmler – *Reichsführer* SS, Adolf Hühnlein – dowódca Narodowosocjalistycznego Zmotoryzowanego Korpusu Kierowców (NSKK), Robert Ley – kierownik wydziału organizacyjnego NSDAP, a równocześnie kierownik *Deutsche Arbeitsfront* (DAF) – Związków Zawodowych, Viktor Lutze (następca E. Röhma) – szef sztabu SA, Alfred Rosenberg – kierownik Urzędu Polityki Zagranicznej NSDAP, a jednocześnie pełnomocnik *Führera* do czuwania (*Überwachung*) nad całokształtem duchowego i światopoglądowego wychowania NSDAP, Baldur von Schirach – Przywódca Młodzieży Rzeszy (*Reichsjugendführer*), Franz Xaver Schwarz – główny skarbnik NSDAP.

W partyjnym pionie organizacyjnym, najważniejszym zadaniem które-go były sprawy personalne i szkoleniowe, mieściły się instytucje, zawiadujące Szkołami Adolfa Hitlera (*Adolf-Hitler-Schulen*) a także *Ordensburgami*. *Adolf-Hitler-Schulen* kontrolowane wspólnie przez kierownictwo NSDAP i „Przywódcę” Młodzieży Rzeszy, zajmowały się edukacją kadr aparatu administracji państwowej i partyjnej.

NSDAP posiadało „prawo aprobaty” i „prawo weta” w polityce kadrowej. Od udzielenia rekomendacji przez partię zależała obsada kierowniczych stanowisk w państwie, awanse i przeniesienia.

Wpływ NSDAP obejmował nie tylko obsadę czołowych stanowisk w ministerstwach, ale również w terenowych ogniwach administracji, w szkolnictwie, zwłaszcza w wyższych uczelniach. Kryterium, stosowanym przy zatwierdzaniu na stanowiska, była akceptacja narodowego socjalizmu oraz tzw. „przywódcze predyspozycje”. Negatywnie oceniano „obojętny stosunek do działalności politycznej”, „brak aktywnego udziału w pracy partii”, „chwiejny, albo nieokreślony światopogląd”.

Zasadnicze zmiany w sytuacji nauczycieli, uczniów i studentów uwi-
doczniły się już kilka miesięcy po utworzeniu Trzeciej Rzeszy. Je-
dnym z charakterystycznych przejawów tych przeobrażeń było wpro-
wadzenie od kwietnia 1933 r. Służby Pracy dla przyszłych studentów.
Dla młodzieży męskiej wyznaczono cztery miesiące na pracę w obo-
zach, a sześć tygodni na przeszkolenie gimnastyczno-sportowe (*Ge-
ländesport*). W obozach dla dziewczyn zajmowano się przede wszy-
stkim pomocą dla gospodyń wiejskich.

W 1934 r. upaństwowiona i zreorganizowana ochotnicza Służba Pracy
(*Reichsarbeitsdienst*) obowiązywała już całą młodzież męską i żeńską
od 18 do 25 lat. RAD, którą podporządkowano Ministerstwu Spraw
Wewnętrznych, miała regulamin służby, oparty na wzorach militar-
nych. Na czele RAD stanął Konstantin Hierl jako *Reichsbeitsführer* –
(w randze „Reichsleiter der NSDAP”).

NS Studentenbund (Związek Młodzieży Narodowo-Socjalistycznej)
objął funkcje regulujące wewnętrzne życie młodzieży akademickiej.
Związkowi temu przyznano wraz z *Hitler-Jugend* decydujący głos
w sprawach selekcji kandydatów do wyższych uczelni. Domy akade-
mickie stały się internatami pod nazwą *Kameradschaftshaus des NS
Studentenbundes*¹.

W 1934 r. *Hitler-Jugend* uzyskała możliwość wytypowania osób, które
nie ukończyły szkoły średniej, celem przeprowadzenia „w porozumie-
niu i przy pomocy” NS-Związku Studentów zajęć przygotowawczych
do rozpoczęcia studiów na półtorarocznym kursie pn. *Vorstudien Aus-
bildung*. Kurs był bezpłatny. Absolwenci kursu podczas egzaminu
wstępnego na studia musieli wykazać się dobrą znajomością języka oj-
czystego, a także biologii².

Już w początku lat trzydziestych wylansowana została generacja nowej
elity, typowymi reprezentantami której byli m.in.: Wilhelm Stuckart,
Albert Speer, czy Walter Schellenberg. Więż wielu młodych fachow-
ców z ideologią narodowosocjalistyczną była znacznie mniejsza aniżeli
ich własna świadomość, że w niekonwencjonalnych warunkach nowe-

1 W. Bobkowska, *Reforma szkoły w Niemczech*, Kultura i wychowanie 1938,
z. 3, s. 178.

2 Tamże, s. 179.

go reżimu będą w stanie szybciej, w porównaniu ze skostniałymi strukturami Republiki Weimarskiej, zrobić karierę i zaspokoić wybujałe ambicje. Apele, które proklamowały nowoczesność, a także **politykę „otwartych drzwi” dla młodego pokolenia, stanowiły w tym ruchu atrakcyjny czynnik.**

Motywacje rychłego awansu, a nie sama treść 25-punktowego programu NSDAP z roku 1920, przyciągały raczej większość młodych i prężnych przedstawicieli różnych środowisk. Dążenie do emancypacji, do zerwania z krępującymi dotychczasowymi normami (a raczej z tym, co ruch nazistowski określał jako krępujące i przestarzałe) mogły znaleźć zastosowanie, akceptację i uznanie w nowopowstających elitach.

Hitlera traktowano jako indywidualność, obdarzoną charyzmatycznymi właściwościami. Charyzmat oznacza przejaw „łaski bożej” („boskiego daru”). Pojęcie to, wprowadzono również do socjologii dla oznaczenia niezwykłych właściwości, przypisywanych wybitnym osobowościom. Źródłem kształtowania autorytetu były też m.in. specyficzne cechy życia i zachowania się Hitlera. Dostarczały one propagandzie wciąż nowego materiału, mającego świadczyć o wyjątkowej, wprost „ponadludzkiej istocie”.

Miliony młodych Niemców dostrzegało w Hitlerze charyzmatycznego przywódcę, który pojawił się w trudnych czasach kryzysu z misją urzeczywistnienia upragnionej „wspólnoty narodowej”. Wódz wymagał od swoich zwolenników bezwarunkowego posłuszeństwa, gdyż sam był przeświadczony, że autorytet jego zbudowany jest na niezwykłych uzdolnieniach oraz genialnej intuicji.

Po nominacji na kanclerza, Hitler nie zmienił swoich relacji z masą słuchaczy. Umiał iść na ustępstwa wobec oczekiwań „szarego człowieka”, który chciał wierzyć, że *Führer* potrafi rozwiązać wszelkie skomplikowane problemy. Trudności takie stwarzają wyłącznie źli ludzie, działający przeciwko interesom Rzeszy. Z tego właśnie względu, ważna była fanatyczna wiara, że tylko *Führer* jest ich prawdziwym reprezentantem, rzecznikiem interesów wszystkich Niemców.

Wódz nie prowadził dialogu czy dyskusji. Komunikował się ze swoimi wyznawcami w taki sposób, aby dać im poczucie pełnej jedności duchowej. Każdy, kto obserwował Hitlera, musiał zauważyć łatwość, z jaką nawiązywał kontakt, a równocześnie podporządkowywał swojej woli.

Inspiracji nowego kanclerza Niemiec przypisywano sukcesy gospodarcze, zlikwidowanie bezrobocia, rozpoczęcie budowy autostrad, upowszechnienie motoryzacji. Pojawiły się pierwsze Volkswageny, które miały stać się najbardziej dostępnymi samochodami. Skonstruowano tzw. ludowe odbiorniki radiowe.

Rozpoczęta akcja *Kraft durch Freude*, upowszechniała turystykę, w tym również zagraniczną, dla robotników i urzędników. Organizowano wiele imprez teatralnych oraz koncertów.

Kierownictwo NSDAP zwracało się do młodzieży... Niech ryzykuje – ma szansę wygrać wszystko! NSDAP, do której napłynęły tysiące młodych ludzi, starała się zdyskontować „konflikt pokoleń”. Występowała pod hasłem popularnego wówczas w wielu krajach Europy „buntu młodych” i wnoszącego do każdego ruchu społecznego siłę dynamizującą, dzięki właściwemu tylko tej generacji – zapałowi, a także entuzjazmowi. Z drugiej strony, Hitler zdawał sobie sprawę z tego, że właśnie brak dostatecznego politycznego doświadczenia czyni młodzież podatną na szybką akceptację sloganów NSDAP jako zrozumiałych, miarodajnych i wiarygodnych.

Program Narodowo-Socjalistycznej Niemieckiej Partii Robotniczej (ogłoszony 24 lutego 1920 r., a w 1926 r. uznany za niezmiennie obowiązujący) poruszał w punkcie dwudziestym bezpośrednio, a w dwudziestym pierwszym pośrednio, zagadnienia oświatowe i wychowawcze.

Punkt dwudziesty:

„W celu umożliwienia każdemu zdolnemu i pracowitemu Niemcowi osiągnięcie wyższego wykształcenia, a zatem i zajęcia kierowniczego stanowiska, państwo ma obowiązek zatroszczenia się o gruntowną rozbudowę naszej oświaty narodowej. Programy nauczania we wszystkich zakładach naukowych, muszą być przystosowane do potrzeb życia praktycznego. Zrozumienie myśli państwowej musi być osiągnięte poprzez szkołę (nauka obywatelstwa państwowego) równocześnie z początkami nauczania. Domagamy się kształcenia na koszt państwa wyjątkowo uzdolnionych dzieci biednych rodziców, bez względu na ich stan i zawód”¹.

1 Wg: J. Banaszkiewicz, *Powstanie partii hitlerowskiej*, Poznań 1968, s. 503-504.

W myśl dwudziestego pierwszego punktu programu NSDAP – młodzież podlega opiece państwa: wychowanie fizyczne szerokich mas społeczeństwa, a także zakaz zatrudniania młodocianych, powinny uzyskać sankcję obowiązujących ustaw¹.

Podczas *Parteitagu* w Norymberdze (6 września 1935 r.) **Hitler określił kryteria wychowawcze:**

„To, czego oczekujemy od naszej młodzieży, różni się od tego, czego wymagano od niej w przeszłości. Naszym zdaniem, niemiecki młody człowiek w przyszłości musi być smukły i zwinny, rączy jak chart, giętki jak skóra i twardy jak stal Kruppa. Musimy wychować nowego człowieka, aby naród nasz nie zginął w wyniku degeneracji”².

Program wychowania miał – jak głosił Hitler – wykształcić młodych Niemców na:

„pokolenie, dojrzałe do ostatecznych i największych rozstrzygnięć naszego globu. Twarda jest moja pedagogika. Wszystko, co słabe, musi odpaść pod uderzeniami młota. W zamkach mego zakonu będzie wyrastać młodzież, która zapełni świat przerażeniem. Chcę młodzieży gwałtownej, władczej, nieustraszonej i okrutnej. Te wszystkie cechy musi posiadać młodzież. Musi umieć znosić ból. Nie może mieć w sobie nic słabego ani czułego. Wolny, wspaniały drapieżnik musi znowu błyskać z jej oczu. Silną i piękną chcę mieć moją młodzież... Tylko z nią będę w stanie stworzyć to, co nowe...”³.

„Rezerwujemy sobie (beanspruchten) rolę kierowania narodem

– powiedział Hitler w przemówieniu do elewów szkoły SS w Sonthofen w listopadzie 1937 r. –

Oznacza to, że tylko my powołani jesteśmy do tego, aby kierować narodem – każdym mężczyzną i każdą kobietą. My wychowujemy dzieci!”⁴.

1 Tamże, s. 504.

2 A. Hitler, *Reden und Proklamationen 1932-1945*, t. I, cz. 2, Wiesbaden 1973, s. 533.

3 Wg: J. C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 385.

4 Wg: F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, Warszawa 1984, s. 200.

– oświadczył Hitler w 1938 roku –

uczy się tylko myśleć po niemiecku i działać po niemiecku. Kiedy ci chłopcy w wieku dziesięciu lat wejdą do naszej organizacji, by tam, często po raz pierwszy w życiu, zaczerpnąć świeżego powietrza, to cztery lata później przechodzą z Jungvolk do Hitler-Jugend, tam zatrzymamy ich znowu cztery lata. Potem nie oddamy ich z powrotem w ręce naszych twórców klas i stanów, lecz weźmiemy od razu do partii, do SA i SS, do NSKK (National-Sozialistisches Krafftahner Korps) itd. A kiedy tam spędzą dwa czy półtora roku i ciągle jeszcze nie staną się na wskroś narodowymi socjalistami, pójdą do Arbeitsdienstu. Tam ich znowu szlifuje się przez sześć czy siedem miesięcy, i to jednym symbolem – niemiecką łopatą. Cokolwiek by u nich po tych sześciu czy siedmiu miesiącach pozostało ze świadomości klasowej czy pychy stanowej, to przejmuje Wehrmacht dla dalszej dwuletniej «kuracji». Kiedy wracają po dwóch, trzech latach czy czterech, bierzemy ich do SA, SS... Od tego nie uwolnią się już przez całe życie. A jeżeli ktoś mi powie: no tak, ale zawsze jeszcze pozostanie jakaś reszta, to odpowiadamy: narodowy socjalizm stoi dopiero u początku, nie u końca swych dni!¹

Koncepcje wychowawcze narodowego socjalizmu zostały omówione w publikacjach Ernesta Kriecka (*Nationalpolitische Erziehung*, Leipzig 1928; *Nationalpolitische Erziehung*, Berlin 1935; *Philosophie der Erziehung*, Jena 1928; *Menschenformung*, Leipzig 1933; *Erziehung im nationalpolitische Staat*, Berlin 1931).

Punktem wyjścia – podobnie jak u Hitlera – była krytyka dawnych ideałów i zasad wychowawczych. Pedagogika XIX i początku XX wieku, wychodząca z założeń racjonalizmu, eksponowała znaczenie intelektu w formowaniu człowieka. Lansowano też przeświadczenie, że rozwój oświaty przyczyni się do podniesienia moralności indywidualnej. Uważano, że upowszechnienie wiedzy w warunkach wolności przekonań jest przesłanką postępu.

Tymczasem – głosili naziści – struktura psychiczna ludzi wiąże się z ich strukturą fizyczną. Pierwszorzędne znaczenie ma więc jego

1 Wg: J. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 379.

kręć, rasa, która przekazuje dziedziczny profil całokształtu osobowości. Kontakt z otoczeniem naturalnym i społecznym, odbywający się w warunkach oddziaływania czynników: dziedziczności rasowej, przyrody i społeczności, prowadzi do ukształtowania typu człowieka, posiadającego obok osobistych cech również właściwości wspólne i specyficzne dla danej grupy plemiennej czy narodowej.

Postulat „politycznego wychowania” zakładał, że należy rozwijać jednostkę w kierunku pełnego przystosowania się do nadrzędnych zasad państwa. Przeżycia uczuciowe jednostki, jej wyobrażenia i marzenia, powinny zostać ukształtowane poprzez zharmonizowanie się z kierunkiem działania i z funkcjami państwa.

Dorobek kultury niemieckiej ubiegłego stulecia musi być – zdaniem Kriecka – poddany krytyce.

„Trzeba powiedzieć z całą ostrością

– pisał Krieck –

że to «Królestwo Czystego Ducha» ze swoim humanizmem, wykształceniem i kulturą jest równie fatalnym, co czcigodnym przesądem; jest potężną fikcją [...] Podczas gdy inne narody dzieliły kulę ziemską między siebie, naród niemiecki osiedlał się w pustej przestrzeni czystego ducha [...] Idealizm ze swoim humanizmem i wykształceniem pozostał sprawą mieszczańskiej elity. Robotnicy, którym idealizm nic nie miał do zaoferowania, przypadli w udziale marksizmowi¹.

Ukazanie się przekładu książki Kriecka pt. *Wychowanie narodo-polityczne*, (Lwów-Warszawa 1936), wywołało ożywioną dyskusję na łamach polskiej prasy pedagogicznej. Recenzję publikacji zamieścił Mirosław Sekreta w *Chowannie*. Obiektywnie ocenił on dokonanie polskiego przekładu prasy Kriecka, albowiem:

1 E. Krieck, *Volk im Werden*, Oldenburg 1932, s. 46-47, wg: J. Chałasiński, *Spółczesność i wychowanie*, op. cit., s. 192-193.

„książka ta jako wyraz przypuszczalnych tendencji i zamierzeń oficjalnych kół Trzeciej Rzeszy jest lekturą pouczającą, a jako przejaw myślowego spaczenia pewnej części intelektualnych kół Niemiec współczesnych jest przykładem odstrasającym”.

Dalej stwierdzał – autor recenzji:

„Książka Kriecka jest tylko z pozoru dziełem naukowym. W istocie jest traktatem politycznym i programowym manifestem narodowosocjalistycznego działacza. Krieck świadomie przeciwstawił dawnej nauce «obiektywnej, czystej i ogólnoludzkiej» naukę subiektywną, «stosowaną» i narodową (tj. nacjonalistyczną). Twórczość naukowa, według E. Kriecka

– co podkreślił Mirosław Sekreta –

a działalność polityczna to jedno i to samo, albowiem metody naukowe są tylko odbiciem metod rządzenia”¹.

Mirosław Sekreta zwracał uwagę na fakt, że kształtowaniem osobowości ucznia zajmuje się *Hitler-Jugend*. Program zajęć obejmuje ćwiczenia fizyczne, naukę o rasach i dziedziczności, historię i zagadnienia z dziedziny zasad narodowego socjalizmu. Rola szkoły sprowadza się do wspomagania *Hitler-Jugend* poprzez wprowadzenie do programów nauczania przedmiotów militaryzujących szkolnictwo niemieckie. Tak np. program obejmuje strzelanie z broni małokalibrowej, marsze, rzucanie granatem oraz ćwiczenia terenowe².

„Do zadań szkoły należy okazanie pomocy państwu w walce przeciwko wrogom narodu niemieckiego, którzy spowodowali jego wewnętrzne rozdziarcie. Przejawia się ono:

— pod względem rasowym (domieszka krwi żydowskiej),

1 M. Sekreta (rec.): E. Krieck, *Wychowanie narodowo-socjalistyczne*, Chowania 1937, t. 8, s. 43-44.

2 Patrz: M. Sekreta, *Polityka szkolna Niemiec hitlerowskich*, Chowania 1936, t. 6, s. 34.

- etnicznym (sprzeczności plemienne),
- narodowym (nacjonalizm występuje jako przeciwnik poglądów oraz praktyki internacjonalizmu),
- religijnym,
- społeczno-gospodarczym¹.

„Odpowiednio do wyraźnie sformułowanego celu wychowania narodowosocjalistycznego, jakim było stworzenie «typu człowieka politycznego i kształcenie obywatela-żołnierza», szkolenie militarne stało się w Trzeciej Rzeszy integralną częścią wychowania. Na drugim planie znalazło się kształcenie moralności przyszłego obywatela Niemiec. Na trzecim dopiero miejscu, w programach szkolnych mówi się o nauczaniu i kształceniu intelektualnym. Programy szkolne nie są oparte na kulturze łacińskiej, lecz na kulturze «helleńsko-niemieckiej». Pragnie ukształtować się wyższy gatunek człowieka, oparty na szlachetnej rasie hellerńsko-germańskiej²».

„Ujednoczenie” szkolnictwa i wychowania uznał narodowy socjalizm za swoje naczelne zadanie.

„Polegało

— jak pisał Hecht —

na oderwaniu szkoły niemieckiej od jej dotychczasowego związku z kulturą chrześcijańską i podporządkowaniu «pod niepodzielne władztwo absolutnego państwa». Niebezpieczeństwo, jakim mogą stać się Niemcy dla całego świata, wynika z faktu, że system wychowawczy Trzeciej Rzeszy kształtuje młodzież w duchu narodowosocjalistycznym. «Cała rewolucja pedagogiczna ma na celu przekształcenie szkoły na koszary. Pacyfizm i chrześcijaństwo stają się w jednakowym stopniu wrogami narodowego socjalizmu»³.

-
- 1 J. Janiak, *Kształcenie i wychowanie w III Rzeszy w opinii polskiej publicystyki pedagogicznej z lat 1933-1939*, Przegląd Historyczno-Oświatowy 1987, nr 4, s. 451-452.
 - 2 Tamże, s. 452.
 - 3 G. Hecht, *Wychowanie i nauczanie w obecnej Trzeciej Rzeszy*, Przyjaciel Szkoły 1936, R. 15, nr 17, s. 713.

„Z punktu widzenia polskiego nauczyciela i wychowawcy należy sobie jasno zdać sprawę z faktu, iż głównym celem wychowania w Niemczech hitlerowskich nie jest wiedza i oświata, lecz polityka, która przejawia wyjątkową wrogość wobec państwa polskiego”¹.

Wcielane konsekwentnie nowe zasady w pedagogice niemieckiej mają doniosłe znaczenie w wychowaniu młodzieży. Karol Górski uznał za prekursora tych tendencji Fryderyka Nietschego, który stwierdził, że

„ciało jest mądrzejsze niż duch i [...] że wszystko w człowieku wyrasta ze świata podświadomych pragnień i popędów. Symbolem całej wolności podświadomości stała się rasa”.

Powołując się na książkę Alfreda Rosenberga *Mit XX wieku*, Karol Górski pisał, że zgodnie z hitlerowskim światopoglądem „dusza stoi w funkcjonalnym związku z rasą”, a ta zaś jest odbiciem zewnętrznym duszy, z którą „pozostaje w tajemniczym związku”.

Celem wychowania w rodzinie nie jest kształcenie charakteru czy też wpajanie zasad moralnych, ale oddziaływanie na podświadomość poprzez bajki, podania, mity i naukę ojczystego języka.

„Resztę bierze na siebie państwo i ta reszta jest irracjonalna, bo wspiera się nie na systemie wartości absolutnych, ale nordyckich”².

Zdaniem Karola Górskiego, na treści nauczania wywarła wpływ etnografia. Starogermańskie bajki, podania, legendy, obyczaje ludowe, wyrażające idee walki z chrześcijaństwem i propagujące neopogańską kulturę, znalazły poczesne miejsce w szkołach. Wychowankowie będą

1 Wg: J. Janiak, *Kształcenie i wychowanie w III Rzeszy w opinii polskiej publicystyki pedagogicznej z lat 1933-1939*, op. cit., s. 453. Problematyce tej poświęcił J. Janiak również wnikliwą rozprawę pt. *W kręgu polskich socjologicznych interpretacji narodowego socjalizmu z lat 1932-1939*, [w:] Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi 1987, t. XII, s. 131-152.

2 K. Górski, *Rasizm a wychowanie*, Awangarda Państwa Narodowego 1939, R. 17, z. 1/1, s. 24-26.

gardzili Polakami, nienawidzili Francuzów. Ekspozowanie germańskiego rasizmu przyniesie rezultat w postaci negacji odwiecznych i trwałych wartości etycznych religii chrześcijańskiej¹.

* * *

Wiosną 1933 r. w szkołach wyższych i bibliotekach naukowych rozpoczęto „selekcję” księgozbiorów. Niszczone miały być – oprócz książek autorów żydowskiego pochodzenia – wszelkie publikacje, których treści sprzeczne były z poglądami nazistów. Publiczne palenie na stosie wyselekcjonowanych książek odbyło się wieczorem 10 maja 1933 r. – równocześnie w ośrodkach akademickich: w Berlinie, w Monachium, Dreźnie, Frankfurcie nad Menem, Norymberdze, Wrocławiu, Królewcu. W stolicy Rzeszy, grupy studenckie z pochodniami wyruszyły na Plac Opery. Tam, w obecności ministra Goebbelsa, przy akompaniamencie marszów wojskowych, nazistowscy studenci rzucali na stos dzieła „wrogie niemieckiemu duchowi”².

W programach wszystkich szczebli państwowego systemu oświaty, a także w materiałach szkoleniowych NSDAP, SS i *Hitler-Jugend*, prezentowano narodowy socjalizm jako siłę sprawczą zmartwychwstania Niemiec, największy przełom, a jednocześnie uwieńczenie ich historii (zentraler Wende- und Knotenpunkt der Geschichte). Rok 1933 zamykał tysiąc lat trwającą erę, w której „nordycko-niemiecki duch” walczył o swe przeistoczenie w państwo i narodową kulturę. W ten właśnie sposób, ruch nazistowski urzeczywistnił wielowiekowe marzenia Niemców o wielogermańskiej Rzeszy, przynosząc poniewieranemu w przeszłości Volkowi ratunek. Ruch był nie tylko kierowany przez wodza, ale i z nim się identyfikował³.

1 Tamże, s. 41-42.

2 Wg: K. Fiedor, *Militaryzmowi i faszystomowi – nie! Carl von Ossietzky, Życie i walka*, Warszawa-Wrocław 1986, s. 111-112.

3 Wg: H. Olszewski, *Nauka historii w upadku*, Warszawa-Poznań 1982, s. 532.

Poglądy Ernesta Kriecka uzyskały – jak przypomina profesor Henryk Olszewski –

„szeroki dostęp do szkół znajdując wdzięcznych odbiorców w młodych nauczycielach. Cieszyły się też zasłużonym uznaniem i poparciem władz. Stanowiły bądź co bądź jedność dwóch pożądaných ideałów, pokazywały nauki o przeszłości jako nauki powołane do prowadzenia aktywnej politycznej walki z wrogami reżimu (i tu historia była «nauką walczącą») oraz »traktowały jako potęgę w wychowaniu (*Geschichte als Erziehungsmacht*)”¹.

Ernst Krieck eksponował mit wodza nie tylko jako charyzmatycznego zbawcy, ale również jako pośrednika między „wspólnotą Volku” a Opatrznością. W tej namiastce boskiej istoty dostrzegał Krieck moc wiary w przeznaczenie, nawiązanie do tradycji starogermańskich, określaných jako *Schicksal Glaube*².

Stale wzrastający – wraz z nasileniem terroru – wpływ władzy państwowej, wykorzystano do zbudowania systemu edukacyjnego dla urzeczywistnienia zasad jednolitego światopoglądu. Istnieje jeden wódz i jeden naród. *Der Staat Adolf Hitlers ist ein Erziehungsstaat* (Państwo Adolfa Hitlera jest państwem wychowania). Z tego właśnie względu, ustrój totalitarny występował ze szczególną konsekwencją w dziedzinie wychowania, którą zamierzano przekształcić w „centralną kategorię polityki”.

W tendencji do objęcia swym wpływem wszystkich i wszystkiego, ekipa rządząca powołała Ministerstwo Rzeszy do spraw Nauki, Wychowania i Oświaty w miejsce dotychczasowych – odrębnych dla każdego „Landu”, ministerstw oświaty i wychowania.

Wstępnym krokiem było wprowadzenie ideologii do takich nawet przedmiotów jak: geografia, przyroda, matematyka, fizyka oraz higiena. Tak więc, lekcje z geografii związane z ideami geopolityki i opierają się na tezie, że losy narodów są wyznaczone przez warunki geograficzne. W ten sposób geopolitycznie „uzasadniono” konieczność niemieckiego *Drang nach Osten*.

1 Tamże, s. 311.

2 Tamże, s. 412.

Egzamin dyplomowy w uczelniach pedagogicznych obejmował:

- 1) wiedzę pedagogiczną,
- 2) charakterologię i wiedzę o dziecku,
- 3) dydaktykę ogólną i szczegółową,
- 4) naukę o dziedziczności i rasie,
- 5) etnografię (*Volkskunde*).

Egzamin z nauk o dziedziczności i rasie miał być sprawdzianem zrozumienia zasad ustawodawstwa rasistowskiego. W etnografii obowiązywała znajomość i należyte wartościowanie ludowych zwyczajów i obyczajów, wykazanie umiejętności wykorzystywania folkloru w wychowaniu oraz nauczaniu. Kandydat miał ponadto wykazać, że w czasie studiów zajmował się jednym z działów etnografii, np. ludowym budownictwem, strojami, pieśniami, baśniami.

Istota egzaminu dyplomowego polegała na sprawdzeniu, czy kandydat na przyszłego nauczyciela posiada odpowiednie kwalifikacje do wychowania i nauczania w szkole powszechnej w duchu narodowego socjalizmu. Czy potrafi on opanować nowe działy nauczania? Z tego właśnie względu brano pod uwagę jego zachowanie się w czasie studiów wobec NSDAP i podporządkowanych tej partii organizacji. Dotyczyło to zwłaszcza angażowania się w Służbie Pracy i w NS Związku Studentów¹.

W czerwcu 1933 r. ukazały się Wytyczne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla podręczników historii:

„W prahistorii należy podkreślić, że całą północną i środkową Europę opanowała rasa północna, tj. nordycka. Do Azji Mniejszej i Afryki północnej, 5000 lat przed Chrystusem podążali Nordycy. Nordykami byli Hindusi, Persowie, Medowie. Kultura egipska (jak miały wykazać znalezione czaszki i zdarzające się niekiedy blond włosy ludności północno-afrykańskiej), jest dziełem ludów rasy północnej.

Historię Grecji rozpoczynamy od terenów środkowo-europejskich w celu wykazania, że kultura grecka jest dziełem rasy nordyckiej, natomiast przyczyny upadku Grecji przedstawiane jako wynik przemieszania ras, skutkiem czego nastąpiło zanikanie krwi nordyckiej.

1 W. Bobkowska, *Reforma szkoły w Niemczech*, Kultura i wychowanie 1938, z. 3, s. 185.

W nauczaniu dziejów Rzymu nieodzowne jest podkreślenie, że jego potęgą i kultura była dziełem nordyków, walka plebejuszy i patrycjuszy – walką rasową. Upadek imperium rzymskiego spowodowany był przez «zanikanie krwi nordyckiej».

Dzięki «wędrówce ludów» państwo rzymskie otrzymało «świeżą nordycką krew» i dlatego tam, gdzie przeniknęli Germanie, nastąpił rozkwit kultury. Odnosiło się to do północnej Italii a nie południowej części Półwyspu Apenińskiego, w Hiszpanii, a nie na Bałkanach. W Rosji dopływ nordyckich Waregów okazał się za nikły, by tak olbrzymiej masie tubylczej ludności przekazać w wyższym stopniu twórcze zdolności.

«Znacznie mocniej niż dotychczas należy uwydatnić największe osiągnięcia niemieckiego średniowiecza: ponowne zdobycie terenów na wschód od Łaby. W związku z omawianiem «wędrówki ludów» z naciskiem trzeba podkreślić, że obszary na Wschód od Łaby aż po Wisłę, stanowiły niegdyś ojczystą ziemię Germanów. W tym samym czasie, Słowianie żyli na Polesiu jako ubodzy rybacy nad rzeką Prypeć».

Wpływy międzynarodowe w okresie humanizmu, okazały się zgubne dla niemieckiej kultury. Okres tzw. «francuszczyzny» w XVII-XVIII stuleciach należy w podręcznikach przeciwstawić stopniowemu narastaniu poczucia narodowego. Staje się ono wyraziste w okresie wojen napoleońskich i zwycięża w dobie kanclerza Bismarcka.

Z najnowszych wydarzeń szeroko powinny być przedstawione: walka narodu niemieckiego przeciwko całemu niemal światu w latach 1914-1918, zniszczenie sił zbrojnych Niemiec przez wewnętrznych wrogów w Niemczech, upokorzenie Niemiec przez «dyktat wersalski», zmierzch liberalno-marksistowskiego światopoglądu, «zmartwychwstanie narodu», dzięki zwycięstwu narodowo-socjalistycznego światopoglądu, torującego drogę do pełnego wyzwolenia Niemiec i wskrzeszenia «wspólnoty narodowej»¹.

* * *

W maju 1934 r. powstało Ministerstwo Rzeszy do spraw Nauki, Wychowania i Oświaty (*Reichsministerium für Wissenschaft, Erziehung*

1 Problematykę nauczania historii omawia artykuł A. Zanda, *Nauka historii w Trzeciej Rzeszy*, Zręb 1933, nr 15.

hung und Volksbildung), na którego czele stanął Bernhard Rust. Była to scentralizowana instytucja, koordynująca całokształt spraw, związanych m.in. z programowaniem badań naukowych, z kształceniem i wychowaniem młodzieży akademickiej.

Rozporządzenie ministerialne z 6 lutego 1935 r. szczegółowo określało, jakim warunkom politycznym i światopoglądowym odpowiadać powinien pracownik naukowy narodowosocjalistycznej wyższej uczelni. Wprowadzono zasadę *Führerprinzip*. Ograniczono kompetencje senatu na rzecz rektora. Liczący się głos miały także organizacje NSDAP oraz organizacje młodzieży studenckiej. Rektor, podległy ministrowi, stał się „wodzem uczelni”.

Karl Flessau w publikacji pt. *Szkoła dyktatury. Plany nauczania i podręczniki z okresu narodowego socjalizmu (Schule der Diktatur. Lehrpläne und Schulbücher aus der Zeit des Nationalsozialismus, München 1977)* wykazał na podstawie szczegółowego materiału, że zasady wychowania – od przedszkola do wyższej uczelni – zostały podporządkowane zbiorowemu wychowaniu w duchu ścisłej dyscypliny.

Dominującymi składnikami były: uznanie kryteriów rasowych i kultu wodza. Celem ostatecznym nazistowskiej pedagogiki było uformowanie „częstki masy, gotowej do bezwzględnego posłuszeństwa i skwapliwego wykonywania rozkazów”¹. Podobne wnioski nasuwają się na podstawie opracowanego przez Horsta Ueberhorsta dokumentalnego sprawozdania *Elita dla dyktatury. Zakłady wychowania narodowopolitycznego w latach 1933-1945*².

Do wszystkich typów szkół i uczelni akademickich wprowadzono obowiązkowe przedmioty, związane z rasistowskimi poglądami (np. *Erbbiologie, Rassenkunde, Volkskunde*). Słuchacz wyższej uczelni musiał być przekonany, że oryginalne i wiekopomne osiągnięcia są tylko udziałem rasy germańskiej. Nawiązało to do tego rozporządzenia ministerialnego z dn. 8 stycznia 1938 r. W jego tekście zwrócono uwagę, że

„narodowosocjalistyczna rewolucja stwarza zapotrzebowanie na system wychowawczy, odwołujący się do kultu krwi, narodowej wspólnoty i «rzeczywistej

1 Tamże, s. 170.

2 *Elite für die Diktatur. Die Nationalpolitischen Erziehungsanstalten 1933-1945. Ein Dokumentarbericht*, Düsseldorf 1969.

walki» z tymi wszystkimi, którym nie odpowiadają polityczne zamierzenia Trzeciej Rzeszy¹.

Nazistowska propaganda zapowiadała dokonanie „rewolucji” w szkolnictwie wyższym, której celem będzie „wyzwolenie” nauczycieli, studentów i uczniów spod wpływu liberalnego sposobu myślenia.

Już 3 marca 1933 r. trzystu profesorów uniwersytetów, wypowiedziało się w odezwie wyborczej za Hitlerem. Znacznie wcześniej przeszła do obozu narodowosocjalistycznego podstawowa masa studentów.

Regulamin szkół niemieckich z 25 kwietnia 1933 r. głosił:

„Celem najwyższym szkoły jest przygotowanie młodzieży do służby dla narodu i państwa w duchu narodowosocjalistycznym”.

* * *

W państwach totalitarnych rodzina traktowana była instrumentalnie – przede wszystkim w sensie rozrodczym. Mussolini i Hitler, zwracając uwagę na czynniki demograficzne, upatrywali w zwiększeniu liczby dzieci możliwość wzrastania dopływu siły roboczej do produkcji, wzrostu liczebności armii, a przez to odpowiedni ciężar gatunkowy narodu, zapewniający przewagę w przyszłej wojnie.

Popularyzowanie i faworyzowanie wielodzietności nie były jednak równoznaczne ze wzrostem wpływu rodziny na wychowanie nowego pokolenia. Często stało się natomiast zjawisko przeciwstawiania w imię „racji nadrzędnych”, młodych ludzi – własnej rodzinie. Doprowadziło to do rozluźnienia uczuć oraz więzi osobistych.

W Trzeciej Rzeszy uległy zmianie dotychczasowe funkcje wychowawcze i to nie tylko w tradycyjnym zakresie formowania poglądów młodzieży w ramach szkoły. Monopol edukacji w państwie totalitarnym polegał na obowiązku przynależności dzieci i młodzieży do organizacji licencjonowanych przez partię rządzącą, bez kontroli parlamentu oraz innych instrumentów opinii publicznej.

1 Wg: B. Piotrowski, *W służbie rasizmu i bezprawia*, „Uniwersytet Rzeszy” w Poznaniu, Poznań 1984, s. 18.

Przykładem dla organizowania młodzieżowego ruchu nazistowskiego były od połowy lat dwudziestych faszystowskie Włochy. 6-letni chłopcy zostawali tam *Dziećmi wilczy*. Od 8 do 14 lat należeli do *Ballili*, starsi (14-18 lat) do *Awangardy*. Dziewczęta były kolejno: *małymi Włoszkami*, *młodymi Włoszkami*, a po ukończeniu 18 lat wstępowały do *Hufców żeńskich*. W tych warunkach dzieci i młodzież, całkowicie zaangażowane w szkołach i zajęciach organizacyjnych, były rzadkimi gośćmi w domu. Utrudniało to rodzicom kształtowanie w nich odmiennych, niż faszystowskie, postaw światopoglądowych.

Monopolistyczne zasady edukacji pozbawiały również młodzież możliwości legalnego należenia do innych zrzeszeń, w których miałyby sposobność poznania odmiennych wzorców moralnych – jednostkowych i ogólnospołecznych. Następowало stopniowe wyobcowanie milionów dzieci i młodzieży z pod wpływu tradycyjnych ośrodków wychowawczych. Cel totalitarnej edukacji został w poważnym stopniu osiągnięty – podobnie zresztą jak w ZSRR we wcześniejszym jeszcze okresie, bo już od początku lat dwudziestych.

Nazifikacji uniwersytetów sprzyjał fakt, że wśród kadry naukowo-dydaktycznej, a także w samorządach studenckich dominowały prawicowe poglądy, utrwalane przez długotrwałą penetrację NSDAP w tych środowiskach. Kult silnego państwa oraz stabilnego rządu był zakorzeniony wśród niemieckich profesorów i studentów. Nowy system władzy kojarzył się bowiem z perspektywą jedności i wielkości Niemiec.

Kilka załędwie miesięcy po przejęciu władzy przez nazistów zaczęły napływać deklaracje lojalności od osób, związanych z nauką, kulturą i sztuką. Dotyczyło to zwłaszcza części młodych adeptów nauki, którzy stanęli przed trudnym dylematem życiowym. W różnych dziedzinach nauk humanistycznych, wybór „za” albo „przeciw” nazistowskiej „interpretacji” nie sprowadzał się przecież wyłącznie do mniej albo bardziej ugodowej postawy.

„Rzeczywistość była bardziej ponura

– pisze w odniesieniu do historyków prof. Henryk Olszewski –

Otóż afirmując zasady narodowosocjalistycznego światopoglądu jako obowiązującej na wszystkich polach badań historycznych katalog sił sprawczych,

działali w zgodzie z wieloma pryncypiami, jaki zarówno w akademickiej historiografii, jak i w kręgach nieprofesjonalnych ideologów historii, przeważały i kultywowane były już w Niemczech przedhitlerowskich”.

Powyższe uwagi odnoszą się zresztą nie tylko do historii i literatury – można je rozszerzyć na inne dziedziny humanistyki, w szczególności nauk prawnych.

Zarówno wytyczne kierownictwa NSDAP, jak i ministra oświaty Bernharda Rusta, podkreślały prymat wychowania w duchu narodowego socjalizmu nad zdobywanym w szkołach ogólnym wykształceniem. Naczelnymi postulatami „nowej pedagogiki” stały się – z jednej strony indoktrynacja nazistowskiego światopoglądu, z drugiej zaś – nasycenie wiedzą o wojskowości całej nauki, pobieranej na wszystkich szczeblach, od szkół podstawowych do wyższych.

Wehrwissenschaft (wiedza wojskowa) miała stać się integralną częścią wszystkich bez wyjątku przedmiotów, wykładanych w szkołach i dyscyplin naukowych. Do najważniejszych składników „narodowo-socjalistycznego wychowania” należało wpojenie Niemcom poczucia absolutnej karności i posłuszeństwa w duchu tradycji pruskiego „drylu”. Na plan pierwszy wysuwano apoteozę *Führera* jako „męża opatrnościowego”, któremu Niemcy zawdzięczają „narodowe odrodzenie”.

W połowie sierpnia 1933 r. ogłoszono w urzędowym *Zentralblatt für die gesamte Unterrichtsverwaltung* (powtórzono in extenso lub w obszernych streszczeniach w całej prasie niemieckiej) programowe wytyczne dla polityki szkolnej w zakresie historii. Celem było pobudzenie nadziei, że w krajach europejskich, a nawet zamorskich, zamieszkałych przez pobratymcze germańskie narody, „wzmagać się będzie zrozumienie wspólnoty kultury nordyckiej”.

Odpowiednio do tego, wydano autorom niemieckich map i atlasów następujące zalecenia:

1. Nie wolno wydawać żadnej mapy Niemiec, bez uwzględnienia przedwojennych granic Rzeszy.
2. Niemieckie mapy mają wszędzie zawierać nazwy niemieckie, również poza granicami Niemiec. – Na mapach Polski tylko

w nawiasie podaje się nazwę polską. Może być więc: „Lemberg” (Lwów) a nie „Lwów” (Lemberg).

3. Obszary z niewielką liczebnie ludnością niemiecką należy przedstawiać w taki sposób, aby podkreślać jej znaczenie i siłę.

Historię okresu 1918-1933 podzielono w programach szkolnych na cztery etapy.

Okres pierwszy – od wybuchu wojny światowej do października 1918 r.

Obowiązkowe było podkreślenie zwycięstw niemieckich, a także przyczyn przegranej: antywojenna, żydowsko-marksistowska propaganda, akcje szpiegowskie, strajk generalny, głód w kraju.

Okres drugi od 9 października 1918 r. do 1923 r.

Nieodżowne jest: – podkreślenie wzrostu wpływów komunizmu – przedstawienie Traktatu Wersalskiego jako wyrazu skrajnej niesprawiedliwości.

Jutrzenka wolności: Hitler organizuje NSDAP. Załamanie się pierwszej próby wyzwolenia. 9 listopada 1923 r. – tragiczny moment historii Niemiec.

Okres trzeci: od 1923 r. do 1930 r.

Należy wskazać, jak Niemcy zostały ograbione przez plany Younga i Dawesa. Upadał przemysł, rosło bezrobocie.

Okres czwarty: od 1930 r. do 1933 r.

Uzmysłować uczniom skutki korupcji, słabość socjalistycznych i liberalnych rządów w Republice Weimarskiej. Należy eksponować Horsta Wessela.

30 stycznia 1933 r. triumf narodowych socjalistów.

Uzmysłować wychowankom nie tylko istnienie niższych i wyższych ras, ale fakt występowania między nimi sprzeczności. Walka z obcymi rasowo elementami – zarówno w sensie fizycznym, jak i psychicznym jest zatem głównym czynnikiem oraz istotnym motorem dziejów ludzkich.

Idea rasowości w historii ma wpoić w ucznia dumę z rasy nordyckiej, poczucie wartości krwi, z czego wynika obowiązek troski o czystość rasy.

Powinien wiedzieć, że:

- 1) kultura europejska jest dziełem nordyckiej, czyli germańskiej rasy;

2) rasa wyższa, mając większe prawa od innych, mniej wartościowych ras, może je ograniczać a nawet unicestwiać.

Pojęcie „ludzkość” – jest wytworem fantazji francuskiego racjonalizmu. Narody powinny tworzyć tylko zamknięte, organiczne całości, strukturalnie harmonijne. Więź między narodami wynikać musi wyłącznie ze wspólnoty rasy.

Uczniowie muszą poznać historię Niemców według wskazań Adolfa Hitlera:

„Zapomnijcie o czternastu latach niewoli. Przypomnijcie sobie waszą bohaterką historię”.

Narodowy socjalizm, stanowiąc od 1933 r. o treści nowych zasad edukacji, doprowadził do zerwania z „pedagogiką systematyczną i normatywną”¹.

W zakresie wychowania muzycznego położono nacisk na marsze (*Marschgesang, Spielmannszug, Fanfarenzug*) jako na główne formy militarnego wyrobienia muzycznego (*Soldatische Musikübung*).

W nauczaniu śpiewu używano śpiewnika pt. *Blut und Ehre* (*Krew i honor*). Dziewczęta śpiewały pieśni o nader wymownych tytułach: *Morgen marschieren wir in Feindesland* (*Jutro pomaszujemy do nieprzyjacielskiego kraju*), a także *Heraus, heraus die Kligen!* (*Wyciągnijmy nasze szable!*).

Zalecenia do podręczników historii, przekazane przez ministra spraw wewnętrznych Wilhelma Fricka dla ministerstw edukacji poszczególnych „Landów”, zostały upowszechnione na łamach pisma dla nauczycieli pt. *Allgemeine Deutsche Lehrerzeitung*. Redakcja rekomendowała dyrektywy ministra Fricka w odniesieniu do zagadnień

„rasy, począwszy od prehistorii, poprzez wszystkie późniejsze wieki, aż do czasów współczesnych (...) Ponad jedna trzecia wszystkich Niemców żyje poza granicami Rzeszy. Z tego względu, historiografia nie może ograniczać się

1 Patrz: A. Holfeder, *Das Ende der normativen Pädagogik*, Zeitschrift für Erziehung 1935, nr 6.

wyłącznie do terenu Niemiec, ale nieustannie mieć na uwadze los naszych braci żyjących za granicami (...)

W toku nauczania historii przewijać się powinna idea germańskiego bohaterstwa w jej powiązaniu z myślą Führera, który czerpie wzory z naszych dziejów¹.

„Szkoła i wychowanie młodzieży tworzą fundament: «Narodu pod bronią». Takie właśnie przesłanie obecny rząd stawia na dotychczasowe miejsce: «Narodu poetów i myślicieli». Wychowanie militarne rozpoczyna się więc stopniowo od pójścia dziecka do szkoły...»².

Podczas inauguracji „Wyższej Szkoły Nauczycielskiej” w Lauburg (Lębork) 24 lipca 1933 r. minister Bernhard Rust oświadczył:

„Szkoła musi zorganizować się w duchu naszej armii, i troszczyć o to, żeby cały naród tak został wychowany (...) Szanowni nauczyciele! Jesteście dowódcami niemieckiego szkolnictwa narodowego (...) Nie pozostawiam cienia wątpliwości, że musimy wychować nowy rodzaj Spartan. Osoby, które nie są gotowe, do wstąpienia do owej spartańskiej wspólnoty, będą musiały zrezygnować z obywatelstwa Rzeszy”.

Konkretyzacją tego stanowiska było rozporządzenie, z dn. 6 września 1933 r.:

„W trakcie edukacji nauczycieli, zajęcia sportowe, prowadzone w SA i Deutsche Arbeitsfront mają być traktowane jako warunek dopuszczenia do egzaminu końcowego. Młodzież powinna być wychowywana na «politycznych żołnierzy»”.

W komentarzu do wspomnianego rozporządzenia stwierdzono:

„Minister Rust podkreślił, że w interesie narodowosocjalistycznego wychowania przyszłych nauczycieli jest, aby uczniowie oraz studenci, obok wiedzy pedagogicznej – zdobyli wykształcenie w politycznych oddziałach szturmowych³.”

1 Wg: *Allgemeine Deutsche Lehrerzeitung*, nr 31, Berlin 1933.

2 Wg: *Hakenkreutbanner* z 27 grudnia 1933 r.

3 *Kölnische Zeitung* z 2 listopada 1933 r.

Niemiecką historię ograniczono w zasadzie do bitew. Jest ona zatem rozumiana i nauczana w szkole jako jedność, która stanowi pomost od Brandenburgii (1675), przez Prusy (1741, 1757, 1806, 1813, 1815), Związek Niemiecki (1864, 1866, 1870), Rzeszę Niemiecką (1914-1918) aż do współczesnych bitew Trzeciej Rzeszy: pod Kutnem (1939) i Dunkierką (1940).

Większość młodzieżowych książek o tej tematyce przedstawia fragmenty i wydarzenia niemieckiej historii, zredukowanej do wojen i bitew. Z tych książek dla młodzieży wyróżnić można cztery grupy:

W **pierwszej** – o wojnach i bitwach, prowadzonych przed 1914 rokiem – znajdują się postacie historyczne: Derfflinger, książę Eugen, Frundsberg, które jako „wojowniczy ludzie”, jako „bohaterowie”, służyć powinni czytelnikowi za wzór.

Wśród książek młodzieżowych, wyróżniono: *Mężczyźni toczą bitwy*, napisaną przez podpułkownika Alberta Benary.

„Bitwa jest dziełem sztuki

– pisał autor –

wytworem żołniersko utalentowanego człowieka. Prawa prowadzenia wojny i bitwy są wieczne (...) Zawsze byli to mężczyźni, którzy toczyli bitwy! Bohaterstwo i stanowczość, cnoty, których ucieleśnieniem są chwalebne czyny pruskich i niemieckich regimentów, zostają nam pasjonująco unaocznione, zachwycając i porywając za sobą każdy zdolny do entuzjazmu umysł”.

W **drugiej** grupie, przedstawiającej pierwszą wojnę światową, dominują przeżycia frontowe, które utrwaliły się w świadomości wielu Niemców. Niejeden młody mężczyzna, po załamaniu się maszyny wojennej, nie mógł uwolnić się od wojennych dramatów i szoku doznanego po klęsce.

W książkach dla młodzieży pielęgnowano obraz „niepokonanych”, ale „zdradzonych” Niemiec.

Trzecia grupa książek młodzieżowych, służyła przysposobieniu do nowej wojny światowej. Pośredniczyć w jej przygotowaniu. Dotyczyło to różnych rodzajów techniki i nowoczesnych rodzajów broni. Książki o rozpoczętej właśnie w 1939 r. wojnie wyszły naprzeciw ukształtowa-

nym przez nowy model szkoły „potrzebom” oraz „zainteresowaniom” młodzieży, uzupełnionym przez kronikę filmową i radio.

Oto fragment jednej z młodzieżowych książek:

„Dzieci, powinniście się nauczyć historii o Adolfie Hitlerze! Wy – Fritz i Hermann – musicie stać się najpierw prawdziwymi niemieckimi chłopcami, członkami Hitler-Jugend, później zaś odważnymi niemieckimi mężczyznami, godnymi tego, że Adolf Hitler jest waszym Führerem. A ty – Gertrudo – musisz być prawdziwą niemiecką dziewczyną, należącą do Bund Deutscher Mädel, a następnie prawdziwą niemiecką żoną i matką, abyś także mogła w każdej chwili spojrzeć Führerowi w oczy”.

Książka odzwierciedlała pożądane skutki wychowania: podczas gdy chłopiec miał być wychowany do „walki”, dla dziewczyny wyznaczono rolę dobrej żony i matki.

Odmienne obraz przedstawiały młodzieżowe książki o dziewczętach – dla dziewcząt, zgodnie z wyobrażeniem roli „żony i matki” w Trzeciej Rzeszy. Dominowały tematy: „robótki ręczne”, „gospodarstwo domowe”, „sanitariuszka”, „praca na roli”, „pieśni”, „taniec i gra”, „wycieczki”¹.

Obok tematów: „bohaterowie ruchu”, i „Adolf Hitler” poświęcono wiele miejsca pozytywnej prezentacji Trzeciej Rzeszy w literaturze dla dzieci i młodzieży.

Niektóre z nich ukazywały drogę do ruchu młodzieżowego: *Droga Manfreda do Hitlera*, *Jungvolk pod swastyką*. W tego typu książkach przeważały tematy: *Bohaterowie ruchu*, *Adolf Hitler*, *Poświęcenie sztandaru*, *Służba Pracy*, *Terenowe gry i manewry*, *Wizyta w Wehrmachcie*, *Nowoczesna broń*, *Mundury i stopnie w Wehrmachcie*, *Żydzi i bolszewicy – nasi wrogowie*.

1 *O narodowosocjalistycznej propagandzie dla młodzieży*, wykład dr. Tilmana Koopsa z Archiwum Federalnego w Koblencji: *Nazisme et les jeunes*, Nancy 1985, s. 203-211.

Podobną treść zawierał **program zajęć z polityki państwowej dla szkół powszechnych w roku szkolnym 1934-1935¹**:

Tydzień	Materiał	Stosunek do Żydów	Teksty
1-4	Niemcy przed wojną 1914-1918: Walka klasowa, Strajki	Zalew żydowski	Z Tkaczy Hauptmanna
5-8	Od państwa rolniczego do przemysłowego. Kolonie.	Rolnicy w szponach Żydów!	Z Hermanna Löns: <i>Obrazy z kolonii</i>
9-12	Spisek przeciwko Niemcom. Okrażenie Niemiec.	Żydzi rządzą!	Beumelburg: <i>Ogień zaporowy,</i> <i>Życie Hindenburga,</i> <i>Listy wojenne</i>
13-16	Walka Niemców. Blokada. Groźba śmierci głodowej	Żyd będzie żył dostatnio! Wykorzystywanie biedy Niemców.	<i>Szpiegostwo na froncie.</i> <i>Opisy bitew.</i>
17-20	„Cios sztyłem w plecy” – przyczyną klęski Niemiec.	Żydzi – przywódcami listopadowej rewolty	Pierre des Granges: <i>W tajnej misji u wroga,</i> Bruno Brehm: <i>To był koniec!</i>
21-24	„ Niemiecka Golgota ” „ Dyktat wersalski ”	Żydzi przybywają ze Wschodu. Triumf Żydów.	Volkman: <i>Rewolucja w Niemczech.</i> <i>Żydzi: „Der Stürmer”</i>
25-28	Adolf Hitler – twórca narodowego socjalizmu.	Przeciwnik Żydów!	<i>Mein Kampf</i> Dietrich Eckart

1 Wg: Katalogu wystawy *Sto lat niemieckiego rasizmu*, wydanej przez Kölnische Gesellschaft für Christlich-Jüdische Zusammenarbeit (Kolońskie Towarzystwo Współpracy Chrześcijańsko-Żydowskiej) w 1988 r., s. 39. Kierownictwo wystawy w Polsce: Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie.

29-32	„ Krwawiące granice ”. Zniewolenie Niemiec. Nasz bohater: Schlageter. Korpusy ochotnicze.	Żydzi korzystają z biedy Niemców. Międzynarodowe pożyczki.	Beumelburg: <i>Niemcy w okowach</i> Wehner: <i>Procesja do Paryża</i>
33-36	Nazizm w walce z podziemiem i przestępczością.	Żydowski podżegacze do morderstw, Żydowska prasa	Horst Wessel – <i>bohater partii</i>
37-40	Niemiecka młodzież prowadził! Zwycięstwo wiary.	Zakończenie walki z Żydami.	Herbert Norkus – <i>bohater Hitler-Jugend.</i>

Obchody święta NSDAP:

Urodziny *Führera* 20 kwietnia.

Wejście ze sztandarami *Obudź się, obudź niemiecki kraju!* (*Das Bannorchester Wolfenbüttel*)

1. Symfonia g-dur... Chr. W. Glück
2. Wiersz (kierownik polityczny lub SS-Mann): *Nasza wiara*, Gerharda Schumanna
3. Pieśń (chór Hitler-Jugend): *Powstaje młody naród!*
4. Ochotnik wojenny Adolf Hitler (kierownik polityczny, SA-Mann lub SS-Mann-żołnierz frontowy): „2 sierpnia 1914, dzień wybuchu wojny...”
5. Pieśń (chór Hitler-Jugend): *Niech załopoczą flagi na wietrze!*
6. W wykonaniu kierownika politycznego, SA-Manna lub SS-Manna słowa *Führera*: *Przywdziałem ten mundur...* (wypowiedzenie wojny Polsce 1 września 1939 r.)
7. Święteczna muzyka J. Pezel
8. Uroczyste przemówienie
9. Wspólna pieśń: *Święta Ojczyzna* H. Spitta (część instrumentalna C. F. Peters, Lipsk)
10. Wyznanie: *Führerowi* w wykonaniu kierownika politycznego SA-Manna lub SS-Manna: *Wezwaleś nas niegdyś...*
11. *Koncert Brandenburski nr 3* J. S. Bach

12. Prowadzący: *Witamy naszego Führera jako najznakomitszego syna naszego narodu: Adolf Hitler! Sieg heil! Niech żyje zwycięstwo!* (trzykrotnie!)
13. Hymny narodowe. Wymarsz ze sztandarami *Nasze życie należy tylko do wolności*¹.

Programy szkolne opracowano z myślą, aby uczniowie, znając podstawową terminologię geograficzną i historyczną, nauczyli się komentować słowo: *Deutschland* jako obszar osadnictwa niemieckiego w Europie. Prof. Anna Wolff-Powęska zwraca w tej sprawie uwagę na rozszerzoną przez nazistów interpretację pojęcia *Deutschland*. Obejmuje ono mianowicie wszystkie ziemie,

„na których pracuje niemiecki chłop, stoją niemieckie budowle i gdzie dotarły elementy niemieckiej kultury. Obszar «niemieckiej krwi» i języka, podobnie jak pojęcie niemiecki naród oznacza wspólnotę niemieckiej krwi, języka i kultury»².

Zasady geopolityki oparto na tezie, że losy narodów wyznaczone są przez bardziej, albo mniej korzystne warunki geograficznego usytuowania. Narodowi socjaliści połączyli determinizm ten z teorią o prawie „wyższej”, nordyckiej rasy do traktowania *Untermenschów* („podludzi”) jako warstwy niewolników, należącej do *Herrenvolku*, któremu miała pokornie służyć.

W strukturze *Nationalsozialistischer Lehrerbund* były czynne dwa zespoły. Pierwszy – pn. *Die Gruppe für Heimatkunde*, przygotowywała nauczycieli do pracy dydaktycznej w zakresie wiedzy o Niemczech. Druga – pn. *Die Gruppe für Geopolitik* przekazywała nauczycielom wiedzę o stosunkach międzynarodowych, na tle geopolitycznych uwarunkowań. Do ich zadań należało również przygotowanie kadry dla wyższych uczelni³. Zajmowało się tymi kwestiami już pierwsze posiedzenie *Reichsfachbearbeiter für Geopolitik* przy *NSLB*; na przełomie listopada i grudnia 1938 r. omawiało kompleks powiązań

1 Wg: *Le nazisme et les jeunes*, op. cit.; *Książka dla młodzieży i Trzecia Rzesza. Wykład Berndta Otto*, Instytut Badania Podręczników Szkolnych (Duisburg).

2 A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 1979, s. 210.

3 Tamże, s. 213.

geopolityki z biologią i sformułowaniu wniosków użytecznych w praktyce szkolnej.

O zastosowaniu geopolityki w wykładach o rasie dyskutowano też w 1939 r. na konferencji nauczycieli szkół średnich w Kolonii¹. Instytucja pn. *Hauptamt für Studentische Grenzland und Aussenpolitik* w Królewcu (wydająca czasopismo *Der Student der Ostmark*), prowadziła systematycznie zajęcia seminaryjne w oparciu o publikacje współtwórcy geopolityki, prof. Karla Haushofera. Placówka w Królewcu uczestniczyła w pracach założonego 18 stycznia 1942 r. *Forschungskreis der Albertus Universität zu Königsberg*² pod patronatem *gauleitera* Ericha Kocha.

Dziedziny wiedzy przyrodniczej dostosowano dla potrzeb ideologicznych. Odnosiło się to w szczególności do nauki o dziedziczności, do antropologii, etnografii, folklorystyki, badań z ekonomii, historii, prehistorii, socjologii. Uzależniono ogłaszanie wyników dociekań w słowie i piśmie od ich zgodności z zasadami narodowego socjalizmu. Nadzór nad tymi wskazaniami sprawowała partyjna komisja, zwana *Hochschulkommission der NSDAP*.

Narodowosocjalistyczny światopogląd (*Weltanschauung*) sprowadzał się do zbioru rozważań i sugestii Hitlera, do którego naukowe argumenty nie docierały. Światopogląd ten nadał NSDAP dogmatyczny charakter, odrzucający wszelkie wątpliwości, jakie mogły by wynikać nie tylko z doświadczenia historycznego, ale przede wszystkim z nowoczesnych wymagań życia gospodarczego i społecznego.

Pisał zresztą o tym w *Mein Kampf* Adolf Hitler, wskazując, że nazi-stowski ruch tylko wtedy się utrzyma, jeżeli zostanie oparty na niewzruszonych, stabilnych pewnikach programu. Formułując go, nie wolno godzić się na ustępstwa wobec każdorazowego ducha czasu, lecz na zawsze musi się zachować formułę uznaną jako dobrą, a w każdym razie tak dłu-go, dopóki nie zostanie ona uwieczniona zwycięstwem³.

Wierność wobec „nieomylnego” wodza połączona była z umiejętnością trwania przy dogmatach, a prymitywizm myślenia wyrażał się

1 Tamże, s. 208.

2 Tamże, s. 219.

3 A. Hitler, *Mein Kampf*, op. cit., s. 513.

w wezwaniu: „**precz z racjonalizmem – powrót ku instyktowi**” („weg vom Rationalismus-zurück zum Instinkt”).

W *Mein Kampf*, a także w książce Alfreda Rosenberga *Między XX wiekiem* zawarto poglądy, że walka o byt w przyrodzie spełnia podwójne zadanie: słabsze gatunki podporządkowuje silniejszym, hartuje natomiast gatunki silniejsze, czyniąc je zdolnymi do coraz bardziej trudnych czynów.

Walka ras jest pierwszym i najważniejszym prawem: „W tej walce zwycięża silniejszy, zdolniejszy. Przegrywa słaby, mniej zdolny... Człowiek żyje i jest zdolny utrzymać się obok świata zwierzęcego nie dzięki zasadom humanitarnym, lecz posługując się jedynie i wyłącznie metodami najbardziej brutalnej walki”. Wojnom zawdzięcza swój rozwój wiele państw na kuli ziemskiej. Walka między narodami jest zatem nie tylko istotą egzystencji ludzkiej, ale twórczą siłą w dziejach.

Myślą przewodnią *Mein Kampf* jest wszechobecność walki, połączonej z nienawiścią. Podniesiono tam do rangi zasad działania NSDAP prymitywny pogląd, że miernikiem odporności życiowej zarówno poszczególnych jednostek, jak i całych narodów, jest powszechna walka o byt. Determinuje i ustala ona miejsce w hierarchii wielkości:

„Wyższa i zwycięska rasa posiada prawo do uzależnienia od siebie rasy «niższej». Dzięki wrodzonym zdolnościom, zwłaszcza państwowotwórczym, jest predestynowana do sprawowania kierowniczej roli. Do takiej właśnie «władczej» rasy należą ludy pochodzenia germańskiego”.

Dla Hitlera ważne były osiągnięcia niemieckiego „nadczołowieka” (*Übermenscha*). Było to oczywiście sprzeczne z olimpijską ideą współzawodnictwa ludzi, bez względu na ich pochodzenie etniczne, religię czy kolor skóry. Podczas Olimpiady w Berlinie w 1936 r., po zwycięstwie Jesse Owensa w biegu na 100 metrów, Hitler zwrócił się do siedzącego obok Baldura von Schiracha:

„Amerykanie powinni się wstydzić tego, że medale dla USA zdobywają Murzyni... Nie zgodziłbym się na sfotografowanie mnie w momencie, gdy ściskam dłoń Murzynowi...”.

Zdaniem Hitlera, żaden naród słowiański nie dorósł do posiadania własnej państwowości. Polemizował z ograniczonymi nawet projektami „autonomizacji” podbitych narodów słowiańskich. Mówił o tym m.in. 6 sierpnia 1942 r. w Kwaterze Głównej.

Wrodzone predyspozycje do zajmowania wobec innych, „niższych” gatunków nadrzędnej pozycji posiadają wyłącznie Niemcy, w żyłach których płynie „najlepsza krew”. Rasizm stawał się „argumentem” na rzecz panowania nad ludźmi, a każdy prowadzący do celu środek był uzasadniony.

Niemcy posiadają najlepszych przywódców, wojskowych, inżynierów, gospodarczych menadżerów, chłopów i robotników.

„Za taki naród

– wołał Hitler z patosem –

jestem gotów dać się ukrzyżować. Naród nasz jest zdolny do rozwiązania każdego problemu, każdego zadania. Dzieje się tak dlatego «ponieważ przysięgliśmy sobie wzajemną wierność»”.

Dyskryminowanie, a tym bardziej unicestwienia „podludzi” kolidowało z zasadami wiary chrześcijańskiej. Nie istniało pojęcie: „My jesteśmy z Bogiem”, ale „Bóg jest z nami”. W nazistowskiej interpretacji oznaczać to miało szczególne, wyjątkowe zobowiązanie Opatrzności wobec Niemców.

Hitler nawiązywał do tradycji starożytnych Germanów, ich obyczajów. Fascynowały go – oprócz legendy o Graalu – także dzieje panowania Fryderyka Barbarossy. Mit tego cesarza przekazywany w tradycji pokoleń głosił, że ów bohater krucjat jest nieśmiertelny. Nadejdzie więc ów dzień kiedy przebudzi się z długotrwałego snu, stanie na czele wskrzeszonych hufców zbrojnych, rozgromi nieprzyjaciół i stworzy nową „tysiącletnią Rzeszę”.

Według Hitlera, świat jest od wieków areną walki między „światłem a ciemnością”, między „dobrem a złem”. Aktualną płaszczyzną tego odwiecznego zmagania jest los Niemiec. Jeśli staną się „światowym mocarstwem” (*Weltmacht*) – to będzie oznaczać zwycięstwo „światła” i „dobra”. Jeśli to nie nastąpi – zwycięży „ciemność” i „zło”. Przeszko-

dę w przekształceniu Niemiec w wielkie mocarstwo stanowi „spisek światowego żydostwa”.

Dnia 7 kwietnia 1933 r. opublikowano ustawę, na mocy której osoby pochodzenia żydowskiego miały zostać usunięte z posad państwowych. Bez względu na konsekwencje tej „czystki” w nauce i kulturze, postanowił Hitler:

„Nawet dla uczonych nie odwołamy naszego stanowiska w kwestii polityki narodowej, ani go nie zmienimy. Jeśli zwolnienie uczonych żydowskich oznacza zniszczenie współczesnej nauki niemieckiej, damy sobie radę bez nauki przez najbliższych parę lat”¹.

Nazizm uważał się za spadkobiercę i kontynuatora tradycji *Drang nach Osten*:

„Powstrzymujemy odwieczny pochód Germanów na południe i zachód Europy i kierujemy wzrok ku obszarom Wschodu [...]”

– podkreślał Hitler –

Kiedy jednak dziś mówimy o nowej ziemi i glebie, to możemy w pierwszym rzędzie mieć na uwadze tylko Rosję i podporządkowane jej państwa ościenne”².

Po pierwszej wojnie światowej w Niemczech rozpowszechniano poglądy, że klęski głodu można uniknąć tylko poprzez rozszerzenie terenów ekspansji na żyzne ziemie na wschodzie Europy. Wyrazicielem takich idei był w szczególności tzw. ruch artamański, początki którego datują się od 1923 roku. Pojęcie *artaman* wywodzi się od połączenia skrótów słów: „Art” (oznaczającego w dialekcie środkowoniemieckim zwięzłą formą „Ackerbau” – czyli rolnictwo) oraz „Mann” (człowiek).

W ruchu artamańskim, z którym związał się osobiście Himmler w połowie lat dwudziestych, dominowały szowinistyczne i rasisto-

1 Wg: *Inter arma non silent Musae. Wojna i kultura 1939-1945*, opr. Cz. Madajczyk, Warszawa 1982, s. 494.

2 A. Hitler, *Mein Kampf*, op. cit., s. 742.

wskie idee „więzi krwi i ziemi” (*Blut und Boden*). Przywódca artamanów, Hans Holfelder, dążył do organizacyjnego związania tego ruchu z NSDAP, powierzając Himmlerowi funkcję łącznika z kierownictwem NSDAP. W wyniku tych zabiegów utworzono w 1931 r. Narodowosocjalistyczny Związek Artamanów¹.

Himmler, jako *Gauführer* ruchu artamańskiego w Bawarii, usilnie propagował w środowiskach młodzieżowych myśl o skolonizowaniu Wschodu przez Niemców. Jednym z celów Związku Artamanów była pomoc w osiedleniu się na wsi, pozbawionym pracy na skutek bezrobocia, młodym Niemcom.

W kształtowaniu tego programu wyróżnił się Richard Walter Darré, który przejął w 1930 r. kierownictwo wydziału rolnego NSDAP. Dwa lata później – otrzymał nominację na *Reichsbauernführera*. W tym samym czasie, Himmler powołał do życia urząd pod nazwą *SS Rasse und Siedlungsamt* w strukturze SS. Darré, który objął kierownictwo tego urzędu w randze *SS-Obergruppenführera*, był autorem książki pt. *Neuadel aus Blut und Boden*, gdzie eksponował rolę „chłopstwa jako podstawy rasy nordyckiej”. Podobne poglądy, które przedstawił w książce pt. *Das Bauerntum als Lebensquelle der nordischen Rasse* (*Chłopstwo jako źródło istnienia rasy nordyckiej*), zbieżne były z ideami Alfreda Rosenberga o doborze i selekcji rasowej. Wywody R. W. Darré sprowadzały się do stwierdzenia, że rasa nordycka, jako z natury chłopska, ukształtowała podstawy rozwoju cywilizacji i kultury. Starał się on dowieść, że tylko plemiona nordyckie, w odróżnieniu od plemion koczowniczych, stały się siłą państwowotwórczą².

Germańskie plemiona odnowiły kulturę na gruzach imperium rzymskiego dzięki utworzeniu nowej warstwy chłopskiej. Była ona siłą motoryczną germańskiej kolonizacji, skierowanej na Wschód i powstrzymanej dopiero w 1410 r. po klęsce pod Grunwaldem. Nowe procesy germanizacji, rozpoczęte w XVIII i XIX stuleciach, wznowiły szansę odrodzenia rasy nordyckiej. Rozwój industrializacji podci-

1 Patrz: *Siedem procesów przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, opr. T. Cyprian i J. Sawicki, Poznań 1962, s. 98.

2 Wg: R. W. Darré, *Das Bauerntum als Lebensquelle der nordischen Rasse*, München 1938, s. 46-47.

nał jednak trwale więzi chłopą z ziemią i prowadził do zdegenerowania rasy¹.

Plemiona nordyckie walczyły o ziemię. Szlachta germańska była w istocie „uszlachetnionym chłopstwem”. Zagroda chłopska i prawo dziedziczenia wyłącznie przez synów „czystej krwi”, zdolnych do noszenia broni, stwarzało warunki otrzymania szlachectwa².

Dzięki nawiązaniu do tych tradycji i przez właściwe stosowanie zasady selekcji rasowej, nowa – Trzecia Rzesza powinna stworzyć – zdaniem Darré – nowy typ szlachty. Cechą nowej wspólnoty szlacheckiej będzie połączenie zasad: wodzostwa, wierności i bezwzględnego posuszeństwa³. Kierując *Reichsamtem für Agrarpolitik*, Darré był jednocześnie przywódcą tzw. *Reichsnährstandu* (stanowej organizacji rolników) z tytułem *Reichsbauernführer*. W ten sposób, skomasował on władzę w zakresie polityki rolnej, zarówno na płaszczyźnie państwowej, jak i partyjnej.

Współpraca Darrégo z Himmlerem przyniosła efekty w postaci planu utworzenia nowej elitarnej warstwy w oparciu o chłopstwo, uznawane przez NSDAP za najbardziej wartościowe pod względem „kryteriów rasowych”. Chłopstwo miało zasilać formację SS – wzór i przykład wspólnoty wybranych przedstawicieli rasy germańskiej. Praktyczną próbą urzeczywistnienia tych projektów były *Ustawy o zagrodach dziedzicznych* z 29 września 1933 r. Tzw. chłop-dziedzic (*Erbbauer*) miał być uosobieniem idei *Blut und Boden Erbbauer*, musiał udowodnić własną „czystość rasową” od 1800 roku. Ustawa zakładała taką wielkość gospodarstwa, która dawałaby gwarancję samowystarczalności. Gospodarstwo przechodziło z reguły na potomków płci męskiej i było dziedziczne na zasadzie niepodzielności. Odnotować należy, że *Ustawa o zagrodach dziedzicznych* (wraz z uzupełnieniami i przepisami wykonawczymi) wymierzona była również przeciwko ludności polskiej, zamieszkującej wschodnie obszary Rzeszy.

Wydawane przez Główny Urząd SS (*SS-Hauptamt*) *Materiały szkoleniowe* określały cechy więzi, integrujące esesmanów:

1 Tamże, s. 76.

2 Tamże, s. 374.

3 Zagadnienia te omawia J. Szczepański w artykule *Rasistowski mit chłopski*, *Przegląd Socjologiczny* 1939, t. VII, z. 1-2, s. 47-49.

- Wspólnota duchowa, u podstaw której tkwi światopogląd narodowego socjalizmu;
- Bezwzględna i bezwarunkowa wierność i posłuszeństwo rozkazom; „Meine Ehre heisst Treue”, czyli: „Moim honorem jest wierność”;
- Krzewienie i utrzymanie ducha bojowości (*Kampfgeist*) prowadzące do tworzenia niemieckiej „warstwy wojowników” (*Soldatentum*);
- Współdziałanie SS w zakresie utworzenia wspólnoty wszystkich narodów germańskich¹.

Kryteria selekcji rasowej kształtowały w środowisku SS przeświadczenie o przynależności do awangardy „nadludzi”. Utrwalano pogardę wobec „mniej wartościowych” narodów, w postępowaniu z którymi SS jest uprawniona do stosowania najbardziej brutalnych nawet środków przemocy i terroru.

SS-Hauptsturmführer K. Schulz, wykładowca w dziedzinie badań ras w berlińskim uniwersytecie, ustanowił „system oceny” antropologicznej. Przyjmowano wyłącznie kandydatów, którzy uzyskali jedną z kategorii ocen: idealny, doskonały, bardzo dobry i dobry².

„Są starannie dobrani i kontrolowani. Na stu kandydatów możemy wykorzystać przeciętnie 10-15, nie więcej. Pytamy ich o polityczne oblicze rodziców, braci, sióstr, o ich «drzewo genealogiczne» od roku 1750. Oczywiście, wymagamy informacji o ich dziedziczności – świadectwa wystawionego przez biuro Komisji do Spraw Rasowych, w której skład wchodzi antropologowie i lekarze SS”³.

W pięciu *SS-Junkerschulen* kandydatów na członków SS uczono teorii rasizmu i biologii, przeprowadzano próby sprawności i zdolności do pełnienia służby wojskowej. Za przykład wzorowego esesowca uważano *SS-Obergruppenführera* Reinharda Heydricha, współtwórcę Służby Bezpieczeństwa (*Sicherheitsdienst*), a od 28 września 1939 r. – szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (*Reichssicherheitshauptamt*, w skrócie: RSHA).

1 *Rassenpolitik. Reichsführer SS. SS-Hauptamt*, Berlin 1942, s. 66-70.

2 Patrz: Y. Ternon, *Historia medycyny SS, czyli mit rasizmu biologicznego*, Warszawa 1973, s. 34.

3 Tamże.

NSDAP wydawała i rozpowszechniała ogromną ilość antyżydowskich publikacji, przeznaczonych dla wszystkich grup wieku. Publikacja Juliusa Streichera pt. *Der Giftpilz (Trujący grzyb)* znalazła się w wykazach literatury szkolnej. *Giftpilz* i inne wydawnictwa pouczyły dzieci, aby brzydzili się i pogardzali Żydami.

W kwestii żydowskiej najłatwiej było wykorzystać różnego rodzaju animozje, wynikające z pewnych ukształtowanych cech psychicznych, odrębności w zewnętrznym wyglądzie, z różnic wyznaniowych. Istotną okolicznością był fakt, że Żydzi niemieccy (podobnie jak Żydzi w innych państwach) znajdowali się na różnych szczeblach hierarchii społecznej. Można więc było wykorzystać Żyda – przedsiębiorcę, Żyda – sklepikarza, Żyda – bankiera, czyniąc z nich symbole wyzysku.

Część Żydów znajdowała się na lewicy społecznej. Wielu działaczy KPD, a także SPD, było pochodzenia żydowskiego. Ta okoliczność również została wykorzystana przez hitlerowców, gdy usiłowali przeziścić niemieckie społeczeństwo „widmem komunizmu”.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych wielomilionowym masom rozgoryczonego, skłonnego do fluktuacji światopoglądowej i politycznej drobnomieszczanstwa, ukazywano „uniwersalnego winowajcę”. W tym właśnie kontekście prof. Franciszek Ryszka zwraca uwagę na dwa istotne aspekty:

„Irracjonalna niechęć (nienawidzi się Żyda, bo jest Żydem) i ksenofobia – oto dwie zasadnicze przesłanki antysemityzmu w ogóle, udratyzowanego przez czynniki obyczajowe, polityczne i gospodarcze. Zresztą sam antysemityzm, powiązany najściślej z wrogością wobec marksizmu, nie zaspokajał jeszcze potrzeby nienawiści. W pierwszym powojennym okresie, równie silna była nienawiść do wroga zewnętrznego: Francuzów i Polaków, czy do całego «Zachodu»”¹.

Jako Żyda zaklasyfikować można każdego opozycjonistę wobec reżimu totalitarnego, nadając mu miano *der weisse Jude*. „Białym Żydem” określano każdą osobę, bez względu na pochodzenie, ale „zakażoną żydowskim duchem”. Otwierało to szerokie możliwości dla dys-

1 F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego*, op. cit., s. 86.

kryminacji i usuwania poza nawias społeczny. Każdego, kto podnosił głos protestu, a tym bardziej jeśli stawał do otwartej walki z hitleryzmem, można bowiem było uważać za „sojusznika żydostwa”, ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami.

Na problematykę międzynarodową, w szczególności na kształtowanie się w niej układów, bloków antagonistycznych, Hitler patrzył również przez pryzmat „wpływów żydowskich” – rzeczywistych, pozornych albo nawet zupełnie urojonych. Niemiecki filolog Victor Klemperer pisał:

„W językowym obiegu nazistów jeszcze częściej niż rzeczownik «Żyd» pojawia się przymiotnik «żydowski». Ten właśnie przymiotnik najlepiej spełnia rolę klamry, która spina wszystkich przeciwników razem, czyniąc z nich jednego tylko wroga: żydowsko-bolszewicki, żydowsko-kapitalistyczny system wyzysku, żydowsko-francuski, żydowsko-angielski, żydowsko-amerykański interes w zniszczeniu Niemiec. W ten sposób, poczynając od 1933, każdy dosłownie antagonizm, skądkolwiek był pochodził, prowadził nieodmiennie na ślad tego samego wroga – jak wynika z wywodów Hitlera – na ślad Żyda”¹.

W wyłącznie negatywnym kontekście występowały w *Mein Kampf* wzmianki o Słowianach: Polakach, Rosjanach, Czechach, Serbach, Chorwatach. Kulturowanie pogardy wobec narodów słowiańskich stało się instrumentem edukacji, której celem było przygotowanie podbojów.

„Skażenie aryjskiej krwi nastąpiło na skutek otwarcia granic i sąsiedztwa z niegermańskimi, obcymi organizmami, a także wskutek stałego dopływu krwi do wnętrza Rzeszy”².

Z kontekstu wynika, że dotyczy to dopływu krwi słowiańskiej, a zatem „gorszej kategorii”.

-
- 1 V. Klemperer, *LTI (Lingua Tertii Imperii)... Notatnik filologa*, Kraków – Warszawa 1983, s. 199-200.
 - 2 A. Hitler, *Mein Kampf*, op. cit., s. 437.

Sama koncepcja państwa, opartego o „więź krwi” (*Blut und Boden-Gemeinschaft*), zakłada konieczność troski o zdrową, silną, rozrodczą progeniturę.

Wysiłki wychowawcze

„powinny znaleźć ukoronowanie w tym, że wpoją w serca i mózgi młodzieży instynktowny i rozumowy zmysł i poczucie rasowe. Każdy chłopiec i każda dziewczyna winna opuścić szkołę z jasnym i ostatecznym przeświadczeniem o konieczności i sensie czystości krwi. Tym stwarzamy podstawy rasowe naszej narodowości i konieczne warunki przyszłego rozwoju kulturalnego”¹.

W szkołach uczono, że najbardziej szkodliwa jest infiltracja racjonalizmu, liberalizmu, a tym bardziej marksizmu, które utorowały drogę wpływom żydostwa. Dopiero NSDAP-owski program dał wyraz „zasadzie rasy”. Niemcy jako pierwszy kraj „wyzwolonej rasy nordyckiej” stają się pionierem nowej kultury i odrodzenia Europy².

Wielu czołowych przywódców NSDAP nie spełniało jednakże warunków, określanych w kryteriach przynależności do „najbardziej szlachetnej rasy nordyckiej”. Dotyczyło to Hitlera, Hessa, Goebbelsa, Himmlera, którzy mieli nie tylko ciemne (a nie jasnoblond) włosy, ale również pod wieloma innymi względami fizycznymi nie odpowiadali „ideałom nordyckiego mężczyzny”.

Zaniepokoił się przede wszystkim sam główny „strażnik czystości rasowej” *Reichsführer SS*, Heinrich Himmler. W przemówieniu do kursantów Narodowosocjalistycznych Szkół Politycznych (NAPOLA) podkreślił, że nordycka krew nigdy nie powinna być źródłem podziałów w Niemczech:

„Niedopuszczalne jest, by ktoś uważał, że jego wygląd zewnętrzny, zwłaszcza pożądaný z rasowego punktu widzenia, czyni z niego człowieka wartościowego i lepszego od kogoś, kto na przykład ma czarne włosy. Gdybyśmy na to po-

1 Tamże, s. 475.

2 E. Bergmann, *Deutschland das Bildungsplan der Menschheit*, Breslau 1934.

zwolili, wówczas w krótkim czasie pojawiłaby się osobiwa walka rasowa, wynikająca np. z różnicy między wysokimi a niskimi. Byłoby to nieszczęściem dla naszego narodu¹.

* * *

Wychowanie młodego pokolenia w duchu narodowego socjalizmu, stało się od pierwszych miesięcy władzy kanclerza Hitlera, jednym z ważniejszych problemów władców Trzeciej Rzeszy. Zawarte w *Mein Kampf* poglądy miały zostać zaszczerpione przez nową szkołę, odrzucającą tradycyjne zasady wychowania.

Władze nie tolerowały żadnego innego kierunku wychowawczego niż ten, który odpowiadał interesom i planom Trzeciej Rzeszy. W szkole mógł pracować tylko „nowoczesny nauczyciel – wychowawca”. Przez „nowoczesnego wychowawcę” rozumiano osobę, świadomą założeń idei hitlerowskiego państwa, przygotowaną bez zastrzeżeń do wykonywania poleceń.

W tym celu przystąpiono do usuwania z kierowniczych stanowisk zasłużonych i doświadczonych nauczycieli, którzy wyrażali zastrzeżenia wobec nowych prądów wychowawczych w niemieckim szkolnictwie. W miejsce dotychczas istniejących, demokratyczno-liberalnych organizacji nauczycielskich, powołano jeden ogólnoniemiecki – Narodowosocjalistyczny Związek Nauczycieli (*Nationalsozialistischer Lehrerbund – NSLB*).

Narodowosocjalistyczny Związek Nauczycieli był organizacją stowarzyszoną z NSDAP (*Angeschlossener Verband der NSDAP*), założoną przez grupę nazistowskich pedagogów w 1929 r. NSLB otrzymał zadanie rozciągnięcia wpływu nazistowskiego światopoglądu na wszystkich nauczycieli. NSLB dzielił się na dziesięć wydziałów, które zajmowały się różnymi dziedzinami pracy dydaktycznej. Pod kierownictwem Fritza Wächtlera rozpoczęła działalność szkoła NSLB, w której kształcili się funkcjonariusze aparatu tego związku. Absolwenci szkoły organizowali na obszarach własnej działalności specjalistyczne kursy i obozy szkoleniowe.

1 Wg: P. Padfield, *Himmler Reichsführer SS*, Warszawa 1997, s. 354.

Narodowosocjalistyczny Niemiecki Związek Docentów (*Nationalsozialistischer Deutscher Dozentenbund, NSD-Dozentenbund*) stanowił jedno z „ogniw” NSDAP. Utworzony w lipcu 1935 r. Związek realizował dwa główne zadania: konsolidowania wykładowców na gruncie narodowosocjalistycznego światopoglądu oraz rozszerzania wpływu nazistowskich pracowników naukowych na środowisko w poszczególnych dziekanatach, wydziałach, instytucjach, katedrach i zakładach badawczo-dydaktycznych.

W celu ideologicznej indoktrynacji szkolono członków związku na zajęciach prowadzonych przez funkcjonariuszy NSDAP. W poszczególnych uczelniach kierownictwo Związku Docentów sprawowało nadzór i kontrolę nad treścią wykładów i nad kierunkiem prowadzonych badań.

Profesorowie i docenci poszczególnych wyższych uczelni mieli obowiązek należenia do *Dozentschaft*, której koła w terenie podlegały ogólnokrajowemu Związkowi Nauczycieli Szkół Wyższych (*Nationalsozialistischer Dozentenbund*).

Ustawy z 7 oraz 11 kwietnia 1933 r. upoważniały do wyeliminowania „wrogich i niepewnych nauczycieli”. W trybie wykonawczym ukazało się 22 czerwca 1933 r. zarządzenie, nakazujące natychmiastowe „oczyszczenie” niemieckich wyższych uczelni i naukowych placówek z „obcoplemiennej (*artfremd*) społeczności”. Denuncjowano przy tym nie tylko Żydów, lecz także komunistów, socjaldemokratów, praktykujących katolików, protestantów, liberałów i pacyfistów.

Od tego czasu dokonana się zarówno w dotychczasowej obsadzie ciała pedagogicznego, jak i w kierunku wychowania – istotna zmiana, spowodowana przez pojawienie się i rozwój w niemieckim ruchu młodzieżowej organizacji pn. *Hitler-Jugend*.

Rozdział III

Szansa dla Hitler-Jugend

Początki młodzieżowego ruchu w Niemczech sięgają średniowiecza. Przez Niemcy, oprócz kupców, wędrowali studenci, nauczyciele, malarze, muzykanci, śpiewacy – najczęściej w niewielkich grupach. Wędrowcy nocowali wówczas w szopach i stodołach; dopiero później w miastach zaczęto budować dla nich gospody. Przy kościołach powstawały tzw. „ojczyste schroniska” (*Herbergen zur Heimat*).

W 1913 r. w Niemczech istniało już ok. 400 placówek oraz 100 000 miejsc noclegowych. W celu umożliwienia wędrowek uboższym uczniom szkół państwowych i korzystania z tańszych opłat, Krajowy Związek Niemieckich Schronisk Młodzieżowych przystąpił w latach dwudziestych do budowy nowych schronisk i miejsc noclegowych.

Niemiecki Ruch Młodzieżowy (*Deutsche Jugendbewegung*) rozwijał się pod nazwą *Wędrowny Ptak* (*Wandervogel*) od 1896 r., kiedy to uczniowie berlińskich gimnazjów zaczęli wędrować z plecakami na łono przyrody, śpiewając ludowe pieśni. Z pojedynczych grupek tworzyły się większe zespoły „wędrowców”, zaś cały ten ruch nazwano *Wanderbewegung*.

W połowie października 1913 r. nastąpiło zjednoczenie trzynastu związków, Utworzyły one zjednoczoną organizację pod nazwą *Młódzież Wolnoniemiecka* (*Die Freideutsche Jugend*), która proklamowała prawo młodego pokolenia „do ukształtowania swojego życia na podstawie własnej swej racji, własnej samoodpowiedzialności i z wewnętrzną prawdziwością”¹.

1 Wg: Ks. Cz. S. Bartnik, *Formacja światopoglądowa Niemieckiego Ruchu*

Do wprowadzenia zmian skłaniało się dość liczne grono wychowawców. Szkoły eksperymentalne, włącznie z *Deutsches Landerziehungsheim* Hermanna Lietza i *Freie Schulgemeinde* Wickersdorf Wynekena, pozostawały pod wpływem poglądów ruchu *Wędrowny Ptak*.

W latach po pierwszej wojnie światowej tendencje te wystąpiły głównie w szkołach wielowyznaniowych, a także w uniwersytetach ludowych, gdzie wśród nauczycieli było wielu działaczy ruchu młodzieżowego, co wywarło znaczący wpływ na całokształt procesu edukacji osób dorosłych w Republice Weimarskiej. Wystąpiło to szczególnie w kierowanym przez Wilhelma Flitnera i Eugena Rosenstocka związku pn. *Hohenrodter Bund*. Ogólna ilość wcześniejszych członków ruchu młodzieżowego w różnych kierunkach i specjalizacjach zawodu nauczycielskiego była pokaźna. Wielu znanych teoretyków wychowania wywodziła się z ruchu młodzieżowego, m.in.: Hermann Nohl, Paul Natorp, Friedrich Wilhelm Foerster i Theodor Litt. Inni, jak np. Hermann Lietz, Paul Geheeb czy Martin Luserke bliscy byli ruchowi młodzieżowemu.

Dążenie do demokratyzacji systemu szkolnictwa publicznego w Republice Weimarskiej uzupełniał wychowawczy etos ruchu młodzieżowego, wspierany działalnością grupy reformatorów szkolnictwa, kierowanej przez Paula Oestreicha i Adolfa Grimmeo¹.

W latach dwudziestych zdobywała coraz większą popularność koncepcja „prawdziwej społeczności szkolnej” – według określenia Gustava Wynekena. Odnosiło się to jednak nie tylko do szkolnictwa, ale do całokształtu sytuacji w ruchu młodzieżowym. Efektem reform miało być wytworzenie przyjaznych stosunków panujących w sali lekcyjnej, m.in. poprzez wspieranie udziału rodziców w życiu szkoły. Reprezentowany głównie przez liberalno-demokratyczną *Bündische Jugend*, ruch młodzieżowy popierał rozwój kulturalny: artystyczny i muzyczny, włącznie z tworzeniem grup teatralnych. Opowiadał się również za szerokim wprowadzaniem do programów szkolnych ćwiczeń fizycznych i sportu.

Młodzieżowego w publikacjach Romano Guardiniego, Lublin 1991, s. 34-35.

1 Wg: P. D. Stachura, *Das Dritte Reich und die Jugenderziehung: Die Rolle der Hitler-Jugend 1933-1939*, K. D. Bracher, M. Funke, H. A. Jacobsen, *Nationalsozialistische Diktatur*, Bonn 1986, s. 229-231.

W pierwszej połowie lat dwudziestych, równoległe z narastaniem wpływów zwolenników narodowego socjalizmu, pojawiła się w niemieckim ruchu młodzieżowym organizacja występująca pod nazwą *Hitler-Jugend*.

Ruch Młodzieżowy (*die Jugendbewegung*) powstał po 1880 r. w środowiskach młodzieży wielkomijskiej. Największe nasilenie osiągnął w latach od 1910 do 1933. Jak pisze ks. Cz. S. Bartnik: (...)

„miał coś z buntu przeciwko ówczesnej cywilizacji i na początku mało zajmował się życiem socjalnym oraz politycznym. Miał wiele postaci pod różnymi nazwami: Der Wanderer, Wandervogel Deutsche Akademische Freischar, Freideutsche Jugend, Jugendschaft, wśród nich pojawił się w 1926 r. Hitler-Jugend. Niekiedy Ruch Młodzieżowy Niemiecki bierze się jako pewną całość, o ile ma zespół cech wspólnych. Ale z reguły wyróżnia się poszczególne odłamy: katolicki (Quickborn, Neuland, Neudeutschland, Heiland, Katholische Jugendbewegung – po II wojnie), ewangelicki (Bibelkreis i inne), socjaldemokratyczny, wolno-niemiecki (Freideutsch)”¹.

Od połowy lat dwudziestych w Niemczech rozpoczął się okres krystalizacji trwałych związków młodzieżowych, zarówno pod względem spójności organizacyjnej, jak i ideologii. Ścierały się tam światopoglądy nie tylko wyznaniowe, jak: protestancki, katolicki, judaistyczny, lecz także takie nurty, jak: skrajnie nacjonalistyczne, występujące jako „starogermanizm”, „neopoganizm”, „antyjudaizm”, „anty-slawizm”.

Obok stowarzyszeń mieszczańskich – *Bürgerliche Jugendbewegung* i *Freideutsche Jugend*, rozwijały się *Die Katholische Jugendbewegung* oraz *Die Evangelische Jugend*. Nadal działały stowarzyszenia młodych robotników (*Proletarische Jugendbewegung*), do których należeli zarówno katolicy jak i protestanci.

W *Bündische Jugend* ścierały się dwa główne nurty. Pierwszy – to *Wandervogel*, grawitujący w kierunku nacjonalizmu. Drugi: *Freideutschtum* – współdziałał z socjalistami i młodymi katolikami. O tych

1 Wg: Ks. Cz. S. Bartnik, *Formacja światopoglądowa Niemieckiego Ruchu Młodzieżowego w publikacjach Romano Guardiniego*, op. cit., s. 13-14.

podziałach pisze badacz tego ruchu – Arno Klönne – krytycznie oceniając kierownicze kręgi *Wandervogla*¹.

W *Bündische Jugend* ujawniły się na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych istotne różnice poglądów między poszczególnymi odłami, część których występowała w obronie swobód demokratycznych, a ich przeciwnikami, grawitującymi ku narodowym socjalistom.

W okresie światowego kryzysu 1929-1933, który ogarnął również Niemcy, nastąpiła polaryzacja stowarzyszeń młodzieżowych. Wzrosła aktywność lewicowych organizacji młodzieżowych – przede wszystkim *Sozialistische Arbeiterjugend* (SAJ) i *Kommunistische Jugendverband* (KJVD), a także młodzieży w związkach zawodowych *Gewerkschaftsjugend*.

Już w 1922 r. organ prasowy NSDAP *Völkischer Beobachter* opublikował (w nr 19) odezwę Hitlera, nawołującego do tworzenia grup nazistowskiej młodzieży. 8 marca tegoż roku zaczęto zakładać pierwsze organizacje Narodowosocjalistycznego Związku Młodzieży (*Nationalsozialistische Jugendbund*), łączące młodzież męską w wieku od 14 do 18 lat. Nowa organizacja stanowiła część składową Oddziałów Szturmowych (*Sturm-Abteilungen*, w skrócie: SA). Do zadań *NS Jugendband* należało pozyskanie najmłodszego pokolenia jako przyszłej rezerwy kadrowej NSDAP.

Po nieudanym puczu monachijskim (listopad 1923 r.) władze zdelegalizowały NSDAP, wraz z jej młodzieżową przybudówką. Po dwóch zaledwie latach nastąpiło wznowienie działalności NSDAP.

Podczas zjazdu partii 3 i 4 lipca 1926 r. w Weimarze, organizacja młodzieżowa otrzymała nazwę *Hitler-Jugend*. Kurt Gruber – przywódca *Hitler-Jugend* był podporządkowany dowództwu SA. Każdy członek HJ po ukończeniu 18 lat przechodził do służby w SA.

Hitler-Jugend zmanifestowała po raz pierwszy (aczkolwiek nieoficjalnie) swoją odrębność w czasie defilady w 1929 r., gdy przed Adolfem Hitlerem przemaszzerowało dwa tysiące członków *Hitler-Jugend*, ale już w mundurach, różniących się od SA. Dwa lata później *Hitler-Jugend* została bezpośrednio podporządkowana kierownictwu NSDAP.

1 A. Klönne, *Hitler-Jugend*, Hannover-Frankfurt am Main 1960, s. 49-50.

Kurt Gruber – pierwszy przywódca *Hitler-Jugend* w latach 1926-1931 wychodził z założenia, że w walce o władzę liczy się przede wszystkim dynamika działania, rozumiana jako obecność na ulicznych manifestacjach i w starciach. W tym czasie *Hitler-Jugend* nie zajmowała się wcale zadaniami wychowawczymi, stojącymi zwykle przed organizacjami młodzieżowymi. W ówczesnym etapie dominowała bojówkarska rola *Hitler-Jugend*, wspierająca partię i jej oddziały szturmowe (SA). Od początku swojego istnienia *Hitler-Jugend* występowała jako organizacja, zwalczająca przeciwników politycznych na ulicy podczas wieców i zgromadzeń publicznych. Zdobywała rozgłos po zuchwałych wyczynach przy użyciu noży, pałek i kastetów.

W 1931 r. nastąpiła zmiana na stanowisku przywódcy *Hitler-Jugend*. 28 października 1931 r. Hitler mianował *Reichsjugendführerem* w sztabie Naczelnego Dowództwa *Sturmabteilungen* Baldura von Schiracha¹.

Baldur von Schirach był od 1925 r. członkiem NSDAP i szukał okazji poznania w Weimarze Hitlera podczas jego publicznego wystąpienia. Uczestnicząc w tych wiecach, Schirach należał już do fanatycznych zwolenników Hitlera o czym świadczą wiersze, które zyskały mu opinię piewcy ruchu narodowosocjalistycznego. W 1927 r. Baldur von Schirach rozpoczął studia w Monachium. Uczęszczał na wykłady i seminaria z germanistyki, anglistyki, historii sztuki i psychologii. Nie ukończył żadnego z tych kierunków, aczkolwiek nie miał kłopotów finansowych, w odróżnieniu od wielu jego kolegów uniwersyteckich.

Schirach był już wówczas zapraszany do „salonów”. Działał w Narodowosocjalistycznym Związku Niemieckich Studentów (NSDStB), wkrótce Baldur von Schirach, który liczył wówczas dwadzieścia lat, został najpierw mianowany przez Hitlera przywódcą (*Reichsführerem*) Narodowosocjalistycznego Związku Studentów (*NS-Studentenbund*). Schirach ukończył właśnie wtedy, tj. w 1928 r., trzeci semestr nauk politycznych Uniwersytetu w Lipsku. Kiedy kierownictwo (*Reichsführung*) NS Związku Studentów zostało przeniesione do Monachium, gdzie mieściły się centralne biura NSDAP, Schirach opuścił Lipsk i zamieszkał w pobliżu „Brunatnego Domu”, jak potocznie nazywano siedzibę centrali partii (*Reichsleitung der NSDAP*).

1 Wg: B. Schirach, *Ich glaubte an Hitler*, Hamburg 1967, s. 39.

Pełnienie obowiązków służbowych utrudniało, a niekiedy wprost uniemożliwiało, systematyczne uczęszczanie na zajęcia i składanie egzaminów. Kiedy rozmawiał o tych problemach z Hitlerem, ten położył mu rękę na ramieniu: „Schirach, teraz pan studiuj u mnie”.

W 1932 r. Narodowosocjalistyczny Związek Studentów zdobył w wyborach samorządowych od 50 do 65% głosów, a więc absolutną większość. W samorządach studenckich zwolennicy narodowego socjalizmu decydowali odtąd o sprawach wysokości opłat za naukę, o stypendiach, ilości miejsc w stołówkach akademickich, mieli rozstrzygający głos w pośrednictwie miejsc pracy i mieszkań dla studentów. „Decydowaliśmy o życiu ogółu młodzieży akademickiej” – wspominał Baldur von Schirach¹.

W szkołach średnich działał od roku 1929 pod przewodnictwem Adriana von Renteln Narodowosocjalistyczny Związek Uczniowski. W miastach uniwersyteckich współpracował on ściśle z Narodowosocjalistycznym Związkiem Studentów.

30 października 1931 r. Hitler mianował Schiracha na stanowisko *Reichsjugendführera*. W czerwcu następnego roku Schirach przejął kierownictwo *Hitler-Jugend* i przyłączył do tej organizacji NS Związek Uczniowski. *Hitler-Jugend* była jeszcze wtedy (tzn. w 1932 r.) jedną z wielu – i to wcale nie największą – organizacją młodzieżową.

Szansą spopularyzowania *Hitler-Jugend* stał się pierwszy, zorganizowany na skalę ogólnopaństwową, zlot, 1 października 1932 r. Na stadion w Berlinie przyszło ponad 70 tys. chłopców i dziewcząt. W blasku pochodni maszerowały kolumny młodzieży.

Baldur von Schirach zwrócił się do Hitlera, który zajął miejsce w loży honorowej:

„Mój wodzu! Twoja młodzież przybyła na spotkanie z Tobą, przynosząc wyrazy miłości i wiary”².

Wraz z objęciem władzy przez Hitlera 30 stycznia 1933 r. partia narodowych socjalistów przekształciła się z opozycyjnej wobec Repub-

1 Tamże, s. 10.

2 Tamże, s. 159.

liki Weimarskiej w organizację polityczną, zadaniem której było utrwalenie reżimu. NSDAP jako partia porządku i zapewnienia dyscypliny była bezwzględnie podporządkowana woli i rozkazom Führera.

Nowa sytuacja, wynikająca z dominującej roli NSDAP wywarła decydujący wpływ na zmiany w pozycji *Hitler-Jugend*. Należy wziąć pod uwagę fakt, że jeszcze rok wcześniej *Hitler-Jugend* nie zdobyła nawet liczebnej przewagi nad innymi organizacjami młodzieży. W północnej części Dolnej Saksonii, w Hanowerze i Szlezwiku-Holsztynie – jak stwierdza prof. Friedrich Kahlenberg – zdołała wydatnie rozszerzyć swoje wpływy.

„W wielkich natomiast przemysłowych ośrodkach, takich jak Berlin i Hamburg, będących – podobnie jak i Zagłębie Ruhry – ostoją lewicy, organizacja *Hitler-Jugend* była słaba. W tradycyjnie katolickich okręgach Nadrenii, Zagłębia Saary i w Dolnej Bawarii nie zdołała także wyjść organizacyjnie ze stanu załżkowego”¹.

Minęło zaledwie pięć tygodni od czasu powołania Adolfa Hitlera na stanowisko kanclerza Rzeszy. 5 kwietnia 1933 r. bojówkarze *Hitler-Jugend* włamali się w Berlinie do siedziby Centralnego Zarządu Związku Młodzieży – jednoczącego dotąd osiem głównych mieszczańskich stowarzyszeń. Dziesięć dni później zarząd ten, na czele którego stał wiceadmirał Adolf von Trotha, przyjął uchwałę o włączeniu się do ruchu narodowosocjalistycznego. W publicznych wystąpieniach – obok niemieckiego czarnego krzyża – zaczęła pojawiać się swastyka.

Z obowiązującej jeszcze dotąd zasady dobrowolności wstępowania do organizacji wynikał jednak dylemat: w jaki sposób, zgodnie z przepisami tej ustawy, doprowadzić do rozszerzenia dotychczasowego stanu liczebnego organizacji.

Polityczny emigrant Karl Otto Paetel pisał, że w postawie większości działaczy mieszczańskich związków młodzieżowych zaczął dominować pośpiech, z jakim deklarowali oni przystąpienie, zanim w praktyce zostali postawieni wobec problemu: być albo nie być, jak również to, że z własnej inicjatywy przyspieszali wyrzucanie ze zwią-

1 Wg: *Dzieci i młodzież w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1982, s. 98.

ków przeciwników narodowych socjalistów¹. Byli to zawsze ludzie, stojący na uboczu albo grupy, które pojawiały się na politycznej arenie niemieckiego oporu, zanim nie unieszkodliwiło ich gestapo!².

Oportunizm przywódców mieszczańskiego ruchu młodzieżowego sprawił, że został on, bez większego sprzeciwu, wchłonięty przez nazizm.

W wyniku porozumienia *Reichsjugendführera* Baldura von Schiracha z Robertem Ley'em jako przywódcą Niemieckiego Frontu Pracy (*Deutsche Arbeitsfront*), zwierzchnictwo nad „młodzieżowym sektorem” w Niemieckim Froncie Pracy przejęła *Hitler-Jugend*. Związki młodzieżowe Frontu Pracy zachowały samodzielność jedynie w ograniczonym zakresie:

„Kształtowanie polityczne i światopoglądowe, opieka nad młodzieżą, marsze, wędrowki w większych zgrupowaniach pozostają zastrzeżone wyłącznie dla *Hitler-Jugend*”³.

Rozbicie lewicowych organizacji młodzieżowych przez powszechnie stosowane restrykcje, (w tym również aresztowania i konfiskatę mienia związkowego) wpłynęło negatywnie również na zdolność do zachowania samodzielności innych organizacji młodzieży. Odnosiło się to do stowarzyszeń, związanych z orientacją centrową i z tradycjami chrześcijańskiej demokracji.

24 punkt programu NSDAP odwoływał się do tzw. „pozytywnego chrześcijaństwa” (*positives Christentum*), co pozwalało nazistom w odpowiednich momentach powoływać się na chrześcijaństwo, a jednocześnie dystansować się od Kościołów – zarówno katolickiego, jak i ewangelickich. Rozwiązanie takie było dla Hitlera z taktycznego punktu widzenia dość dogodne, tym bardziej, że nieustannie szermował hasłem walki z „bezbożnym komunizmem”, a od czerwca 1941 r. głosił nawet „krucjatę w obronie chrześcijańskiej zachodniej kultury”.

1 K. O. Paetel, *Jugend in der Entscheidung 1913-1933-1945*, Bad-Godesberg 1963, s. 153 (wyd. I, 1961, *Jugendbewegung und Politik*).

2 Patrz: F. Kahlenberg, op. cit., s. 99.

3 *Leipziger Neueste Nachrichten* z dn. 2 stycznia 1934 r.

Hitler uznawał wspólnoty religijne jako „malum necessarium” („zło konieczne”). Do zwycięskiego zakończenia wojny szukał najdogodniejszego dla nazistowskiego państwa *modus vivendi* z Kościołami chrześcijańskimi¹.

Z inicjatywy NSDAP powołano *Glaubensgemeinschaft Deutsche Christen* (Wspólnotę Wyznaniową Niemieckich Chrześcijan). Starając się o zdobycie wpływów, należało wyrazić pozytywne stanowisko – nawet w ograniczonej formie – wobec chrześcijaństwa. W tym celu poszukiwano rozmaitych sposobów dla pozyskiwania ewangelickich duchownych, którzy publicznie głosiliby akceptację reżimu. Można było liczyć na poparcie ogólnoniemieckiego kierownictwa nowej hierarchii, ustanowionej przez biskupa Rzeszy (*Reichsbischof*) – Ludwiga Müllera².

„Jugendführer Rzeszy Niemieckiej stoi na czele wszystkich męskich i żeńskich stowarzyszeń młodzieży, a także organizacji młodzieżowych, należących do stowarzyszeń, zrzeszających dorosłe osoby. Tworzenie nowych organizacji młodzieżowych możliwe jest wyłącznie za zgodą Jugendführera Rzeszy”³.

Zakładanie nowych partii zostało zakazane na mocy ustawy z dn. 14 lipca 1933 r. Odpowiednio do tego zarządzenia, *Jugendführer* Baldur von Schirach opublikował oficjalny komunikat:

„Tak samo jak NSDAP jest jedyną partią, tak samo Hitler-Jugend musi być jedyną organizacją młodzieży”⁴.

Ale – jak pisał po latach Schirach:

„Na to było jednak jeszcze za wcześnie. Istniało nadal 18 katolickich i ewangelickich związków młodzieżowych – o łącznej ilości 1250000 osób.

Próbowałem osłabić opór tych ugrupowań, wydając zarządzenie, zgodnie z którym prawo do politycznego i sportowego wychowania młodzieży przysłu-

1 Wg: Z. Zieliński, *Kościół w III Rzeszy wobec narodowego socjalizmu: Studia nad antyhitlerowską opozycją w Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1990, s. 142.

2 Tamże, s. 155-156.

3 Wg: B. Schirach, *Ich glaubte an Hitler*, op. cit., s. 190-191.

4 Tamże, s. 192.

giwało wyłącznie Hitler-Jugend. Stowarzyszenia młodzieży wyznaniowej powinny były ograniczyć się do zajęć duszpasterskich, a więc do studiowania Biblii i odprowadzania nabożeństw¹.

Sprawy, przyciągające młodzież, jak: biwakowanie, podróże, gry terenowe, sport, strzelanie z karabinków małego kalibru – dozwolone było jedynie w ramach przynależności do *Hitler-Jugend*. Tylko ta organizacja miała prawo do noszenia mundurów, własnych flag.

„...Hitler-Jugend czuwała nad tym, aby inne grupy respektowały jej przywileje. Część młodzieży, która nie wytrzymała presji, przeszła do Hitler-Jugend. Wielu broniło uparcie praw do dotychczasowego życia organizacyjnego. Dochodziło do bójek, w czasie których zaciekle wrywano sobie proporczyki i odznaki. Nie zawsze jednak Hitler-Jugend była górą. Sytuacja była trudna...

...Jako pierwszy wyciągnął do mnie rękę biskup ewangelicki Müller, który 19 grudnia 1933 r. wyjaśnił że posiada wszelkie pełnomocnictwa, przekazane mu przez młodzież ewangelicką i chce, aby wszyscy ewangeliccy chłopcy i dziewczęta zostali przyjęci do Hitler-Jugend. Szybko porozumieliśmy się co do szczegółów².

W listopadzie 1933 r. w porozumieniu z przywódcą *Hitler-Jugend*, Baldurem von Schirachem, utworzono organizację młodzieży, której kierownictwo objęła *Evangelische Reichsjugendkammer*³. Po upływie zaledwie jednego miesiąca okazało się, że poglądy Hitlera na sprawę organizacji młodzieży uległy zmianie. Fakt ten niewątpliwie pozostawał w związku z przyspieszeniem zamierzeń rozwiązania oddzielnych, a przy tym niezależnych od *Hitler-Jugend*, organizacji młodzieży protestanckiej.

Baldur von Schirach w przemówieniu, wygłoszonym dnia 8 grudnia 1933 r. zaczął domagać się unifikacji wszystkich organizacji młodzieży oraz ich wcielenia do *Hitler-Jugend*. Uważano to za posunięcie, zapewniające wyłączność w dziedzinie wychowania.

1 Tamże, s. 193.

2 Tamże, s. 193.

3 Patrz: *Völkischer Beobachter* z dn. 3 listopada 1933 r.

Biskup Rzeszy, Ludwig Müller popierał stanowisko Baldura von Schiracha. Już 11 grudnia pojawił się krótki komunikat: „Rokowania w sprawie wcielenia młodzieży ewangelickiej do młodzieży hitlerowskiej dobiegają końca”¹. Dnia 19 grudnia 1933 r. zawarty został układ między biskupem Rzeszy a Baldurem von Schirachem o przyłączeniu organizacji młodzieży ewangelickiej do *Hitler-Jugend*².

Niemiecka opozycja katolicka, a częściowo i ewangelicka, wystąpiła ze stanowczymi zastrzeżeniami, nie tylko z powodu ustawy z 8 grudnia, ale również przeciw stanowisku biskupa Rzeszy. Protest wniósł także w imieniu szeregu biskupów 19 grudnia bawarski biskup krajowy Meiser, żądając zapewnienia głosu Kościołom krajowym przed podjęciem ostatecznej decyzji o wcieleniu młodzieży ewangelickiej do *Hitler-Jugend*³.

Młodzieży wpajano przekonanie, że „wspólnota rasowa” Niemców miała zniwelować wielowiekowe rozbieżności religijne narodu, prowadzące w przeszłości do konfliktów między protestantyzmem a katolicyzmem. Równocześnie zakładano, że stworzenie poczucia „wspólnoty rasowej” może mieć także aspekt międzynarodowy, jako czynnik jednoczący narody germańskie⁴.

Przyznane Kościołowi katolickiemu w konkordacie z dn. 22 lipca 1933 r. uprawnienia w zakresie edukacji nie były przez władze poważnie traktowane. Z jednej strony stale wzrastał wpływ NSDAP w środowisku nauczycielskim, z drugiej zaś organizacja *Hitler-Jugend* zaczęła ogarniać coraz szersze kręgi młodzieży. W ogólnym bilansie, czynniki te zapewniały możliwość stałego, a przy tym nieograniczonego ingerowania w nader istotne dziedziny kształtowania światopoglądu młodego pokolenia.

Zagrożenia takie obserwowwały również z rosnącym niepokojem ośrodki myśli katolickiej w Polsce międzywojennej, zwłaszcza w drugiej połowie lat trzydziestych.

1 *Völkischer Beobachter* z dn. 12 grudnia 1933 r.

2 *Völkischer Beobachter* z dn. 23 grudnia 1933 r.

3 Wg: L. Halban, *Religia w Trzeciej Rzeszy*, Lwów 1936, s. 295.

4 Wg: M. Musielak, *Nazizm w interpretacji polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Warszawa 1997, s. 33-34.

„Nikt przecież nie może wierzyć

– pisał prof. Leon Halban –

że samodzielne katolickie organizacje młodzieży, które są chronione przez art. 31 konkordatu, będą się mogły na dłuższą metę utrzymać... Duchowni zaś i nauczyciele, którzy odważą się powstrzymać młodzież przed wchodzeniem w szeregi Hitler-Jugend, uprawiają politykę i są winni złamania konkordatu”¹.

Do poważnych sporów doszło przy próbach unifikacji młodzieży, zorganizowanej w katolickich stowarzyszeniach. W rozmowach z przedstawicielami Kościoła katolickiego uczestniczyli: Rudolf Buttman – z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Wilhelm Stuckart – jako pełnomocnik Ministerstwa Oświaty i Wychowania oraz *Reichsjugendführer* Baldur von Schirach.

Wstępne porozumienie, osiągnięte 29 czerwca 1934 r. przewidywało, że grupom młodzieży katolickiej zezwala się na jednoczesną przynależność do *Hitler-Jugend*, pod warunkiem jednak, że przedstawiciele Kościoła katolickiego zabronią zrzeszonej w jego stowarzyszeniach młodzieży noszenia dotychczasowych mundurów organizacyjnych podczas podróży i przebywania w obozach *Hitler-Jugend*.

Kierownictwo zachodniego regionu (*Obergebietsführung*) *Hitler-Jugend* wprowadziło zakaz noszenia mundurów i organizowania manifestacji dla wyznaniowych organizacji młodzieżowych. W Kolonii doszło do starć pomiędzy katolickimi organizacjami młodzieżowymi i *Hitler-Jugend*. Na początku lutego 1934 r. kardynał Schulte z Kolonii odbył nawet w tej sprawie rozmowę z Hitlerem.

Duchowieństwo katolickie i przywódcy katolickich związków młodzieżowych powoływały się wprawdzie na konkordat, ale władze stwierdziły, że: „istnienie katolickich organizacji młodzieżowych nie jest gwarantowane przez konkordat”. Liczne organizacje młodzieżowe uległy rozwiązaniu, podobnie jak *Marine-Jugend Vaterland* (Ojczyzna Młodych Marynarzy) i *Deutsche Adventsjugend* (Niemiecka Młodzież Adwentystów)².

1 L. Halban, *Religia w Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 363.

Założony w 1929 r. i kierowany przez Adriana von Rentelna, Narodowosocjalistyczny Związek Uczniowski (*NS-Schülerbund*, NSS), został już w marcu 1933 r. wcielony do *Hitler-Jugend*. Fakt ten stanowił zapowiedź późniejszego kierunku działalności *Hitler-Jugend* nie tylko w szkołach, ale również wobec innych organizacji, czynnych w ruchu młodzieżowym.

Kierownictwo Młodzieży Rzeszy (*Reichsjugendführung*) zapewniło publicznie, że przynależność do *Hitler-Jugend* jest dobrowolna. W praktyce było inaczej. Świadczą o tym załączone formularze i afisze¹. Już w 1933 r. w miastach Hesji ukazał się plakat *Hitler-Jugend*:

„Mobilizacja niemieckiej młodzieży”, „Hitler-Jugend” „Staatsjugend” (młodzież państwowa). „Należy natychmiast zameldować się...” Podpisy: Landrat X., Staatskommissar Y., Bannführer Z.

O przymusowej przynależności do *Hitler-Jugend* świadczy również następujące pismo, wydane w Hesji w 1934 r.:

„Zgodnie z zarządzeniem Izby Rzemieślniczej, należy w przyszłości zatrudniać tylko tych uczniów, którzy są członkami HJ i BDM. W przeciwnym razie, wyniki nauczania zawodu rzemieślniczego nie zostaną uznane. Nastąpi również ukaranie pracodawców, którzy postąpili niezgodnie z tym poleceniem.”

Latem 1934 r. jeden z sektorów młodzieżowych Niemieckiego Frontu Pracy (DAF) opublikował, utrzymany w tonie ultimatum i szantażu, komunikat:

„Młody niemiecki robotniku! Wstąp do szeregów DAF! Każda osoba, która do dnia 8 września 1934 r. nie zapisze się do DAF, zostanie bezwarunkowo usunięta ze szkoły zawodowej. Każdy, kto wstępuje do DAF musi być członkiem Hitler-Jugend. Jest to w jego własnym, dobrze pojętym interesie.”²

8 maja 1934 r. kierownictwo organizacji *Hitler-Jugend* w m. Wiesbaden ogłosiła zawiadomienie następującej treści:

5 *Kölnische Zeitung* z dn. 23 grudnia 1933 r.

1 A. Klönne, *Gegen den Strom. Bericht über den Jugendwiderstand im Dritten Reich*, Hannover und Frankfurt am Main 1960, s. 45.

2 Tamże.

„Organizacja występuje do Ciebie z zapytaniem: Dlaczego właśnie Ty znajdujesz się poza szeregami Hitler-Jugend? Wiemy przecież dobrze, że za naszego wodza uznajesz Adolfa Hitlera. W takim razie, powinieneś również uznać Hitler-Jugend jako organizację stworzoną przez naszego wodza. Powstaje wobec tego sprawa zaufania: czy podpiszesz oświadczenie o wstąpieniu do naszej organizacji, ze względu na osobę naszego Führera. Kierujemy dziś do Ciebie po raz ostatni nasz apel. Jako młody Niemiec, spełnij swój obowiązek i najpóźniej do dnia 31 maja 1934 r. wstąp do szeregów młodej gwardii Führera. «Heil Hitler!»”. Podpisany Dowódca 80 Chorągwi HJ.

Jeśli natomiast, nie zamierzasz wstąpić do Hitler-Jugend, podpisz w takim razie załączone oświadczenie: (Ja, niżej podpisany, wyjaśniam w tym miejscu, że nie chcę wstąpić do Hitler-Jugend z następujących motywów: (...)

Miejsce na podpis ojca:....

Podpis:

Zawód:

Miejsce pracy:

Zawód:¹.

* * *

Ogłoszenie ustawy o *Hitler-Jugend* w grudniu 1936 r. stworzyło podstawy prawne dla uczynienia przynależności do *Hitler-Jugend* w wieku od 10 do 18 lat za obowiązkową, aczkolwiek rozporządzenia wykonawcze do tego „obowiązku służby młodzieży” nie zostały wydane aż do marca 1939 r. Nie mniej jednak ustawa, nie będąc stosowaną na podstawie prawnej od grudnia 1936 do marca 1939 r. stanowiła instrument dla wywierania psychologicznego nacisku. *Reichsjugendführer* NSDAP Baldur von Schirach, który podlegał bezpośrednio Hitlerowi, nosił jednocześnie tytuł „wodza młodzieży Rzeszy” (*Jugendführer des Deutschen Reiches*).

30 czerwca 1934 r. przeszedł do historii jako „noc długich noży”. Hitler rozprawił się wówczas z większością dowódców SA, przede wszystkim – z Ernestem Röhmem, szefem sztabu tej formacji; Baldur von Schirach był przez jakiś czas bezpośrednio podporządkowany Röhmowi.

1 Tamże, s. 46.

W ówczesnej hierarchii SA przed wydarzeniami 30 czerwca stopień podporządkowania był następujący: Adolf Hitler był najwyższym dowódcą SA, zaś Ernst Röhm – szefem sztabu SA. Schirach w randze *SA-Gruppenführera*, był szefem młodzieżowego sektora SA. W praktyce jednak, Schirach nie otrzymywał żadnych poleceń od Röhma jako formalnego zwierzchnika, ale bezpośrednio od Hitlera.

Baldura von Schiracha nie dotknęły żadne restrykcje. Więcej nawet – umocnił swoją dotychczasową pozycję, co zawdzięczał dys-tansowi, jaki zachował w służbowych i towarzyskich stosunkach z Röhmem.

Najważniejszym jednak powodem umocnienia pozycji Schiracha – były dobre wówczas układy z Adolfem Hitlerem. Wpłynął niewątpliwie na to fakt, że w marcu 1932 r. Baldur von Schirach ożenił się z Henriettą Hoffmann – córką bardzo bliskiego znajomego i osobistego fotografa Hitlera.

Zadanie HJ rozszerzono do obowiązku służby, analogicznie do Służby Pracy i służby wojskowej. Na czele organizacji młodzieży stał *Reichsjugendführer* NSDAP Baldur von Schirach, który podlegał bezpośrednio Hitlerowi. Von Schirach nosił jednocześnie tytuł „wodza młodzieży Rzeszy” (*Jugendführer des Deutschen Reiches*”).

Ustawa z dn. 1 grudnia 1936 r. (*Gesetz über die Hitler-Jugend*), głosiła, że przynależność do HJ jest obowiązkowa. Według zarządzenia z 25 marca 1938 r. obowiązek ten dotyczył całej młodzieży od 10 do 18 roku życia. Po pierwsze: chłopców od 10-14 w ramach *Deutsche Jungvolk* (DJ), od 14-18 w strukturze *Hitler-Jugend* (HJ). Po drugie: dziewcząt w wieku 10-14 lat w *Jungmädelsbund* (JM), zaś od 14 do 18 lat (później do 21 lat) w *Bund Deutscher Mädel* (BDM).

Nazwa *Hitler-Jugend* oznaczała w ten sposób całość organizacji młodzieżowej – męskiej oraz żeńskiej, natomiast w węższym sensie – organizację, zrzeszającą młodzież męską od 14 do 18 roku¹.

Dziewczęta należały do organizacji *Bund Deutscher Mädel*, będącą równocześnie integralną częścią *Hitler-Jugend*. Zadaniem BDM było wychowywanie wzorowych „niemieckich żon i matek”.

1 *Organisationsbuch der NSDAP*, München 1940, s. 440-441.

Baldur von Schirach ogłosił rok 1936 *rokiem Jungvolku*: 20 kwietnia z okazji rocznicy urodzin Hitlera cały rocznik 1926 miał wstąpić do *Jungvolku*. Wkrótce Schirach obwieścił przez wszystkie rozgłośnie radiowe, że 90% rocznika 1926 wstąpiło „ochotniczo” do *Jungvolku*. Ustawa z 1 grudnia 1936 r. podniosła *Hitler-Jugend* do rangi *Staatsjugend*. Obowiązek służby młodzieży został wprowadzony w życie w marcu 1939 r.

Szeregi organizacji *Hitler-Jugend* systematycznie wzrastały. W 1933 roku – 2 292 041, 1934 – 3 577 565, 1935 – 3 934 303, 1936 – 5 437 601, 1937 – 5 879 955, 1938 – 7 031 266, 1939 – 7 728 259 członków¹.

Ogłoszona dnia 1 grudnia 1936 r. ustawa brzmiała:

- „1. Cała niemiecka młodzież na terytorium Rzeszy zjednoczona jest w Hitler-Jugend.
2. Cała niemiecka młodzież ma być, oprócz domu i szkoły, wychowywana fizycznie, umysłowo oraz moralnie w duchu narodowego socjalizmu, w służbie narodowej wspólnoty przez Hitler-Jugend.
3. Zadanie wychowywania całej niemieckiej młodzieży w Hitler-Jugend przekazano Reichsjugendführerowi NSDAP. Jest on równocześnie Jugendführerem Rzeszy Niemieckiej. Stanowisko to podlega bezpośrednio Führerowi i Kancelarii Rzeszy”².

Mianowanie Schiracha przywódcą młodzieży Rzeszy Niemieckiej, stojącego na czele kierownictwa młodzieży Niemieckiej (*Reichsjugendführung*, RJF) było równoznaczne z powstaniem państwowego organu, zajmującego się polityką młodzieżową w skali całego państwa.

Hitler-Jugend była organizacją kształcąca młodą kadrę dla partii jak i dla instytucji oraz podległych jej zrzeszeń. Podczas gdy SA określano jako *SA der NSDAP*, *Hitler-Jugend* została określona jako *NSDAP Hitler-Jugend*. O jej funkcji jako organizacji młodych kadr świadczył w szczególności fakt, że *HJ-Führera* mianowano adiutantem *kreisleitiera*, a na wyższym szczeblu – *gauleitera* NSDAP³. Rudolf

1 Wg: G. Kaufmann, *Die Hitler-Jugend: Das Dritte Reich im Aufbau*, Berlin 1940, s. 361.

2 Tamże, s. 232.

3 Wg: A. Klönne, *Hitler-Jugend*, op. cit., s. 37.

Hess jako zastępca Hitlera sugerował w 1939 r., że w przyszłości będzie regułą, że do szeregów partii przyjęte będą tylko te osoby, które należały do *Hitler-Jugend*.

„Ze wszystkich zakątków Niemiec

– wspominał o roku 1934 Schirach –

otrzymywałem meldunki od Gebiets- i Bannführerów Hitler-Jugend, że tysiące chłopców i dziewcząt tłoczą się, aby wstąpić do organizacji... Z meldunków wynikało, że były to setki tysięcy osób. Napływały zwarte grupy młodzieży z formacji paramilitarnych (Wehrverbände) i związków, a przede wszystkim młodzież, która nigdy wcześniej nie należała do żadnego ugrupowania, ze względu na zastrzeżenia ze strony rodziców. Teraz, kiedy NSDAP była u władzy, przeszkody te zostały usunięte”¹.

Dla tysięcy młodych osób zwycięstwo ekspansywnego reżimu oznaczał początek kariery, rozumianej jako możliwość zaspokojenia własnej aktywności. Oprócz tego dla wielu młodych ludzi

„otwierały się możliwości publicznego uznania, awansu na stanowiska, o których dawniej nawet nie można było marzyć”².

W 1939 r. kierownicza kadra *Hitler-Jugend* składała się z 8000 oficerów pełnoetatowych oraz 765 000 półetatowych oficerów i podoficerów³.

Schirach, wierny zasadom: „młodzież powinna być kierowana przez młodzież” i „powinna mieć państwo dla siebie”, starał się przy osobistym poparciu Hitlera, zachować maksymalną suwerenność *Hitler-Jugend* wobec wszelkich instytucji, z którymi zawierał odpowiednie porozumienia. Nie bez powodu Baldur von Schirach obawiał się jednak uszczuplenia jego kompetencji w kierownictwie ruchem młodzieżowym przez dowództwo *Wehrmachtu* czy też przez kierownictwo

1 B. v. Schirach, *Ich glaubte an Hitler*, op. cit., s. 169.

2 Wg: J. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 381.

3 Wg: W. Klose, *Generation im Gleichschritt*, Oldenburg 1964, s. 79 i 187.

SS, zmierzające do całkowitego przejęcia wyszkolenia militarnego członków *Hitler-Jugend*.

Rywalizacja o kompetencje, a na tym tle starcia personalne o zakres władzy, były częstym zjawiskiem w administracji Trzeciej Rzeszy. Nie stanowiły w tym względzie wyjątku: Ministerstwo Nauki, Wychowania i Oświaty, *Hitler-Jugend*, Ministerstwo Oświecenia Narodowego i Propagandy, Niemiecki Front Pracy, *Sturmabteilung* oraz *Wehrmacht*. Wszyscy szefowie tych resortów zastanawiali się nad zapewnieniem sobie własnej sfery wpływów w systemie szkolnym.

„Hitler powiedział mi kiedyś

– wspominał Baldur von Schirach –

że wolno mi zawsze, bez uprzedniego zapowiedzenia, przychodzić na obiad do jego kancelarii. Postanowiłem to wykorzystać: «Powierzył mi pan organizację *Hitler-Jugend*. Ale jeśli tak dalej pójdzie, będziemy wkrótce mieli *Frick-Jugend*, *Blomberg-Jugend*, *Röhm-Jugend*, *Goebbels-Jugend*, i *Heß-Jugend*».

«Nie wchodzi to w rachubę

– odpowiedział Hitler –

za ruch młodzieżowy będzie odpowiadał przede mną pan. Oczywiście, musi pan działać w porozumieniu z różnymi resortami»¹.

Podobne spory Baldur von Schirach, cieszący się zaufaniem i osobistym poparciem samego *Führera*, wygrywał (do 1939 r.) z konkurentami.

W praktyce okazało się bowiem, że Baldur von Schirach, musiał pogodzić się ze stale rosnącą ingerencją Naczelnego Dowództwa *Wehrmachtu* i szefów różnych struktur SS. Było to związane z ich wyraźnym dążeniem do zwiększenia wpływu na przygotowanie *Hitler-Jugend* jako zaplecza kadrowego oraz rezerwy dla rozbudowy własnych formacji.

1 B. v. Schirach, *Ich glaubte an Hitler*, op. cit., s. 188.

Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. nastąpił ogromny wzrost znaczenia armii oraz oddziałów paramilitarnych. W tych warunkach bardzo wielu terenowych działaczy *Hitler-Jugend* wcielono do służby czynnej, co również wywarło wpływ na zastój organizacyjnej działalności *Hitler-Jugend*. Nie bez znaczenia dla zahamowania rozwoju *Hitler-Jugend* było narastanie przestępczości młodzieżowej na tle braków, jakie wystąpiły w zaopatrzeniu ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe.

* * *

Co przyciągało młodzież do szeregów *Hitler-Jugend*? Dlaczego bardzo liczne jej grupy, z fanatyczną wprost wiarą przechodziły do szeregów różnych formacji NSDAP.

Program młodzieżowy Trzeciej Rzeszy stanowił – jak to wyrażał tytuł jednej z książek Schiracha, „rewolucję pedagogiki”. Nie można abstrahować jednak od faktu, że program ten przejął wiele składników pochodzących jeszcze z okresu przedhitlerowskiego.

„Do tych właśnie elementów

– jak podkreślał Joachim Fest –

należały: «ślepa wiara w autorytety, irracjonalizm polityczny, kult przeszłości, ucieczka od rzeczywistości do jakiegoś «królestwa wewnętrznego» nie z tego świata, niewolnicza poddańczość wobec losu lub właśnie mistyczna gotowość śmierci”.

Joachim Fest zwraca przy tym uwagę, że wymienione wyżej motywy istniały już od dawna:

„narodowy socjalizm wykorzystał i cynicznie podporządkował je własnym celom”¹.

Hitler odwoływał się przede wszystkim do młodej kadry, aby identyfikowała się z jego wolą. Rozumiał, jak ogromne znaczenie ma

1 Wg; J. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 388.

poparcie ruchu nazistowskiego przez młodzież. Wiedział, iż młodzież wnosi do każdego ruchu społecznego siłę dynamizującą, dzięki zapalewi, właściwemu temu głównie pokoleniu.

Fundament niemieckiego ruchu narodowosocjalistycznego opierał Hitler na poglądzie idei: „Młodzież musi być kierowaną przez samą młodzież”, nieraz też powracał do słów adresowanych do młodzieży w 1933 r. na stadionie w Norymberdze: „Wy jesteście krwią z naszej krwi, duszą z naszej własnej duszy”.

Czy lubił dzieci? Jak Hitler reagował na ich obecność?

Na ten temat wypowiedział się, przebywający często w jego otoczeniu, minister Albert Speer:

„Hitler ocenia dzieci raczej jako narybek, jako przedstawicieli przyszłych pokoleń”.

W albumach, poświęconych Hitlerowi, są dziesiątki fotografii: częstuje dzieci cukierkami i ciastkami. Speer opowiadała zagranicznym dziennikarzom, że wielokrotnie był świadkiem rozmów Hitlera z młodzieżą, która traktowała go jak przyjaznego opiekuna.

W dniu urodzin, 20 kwietnia, przyjmował dzieci w rezydencji w Obersalzbergu, albo w Kancelarii Rzeszy. Z bukietami kwiatów przychodziły najczęściej dzieci Bormanna, Goebbelsa i Speera. Heinrich Hoffmann robił wówczas zdjęcia, publikowane w prasie z komentarzami w stylu: *dzieci kochają Führera – Führer kocha dzieci*. Rozmawiał, wysłuchiwał opowieści o przygodach na trasach wędrówek. W ten sposób urastał do roli „ojca” i „opiekuna” młodzieży.

W przedmowie do albumu fotografii Schirach zwraca uwagę na szereg zdjęć: „...Hitler rozmawia z małymi dziećmi... Na trasie jego podróży, młodzi chłopcy i dziewczęta przedzierają się przez szpalery ochrony, aby ujrzeć i pozdrowić twórcę „nowej Rzeszy”.

W Trzeciej Rzeszy (a także poza jej granicami) popularyzowano opowiadania o życzliwości Adolfa Hitlera – zwłaszcza wobec młodzieży. Według własnej jego relacji:

„W 1936 r. przy wejściu do mego biura w Monachium, podeszła do mnie młoda dziewczyna i przekazała mi list. Dowiedziałem się, że jest narzeczoną pewnego Austriaka, zaangażowanego w ruchu nazistowskim. Ścigany przez au-

striacką policję, schronił się w Bawarii. Zarabiają bardzo mało pieniędzy i to przeszkadza im w zawarciu małżeństwa. Obiecałem więc, że pomogę narzeczonemu, oczywiście po sprawdzeniu prawdziwości podanych przez nią faktów... Okazało się, że dziewczyna mówiła prawdę. Postarałem się, aby jej narzeczony dostał dobrą pracę. Po ślubie wprowadzili się do dwupokojowego mieszkania, które na własny koszt urządziłem. Kupiłem im meble i wszystko, co było potrzebne do prowadzenia gospodarstwa domowego¹.

Starał się odgrywać rolę osoby wrażliwej na krzywdę i cierpienia. Stwarzał pozory przyjaciela prostych ludzi, nie tylko w czasie wieców, ale również w fabrykach, stoczniach, czy na budowach. Niekiedy rozmawiał z robotnikami, stojącymi przy warsztatach pracy. Tak np. 10 grudnia 1940 r. przemawiał z podium, ustawionego między obrabiarkami i dźwigami. Na tle produkowanego tam sprzętu wojskowego widoczne są grupy słuchaczy. Część zajęła miejsce przy samym podium. Niektórzy siedzieli okrakiem na lufach armatnich. Całość sprawiała wrażenie bardzo bliskiej więzi audytorium z główną postacią.

* * *

Wytyczne kierownictwa NSDAP podkreślały **prymat edukacji w duchu narodowego socjalizmu nad zdobywanym w szkołach wykształceniem**. Naczelnymi postulatami tej „pedagogiki” stały się z jednej strony indoktrynacja nazistowskiego światopoglądu, z drugiej zaś nasylenie wiedzą o wojskowości całej nauki pobieranej na wszystkich szczeblach – od szkół podstawowych do wyższych. *Wehrwissenschaft* („Wiedza wojskowa”) miała stać się zatem integralną częścią wszystkich wykładanych w szkołach przedmiotów i dyscyplin naukowych. Do najważniejszych elementów „narodowosocjalistycznego wychowania” należało wpojenie wszystkim uczniom i studentom poczucia karności i posłuszeństwa.

Szkolna organizacja *Hitler-Jugend* miała w każdym gronie nauczycielskim własnego przedstawiciela. Reprezentant ów uzurpował sobie prawo do występowania w obronie aktywistów *Hitler-Jugend*,

1 Wg: H. S. Ziegler, *Wer war Hitler?* Tübingen 1970, s. 104-105.

którzy stale pochłonięci działalnością organizacyjną, nie wykazywali postępów w nauce. Kadra okazywała wyrozumiałość w traktowaniu grupy uczniów, uważanych podczas zajęć pozaszkolnych za najwyższy autorytet wychowawczy.

Szkoła, w której przynależność uczniów do *Hitler-Jugend* przekroczyła 90% stanu liczbowego młodzieży, zyskała prawo do wywieśzania na budynku flagi ze swastyką. Zdobycie dzięki temu uznania miejscowych władz politycznych regionu miało też istotne znaczenie dla kierownictwa wyróżnionej szkoły.

Organizacje *Hitler-Jugend* w szkołach na plan pierwszy wysuwały wycieczki i gry terenowe. Koła pozaszkolne HJ – oprócz działalności szkoleniowej uczestniczyły w „Służbie dla Wsi” (*Landdienst*), „Służbie Pracy” (*Arbeitsdienst*) rozlokowanych głównie na terenach wschodnich Rzeszy.

Kierownictwo *Hitler-Jugend* postulowało zwiększenie wymiaru godzin wychowania sportowego i wojskowego. Młodzieży bardziej odpowiadały zajęcia w terenie – a przede wszystkim wycieczki i biwaki – aniżeli lekcje w zamkniętych pomieszczeniach.

Komunikat *Reichsjugendführera* i *Reichssportführera* z 23 listopada 1933 r. zapowiedział podporządkowanie *Hitler-Jugend* młodzieży uprawiającej sport. Przy zakładaniu Związku Rzeszy dla ćwiczeń Fizycznych (*Reichsbund für Leibesübungen*, w skrócie RFL) dnia 27 lipca 1934 r. w Norymberdze, projekt ten znalazł konkretny wyraz w postanowieniu: „cała młodzież RFL musi należeć do *Hitler-Jugend*”¹. Wszystkie organizacje młodzieżowe, które do 15 lipca 1933 r. nie zgłoszą się do *Reichsjugendführera* zostaną rozwiązane.

W przedmowie do wydanego w 1933 r. podręcznika *Hitler-Jugend* stwierdzono: „młodzieżowego ruchu sportów obronnych zadaniem jest działanie tam, gdzie szkoła ani dom rodzinny nie znajdują czasu oraz zrozumienia... Młodzieżowy ruch sportów obronnych, który w *Hitler-Jugend* znalazł swego najsilniejszego przedstawiciela, pragnie stać się zaczynem odnowy”.

Centralną organizację dla związków gimnastycznych powołano w Norymberdze 27 lipca 1934 r. jako Związek Rzeszy dla Ćwi-

1 *Frankfurter Zeitung* z dn. 15 lipca 1934 r.

czeń Fizycznych (*Reichsbund für Leibesübungen*). Związek ten – wspólnie z *Hitler-Jugend* oraz DAF – przeprowadzał w jak najszerszym zakresie i w przyspieszonym tempie militarne szkolenie młodzieży i sportowców.

Przywódca Sportowców Rzeszy (*Reichssportführer*) Hans von Tschammer-und-Osten oświadczył:

„Historycznie ważnym akcentem jest pogląd Führera, że dla uprawiania ćwiczeń fizycznych nie wystarczy jedynie ich znajomość. Muszą być prowadzone pod kierownictwem politycznego i żołnierskiego przywódcy”¹.

Hitler-Jugend posiadała od 1938 r. własną wewnętrzną służbę policyjną, występującą oficjalnie jako drużyny patrolowe pod nazwą *HJ-Streifendienst*. Powołano je do wykonywania zadań inwigilacyjnych i dochodzeniowych w obliczu przejawów opozycji.

Hitler-Jugend – Streifendienst służyły jako baza rekrutacyjna dla SS. W latach wojny oddziały *HJ-Streifendienst* zostały podporządkowane *Reichsführerowi* SS, Heinrichowi Himmlerowi².

Do policyjnych zadań, pełnionych przez Służbę Patrolową *Hitler-Jugend (HJ-Streifendienst)* należało nadzorowanie zachowania się młodzieży w miejscach publicznych, w lokalach organizacyjnych i schroniskach. Współpracowała ściśle z gestapo i przekształciła się w narzędzie terroru:

„[HJ-Streifendienst], która uosobniała w sobie jedność kontroli i terroru wewnątrz HJ, miała szczególne uprawnienia i prowadziła ścisłą współpracę z SS i SP.”³

Współpraca *Hitler-Jugend* i SS zacieśniała się równoległe z ogólnym narastaniem represyjnego systemu w Trzeciej Rzeszy.

Hitler-Jugend obchodziła wspólnie z *Schutzstaffeln* uznane za święta – dni przesilenia zimowego i letniego. Delegacje *Hitler-Jugend* oraz SS formacji zgromadziły się 21 czerwca 1936 r. wokół ogniska na

1 *Frankfurter Zeitung* z dn. 30 lipca 1934 r.

2 Patrz: H. Himmler, *Geheimreden 1933-1945*, Frankfurt am Main 1974, s. 97.

3 A. Klönne, *Hitler-Jugend*, op. cit., s. 24.

Zugspitze (najwyższy wówczas szczyt w Rzeszy). Przemówienie wygłosił Baldur von Schirach.

„W dniu przesilenia zimowego 1935 r., obchodzonego z udziałem Hitler-Jugend i SS na Brocken, podobnie jak to przesilenie letnie, tutaj na Zugspitze, Reichsführer SS przekazał ogień młodzieży, aby strzegła go aż do momentu nadejścia najdłuższych dni roku.

Bracia z Hitler-Jugend! Przyjęliśmy to zadanie z wielką radością, gdyż jest ono dla nas wyrazem przyjaźni, łączącej od lat Hitler-Jugend i SS.

Bracia z SS! Pozdrawiam was tutaj w imieniu młodzieży niemieckiej i przekazuję Wam pieczę nad tym ogniem, którego macie strzec aż do nadejścia najkrótszego dnia w roku”¹.

Środki dyscyplinarne wynikały z postanowień regulaminu *Hitler-Jugend* (od 1936 r.) względnie regulaminu kar *Hitler-Jugend* (1941). Przewidywały one m.in.: nagane, pozbawienie stopni służbowych, wykluczenie, areszt (do 10 dni), który zostaje wymierzony przez kierownictwo *Hitler-Jugend*. Wykonaniem kary zajmowała się policja kryminalna. W szczególnych wypadkach o znaczeniu politycznym, sprawę przekazywano do gestapo².

O strachu starszych osób przed donosami ze strony własnych dzieci wspomina, przebywający wówczas w Rzeszy Niemieckiej, Alojzy Twardecki:

„W obecności dzieci dorośli zachowywali milczenie, zdarzały się bowiem wypadki, że denuncjowały one własnych rodziców do gestapo. Robiły to zresztą z przekonaniem, dla dobra ojczyzny, jak ci «dzielni Hitlerjungen» – bohaterowie wielu czytanek i książek młodzieżowych z tamtego okresu”³.

* * *

-
- 1 Wg: *Die Hitler-Jugend i SS*, B. v. Schirach, *Revolution der Erziehung*, München 1943, s. 33.
 - 2 O współpracy między Hitler-Jugend a SS patrz: Przemówienie Reichsjugendführera Baldura von Schiracha z dn. 21 czerwca 1936 r., [w:] B. v. Schirach, *Revolution der Erziehung, Reden aus den Jahren des Aufbaus*, op. cit., s. 33-36.
 - 3 A. Twardecki, *Szkoła janczarów*, Olsztyn 1962, s. 52.

Istotne znaczenie dla zwiększenia wpływów *Hitler-Jugend* miała dość szeroki zakres **akcji socjalnej** w środowisku młodzieżowym. Świadczą o tym w szczególności publikowane przez kierownictwo *Hitler-Jugend* informacje o działalności Urzędu Socjalnego w strukturze *Reichsjugendführung*. Świadczył o tym w szczególności artykuł szefa Urzędu Socjalnego RJF, Arthura Axmanna (następcy Baldura von Schiracha od sierpnia 1940 r.) opublikowany w organie *Hitler-Jugend* pt. *Das Junge Deutschland*.¹

Axmann przypominał, że *Hitler-Jugend* jeszcze przed 1933 r. domagała się odpowiedniej ochrony młodzieży pracującej, zapewnienia warunków jej kształcenia oraz zawodowego awansu.

„Po objęciu władzy przez NSDAP

– pisał Axmann –

młodzież nie powinna stawiać wobec państwa nierozważnych postulatów, wychodząc z założenia, że ważniejsze jest spełnianie obowiązków we wszystkich dziedzinach jej działalności. Taką płaszczyzną spełniania obowiązków stało się współzawodnictwo zawodowe Rzeszy...

Wzrost wydajności pracy

– stwierdzał dalej Axmann –

jest równoznaczny z ochroną młodzieży, którą traktujemy jako szczególnie wartości w życiu gospodarczym. Musimy stworzyć zatem odpowiednie warunki dla jej rozwoju. Dotyczy to zwłaszcza młodych ludzi... Z tego względu, *Hitler-Jugend* starała się, aby przepisy ochrony młodzieżowej siły roboczej uregulowane zostały w odpowiedniej ustawie”.

W latach trzydziestych Urząd Socjalny *Hitler-Jugend* zajmował się wysyłaniem tysięcy podupadłych na zdrowiu dzieci z miast na wieś. W miastach odbywała się kontrola stanu zdrowia w seryjnych bada-

1 A. Axmann, *Der deutsche Jugendschutz*, [w:] *Das Junge Deutschland*, Nr 6, Berlin 1938, s. 242-245.

niach. Urząd ten zajmował się również zagadnieniami szkolenia i doradztwa zawodowego. Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że *Hitler-Jugend* w ponad 70% składała się z młodzieży robotniczej¹.

W wydanej 30 kwietnia 1938 r. *Ustawie o pracy dzieci i czasie pracy młodzieży*, wiek ochrony młodzieży zmieniony został z 16 na 18 lat życia. Ustawa zakazuje pracy dzieci aczkolwiek zakłada

„pewne wyjątki pracy dzieci przed i po zakończeniu obowiązku szkolnego, co jednak nie może odbić się negatywnie na rozwoju dziecka. Regularny czas pracy ustalony został na 8 godzin dziennie i 48 godzin tygodniowo. Czas, konieczny do nauki w szkole zawodowej, włączony zostanie w czas pracy”.

W dalszym ciągu, ustawa głosi:

„Każdy przepis prawny i administracyjny, niezbędny do realizacji ustawy wydaje minister Rzeszy, «po uprzednim wysłuchaniu przywódcy młodzieży Rzeszy Niemieckiej». To samo dotyczy określonych przepisów tymczasowych. Ustawodawca przyznał przywódcy młodzieży Rzeszy Niemieckiej i kierownikom Niemieckiego Frontu Pracy prawo odwoływania się od orzeczeń wydanych na podstawie ustawy o ochronie młodzieży”².

Pismo *Das Junge Deutschland* zamieściło tekst *Ustawy o pracy dzieci i czasie pracy młodzieży* z 30 kwietnia 1938 r.

Wstęp do ustawy zawiera następujące stwierdzenia:

„Ochrona młodzieży na duchowo i fizycznie zdrowych rodaków jest koniecznością narodową i narodowosocjalistycznym obowiązkiem.

Wolą narodu Rzeszy jest przyznanie niemieckiej młodzieży ochrony i wsparcia, wynikiem którego będzie zwiększenie następujących zasad:

1. Praca dzieci jest zasadniczo zabroniona.
2. Dzięki ograniczeniu czasu pracy i zakazowi pracy nocą, młodzież chroniona jest przed nadmiernym wysiłkiem.

1 B. v. Schirach, *Revolution der Erziehung*, op. cit., s. 75-80.

2 *Das Junge Deutschland*, op. cit., H. 6, s. 243-244.

3. Czas konieczny dla dalszego kształcenia zawodowego, zahartowania fizycznego, formowania osobowości i wychowania politycznego jest zapewniony.
4. Urlop dla młodzieży i jego racjonalne wykorzystanie są zagwarantowane".¹

Hitler-Jugend przejęła całą sieć schronisk, którą zarządzał Krajowy Związek Niemieckich Schronisk Młodzieżowych. Podejmowane przez nazistów próby przekształcenia i ujednoczenia systemu schronisk młodzieżowych początkowo natrafiły na trudności, ale już wkrótce okręgowi przywódcy *Hitler-Jugend* mianowali nowych kierowników schronisk.

Przywódcy *Hitler-Jugend* zapewnili sobie wpływ na sieć niemieckich schronisk młodzieżowych. Obok przywódcy krajowego Związku i kilku okręgowych przywódców DJH (*Deutsche Jugendherbergen*, tzn. Niemieckich Schronisk Młodzieżowych) powstał również Komitet Doradczy, powołany przez przywódcę *Hitler-Jugend*.

Przeprowadzona w kwietniu 1934 r. akcja pod nazwą *Reichswerbe und Opferwoche* zakończyła się sukcesem. We wszystkich niemieckich miastach i wsiach członkowie *Hitler-Jugend* zbierali fundusze, co umożliwiło nie tylko obniżenie opłat noclegowych w sieci niemieckich schronisk młodzieżowych, ale również przyczyniło się do podjęcia budowy nowych obiektów turystycznych. Powstałe w latach trzydziestych schroniska młodzieżowe rozszerzyły zasięg wpływów *Hitler-Jugend*.

W 1934 r. sieć schronisk młodzieżowych wzbogaciła się o trójmasztowy żaglowiec, zakotwiczony w hamburskim porcie. Dysponował 700 miejscami noclegowymi na pokładzie.

W 1933 r. powstała w Godesbergu Międzynarodowa Wspólnota Pracy Schronisk Młodzieżowych (*Internationale Arbeitsgemeinschaft für Jugendherbergen*). Na jej czele stanął przewodniczący Związku Krajowego Niemieckich Schronisk Młodzieżowych Richard Schirrmann – jednocześnie członek kierownictwa *Hitler-Jugend*. 15 lipca 1934 r. Związek Krajowy Niemieckich Schronisk Młodzieżowych podpisał porozumienie z organizacjami schronisk młodzieżowych Francji,

¹ Tamże, s. 264. Pełny tekst *Ustawy o ochronie młodzieży, tj. ustawie o pracy dzieci i czasie pracy młodzieży*, tamże, s. 264-311.

Holandii, Belgii, Irlandii i Danii. Od tego czasu karty turystyczne wyżej wymienionych instytucji uprawniały do korzystania z noclegów w tych krajach.

Program ogólnokrajowego współzawodnictwa młodzieży różnych zawodów *Hitler-Jugend* podjęła wspólnie z Niemieckim Frontem Pracy – w 1934 r. Każda grupa zawodowa otrzymała dla swoich branży starannie wytypowane i według klasy wydajności podzielone zadania, do wykonania których zobowiązany został każdy młody robotnik. Zgłosiły się miliony ludzi – pracodawcy i pracownicy – do ogólnokrajowego współzawodnictwa zawodowego. Wytyczone przez młodzież cele obejmowały praktyczne i teoretyczne zadania. W całym Niemczech oddane zostały do dyspozycji na ściśle określony czas pracownie i place, budowy, służące do przeprowadzenia krajowych zawodów.

W Berlinie zebrali się członkowie *Hitler-Jugend* z poszczególnych okręgów, żeby wziąć udział w eliminacjach i finałach. Dwudziestu z pięciuset zawodników zostało 1 maja 1934 r. zaproszonych do Kancelarii Rzeszy, gdzie zostali przyjęci przez kanclerza Hitlera, który wyraził im uznanie.

Po podpisaniu dnia 8 grudnia 1933 r. umowy z przywódcą Niemieckiego Frontu Pracy, organizacja *Hitler-Jugend* objęła również młodzież czynną zawodowo w branżowych strukturach Niemieckiego Frontu Pracy.

Współpraca *Hitler-Jugend* z Niemieckim Frontem Pracy w zakresie podjęcia dodatkowych szkoleń zawodowych oparta była na założeniu, że młodzieży powinna być ułatwiona wcześniejsza ocena stopnia uzdolnień i kwalifikacji.

* * *

Adolf Hitler wypowiadał się jednoznacznie o roli kobiet:

„Jeżeli dawniej, liberalne organizacje kobiece w swych programach zawierały liczne punkty, wychodzące od tak zwanego intelektu, to program naszego narodowosocjalistycznego ruchu kobiecego zawiera właściwie tylko jeden punkt: dziecko”.

Krzyż Matki, nadawano – jak brzmiała motywacja – corocznie 12 sierpnia „w dzień urodzin matki naszego Führera”. Order ten ustanowiono, ponieważ

„wielodzietnej matce niemieckiej... należy się w społeczeństwie miejsce równie honorowe jak żołnierzowi frontowemu, gdyż oddała ciało i życie narodowi w takim samym stopniu, jak żołnierz na froncie w huku bitew”¹.

Małżeństwo traktowano przede wszystkim jako „dziedzinę produkcyjną”. Poczęcie i urodzenie stanowiły kulminacyjne punkty życia narodu.

„Każde dziecko, które urodzi niemiecka kobieta – to bitwa wygrana przez nią w walce o byt Niemiec”.

Kierownictwo *Hitler-Jugend* określiło już w 1934 r. przedmażeńskie stosunki seksualne jako „małżeństwa biologiczne” (*Informationsdienst der Reichsjugendführung vom 28 Oktober 1935*). Rzeczywisty cel „Więcej dzieci, a jeśli trzeba, to i bez małżeństwa!”².

Częścią składową organizacyjnej całości *Hitler-Jugend* był Związek Dziewcząt Niemieckich – *Bund Deutscher Mädel*.

BDM pozyskiwała młodzież żeńską w zasadzie już od najmłodszych lat. Każda dziewczyna, należąca do BDM, powinna – bez względu na przydzielone jej zadania – bezkrytycznie wypełniać obowiązki. Dwie trzecie zajęć w organizacji przeznaczono na sport, pozostała – na szkolenie polityczno-światopoglądowe.

Rozbudowany program sportowy, służył z jednej strony zwiększeniu karności, z drugiej zaś – hartowaniu ciała. Przyzwyczajone do dyscypliny dziewczęta nadawały się do spełniania głównego zadania – być matkami zdrowych dzieci.

Wzajemne relacje między *Hitler-Jugend* jako organizacją całościową a *Bund Deutsche Mädel* jako częścią składową połączonej z HJ, określił Baldur von Schirach:

1 J. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 446.

2 *Völkischer Beobachter* z dn. 24 grudnia 1939 r.

„Związek Dziewcząt Niemieckich jest częścią Hitler-Jugend. Jako związek jest on samodzielny o tyle, o ile zgodne to jest z ideami narodowosocjalistycznych organizacji młodzieżowych. Kierunek działalności politycznej Związku Dziewcząt Niemieckich, określają przywódcy Hitler-Jugend, reprezentujący całą młodzież narodowosocjalistyczną wobec władz państwowych i kierownictwa NSDAP. Terenowe ogniska Związku Dziewcząt Niemieckich biorą udział w zbiorowych imprezach, ustanowionych przez przywódcę Hitler-Jugend dla całej młodzieży, ale mają też prawo do organizowania własnych wieczorów klubowych”¹.

Baldur von Schirach wskazał na specyficzną rolę dziewcząt, należących do *Bund Deutscher Mädel*:

„Wstąpienie w szeregi BDM zobowiązuje jego członkinie do życia innego, niż życie pozostałej młodzieży. Dziewczęta ślubują wspólnocie i stawiają jej cel ponad własne «ja». Powinny tańczyć i być radosne. Przede wszystkim muszą jednak wiedzieć, że nie istnieje dla nich życie prywatne, gdyż stanowią część wspólnoty – służą jej wyższemu celowi. Dziewczyna powinna dążyć do przygotowania ciała i ducha dla swej przyszłej roli matki nowych pokoleń”².

Baldur von Schirach postawił Związkowi Niemieckich Dziewcząt zadania: wyposażenie wszystkich szkół dla jego przywódczyń oraz powszechny rozwój wychowania fizycznego BDM.

„Jako linię wytyczną dla jego wewnętrznej pracy organizacyjnej ustanowiłem założenie, by jedną trzecią czasu przeznaczać na szkolenie światopoglądowe, a dwie trzecie na ćwiczenia gimnastyczne”³.

Bund Deutscher Mädel dzieliła się na Związek Młodszych Dziewcząt – *Jungmädelbund* (10-13-lat) i Związek Niemieckich Dziewcząt (14-17-lat). Najmniejszą sekcją BDM była *Mädelschaft* – drużyna, licząca około 10 dziewcząt. 10 drużyn tworzyło zastęp (*Schar*), 4 zastępy tworzyły grupę (*Gruppe*), 3-5 grup tworzyło „krąg”

1 B. v. Schirach, *Die Hitler-Jugend. Idee und Gestalt*, Berlin 1934, s. 96-97.

2 Tamże, s. 97-98.

3 Tamże, s. 99.

(Ring), 4-6 kręgów – podokręg (*Untergau*), 20 podokręgów tworzyło nadokręg (*Obergau*). W 1938 r. przesunięto górną granicę wieku przynależności do BDM – z 17 do 21 lat.

Na szczeblu Kierownictwa Młodzieży Rzeszy (*Reichsjugendführung*) sprawami dotyczącymi BDM zajmowała się *BDM-Reichsreferentin*, która była odpowiedzialna za całokształt działalności organizacyjnej i wychowawczej.

Od 19 stycznia 1938 r. tzw. *Glaube und Schönheit* („Wiara i piękno”) stanowiła część składową działalności w ramach BDM dziewczyn od 17 do 21 roku życia. Program przygotowania do roli gospodyń domowych i matek opierał się na uprawianiu gimnastyki, wdrażaniu zasad higieny osobistej, dobrych manier w zakresie wychowania, dbałości o estetykę wnętrza domowego. W ramach *Glaube und Schönheit* urządzano również kursy tańców, popularyzowano wiedzę o modzie.

W 1936 r. na polecenie *Reichsführera* SS utworzono sześć ośrodków *Lebensborn* („Źródło życia”) dla przyszłych matek i dzieci. Pod hasłem: *dem Führer ein Kind schenken* („podać wodzowi dziecko”) przeprowadzono w organizacjach *Bund Deutscher Mädel* oraz w *Arbeitsdienst*, werbunek dziewcząt do *Lebensborn*, gdzie rodziły nową generację kadry SS-owskiej¹. Przyjmowano tam kobiety (przeważnie niezamężne) pod warunkiem, że rodzice przyszłych dzieci odpowiadają kryterium rasowej selekcji SS.

Himmler sformułował cztery zasadnicze zadania *Lebensborn*:

1. Popieranie rodzin wartościowych pod względem rasy i dziedzictwa biologicznego.
2. Umieszczenie przyszłych matek, cennych pod względem rasowym i biologicznego dziedzictwa, w odpowiednich sanatoriach.
3. Troska o dzieci takich rodzin.
4. Troska o matki.

1 Patrz pismo *Reichsführera* SS z 8 sierpnia 1936 r. o współpracy między SS a Stowarzyszeniem *Lebensborn*, AGKBZHwP. Akta procesu nr VIII przed Amerykańskim Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, t. 25, s. 113-114.

– wyjaśniał Himmler –

szło mi o to, aby zaspokoić palącą potrzebę – dać rasowo odpowiednim kobietom, które rodzą nieślubne dzieci, możliwość bezpłatnego porodu... Równocześnie, po cichu dałem do zrozumienia, że każda niezamężna kobieta, która jest samotna, a tęskni za dzieckiem, może z całym zaufaniem zwrócić się do Lebensborn. Kierownictwo SS będzie ojcem chrzestnym takiego dziecka i będzie dbać o jego wychowanie... Jako «inicjatorów poczęcia» rekomendowano «tylko rzeczywiście wartościowych, w pełni rasowych mężczyzn»¹.

W ciągu dziewięcioletniego istnienia *Lebensborn* (1936-1945) przyszło tam na świat ok. 11 tys. dzieci.

Nazistowcy dygnitarze – wśród nich: Bormann, Goebbels, Ley, Streicher, Ribbentrop, Frank i wielu innych – prowadzili tryb życia sprzeczny z zasadami wierności małżeńskiej, aczkolwiek publicznie występowali przeciwko rozwiązłości seksualnej oraz popularyzowaniu erotyki.

Oficjalnie, składali oni oświadczenia, że seks służyć powinien wyłącznie zapłodnieniu kobiety w celu zwiększenia liczby urodzeń w Rzeszy. Bodźcem wzrostu populacji Niemców miały być dość znaczne dodatki pieniężne do „Krzyża Matki” (zwanego ironicznie „ordem królika”), przyznawanego wielodzietnym kobietom.

Prototypem nazistowskiego modelu kobiecości stały się komendantki żeńskich formacji *Reichsarbeitsdienst*, a także *Bund Deutscher Mädel*, ubierające się możliwie najprościej. Szerokobiodrą młodą niewiastę wieńczyły, upięte w kok lub w koronę warkoczy, włosy.

Prostota ubiorów nie obowiązywała jednak oni żon, ani też kochanek prominentów Trzeciej Rzeszy. Tak np. Ewa Braun, której przekazywano pieniądze z kasy partyjnej, zamawiała suknie w najdroższych pracowniach krawieckich. Pantofle sprowadzała z firmy Ferragamo we Florencji, bieliznę i luksusowe kosmetyki z Paryża, artykuły sportowe z Wiednia.

1 F. Kersten, *Totenkopf und Treue*, Hamburg 1953, s. 229.

W czasie wojny Hitler wpadł na pomysł zamknięcia wielu zakładów usługowych. Uznał, między innymi, za zbędny zawód fryzjera damskiego, określając to jako niepotrzebny luksus. Ewa Braun spytała go wówczas: „Czy jeśli przybywasz z frontu, chciałbyś, aby twoja kobieta, która Cię oczekuje, była ładnie uczesana?”

Uśmiechnęła się kokieteryjnie: „Czy żołnierze nie pragną patrzeć na ładnie uczesane kobiety?” – „Zgadzam się z tobą” – odparł Hitler.

W krążącym w Niemczech w odbitkach Liście otwartym do dr. Goebbelsa (autor występował pod pseudonimem „Germanikus”) pisa-no o faktach „seksualnych nadużyć w Landjahrheimach” i obozach *Hitler-Jugend*. Wskazano również, że część dziewcząt poniżej 16 lat „jako młode matki wróciły do swoich rodziców”¹.

Na temat *Hitler-Jugend* i *Bund Deutscher Mädel* krążyły dowcipy wokół spraw seksu:

„Klasa pisze wypracowanie pod tytułem: Czy młody Werther popełniłby samobójstwo, gdyby był członkiem Hitler-Jugend? Najlepszy uczeń za wyróżnioną odpowiedź ma prawo do zaproponowania następnego tematu: Czy Joanna d'Arc pozostałaby dziewicą, gdyby należała do Związku Niemieckich Dziewcząt?”².

W następstwie przywrócenia (w 1935 r.) powszechnego obowiązku służby wojskowej zakres zadań BDM rozszerzył się, zwłaszcza wobec niedostatku męskiej siły roboczej, powoływanej we wciąż rosnącej ilości do *Wehrmachtu*.

Odczytywano litery „BDM” jako:

„*Bund Deutscher Matratzen* (Związek Niemieckich Materaców), *Bund Deutscher Milchkühe* (Związek Niemieckich Krów Mlecznych), *Bedarfsartikel Deutscher Männer* (artykuł pierwszej potrzeby dla niemieckich mężczyzn)”³.

Po wybuchu drugiej wojny światowej, dotychczasowe główne zadanie: wychowanie dziewcząt w BDM na wzorowe gospodynie do-

1 Wg: K. Sosnowski, *Dziecko w systemie hitlerowskim*, Warszawa 1962, s. 209.

2 Wg: J. C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 400.

3 Tamże, s. 401.

mowe i matki, ulegało stopniowej zmianie, coraz większe znaczenie miało przysposobienie do służby w frontowych oddziałach pomocniczych, zwłaszcza w dziedzinie medycyny, a także dla uzupełnienia braków kadrowych w przemyśle zbrojeniowym.

Dla wielu kobiet i dziewcząt wiązało się to z radykalnymi zmianami, większość bowiem zakładów zbrojeniowych organizowano bądź przenoszono poza obręb miast. Znaczna część czynnych zawodowo kobiet musiała jednak – chociażby z uwagi na liczne potomstwo – pozostać w miejscu zamieszkania. W tej sytuacji, do domów i obozów przy nowych miejscach pracy, przenosiła się w ramach obowiązkowej służby (rzadziej już – dobrowolnie) młodzież żeńska i męska w wieku od 17 do 21 lat.

Rozdział IV

„Żyjemy dla Führera i Niemiec”

Oficjalna publikacja pt. *Organisationsbuch der NSDAP* 1940, zawierała m.in. omówienie treści statutu i zakresu działalności Hitler-Jugend. W „Słowie wstępnym” stwierdzono, że organizacja ta, utworzona jeszcze w latach walki o władzę,

„wyrosła w okresie budowania nowej Rzeszy, stanowi wyraz woli zapewnienia przyszłości młodego pokolenia. Hitler-Jugend otrzymała od Führera zadanie upowszechniania narodowosocjalistycznego światopoglądu w środowiskach młodzieżowych”¹.

Ideologiczna edukacja członków *Hitler-Jugend* odbywała się głównie w ramach struktur organizacyjnych. Stopnie szkolenia i związanego z tym awansu, należy zatem przedstawić i omówić na tle (odnotowanych już uprzednio skrótowo w innym kontekście) zasad budowy oraz wzajemnych powiązań różnych części składowych HJ.

1. *Deutsche Jungvolk* (DJ) w *Hitler-Jugend* obejmowała 10-14 letnich chłopców. Wstąpienie – 20 kwietnia – zgodnie z rocznikiem szkolnym – w dniu urodzin Hitlera. Po zakończeniu czasu służby w DJ zostali (znowu, zgodnie z rocznikiem szkolnym 20 kwietnia) skierowani do organizacji *Hitler-Jugend*, gdzie należeli od 14 do 18 lat).

1 Wg: *Organisationsbuch der NSDAP*, München 1940, s. 437.

2. Właściwa, tj. w najszerszym znaczeniu i zakresie osobowym, organizacja *Hitler-Jugend* – obejmowała chłopców w wieku od 14 lat. Po ukończeniu 18 lat mogli być kandydatami do NSDAP.
3. *Mädel Jung* (JM) w *Hitler-Jugend* jednoczyła 10-14-letnie dziewczyny.
4. *Bund Deutscher Mädel* (BDM) w *Hitler-Jugend*. Należały do niej 14-21-letnie dziewczyny. Do zajęć w ramach „*Glaube und Schönheit*” („Wiara i piękno”) przyjmowano 17-21-letnie dziewczyny.

Całość organizacji była uszeregowana w zbliżone do wojskowych kadry: oddziałów, pododdziałów, nadoddziałów (brak w polskim odpowiedników dla tych, zaczerpniętych z języka niemieckiego określeń).

Ilość osób	Jungvolk	Hitler-Jugend	Bund Deutscher Mädel	Jung Mädel Bund
Do 15	Jungenschaft	Kameradschaft	Mädelschaft	Jungmädelschaft
50	Jungzug	Schar	Mädelschar	Jungmädelschar
150	Fähnlein	Gefolgschaft	Mädelgruppe	Jungmädelgruppe
600	Stamm	Unterbann	Mädelring	Jungmädelring
3000	Jungbann	Bann	Untergau	Jungmädलगau
15000	—	Overbann	Gau	—
75000	—	Gebiet	Obergau	—
375000	—	Obergebiet	Gauverband	—

Formacje *Hitler-Jugend*, istniejące wewnątrz każdego z 40 obszarów politycznych w Rzeszy (wg stanu z 1939 r.), odpowiadały strukturom partyjnym. *Bannführerowi Hitler-Jugend* podlegały sztab oraz urzędy: personalny, socjalny, szkolenia światopoglądowego, do spraw prasy i propagandy, oraz administracyjne biuro. W najwyższej instancji dowodzenia *Hitler-Jugend*, czyli w Kierownictwie Młodzieży Rzeszy (*Reichsjugendführung*) bezpośrednio podlegali *Reichsjugendführerowi*: szef sztabu (odpowiedzialny za kierowanie urzędami RJF), referentka

Rzeszy do spraw BDM, pełnomocnik odpowiedzialny za wychowanie fizyczne, pełnomocnik do spraw sądownictwa *Hitler-Jugend*, a także specjaliści pełnomocnicy – odpowiedzialni za *Akademie der Jugendführung* i organizowanie schronisk młodzieżowych¹.

W odniesieniu do regionalnych struktur *Hitler-Jugend* za typową uznać można – przytoczony w pracy prof. A. Czarnika Zachodniopomorski okręg *Hitler-Jugend*. Dzielił się on na dwanaście chorągwi (w HJ: *Bann*, w DJ: *Jungbann*, w BDM: *Untergau*), z których każda obejmowała po dwa lub trzy powiaty zrzeszające po kilka tysięcy młodzieży².

Najmłodsza grupa chłopców *Pimpfen* (polski odpowiednik „zucha”) przechodziła przeszkolenie już w wieku 6-10 lat. Program wychowania opierał się na hasła: „Zęby zacisnąć! Wytrwać” (*Zähne zusammen! Aushalten*). Wykonywano szereg ćwiczeń, w tym również: wielokilometrowe marsze, strzelanie do celu, rzucanie granatem. Chłopcy, należący do *Jungvolk*, uczęszczali na kurs przysposobienia wojskowego połączony ze zwiększoną liczbą tzw. „zajęć światopoglądowych”.

Chorągwie *Hitler-Jugend* oznaczone były tradycyjnymi numerami zachodniopomorskich pułków wojska pruskiego. Na każdą chorągiew składały się następujące mniejsze oddziały – każdy *Bann* = 4-6 *Stamme*³.

W HJ	w DJ	w BDM	w JM
Stamm 3-5 Gefolgschaften	Jungstamm 3-5 Fahnlein	Mädelring 3-5 Mädelgrupp	Jungmädelring 4-6 Jungmädelgruppen
Gefolgschaft 4 Scharen	Fahnlein 4 Jungzuge	Mädelgruppe 4 Mädelscharen	Jungmädelgruppe 4 Jungmädelschaften
Schar 4 Kameradschaften	Jungzug 4 Jungenschaften	Mädelschar 4 Mädelschaften	Jungmädelschar 4 Jungmädelschaften
Kameradschaft ok. 10 chłopców	Jungenschaft ok. 10 chłopców	Mädelschaft ok. 10 dziewcząt	Jungmädelschaft ok. 10 dziewcząt

1 Wg: A. Klönne. *Hitler-Jugend*, op. cit., s. 24-25.

2 Wg: A. Czarnik, *Ruch hitlerowski na Pomorzu Zachodnim 1933-1939*, op. cit., s. 80-81.

3 Tamże, s. 81.

Znaczna część młodzieży męskiej od 14 do 18 lat, która stale zasilała szeregi *Wehrmachtu*, należała do najbardziej pewnej pod względem politycznym kadry przyszłych oficerów. Takiej właśnie perspektywie odpowiadał podział na formacje lądowe (*Heeres-HJ*), lotnicze (*Luftwaffe-HJ*) i morskie (*Marine-HJ*). Każda z tych formacji posiadała odpowiednie specjalności. Np. *Heeres-HJ*: grupę zmotoryzowaną, łączności, wysokogórską. Lotnicza HJ obejmowała grupy: konstruktorską, szybowcową i pilotażu. Grupa morska *Hitler-Jugend* przygotowywała młodzież do służb w marynarce wojennej i handlowej.

Wzrastająca z każdym rokiem ilość członków *Hitler-Jugend*, skłoniła Roberta Leya jako kierownika organizacyjnego partii (*Organisationsleiter der NSDAP*) do wystąpienia z inicjatywą utworzenia szkół, powołanych specjalnie do kształcenia młodych kadr politycznych. W każdym *Gau* (tj. okręgu NSDAP) pragnął on stworzyć jedną – na początek – „okręgową twierdzę” (*Gauburg*) systemu szkolnego NSDAP. Minister oświaty Bernhard Rust wyraził jednak zgodę wyłącznie na powoływane przez NSDAP szkoły z internatem, kształcące przyszłą kadrę funkcjonariuszy partyjnych. W 1941 r. „awansowały” na pięcioletnie „Szkoly Rzeszy” (*Reichsschulen*), mające ukształtować w absolwentach poczucie przynależności do elity.

„Naszym celem jest

– oświadczył *Obergebietsführer* Hellmuth Stellrecht –

aby w najbliższych latach niemiecki chłopiec równie doskonale władał karabinem, jak piórem. Liberalizm wypisał nad bramami szkół: «Wiedza to potęga». W ostatecznym rachunku potęga każdego narodu polega jednak zawsze na jego broni i na ludziach, którzy tą bronią umieją władać¹.

Podpisany 1 lutego 1937 r. przez Hitlera dekret założycielski, powoływał do życia *Adolf-Hitler-Schulen* (**AHS**) i podporządkowywał je Ley'owi i Schirachowi. *Reichsjugendführung* utworzyło nową sekcję dla kierownictwa AHS. Inspektor AHS był bezpośrednim podwładnym *Reichsjugendführera*².

1 Wg: J. C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 383.

2 D. Orłow, *Die Adolf-Hitler-Schulen: Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte*, Stuttgart, 13. Jahrgang 1965, s. 272-284.

W strukturze *Reichsorganisationsleitung NSDAP* (podlegającemu Robertowi Ley'owi), główny urząd szkoleniowy i kadrowy zajmował się sprawami administracyjno-technicznymi AHS. Ley mianował dla AHS specjalnego referenta, który podlegał „głównemu kierownikowi szkoleniowemu” (*Hauptschulungsleiter*). Znamienny dla ścisłego powiązania „zamków krzyżackich” (*Ordensburgen*) z AHS jest fakt, że po 1938 r. referent był równocześnie zastępcą szefa „Urzędu Ordensburgen”, a później przejął – oprócz tego – stanowisko kierownika szkoły *Ordensburg Vogelsang*.

Utrzymanie szkół było finansowane ze środków, którymi dysponowała NSDAP bez obowiązku rozliczania się z wydanych kwot. Uczęszczanie do AHS było bezpłatne, w praktyce uczestnictwo było jednak przynajmniej po części opłacane przez rodziców, częściowo zaś przez „Fundusz Adolfa Hitlera”.

Wraz z przyjęciem chłopca do AHS, nabywał on w przyszłości prawo przynależności do kierowniczej elity, ze swej strony, NSDAP otrzymywała wyłączne prawo decydowania o jego przyszłym rozwoju umysłowym i fizycznym. Każdy okręg wybierał tych spośród dwunastoletnich chłopców, którzy posiadali „cechy przywódcze”. Przy ich ustalaniu brano pod uwagę przede wszystkim ich „zdrowie genetyczne” i „czystość rasową”¹.

W selekcji kandydatów do AHS uczestniczyły przedstawiciele powiatowych i okręgowych władz NSDAP i *Hitler-Jugend*. Ostateczny przegląd miał miejsce podczas dwutygodniowego obozu młodzieżowego, podczas którego przeprowadzano badania kandydatów do AHS pod względem sprawności fizycznej, reakcji uczuciowych i zdolności umysłowych. Ustalenie wymaganych „cech przywódczych” następowało na drodze specjalnej obserwacji i prowadzonych doświadczeń.

Uczestników podzielono na grupy, liczące po 6-8 chłopców. Przewodnictwem grupy należało do *Gruppenführera*, którym z reguły był *Bannführer* z *Hitler-Jugend*. *Gruppenleiter* przebywając stale razem z chłopcami na obozie, miał możliwość poznania charakterów i zachowań poszczególnych kandydatów w czasie wolnym, podczas

1 Tamże, s. 275.

posiłków i pobytu w namiotach, a nie tylko w trakcie programowych zajęć szkoleniowych i ćwiczeń gimnastycznych.

Dla przykładu – harmonogram typowego dnia w obozie okręgowym w 1938 r.: „Wytyczne” przewidywały 5 godzin aktywności sportowej, ale tylko 1,1/2 godziny zajęć umysłowych. Wymagany stopień dojrzałości umysłowej uznawano za osiągnięty, kiedy uczeń był w stanie pojąć treść artykułów prasowych, a także rozwiązać kilka zadań z matematyki.

Pod koniec dwutygodniowego pobytu na obozie okręgowym komisja sprawdzała przydatność wytypowanych kandydatów na podstawie ocen charakteru i sprawności wydanych przez *Gruppenleiterów* w czasie pobytu na obozie¹.

W następstwie wciąż powtarzanego sloganu, że „przeintelektualizowane” myślenie nie świadczy o „przywódczej osobowości”, komisje okręgowe wysyłały do AHS w latach 1937 i 1938 wprawdzie postawnych, jasnowłosych i niebieskookich, lecz nie byli to wcale – jak się okazało – „nieprzeciętne inteligentni młodzieńcy”².

Adolf-Hitler-Schulen traktowano jako szkoły przygotowawcze dla *Ordensburgen*, otrzymały zadanie wstępnego wyszkolenia politycznej elity.

AHS miały być wyposażone we własne boiska i otwarte baseny, aby zapewnić szkole możliwość treningu fizycznego i przysposobienia wojskowego. Pomieszczenia szkolne zajmowały trzypiętrowe budowle; wszystkie pozostałe – najwyżej dwupiętrowe.

Nauka w *Adolf-Hitler-Schulen* trwała 6 lat. Nadzór nad realizacją programu dydaktycznego sprawowali gauleiterzy NSDAP. Oni też wydawali ostateczną decyzję w sprawie przyjęcia do tych szkół kandydatów, uprzednio wytypowanych przez terenowe organizacje *Hitler-Jugend*.

Każdy przedmiot humanistyczny w programie nauczania AHS przenikała świadomość o własnej i narodu niemieckiego wyższości wobec innych narodów i kultur. Wykłady z historii, literatury, geopolityki – były zorientowane w takim właśnie kierunku.

1 Tamże, s. 276-277.

2 Tamże, s. 278.

Obok tych przedmiotów, planem nauczania zostało objęte wychowanie fizyczne. Typowy tygodniowy program zajęć w 1941 r. przewidywał 15 godzin na rozmaite ćwiczenia sportowe wobec 22 godzin – na zajęcia umysłowe¹.

Program języków obcych w AHS obejmował: łacinę i język angielski jako przedmioty obowiązkowe oraz francuski i włoski. W czasie wojny języki słowiańskie należały do przedmiotów fakultatywnych, a do zakresu nauki nowożytnych języków nie wchodziło przybliżenie wychowankom kultury innych krajów. Głównym zadaniem było umożliwienie kandydatowi opanowania mowy potocznej, używanej na obcych obszarach, przede wszystkim dla ułatwienia Niemcom porozumiewania się z „tubylczą” ludnością, przekazywania jej rozkazów i poleceń. Jak wiadomo, kierownicy placówek administracji na terenach okupowanych w czasie wojny należeli do najbardziej bezwzględnych i oddanych Hitlerowi przywódców.

W 1941 r. AHS awansowały do rangi *Reichsschulen der NSDAP*. Odtąd subsydiowane były przez centralne kierownictwo partyjne. Od następnego roku, znaczną część absolwentów Szkół Adolfa Hitlera skierowano do Ordensburgów: Sonthofen, Falkenburg am Grössinsee (Złocieniec koło Drawska), Vogelsang i Marienburg (Malbork).

„Nasze oczekiwania i wymagania sprowadzają się do formuły: «Wiara, posłuszeństwo i sprawność»”

– oświadczył *SS-Obergruppenführer* August Heissmeyer 23 kwietnia 1941 r., przy otwarciu jednego z Narodowosocjalistycznych Zakładów Wychowawczych².

Szkoły te, występujące pod nazwą: *Nationalpolitische Erziehungsanstalten* (w skrócie: NPEA, także Napola) rozrosły się w 1934 r. do 13 uczelni w Prusach, w innych natomiast prowincjach do 9. Poza

1 Tamże, s. 282.

2 Wg: K. O. Paetel, *SS. Ein Beitrag zur Soziologie des Nationalsozialismus (SS. Przyczynek do socjologii narodowego socjalizmu)*, Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte 1954, nr 1, s. 17.

obszarem „Starej Rzeszy” (przed 1938 r. określanej jako *Altreich*) czynne było 13 takich szkół, wśród nich – jedna dla dziewcząt. Po przyjęciu wyselekcjonowanych pod względem rasowym osób w wieku od 10 do 18 lat, przydzielano im internat oraz umundurowanie.

Oparte na wzorach szkół junkierskich, znajdowały się „Napola” pod bezpośrednim nadzorem SS, od 1936 r., tj. od czasu objęcia przez *SS-Gruppenführera* Augusta Heissmeyera funkcji inspektora zakładów wychowawczych. Uwagę skoncentrowano na przedmiotach militarnych i politycznych. Celem zajęć praktycznych było wyrobienie poczucia karności, samodzielności, odwagi i sprawności fizycznej. W ramach przysposobienia wojskowego, wykorzystywano będące na wyposażeniu *Wehrmachtu* samochody, motocykle i broń¹.

W czerwcu 1933 r. kierownictwo *Hitler-Jugend* zawarło z Niemieckim Związkiem Sportów Powietrznych (*Deutscher Luftsportverband*) umowę, w myśl której prawo do szkolenia na pilota przysługuje wyłącznie członkom *Hitler-Jugend*.

„Umowa przewiduje najpierw okres przygotowawczy dla młodzieży między 12 a 16 rokiem życia, podczas którego w trakcie typowo sportowych ćwiczeń, hartować się będzie nie tylko odwaga, siła woli. Przekazana ma być również umiejętność czytania mapy oraz jazdy w uciążliwych, nader utrudnionych warunkach terenowych i atmosferycznych. Dochodzą do tego jeszcze zajęcia z modelarstwa i uczestnictwo w konkursach modelarskich”².

Szkolenie młodzieży między 16 a 18 rokiem życia na pilotów odbywało się w 17 szkołach lotniczych *Hitler-Jugend*. Szkoła w Norymberdze kształciła najbardziej uzdolnionych. Młodszy przechodzili najpierw trzymiesięczny kurs szkoleniowy. Kto nie uczęszczał wcześniej do tego typu przygotowawczej szkoły pilotów, mógł otrzymać, o ile jest członkiem *Hitler-Jugend*, wyszkolenie w grupach młodych pilotów.

Istniała jeszcze – oprócz tego – możliwość udziału w kursach lotniczych przy szkołach zawodowych oraz przy wyższych uczelniach.

1 Wg: K. Fiedor, *Funkcja wychowawcza szkoły w Trzeciej Rzeszy: Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*, t. III, Wrocław 1997, s. 319-320.

2 *Völkischer Beobachter* z dn. 28 lipca 1933 r.

Dla osiągnięcia tego samego stopnia wykształcenia dla wszystkich grup, obowiązywały równorzędnie program nauczania oraz kryteria podczas egzaminu końcowego.

Szkolenie kierowniczej kadry NSDAP oraz *Hitler-Jugend* odbywało się w tzw. *Ordensburger Schulen*, nawiązujących do kontynuacji misji Zakonu Krzyżackiego przede wszystkim na wschodzie Europy. Pierwsza szkoła powstała w Nadrenii (*Ordensburg Vogelsang*), druga – w Bawarii (*Ordensburg Sonthofen*), trzecia – na Pomorzu Zachodnim (*Ordensburg Crossinsee*). Czwartą – w Malborku (*Ordensburg Marienburg*).

W Wałczu, jedną z pierwszych szkół *Hitler-Jugend* nazwano imieniem Hermanna von Balka, komtura krzyżackiego. Podobną szkołę założono w dawnym zamku w Kwidzynie. W zamku malborskim, przemianowanym na *Burg des Deutschen Jungvolks*, powstał ośrodek szkoleniowy młodszego rocznika HJ, który składał uroczystą przysięgę 20 kwietnia w dniu urodzin Hitlera.

W 1933 r. opublikowano wykaz bibliograficzny pt. *Książka dla młodzieży w Trzeciej Rzeszy*, sporządzony przez Hansa Schemma, założyciela Narodowosocjalistycznego Związku Nauczycieli (NSLB) i późniejszego *gauleitera* i ministra kultury Bawarii. Na podstawie tego wykazu można przekonać się o tym, że powszechne „ujednoczenie” (*gleichschaltung*) w 1933 r. ogarnęło tak szeroki zakres literatury dziecięcej i młodzieżowej, że niewiele publikacji ocalało przed ingerencją cenzury.

O kierunku systematycznego postępowania przy „reorganizacji” całokształtu wychowania w Trzeciej Rzeszy świadczą m.in. podstawowe pozycje z działów kartoteki głównej ksiąźnicy szkolnej, wydawanej przez Narodowosocjalistyczny Związek Nauczycieli:

1. Twórczość narodowa: baśnie, mity, podania ludowe;
2. Mity i legendy o bohaterach;
3. Mężczyźni prowadzą wojny;
4. Wojna światowa i powojenne walki;
5. Trzecia Rzesza;
6. Niemcy na całym świecie;
7. Przyroda, ojczyzna, folklor;
8. Nasza radosna młodzież;

9. Żądza czynów i przygód;
10. Świat pracy.

O predestynacji kandydata do zawodu nauczycielskiego decydowały po pierwsze: opinia władz partyjnych o zachowaniu się jako członka *Hitler-Jugend* i *NS-Studentenbund*; po drugiej: „opinia wydana przez komendanta Służby Pracy” (*Deutsche Arbeitsdienst*) o przebiegu i wynikach wykonywanych tam prac.

Baldur von Schirach zapowiada, że kadra nauczycielska, która dotąd nie potrafiła ułożyć odpowiednich relacji z *Hitler-Jugend*, zostanie wyeliminowana,

„a w stopniu, w jakim oni znikają, pojawiają się nasi nowi, młodzi nauczyciele... maszerują ramię w ramię ze swymi kolegami z *Hitler-Jugend*”¹.

Dobór kandydatów na przyszłych nauczycieli powierzono działaczom partyjnym i funkcjonariuszom *Hitler-Jugend*. W klasach na „kursach przygotowawczych” zarówno nauczyciele jak i uczniowie nosili mundury *Hitler-Jugend*. Innym sposobem przewycięzania niedoboru nauczycieli, który powiększyła jeszcze wojenna mobilizacja, było również powołanie tzw. asystentów szkolnych. Przechodzili najpierw trzymiesięczne szkolenie wstępne, następnie – dwuletnią praktykę w szkole oraz rok szkolenia zawodowego, co stanowiło warunek dopuszczenia do egzaminu kwalifikacyjnego².

Baldur von Schirach – z ironią wypowiadał się o grupie pedagogów, która przypuściła atak przeciwko narodowosocjalistycznym zasadom wychowania młodzieży...

„Kiedy *Hitler-Jugend* w pierwszych latach istnienia głosiła hasło: «*Jugend muss von Jugend geführt werden*» – podniosła się fala krytyki.

Nawet długo potem, gdy *Hitler-Jugend* stała się milionową organizacją, wielu jeszcze nauczycieli wynajdowało argumenty «przeciwko naszemu systemowi przywództwa (*Führungssystem*)»³.

1 Tamże, s. 174-175.

2 Wg: R. Grunberger, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1987, s. 353-354.

3 B. v. Schirach, *Revolution der Erziehung*, München 1943, s. 116.

Krytycy tego systemu powoływali się – jak pisał Schirach – na

„tzw. doświadczenie, które zdobyli podczas wieloletniej pracy w szkole podstawowej, lub w gimnazjum. Przemawiało przez nich rozgoryczenie okresu, w czasie którego musieli ścierać się z «klasami łobuzów», i przeciwstawiać się wrogiemu nastawieniu uczniów. Nauczyciele twierdzili, że za ich dobroć i zrozumienie wielu uczniów odpłacało się bezczelnym zachowaniem. W takich warunkach, tylko surowość zaprowadzała jako taki porządek, w ogólnym jednak rezultacie, nie likwiduje sprzeczności w relacjach nauczyciel – uczeń.”

Schirach zachwalał metody wychowawcze *Hitler-Jugend*, kiedy pisał:

„ta sama klasa, która przed południem ściągała na klasówce, oszukując nauczyciela i zachowując się łobuzersko w szkolnej ławce, wieczorem tego samego dnia daje przykład wzorowej postawy ucznia, pilnie słuchając wykładu szkoleniowego w jednej ze świetlic Hitler-Jugend. Klub ten, administrowany przez ich rówieśnika, utrzymywany jest we wzorowym porządku. Nie do pomyślenia byłoby, aby jakiś członek organizacji Hitler-Jugend mógł zniszczyć wyposażenia. Ta sama klasa, która stawia opór staraniom nauczyciela, usiłującego wprowadzić dyscyplinę, podporządkowuje się nakazom młodego kolegi, stawiającego jej daleko wyższe wymagania dyscyplinarne, niż wspomniany nauczyciel”¹.

Na temat perspektyw edukacyjnych w Trzeciej Rzeszy wypowiedział się *Reichsjugendführer* Baldur von Schirach:

„Walczymy przeciwko każdemu, kto chciałby ukształtować szkołę w sposób inny, od narodowosocjalistycznego... Wychowawca przyszłości będzie w kolejnych etapach spełniał różne funkcje wychowawcze. Dostrzegamy go najpierw jako przywódcę młodzieży, przygotowującego się do funkcji nauczyciela szkoły powszechnej (Volksschullehrer). Widzimy go na tym stanowisku, gdy jako związany z młodzieżą narodowy socjalista, po kilku latach znów w służbie Adolf-Hitler-Schule, następnie w niemieckiej szkole za granicą, jeszcze później w Grenz- und Auslandsamt der Reichsjugendführung lub w «Amt für weltanschauliche Schulung» (Urząd do spraw szkolenia światopoglądowego). Może

1 Tamże, s. 118.

spotkamy później tego człowieka w Akademii Kierownictwa Młodzieży (Akademie für Jugendführung), może się zdarzyć, że spotkamy się z nim ponownie jako Gauschulungsleiterem naszej partii albo dowódcą SA czy SS”¹.

Spory w licznych środowiskach szkolnych i rodzicielskich wywołała sprawa wyznaczenia jednego dnia wyłącznie do dyspozycji *Hitler-Jugend*. Tygodniowy plan zajęć przewidywał dla młodzieży pięć dni roboczych. Dzień szósty należeć miał do *Hitler-Jugend* i był przeznaczony na szkolenie polityczne. Dzień siódmy poświęcony został natomiast rodzinie. Pomysł ten, popierany przez ministra oświaty, Bernharda Rusta, miał uregulować wiele dotychczasowych trudności. Wraz z wprowadzeniem Państwowego Dnia Młodzieży postanowiono wstrzymać się od służby każdego dnia tygodnia, z wyjątkiem środy, kiedy odbywał się tradycyjny wieczór klubowy, jako „szkoleniowy” ustanowiony przez *Reichsjugendführung*.

Dom rodzinny musiał zaakceptować podział obowiązków młodych ludzi.

„Młodzież ma swój własny dzień, dzień Hitler-Jugend, w czasie którego urzędują wycieczki, uprawia sport. Opuszcza wtedy ławę szkolną oraz miejsce pracy, by odnowić w sobie poczucie wspólnoty”².

Baldur von Schirach stwierdzał:

„W szkole wychowaniem zajmują się nauczyciele. Autorytet nauczyciela musi być najwyższy w obrębie szkoły. Przywódca Hitler-Jugend jest najwyższym autorytetem pozaszkolnym”³

Zalecał więc władzom szkolnym zastanowienie się nad przypadkami,

„gdy wśród uczniów i uczennic jakiejś klasy spotkamy przywódców Jungvolku, Hitler-Jugend, czy też Związku Dziewcząt Niemieckich. Nauczyciel musi posiadać spore wyczucie taktu, by zwracać się do nich odpowiednim tonem.

1 Tamże, s. 124.

2 B. v. Schirach, *Die Hitler-Jugend*, op. cit., s. 167-168.

3 Tamże, s. 169.

Oczywiście, są oni uczniami, tak samo jak i pozostali. W każdym bądź razie, z inną sytuacją mamy do czynienia, ganiąc ucznia, który po zajęciach kieruje drużyną, czy też takiego, który jest po prostu zwykłym uczniem. Nauczyciel musi ciągle uważać, by niepotrzebnie nie podważać autorytetu przywódcy Hitler-Jugend w obecności jego kolegów”¹.

Schirach zwracał przy tym uwagę, że jeśli rozmowa nauczyciela z takim przywódcą organizacji w klasie nie daje rezultatu, nauczyciel powinien skontaktować się ze zwierzchnikiem przywódcy *Hitler-Jugend*, aby uniknąć sporu przy wszystkich obecnych uczniach – przestrzega Schirach.

„Może bowiem wówczas dojść do sytuacji, pod względem psychologicznym, łatwiej do wytłumaczenia, kiedy to chłopcy z Hitler-Jugend połączą swe siły przeciwko nauczycielowi. Wynika to z faktu, że uczniowie mogą nie odróżnić nagany dla ucznia od zganienia przywódcy drużyny.”

„Jeśli w wyniku zdenerwowania padnie jakieś stanowcze słowo przeciw Hitler-Jugend, zaufanie między uczniami i nauczycielami zostanie narażone na szwank. Odbudować je nie będzie łatwo. W im większym stopniu nauczyciel próbuje przejąć zasady Hitler-Jugend, tym większy odniesie sukces”

– stwierdzał w konkluzji Schirach².

Przy tej sposobności, Reichsjugendführer zalecał nauczycielom, aby uczestniczyli w imprezach *Hitler-Jugend*

„dla pokazania uczniom, że także pedagog bierze udział w pozaszkolnych zajęciach Hitler-Jugend. Wielu nauczycieli w Niemczech już rozumiało, że w taki właśnie sposób nawiązują duchową więź łączącą ich z uczniami!”³.

Organizowane przez NSDAP kursy doszkalające i obozy wakacyjne dla nauczycieli obejmowały od 1933 r. następujące przedmio-

1 Tamże, s. 172-173.

2 Tamże, s. 173.

3 Tamże, s. 174.

ty: zasady narodowego socjalizmu, naukę o rasie i dziedziczności, prehistorię i niemiecki folklor. W następnych latach odbywano już regularne zjazdy wakacyjne, na które zapraszano jako wykładowców prominentów NSDAP¹.

Wpływ na nauczycieli starano się utrwalić przez wprowadzenie obowiązku prenumerowania partyjnego organu prasowego. Wydany w 1936 r. Okólnik ministerialny zalecał witanie się tzw. „niemieckim pozdrowieniem”. W tym celu, należy

„podnieść prawe ramię. W razie, gdyby prawego ramienia nie można było unieść z powodu przeszkód fizycznych, trzeba uczynić to lewym. Zawołanie: «Heil Hitler» winno brzmieć dobitnie i wyraźnie.”

Przysięga na wierność *Führerowi*, poddanie bezpośredniemu, znacznie wzmocnionemu kierownictwu dyrektora, specjalne kursy i dodatkowe egzaminy, uwzględniające wyłączność zasad narodowego socjalizmu – wszystkie te czynniki ułatwiały opanowanie środowiska nauczycielskiego przez NSDAP².

Wzrost kompetencji dyrektorów i kierowników szkół zgodny był z „podstawową zasadą wodzostwa” (*Führergrundsatz*). Rada pedagogiczna została sprowadzona do roli opiniodawczej.

Reorganizacji uległy tzw. „gminy szkolne”. Przewodniczącym gminy był dotychczas dyrektor. Delegaci rodziców i nauczycieli mieli wyłącznie głos doradczy. W skład zarządu gminy powoływano przedstawiciela kierownictwa terenowego okręgu *Hitler-Jugend*.

Faworyzowane przez NSDAP organizacje *Hitler-Jugend* stanęły faktycznie ponad szkołą, jako czynnik nadrzędny. Dotychczasowe zasady i praktyka pedagogiczna zostały już w 1933 r. podważone przez nazizm. Co więcej, poszczególne grupy nauczycieli, zrzeszone dotychczas w lewicowych, liberalnych czy chrześcijańsko-demokratycznych

1 Wg: R. Gelles, *Funkcja szkoły w kształtowaniu postaw wobec Polski i Polaków w III Rzeszy: Stosunki polsko-niemieckie. Integracja i rozwój ziem zachodnich i północnych*, Katowice 1980, s. 65.

2 Patrz: Amtsblatt 1935, nr 3, poz. 555, *Deutsche Wissenschaft, Erziehung und Volksbildung. Amtsblatt des Reichs und Preussischen Ministeriums*.

organizacjach, rozumiały, że znalazły się wobec dramatycznej alternatywy: opór wobec sprzecznych z etyką – postulatów NSDAP i związanej z nią *Hitler-Jugend*, albo pogodzenie się z nową rzeczywistością. Ten drugi wybór oznaczał w praktyce uznanie słuszności zarzutów, stawianych przez *Hitler-Jugend* dotychczasowemu systemowi szkolnictwa. Władze państwowe deklarowały publicznie, że funkcje wychowawcze przekazano *Hitler-Jugend*. Nauczycielom pozostawiono wyłącznie dydaktykę.

Przy świadomym podżeganiu młodzieży przeciwko „konserwatyzmowi” nauczycieli, dochodziło do konfliktów, w których racje przyznawano młodym nazistom. W ten sposób nie tylko stworzono warunki do ograniczenia udziału nauczycieli w pozaszkolnym życiu społecznym, ale również do odbierania praw nauczania.

Wypadki takiego postępowania po ustanowieniu władzy nazistów nie należały do rzadkich zjawisk. Tak np. w m. Franzburg-Barth 23 czerwca 1934 r. Werner Techel – przywódca terenowego oddziału *Hitler-Jugend* publicznie skrytykował nauczycieli, którzy związani byli z opozycją:

„Jeżeli nasze racje nie zostaną zaakceptowane, wywalczymy sobie – jak dawniej pięściami – uznanie słuszności naszego stanowiska”.

Podburzeni takimi wezwaniami, młodzi naziści poturbowali dyrektora szkoły. Podobne ekscesy, sprowokowane przez sfanatyzowane grupy, odnotowano w m. Richtenburg oraz w wielu innych miejscowościach.

Praktykę nacisku stosowały także organizacje studenckie w celu „oczyszczenia” wyższych uczelni od opozycjonistów i Żydów. Naziści zwracali się do władz:

„Wyrzucie profesorów-Żydów. Zróbcie to sami, albo studenci zastosują najbardziej drastyczne środki”¹.

Konflikty prohitlerowskiej młodzieży z nauczycielami były wówczas fragmentem dość powszechnego starcia z pokoleniem doro-

1 J. Chałasiński, *Spółeczeństwo i wychowanie*, Warszawa 1969, s. 116-117.

słych. W wielu wypadkach doprowadziły one nawet do rozkładu rodziny, jeśli „tradycyjna komórka społeczna” nie nadążała za „zglajszaltowanym” systemem wychowania. O takich problemach pisał m.in. konsul polski w Szczecinie:

„Wpływ organizacji młodzieży i odpowiednie uświadamianie brzdąców 8-10-letnich stworzyły nieznośne stosunki nieświadomego szpiegostwa w rodzinach. Dzieci wszystko powtarzają, świadomie czy nieświadomie, swoim kierownikom, którzy z tego robią dalszy użytek. To młodzieżowe gestapo zaczyna być plagą społeczną [...]. Młodzież jest przy tym niezwykle rozpuszczona. Popisuje się barbarzyństwem. W jednej np. rodzinie, chłopiec 10-letni, słysząc o szkodliwości jednego z działaczy, wyraził zdziwienie, czemu go nie usuwają w ten sposób, jak Röhma”¹.

W dążeniu do wyrwania dzieci spod wpływu rodziców (niekiedy krytycznie nastawionych wobec reżimu), proklamowano popularne hasło „walki pokoleń”, pod którego firmą negowano prawo do wychowania w rodzinie. Nie rodzice powinni czuwać nad dzieckiem, lecz raczej ono nad prawomyślnością rodziców. Prowadziło to do częstych wypadków denuncjowania starszych osób lub własnego rodzeństwa w imię wierności Hitlerowi. Oficjalnie, rodzinę określono jako podstawową komórkę, stale zaznaczano jednak, że jest ona jednak tylko „małym i niesamodzielnym członem życia społecznego”. Wyłączne prawa wychowawcze posiadał narodowosocjalistyczny system oświaty.

Istota „narodowosocjalistycznego wychowania” polegała na wpojeniu młodemu pokoleniu karności i posuszeństwa. Na plan pierwszy wysuwano kult *Führera*.

W przedmowie do albumu *Jugend um Hitler (Hitler wśród młodzieży)* Baldur von Schirach pisał:

„Jest to książka o miłości młodzieży do Adolfa Hitlera. Na zdjęciach tych widać dzieci, które przybyły z dalekich i bliskich okolic, dzieci z wysokich gór i dolin – z całej Rzeszy. Jest tu najmłodsze pokolenie Niemiec... nasza cała przyszłość i nasz los”.

1 Wg; A. Czarnik, *Ruch hitlerowski na Pomorzu Zachodnim 1933-1939*, op. cit, s. 84.

Baldur von Schirach stwierdzał, że żaden Niemiec nie cieszył się tak wielkim szacunkiem młodzieży jak Adolf Hitler. Nieprzypadowo miliony młodych Niemców dobrowolnie zawierzyły Führerowi.

Ponad Chrystusem oraz chrześcijaństwem miał wznieść się Adolf Hitler – „prawdziwy Duch Święty” („der wahre Heilige-Geist” – jak ozna-
nił w 1937 r. Hans Kerrl, minister Rzeszy do spraw wyznaniowych.

Młodzieży szkolnej wyjaśniano, że Opatrzność nie tylko wybra-
ła Hitlera do stworzenia Wielkoniemieckiej Rzeszy, ale postawiła przed nim gigantyczne zadania, jakich dotąd nie wykonał żaden wład-
ca. Wpływ na program szkolenia politycznego *Hitler-Jugend* wywiera-
ła działalność Gottfrieda Griesmayra, odkomendowanego z Kancelarii
NSDAP. To właśnie Griesmayr był autorem *HJ-Katechismus*, w któ-
rym „identyfikowano wodza, narodu, państwa, partii z wartościami re-
ligijnymi”.

Defilady, las sztandarów, akompaniament fanfar, werble – w tej
oprawie zastępy *Hitler-Jugend* odnajdywały nie tylko sens egzystencji,
ale i poczucie rosnącej siły Trzeciej Rzeszy.

Adolf Hitler – Marsch. Nazwę taką nosił doroczny „marsz
gwiazdzisty” ok. 2 tysięcy członków *Hitler-Jugend* podążających ze
wszystkich okręgów Niemiec na *Reichsparteitag* (zjazd NSDAP) do
Norymbergi, aby wziąć udział w defiladzie przed Hitlerem.

„Maszerujemy teraz do Führera – a kiedy wyda rozkaz, będziemy maszerowali
także dla niego”

– tak brzmiało wezwanie Baldura von Schiracha. Od 1937 r.
uczestnicy marszu podążali również do Landsberg, aby zwiedzić celę,
w której przybywał Hitler po nieudanym puczu monachijskim w listo-
padzie 1923 r.

W celu rozszerzania zasięgu wpływów, naziści stosowali różno-
rakię metody socjotechniczne. Masowe zgromadzenia – partyjne i mło-
dzieżowe, wymagały spektakularnej oprawy, oddziaływującej na wy-
obraźnię. Odpowiednie tło – strzeliste promienie reflektorów, barwne
dekoracje, żywe obrazy, iluminacja tras defiladowych, imprezy na sta-
dionach – wszystko to, w połączeniu z dobraną odpowiednio muzyką,
przygotowywało do percepcji haseł NSDAP czy *Hitler-Jugend*.

Podobnie jak Benito Mussolini we Włoszech, nawiązywał Hitler do wzorców faszystowskiego ceremoniału, w celu rozszerzenia wpływu na młodzież. W znacznym stopniu przyczyniły się do tego spektakularne efekty. W tym celu Albert Speer wykorzystał to, co później wystąpiło w popularnych imprezach *Światło i dźwięk*¹.

Na wyobraźnię młodego pokolenia oddziaływały zwłaszcza filmy *Hans Westmar* i *Hitlerjunge Quex*, które pojawiły się na ekranach już w 1933 r.

W 1933 r. zrealizowano film *Hans Westmar* w reżyserii Franza Wenzlera, który miał być rzekomo biografią Horsta Wessela; film przedstawiał go jako nazistowskiego męczennika, zabitego przez komunistów. Kulminację filmu stanowi pogrzeb, będący w gruncie rzeczy prowokacyjną demonstracją. Domorosły „poeta” Wessel napisał słowa, uzupełnione potem melodią, hymnu nazistów *Horst Wessel Lied*.

W tym samym roku ukazał się film *Hitler-Junge Quex*, w reżyserii Hansa Steinhoffa (rolę ojca grał Heinrich George). Chłopiec ujawnia plan wysadzenia przez komunistów lokalu *Hitler-Jugend* – jego matka, bojąc się zemsty ze strony komunistów, popełnia samobójstwo, zaś chłopiec, podobnie jak Horst Wessel, zostaje zamordowany podczas wyborów. Flaga splamiona jego krwią zostaje wręczona narodowym socjalistom po wygranych wyborach².

Bohaterem filmu *Hitler-Junge Quex* był piętnastoletni chłopak Herbert Norkus. Wyświetlanie filmu *Hitler-Junge Quex* poprzedzone zostało fragmentem wiersza Baldura von Schiracha: Nasz sztandar powiewa i prowadzi nas naprzód.

Reżyser Hans Steinhoff zaangażował grupę młodzieży z szeregów berlińskiej organizacji *Hitler-Jugend*, oraz kilku zawodowych aktorów. Akcja filmu toczyła się w okresie dramatycznych wydarzeń, obfitującym w starcia między komunistami i nazistami.

Prof. Bogusław Drewniak przypomina, że „film ten zakupiła również zagranica. Wyświetlano go między innymi w Anglii i USA.

1 Wg: Cz. Madajczyk, *Kultura europejska a faszyzm*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 66-67.

2 Wg: R. Manvell, H. Fraenkel, *Film w Niemczech nazistowskich*, Film na świecie, nr 298-299, Warszawa 1983, s. 58-59.

Po nowojorskiej premierze *Hitler-Junge Quex* doczekał się pozytywnej recenzji na łamach *New York Times*¹.

Historycy niemieckiego kina odnotowali fakt, że w całej produkcji fabularnej okresu hitlerowskiego – 283 filmy – zaledwie trzy miały jako bohaterów członków bojówek, walczących o zdobycie władzy. Od połowy 1934 r. nie powracano do tego tematu, pragnąc najwidoczniej uniknąć skojarzeń treści oglądanych filmów z akcją oddziałów SS przeciwko wielu wyższym dowódcom SA, z Ernstem Röhmem na czele, podczas tzw. „nocy długich noży” 30 czerwca 1934 r. Problematyka walk o władzę, obfitująca w sceny ulicznych starć i powszechna atmosfera terroru, stanowić miały zamknięty już rozdział.

W filmach, inspirowanych przez Goebbelsa, starano się eksponować atmosferę wewnętrznego pokoju i stabilizacji. Do nich zaliczyć można w szczególności dwa reżyserowane przez Leni Riefenstahl filmy dokumentalne: pierwszy: *Der Sieg des Glaubens* (*Zwycięstwo Wiary*), ukazał się na ekranach w 1933 r., drugi: *Triumph des Willens* (*Triumf Woli*), którego premiera odbyła się w 1934 r.

Triumph des Willens (*Triumf Woli*) ukazał Hitlera nieomal w roli wysłannika Opatrzności. Samolot nad Norymbergą. Komentarz narratora: „**5 września 1934 roku. Szesnaście lat po upokorzeniu narodu niemieckiego... Dziewiętnaście miesięcy po odrodzeniu się narodu niemieckiego, Adolf Hitler wylądował...**” Tłum wiwatujących. Samochód zatrzymuje się. Kwiaty dla *Führera*. On ściska dłonie młodym uczestnikom *Parteitagu* NSDAP. Wódz rozmawia z chłopcami z *Hitler-Jugend*... Okrzyki: „**Sieg heil!**”

Hitler zwraca się do *Arbeitsdienst*, którego oddziały stoją w szyku ze szpadlami u boku. Ceremonia zainscenizowana jest na podobieństwo nabożeństw – mężczyźni śpiewają unisono: „**Oto stoimy. Jesteśmy gotowi!**”. Odczytywanie listy reprezentowanych okręgów. Zebrani podejmują na nowo pieśń: „**Ein Volk, Ein Reich, Ein Führer. Sadzimy drzewa. Budujemy drogi. Przygotowujemy nowe pola pod uprawę. Dla Niemiec!**”.

1 B. Drewniak, *Teatr i film Trzeciej Rzeszy. W systemie hitlerowskiej propagandy*, Gdańsk 1972, s. 278.

Przy dźwiękach uroczystej muzyki zostaje opuszczona flaga. Szpadle wznoszą się szpalerem nad konstrukcją niemieckiego orła, umieszczoną na stadionie norymberskim. Hitler przygląda się temu w skupieniu. Następnie przemawia: **„Ziemia i praca jednoczą nas wszystkich. Cały naród uczy się od Was. Niemcy są szczęśliwi widząc jak ich synowie maszerują”**.

Znowu noc. Płoną pochodnie. Victor Lutze (następca Röhma – szef sztabu SA) przemawia do szturmowców. Fajerwerki i ogniska. Nocne śpiewy.

Dzień: defilada. *Hitler-Jugend*. Werble i piszczałki. Chłopcy nie biorący udziału w paradzie wspinają się na palce, by zobaczyć Führera. Von Schirach zwraca się do Hitlera: **„Lojalność! Będziemy ci wierni na wieki”**. Hitler postępuje do przodu, aby przemówić do młodzieży:

„Jesteście tylko częścią nieobecnych tu milionów. Musicie nauczyć się karności”. Twarze chłopców w rozproszonym świetle słońca. **„Miłujcie pokój i bądźcie dzielni! Nie ulegajcie zniewieściałości! Bądźcie twardzi i zahartowani. Żyćcie skromnie. My umrzemy, ale wy – to przyszłość. Tę flagę, którą podnieśliśmy z prochu, wręczymy wam, kości z naszej kości. Idźcie za nami wszędzie! Przed nami, wokół nas, za nami są Niemcy!”** Hitler odjeżdża wzdłuż szeregów wiwatującej młodzieży.

Hitler przemawia: **„Są tu wszyscy, bo ich serca są wierne. Nie zrozumie nas nikt, co nie cierpiał tak jak my cierpieliśmy. Nie państwo nas stworzyło, lecz my stworzyliśmy państwo. Nasz ruch jest jak skała. Dopóki choć jeden z nas oddycha – nasz ruch nie będzie zniszczony”**.

Hitler salutuje i przykładą zaciśniętą pięść do serca¹.

Podczas letnich Igrzysk Olimpijskich, w 1936 r., Berlin udekorowano tysiącami flag ze swastyką. Przy dźwiękach marszów wojskowych defilowały kolumny SA, SS i *Hitler-Jugend*. W kinach wyświetlano filmy, gloryfikujące III Rzeszę i jej wodza. Dla młodzieży przybyłej ze wszystkich regionów Rzeszy, zorganizowano manifestację *Hitler-Jugend*. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: *Reichsjugendführer* Baldur von Schirach, minister oświaty nauki i wychowania

1 Wg: R. Manvell, H. Fraenkel, *Film w Niemczech nazistowskich*, op. cit., s. 63-64.

Bernhard Rust, minister informacji i propagandy Joseph Goebbels i *Reichssportführer* Hans von Tschammer und Osten. Zmagania na stadionach powinny stać się „argumentem” potwierdzającym „wyższość rasy germańskiej” – sugerowali nazistowscy prominenci.

Postać Adolfa Hitlera – gospodarza i obserwatora olimpijskich zmagania – pojawiała się w momentach, gdy składał gratulacje zwycięzcom, reprezentującym „wyższą, germańską rasę”.

Kierownictwo *Hitler-Jugend* starało się przyciągnąć wszelkimi sposobami młodzież. Organizowano zawody sportowe, gry terenowe, wiejskie ośrodki wakacyjne, obozy, jak również spotkania z członkami młodzieżowych stowarzyszeń faszystowskich Włoch oraz innych krajów. Zapraszano liczne grupy młodzieży niemieckiej z zagranicy, w tym również z Polski. Szczegółowo opracowane dla tych gości programy zawierały podstawowe składniki edukacji: „Narodowosocjalistyczne pojęcie rasizmu” i „hartowanie ducha”.

* * *

Od młodego pokolenia oczekiwano całkowitego podporządkowania się Führerowi i programowi NSDAP. „Hartowaniu ducha wojskowego” i przygotowaniu młodej generacji do „godziny próby” służyły obozy szkoleniowe, gdzie odbywały się **kursy światopoglądowe dla Hitler-Jugend**.

Pojęcia: „praca” i „zawód” były niemal wyłącznie traktowane jako: „walka” i „służba”. Tego rodzaju znaczenie tych pojęć wpajano podczas imprez *Hitler-Jugend*, ćwiczeń sportowych itp. Temat *Młodzież w państwie narodowosocjalistycznym* sprowadzał się do określenia stopnia podporządkowania *Hitler-Jugend*, jako jedynej legalnej organizacji, powołanej do kształtowania postawy młodego pokolenia.

Podczas zbiórek zajęcia koncentrowały się na szkoleniu światopoglądowym. Wolne od zajęć szkolnych soboty – uznane za „Dni Staatsjugend” – zarezerwowane były na ćwiczenia fizyczne i sporty obronne. W środy zastępy zbierały się natomiast dla szkolenia politycznego.

Zbiórki szkoleniowe miały z góry zaplanowaną myśl przewodnią. Pomocne były również audycje radiowe, których tematami były: *Karol Wielki*, *Widuking*, *Niemieckie krajobrazy*, *Rycerze podążają na*

Wschód. W środowe wieczory członkowie *Hitler-Jugend* zajmowali się w domach przerabianiem wskazanych tematów. Od 1938 r. obowiązywał **plan szkolenia Jungvolku i Jungmädel (10 do 14 lat)**.

- 1 rok: germańscy bogowie i bohaterowie;
- 2 rok: wybitni Niemcy od Widukinga – do Fryderyka Wielkiego i Ottona Bismarka;
- 3 rok: Dwadzieścia lat walki w Niemczech. Od I wojny światowej do przejęcia władzy przez nazistów w 1933 r.;
- 4 rok: Adolf Hitler i jego współbojownicy;

Od 14 do 18 lat jako tematy obowiązkowe:

- 1 rok: Walka o Rzeszę – od Germanów aż do Trzeciej Rzeszy
- 2 rok: Naród i jego dziedzictwo. Narodowosocjalistyczna doktryna rasowa.
- 3 rok: Współczesne zagadnienia polityczne – powstawanie ruchu nazistowskiego, „dzieło budowy”, „Niemcy na świecie”.

Główną treścią regularnych zebrań *Hitler-Jugend* było szkolenie światopoglądowe. Aktualną tematykę zatwierdzały centralne pisma instruktażowe: *Jungenschaft*, *Kameradschaft*, *Mädelschaft* i *Jungmädelschaft*, które co dwa tygodnie dostarczały materiały informacyjno-szkoleniowe. Radio nadawało *Stunde der jungen Nation*. Była to godzina audycji dla „młodego pokolenia narodu niemieckiego”.

Od dwunastoletnich chłopców wymagano odpowiedzi na pytania: „Życiorys Adolfa Hitlera”, „Historia NSDAP i Hitler-Jugend”, „Niemcy za granicą”, „Co oznacza dyktat wersalski”, „Obszary Rzeszy odzyskane dzięki Hitlerowi”, „Nasze święta narodowe”.

Przy wyróżnieniach „za osiągnięcia”, u 14-17-letnich, dochodziły jeszcze następujące pytania: „Najważniejsze postacie bohaterów z nordyckich podań”, „Przyczyny załamania się Niemiec w wojnie światowej?”, „Jakie środki zastosowano do utrzymania czystości krwi niemieckiej?”

Podobną zasadę szkolenia przyjęto w programach obozów w codziennych tematach, np.: *Horst Wessel*, *Gegen den Weltfeind!*, *Der Führer*.

Tematy planu szkolenia *Hitler-Jugend* na 1938 r.:

- 1 rok: Germańscy bogowie i bohaterowie;
- 2 i 3 rok: Sławni Niemcy (m.in. Widuking, Fryderyk Wielki, Andreas Hofer, Karl Peters, Otto von Bismarck) walki o Niemcy: bitwa pod Grunwaldem; wyprawy krzyżowe; ataki U-Bootów; bitwy powietrzne; walki o Śląsk, pierwsze oddziały SA; *Hitler-Jugend* podczas wojny;
- 4 rok: Adolf Hitler i jego współpracownicy.

***Hitler-Jugend* i BDM:**

- 1 rok: Początki Rzeszy (czasy germańskie, cesarstwo i Kościół, wojna chłopska; Niemieckie osadnictwo w Europie; wojny wyzwolenicze XVIII i XIX w; Druga Rzesza; Osiągnięcia narodu niemieckiego na świecie; Od pierwszej wojny światowej – do Trzeciej Rzeszy;
- 2 rok: Naród i jego dziedzictwo krwi (selekcja naturalna, prawa dziedziczności, zachowanie „zdrowia krwi”). Naród i jego „przestrzeń życiowa” (Niemcy były dawniej znacznie większe; Walka o Wschód; Potrzebujemy „przestrzeni życiowej”; Żądamy kolonii);
- 3 i 4 rok: Opracowanie politycznych zadań i tematów (Rozwój ruchu narodowosocjalistycznego; Dzieło Führera; Niemcy a świat)¹.

W sobotnie popołudnia zajmowano się także szkoleniem sportowo-obronnym, co (wraz z musztrą) trwało nawet 12 godzin.² Wakacyjne obozy „pod namiotem”, zachwalane jako „najdoskonalsza forma młodzieżowego życia”, miały wykazywać, że szkolenie militarno-sportowe, połączone ze światopoglądowym, tworzą jednolitą koncepcję pedagogiczną.

¹ Wg: A. Klönne, *Hitler-Jugend*, op. cit., s. 34-35.

² Prowadzone przez *Hitler-Jugend* różne „akcje” kolidowały z zajęciami szkolnymi. Na tym tle dochodziło do sporów także między rodzicami a kierownictwem organizacji. Dotyczyło to zarówno rodzin robotniczych, zamieszkałych w okręgach przemysłowych, jak i mieszczańskich.

„Zadaniem cotygodniowego wieczoru klubowego jest wytworzenie więzi między kolegami w organizacji Hitler-Jugend. Wieczór taki jest poświęcony konkretnej sprawie – wieczór klubowy stanowi część służby w Hitler-Jugend (...) Lokal świetlicowy jest dla młodzieży prawdziwym, przez nią samą urządzonym domem”¹.

Szybki rozwój organizacyjny wymagał zwiększenia liczby klubów.

„Każdy przywódca Hitler-Jugend próbuje zorganizować wieczór klubowy, który w coraz większym stopniu przekształca się w zajęcia szkoleniowe dla młodzieży”².

Typowy wystrój świetlicy *Jungvolku* albo *Hitler-Jugend*:

Ściany obite czarnym płótnem, przeciętym srebrzystą błyskawicą runiczną „Siegrune” – godłem *Hitler-Jugend*. Flagi ze swastyką, stalowe hełmy. Obok: tekst *Horst Wessel Lied* – pieśni o śmierci nazistowskiego bojówkarza. Drużyna śpiewa *Trutzlieder* – „pieśń wyzwania”.

Wspomniane dekoracje świetlicy można nazwać zewnętrznym wyrazem etosu *Hitler-Jugend*:

„Urodziliśmy się po to, by umrzeć dla Niemiec.”

„W prawdziwe życie wchodzimy przez wrota śmierci”, albo:

„Kto nie ryzykuje życia, by wciąż je na nowo zdobywać – ten jest już martwy, choćby wciąż jeszcze oddychał, jadł i pił. Śmierć jest jedynie startem do wyższego życia”³.

Do etosu *Hitler-Jugend* należały m. in. obchody rocznicy październikowego „szturmu śmierci” na froncie zachodnim w 1914 r., kiedy do ataku ruszyły tysiące niemieckich ochotników, przeważnie studentów. Od tego czasu Langemarck, gdzie stoczono wówczas krwawy bój stała się symbolem poświęcenia życia. „Zbiorowe męczeństwo” poległych i rannych stało się tworzywem legendy.

1 B. v. Schirach, *Die Hitler-Jugend*, op. cit., s. 106-107.

2 Tamże, s. 107.

3 Wg: R. Grunberger, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 337-339.

Tysiące członków *Hitler-Jugend* czerpały zapewne natchnienie z utworów, napisanych przez *Reichsjugendführera* w tomiku poezji pt. *Die Fahne der Verfolgten (Sztandar prześladowanych)* niemal wszystkie wiersze obracają się wokół tematu śmierci. Schirach eksponował chwałę poległym. „Chcemy głosić sens naszego życia. Wojna zachowała nas dla wojny!”¹.

„Jak wielką wagę przywiązywano do tworzenia mitu typu Langemarck

– pisze prof. Hubert Orłowski –

świadczy nie tylko wielka liczba beletrystycznych opracowań, ale szczególne preferowanie tych książek poprzez wysokie nakłady. Langemarck weszło również jako hasło do podręcznej encyklopedii pedagogicznej”².

Osobistą opiekę nad utworzoną przy Niemieckim Związku Studentów (*Deutsche Studentenschaft*) fundacją pod nazwą *Langemarck-Spende* przejął w 1934 r. przywódca *Hitler-Jugend*, Baldur von Schirach. W ten sposób wykorzystał on tradycję *Langemarck* dla aktualnych potrzeb polityki i propagandy³.

W Trzeciej Rzeszy wydano wiele książek, będących apologią wojny jako „szkoły narodu odrodzonego”⁴.

W oficjalnym wykazie uroczystości obchodzonych w Trzeciej Rzeszy, figurował również 9 listopada – rocznica puczu w Monachium.

Dożynki – zgodnie ze starą tradycją.

Dwie uroczystości związane były z przesileniami: tzw. przesilenie letnie, przypadające na koniec czerwca, obchodzono jako „święto życia”. Podczas tej uroczystości, *Hitler-Jugend* prezentowała program sceniczny, a dziewczęta z „siostrzanej organizacji” (tzn. *Bund Deutscher Mädel*) popisywały się wykonaniem obrzędowego „tańca przesilenia”.

1 Wg: J. C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 378.

2 *Handbuch für den Deutschunterricht*, Langelsalza-Berlin-Leipzig 1941, t. 2, s. 400-401.

3 H. Orłowski, *Literatura III Rzeszy*, Poznań 1979, s. 91.

4 Patrz: przemówienie Baldura von Schiracha pt. *Langemarck: Revolution der Erziehung. Reden aus den Jahren des Aufbaus*, München 1943, s. 26-32.

Przesilenie zimowe, „Wintersonnenwende”, przypadające na okres świąt Bożego Narodzenia, obchodzono dla uczczenia pamięci przodków.

„Jeżeli żyjąc na chwałę naszych przodków

– zwracał się Heinrich Himmler do wychowanków szkół NAPOLA –

zrozumiemy wieczny cykl wszystkich zdarzeń i żywych istot na tym świecie. Naród, który szanuje przodków, będzie zawsze obdarzany dziećmi”¹.

Na kształtowanie świadomości najmłodszego pokolenia oddziaływały nieustanne marsze i ceremonie wojskowe na ulicach, przy akompaniamencie fanfar i werbli.

„Bacność! Na prawo patrz! Małolat wydaje komendę kolegom z podwórka. Widać to dzisiaj na placach zabaw, w ogrodach, na chodnikach we wszystkich dzielnicach miasta... Ludzie to oglądają i cieszą się... W niemieckim chłopcu budzi się żołnierz, pragnie doczekać się chwili, gdy stanie w szeregu. Nauczy się posłuszeństwa. A może kiedyś będzie sam wydawać rozkazy”².

Obok cotygodniowego *Stunde der Nation* rozgłośnie radiowe nadawały szereg innych audycji *Hitler-Jugend* (tak np. *Rundfunk-Morgenfeiern der Hitler-Jugend*). Radiem szkolnym opiekowało się kierownictwo młodzieży Rzeszy. Praca w dziedzinie kultury (*Kulturarbeit*) *Hitler-Jugend* osiągała szczyt w czasie ferii i imprez *HJ-Feierjahres*. Najważniejsze daty: 30 stycznia (przyjęcie stanowiska kanclerza Rzeszy przez Adolfa Hitlera), 20 kwietnia (urodziny Hitlera – był to równocześnie dzień przyjęcia do *Hitler-Jugend*), 1 maj – święto Pracy, Święto młodości (21 czerwiec), udział w dożynkach.

Co roku ustalano hasła dla węzłowych zagadnień pracy organizacyjnej i ideologicznej. Tak np. hasło na rok 1934 brzmiało: „Rok wewnętrznego szkolenia i nadania kierunku”, zmierzało do tego, by każ-

1 Wg: P. Padfield, *Himmler Reichsführer SS*, Warszawa 1997, s. 274-275.

2 *Frankfurter Nachrichten* z dn. 30 października 1933 r.

dego młodego człowieka, w każdej fazie jego rozwoju, uchwycić organizacyjne i poddać kształtowaniu świadomości:

„Hitler-Jugend chce objąć zarówno całą młodzież, jak również wszystkie sfery życia i zainteresowania Niemca”¹.

Sprawozdanie Arthura Axmanna stwierdza:

„Wyształcono w Hitler-Jugend 30 700 instruktorów strzelania... Półtora miliona chłopców z Hitler-Jugend odbywa regularne ćwiczenia w strzelaniu. Na początku 1939 r. Naczelne Dowództwo Wehrmachtu i ogólnoniemieckie kierownictwo Hitler-Jugend zawarły porozumienie w sprawie przeszkolenia w specjalnych obozach przywódców organizacji młodzieżowych różnych szczebli we wszystkich dziedzinach przysposobienia wojskowego... Podczas gdy szkolenie w strzelaniu i grach terenowych objęło całą młodzież płci męskiej. Przeposobienie wojskowe Hitler-Jugend zostało natomiast rozszerzone dzięki stworzeniu formacji wyspecjalizowanych”².

Cele wychowawcze *Hitler-Jugend* sprowadzały się do podporządkowania indywidualnych cech charakteru żołnierskiej zasadzie bezwzględnej posłuszeństwa.

Niemiecka młodzież musi być nauczona bezwarunkowego zaangażowania w walkę na rzecz swego narodu:

Wierzę w walkę.

**Wierzę w wieczność
walki teraz i zawsze.**

Wierzę!

Wierzę w walkę.

Wierzę, że Niemiec

jedynie w walce może znaleźć spełnienie...

*(Ich glaube den Kampf./Ich glaube an die Ewigkeit/Des Kampfes jetzt und alle Zeit./Ich glaube!Ich glaube an den Kampf./Ich glaube, dass ein deutscher Mann/Nur kämpfend sich Verfüllt...)*³.

1 Wg: J. C. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 379.

2 Tamże, s. 384.

3 Wg: M. Kitchen, *Nazistowskie Niemcy w czasie wojny*, Warszawa 1997, s. 323-324.

Męza opatrnościowego młodzieży integrowano z antyklerykalnym programem:

**„Wir sind die fröhliche Hitler-Jugend,
Wir brauchen keine christliche Tugend,
Denn unser Führer, Adolf Hitler,
Ist unser Erlöser, ist unser Mittler
Kein Pfaff, kein Böser kann uns verhindern.
Uns zu fühlen wie Hitlerkinder...”**

Słowa tego wiersza oznaczają w wolnym przekładzie: „**To my – radosna Hitler-Jugend. Nie potrzeba nam żadnych cnót chrześcijańskich, gdyż nasz Führer, Adolf Hitler, jest naszym zbawcą. Żaden klecha zły nie może przeszkodzić nam czuć się dziećmi Hitlera**”¹.

Powstawał nowy autorytet, który miał wznieść się ponad Chrystusem oraz chrześcijaństwem. To Adolf Hitler – „prawdziwy Duch święty” („der wahre Heilige Gest”), oznajmił w 1937 r. Hans Kerrl, minister Rzeszy do spraw wyznań religijnych.

Pod fotografiami Hitlera, wystawionymi na ulicach i w wielu witrynach sklepowych widniały napisy: „Na początku było Słowo!” nawiązujące wyraźnie do biblijnych pojęć. Miało to sugerować, iż miejsce Chrystusa zastąpił odtąd Hitler, będący wykonawcą woli Boga na ziemi. Takie było zrządzenie boskie, które „wysłało z Austrii do Niemiec młodzieńca, aby stał się wielką osobistością i podniesiony został do godności wodza narodu”. Słowa te wypowiedział 9 kwietnia 1938 r., gdy wcielił niepodległą dotąd Austrię w skład państwa niemieckiego.

Znana dziennikarka, Dorothy Thompson, relacjonowała wrażenia przybyłych z USA turystów, którzy zwiedzali Trzecią Rzeszę:

„Wszyscy naziści zachowują się jak szaleńcy. Nie mówią już o przewrocie, ale o Zmartwychwstaniu. Tym, który zmartwychwstał, jest Hitler jako nowy Bóg. Pewna Niemka, wskazując na obraz ukrzyżowanego Chrystusa, głośno wołała: «To jest on – nasz Führer, nasz Hitler!»².

1 L. Halban, *Religia w Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 184.

2 Wg: W. Langer, *Das Adolf Hitler-Psychogramm*, Wien 1973, s. 72.

Dla Hitlera Bóg istniał wyłącznie jako siła, której rola ma sprowadzić się do udzielania błogosławieństwa walczącym o dominację nad światem niemieckim żołnierzom. W takim, wyłącznie utylitarnym ujęciu, występował przeciw pragermański *Kriegsgott* („bóg wojny”). Mówił o tym w następujący sposób w latach wojny:

„Kiedy naród niemiecki wypełnia obowiązek, tylko wówczas zasłuży na to, żeby nad nim czuwał Bóg”¹.

W wydanej 3 września 1939 r. odezwie do narodu Adolf Hitler oświadczył, że Niemcy wypełniają swój naczelny obowiązek, zaś Opatrzność będzie im sprzyjała.

„To ja jestem wykonawcą rozkazów wydanych przez Opatrzność... Żadna siła na ziemi nie zniszczy Niemiec, ponieważ to właśnie Opatrzność wybrała mnie dla uwieńczenia niemieckiego posłannictwa”.

Z przyczyn politycznych Hitler nie zerwał oficjalnie z Kościołem. Sporadycznie uczestniczył w niektórych uroczystościach, odbywających się zarówno w kościołach katolickich, jak i w zborach ewangelickich, gdzie nieraz występował jako świadek podczas ślubów, zawieranych przez osoby ze swego otoczenia. Odnosiło się to do ślubu gauleitera Josefa Terbovena oraz ślubu przywódcy *Hitler-Jugend*, Baldura von Schiracha. Hitler wziął też udział w mszy żałobnej w intencji marszałka Piłsudskiego w kościele św. Jadwigi w Berlinie 18 maja 1935 r. W późniejszych latach kroniki nie odnotowały już obecności Hitlera w nabożeństwach.

Wymowna pod tym względem była sprawa opublikowania pewnego zdjęcia w albumie fotograficznym pt. *Hitler, wie ihn keiner kennt* (*Hitler nikomu nie znany*). Zdjęcie to przedstawia Hitlera, wychodzącego z kościoła Najświętszej Maryi Panny w Wilhelmshaven. Przypadek zrzucił, że połączony krzyż nad bramą widniał w momencie fotografowania akurat nad samą głową Hitlera. Rudolf Hess uważał, że zdjęcie to nie powinno zostać włączone do albumu przygotowanego do

1 A. Hitler, *Reden und Proklamationen 1932-1945*, s. 1341.

publikacji. Hoffmann był zdania, że to zdjęcie jest oryginalne, odwołał się wówczas do Hitlera.

„Wszystko w porządku

– szydził Hitler –

z tego zdjęcia wynika jedynie, że byłem w tym kościele. Tego, o czym wówczas myślałem, pan przecież nie mógł sfotografować. A ten krzyż, widoczny przypadkowo nad moją głową nie szkodzi, jeśli będą uważali mnie za wierzącego. Można to zdjęcie spokojnie umieścić w albumie!”

Dla większości Niemców nie było tajemnicą, że Adolf Hitler nie zerwał oficjalnie z Kościołem. W prywatnym kręgu mówił:

„Nie jestem praktykującym katolikiem. W tej religii dostrzegam czynniki destrukcyjne. Czyż nie jest żaloszny obraz miłościwego i dobroczynnego Chrystusa? Był on przecież postacią słabą, głosząc miłosierdzie, pokorę, przebaczenie”.

Zasady religii, głoszącej miłość do bliźnich, były sprzeczne z rasistowskim podziałem na „lepsze” i „gorsze” narody, z gloryfikowaniem „nadludzi” i z pogardą wobec „podludzi”.

„Obecnie, tzn. od przejęcia władzy przez NSDAP, miejsce liberalnego państwa

– pisał Alfred Rosenberg –

zajmie «totale Staat», które obejmie równocześnie całokształt politycznych, gospodarczych i kulturowych celów narodu. Stanie się ono opiekunem, kierownikiem wszelkich dziedzin życia, by w ten sposób zapewnić we wszelkich kierunkach niezbędną jedność Niemiec”¹.

Z tekstu *Deutsche Bauernkalender* na rok 1935 wynika, że święta chrześcijańskie zastąpiono germańskimi. I tak np. Popielec zmienił

1 *Völkischer Beobachter*, 9 stycznia 1934 r.

się na *Ascher Wodans Tag*, Wniebowstąpienie na *Donners-Hammer-Heimholung*, 29 czerwca na *Tiusfest der Halbjahrscheide*. Wielki Piątek został: *Stiller Freitag, Gedenken an die 9,000.000 anderen ermordeten, todgefolterten und verbrannten Rechtskämpfer, Glaubenshelden, Ketzer und Hexen*. Wigilię Bożego Narodzenia przemianowano na: *Baldurs Lichtgeburt in der Mutternacht und Besuch des weiblichen Jul-(Christ)-Kindchens*¹.

„Święto młodzieży” – (*Lebenswende der Jugend*) po ukończeniu czternastu lat, miało zastąpić konfirmację czy pierwszą Komunię św. Instrukcje kierownictwa *Hitler-Jugend* zalecały, aby przy tej okazji zwracać młodzieży uwagę, że odtąd na mocy ustawy może sama decydować o swojej wierze, czyli w praktyce może skorzystać z „prawa do wystąpienia z Kościoła” („Das Recht zum Kirchenaustritt”).

Działalność *Hitler-Jugend* natrafiała na różne formy oporu.

Narodowosocjalistyczny Związek Nauczycieli apelował do pedagogów, aby nie prowadzili w ogóle lekcji wychowania religijnego. Ograniczono je zresztą do jednej godziny tygodniowo dla dzieci powyżej lat 12, a podczas wojny zlikwidowano je dla dzieci powyżej czternastu lat².

W 1935 r. religia przestała być przedmiotem egzaminu końcowego. Dwa lata później, odsunięto zupełnie księży od prowadzenia lekcji. Rozkłady zajęć przedstawiono tak, aby lekcje wychowania religijnego odbywały się na początku albo na końcu dnia szkolnego. Towarzyszyła temu kampania w *Hitler-Jugend*, mająca skłonić uczniów, aby sami zrezygnowali z nauki religii.

Krytyka rasistowskich poglądów narodowych socjalistów znalazła m.in. wyraz w encyklice papieża Piusa XI *Mit brennenden der Sorge*, wydanej w 1937 r. oraz w opinii Kongregacji dla seminariów i uniwersytetów w Rzymie. W 1938 r. wskazała ona, że hitleryzm, odnosząc do terminów: „rasa”, „krew” i „naród” takie chrześcijańskie pojęcia jak „objawienie” czy „nieśmiertelność”, dokonuje świętokradczego zawłaszczenia stanowiska katolicyzmu przez ideologię rasistowską³.

1 Wg: L. Halban, *Religia w Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 190-191.

2 Wg: R. Grunberger, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 347.

3 Tamże, s. 76.

Arno Klönne, omawiając działalność opozycji młodzieżowej w Trzeciej Rzeszy, podaje szereg faktów z okresu 1933-1944. Wśród wymienionych tam spraw, na uwagę zasługują:

Aresztowanie w 1934 r. wielu nastolatków: 15 młodych osób skazano na kary kilkuletniego pozbawienia wolności, a następnie na zesłanie ich do obozu koncentracyjnego.

Inna grupa młodych chłopców i dziewcząt została wtedy ukarana za rozpowszechnienie antynazistowskich ulotek w czasie manifestacji zorganizowanej przez *Hitler-Jugend*.

W 1935 r. skazano wielu młodych ludzi za drukowanie i rozprowadzenie materiałów o treści antynazistowskiej, a także za zbieranie datków pieniężnych na rzecz więźniów politycznych.

W latach 1936-1937 zapadały wieloletnie wyroki, skazujące kilka grup młodzieżowych, oskarżonych o działalność komunistyczną, w tym również o rozpowszechnianie nielegalnych gazet. Podobne kary wymierzono socjaldemokratom.

W czerwcu 1934 r. funkcjonariusze gestapo zamordowali Adalberta Probscha – przywódcę katolickiej organizacji młodzieżowej (DJK). W sierpniu tegoż roku została częściowo zabroniona działalność organizacji *Junge Front*. Związek *Neudeutschland* podał do wiadomości hasło przewodnie swoich ugrupowań, będące mottem na nadchodzący 1935 rok: „**Chrystus musi żyć w Niemczech, nawet jeśli my będziemy musieli umrzeć**”. W innym opracowaniu, wydanym w jednym z regionów Hesji, czytamy: „**Nawet w najcięższych czasach walki, pozostaniemy wierni, niezależnie od tego, co nas za to czeka**”¹.

Duszpasterz młodzieży, który koordynował prace młodzieżowych organizacji katolickich w diecezji Limburg, pisał wówczas:

„Walka z członkami naszej organizacji przybiera coraz ostrzejsze formy – zarówno w szkole jak i miejscu pracy – w miastach zaś panuje największa presja”².

„Na każdym kroku znajdujemy informacje katolickich przywódców młodzieżowych, mówiące o tym, że hitlerowskie izby rzemieśnicze traktują przynależ-

1 A. Klönne, *Gegen den Strom*, op. cit., s. 73.

2 Tamże.

ność do Hitler-Jugend jako niezbędny warunek otrzymania miejsca praktyki. Chłopcy, których ojcowie pracowali w administracji państwowej, bądź w innej formie zależni byli od reżimu swą przynależnością do organizacji katolickiej, mogli przyczynić się do zniszczenia pozycji materialnej swojej rodziny¹.

Zakaz legalnej działalności katolickich organizacji młodzieżowych spotkał się z ostrym sprzeciwem. Świadczyły o tym liczne fakty, kiedy podczas konfiskaty sztandarów dochodziło do starć z młodzieżą katolicką. Opis tego typu zajęć zawiera wydana po wojnie w Frankfurtie nad Menem książka pt. *Die Jungen von Hallstatt (Chłopcy z Hallstatt)*. Akcja oparta jest na autentycznych wydarzeniach.

O skutkach kontynuowania działalności zabronionych organizacji katolickich informuje meldunek gestapo o sprawie grupy Bernharda Beckera. W roku 1939 w Hesji aresztowano dwóch studentów i jednego duchownego z powodu nielegalnej działalności w związku *Neudeutschland*. Duchownego więziono aż do roku 1945 w obozie koncentracyjnym, natomiast studenci zostali po usunięciu z uczelni osadzeni w zakładzie karnym. Relegowano ponadto czterech innych uczniów z gimnazjum, bez prawa podjęcia nauki w innej szkole, dwóm absolwentom już po maturze nie wręczono świadectw dojrzałości².

W 1941 r. grupa młodzieży katolickiej włamała się do domu diecezjalnego, zagarniętego wcześniej przez *Hitler-Jugend* i zniszczyła flagę ze swastyką. Siedemnastoletniego przywódcę tej grupy skazano na 12 miesięcy więzienia, pozostali chłopcy (w większości – jeszcze młodsi), otrzymali lżejsze wyroki. Incydent ten posłużył władzom za pretekst do rozwiązania ostatniej, legalnie jeszcze istniejącej, organizacji katolickiej – *Jugendseelsorgeamt*.

Wieloletnia współpraca z przywódcami innych organizacji katolickich stworzyła fundamenty dla *Jugendseelsorgeamt*, działającej od 1937 r. Czynna też była grupa kaznodziejów pod nazwą *Jugendpredigten*, do której zgłaszały się osoby, zajmujące się czytaniem i analizą kazań biskupa Clemensa Galena, pastora Martina Niemöllera, jak również tekstami Reinharda Schneidera.

1 Tamże.

2 Tamże, s. 77.

Ruch opozycyjny w środowiskach niemieckiej młodzieży lewicowej, związanej z komunistami i socjaldemokratami – miał trudne warunki z uwagi na delegalizację i masowe aresztowania, jakie dotknęły KPD i SPD. Partie te kontynuowały jednak działalność w konspiracji, a także zagranicą. Czynne również były lewicowe organizacje młodzieżowe: *Kommunistischer Jugend Verband Deutschlands* i *Sozialistischer Jugend Verband Deutschlands*. Między partiami oraz ich młodzieżowymi organizacjami nawiązane zostały w kraju i zagranicą kontakty, ale w szerszej skali współpraca była – z różnych względów – sporadyczna¹.

Porozumienia między organizacjami KPD i SPD w Wirtembergii, Badenii i w Berlinie miały lokalny charakter i ograniczały się do wspólnych deklaracji; nie były one aprobowane przez ZG SPD, a każda próba szerszej działalności kończyła się w zasadzie dekonspiracją i represjami władz hitlerowskich. Współpracę ograniczały występujące w obu partiach nieprzewyżnione do końca uprzedzenia. Tak np. niedawne usilne lansowanie przez komunistów teorii „socjalfaszyzmu” pozostawiło głębokie ślady i utrudniło współdziałanie w aktualnej walce przeciwko nazistom².

Przejawem jednolitifrontowego działania stało się utworzenie w 1935 r. organizacji Wolnej Młodzieży Niemieckiej, utrzymującej kontakty z działaczami, którzy uszli za granicę. Z biegiem lat gestapo utrudniało, a najczęściej paraliżowało te kontakty.

W liberalnych kręgach młodzieżowych kontynuowało działalność nielegalne ugrupowanie *Bündische Jugend*, występujące przeciwko *Hitler-Jugend*. W publikowanych materiałach propagandowych z 1937 r. (*Rundbriefe*) stwierdzono, że *Bündische Jugend* dostrzegało w rządach narodowych socjalistów te same dążenia, które spowodowały wybuch I wojny światowej. Przewidywano, że nowa wojna przynieść może narodowi niemieckiemu jeszcze bardziej tragiczne następstwa³. Współpraca w opozycyjnych grupach zależała od osobistych

1 Wg: A. Czubiński, *Lewica niemiecka w walce z dyktaturą hitlerowską*, Warszawa 1973, s. 169.

2 Tamże, s. 148.

3 *Jugend contra Nationalismus*, „*Rundbriefe*” und „*Sonderinformationen*”

decyzji podejmowanych przez młodych ludzi. Wymagało to jednak stałego liczenia się z bezpośrednim zagrożeniem utraty wolności, z przesłuchaniami przez gestapo i z perspektywą spędzenia wielu lat w obozie koncentracyjnym.

Do utworzonej w 1942 r. z inicjatywy rodzeństwa Hansa i Sophie Schollów organizacji pn. *Biała Róża* należeli studenci z Monachium. Wielu z nich początkowo sprzyjało nazizmowi, ale z nim zerwało. Hans Scholl służył krótko jako sanitariusz na wschodnim froncie. Przeżycia frontowe dostarczyły Hansowi Schollowi licznych dowodów barbarzyńskiego postępowania nazistów.

Hans i Sophie Schollowie pozostawali pod wpływem działającego przed 1932 r. Ruchu Młodych, podobnie jak znane postacie ruchu oporu Claus von Stauffenberg, Adam von Trott zu Solz, a także Adolf Reichwein¹.

Program polityczny *Białej Róży* (*Weisse Rose*) sformułowano w odezwie pt. *Aufruf an alle Deutschen*, w której potępiono wojnę jako sprzeczną z interesami i dobrem narodu niemieckiego. Do aktywu *Białej Róży*, oprócz rodzeństwa Schollów, należeli: A. Schmorell, Ch. Probst, W. Graf, Traute Lafrenz, M. Eichmeyer, Gisela Schertling, Katharina Schdekopf, H. Hirzel i inni².

W Monachium *Biała Róża* składała się z luźno ze sobą powiązanych studenckich grup, utrzymujących sporadyczne kontakty z opozycyjnymi kręgami w innych miastach uniwersyteckich, między innymi w Berlinie, Kolonii, Fryburgu, Bonn, Ulm i Saarbrücken. Na przełomie 1942-1943 r. wśród grupy hamburskich studentów i intelektualistów powstała siostrzana organizacja *Białej Róży* (*Weisse Rose Hamburg*).

deutscher Jugend", Frechen 1968, s. 21.

- 1 Wg: H. G. Adler, *Die Erfahrung der Ohnmacht*, Frankfurt am Main 1964, s. 128.
- 2 Szczegółowe informacje na dany temat zawierają publikacje: *Wir schweigen nicht! Eine Dokumentation über den antifaschistischen Kampf Münchener Studenten 1942-1943*, Berlin 1968; H. Teubner, op. cit., s. 160; Ch. Petry, *Studenten aufs schafott. Die Weisse Rose contra Hakenkreuz*, Frankfurt am Main 1969; G. Weisenborn, *Der Lautlose Aufstand. Bericht über die Widerstandsbewegung des deutschen Volkes 1933-1945*, Frankfurt am Main 1974; K. Fiedor, *Front liberalno-demokratyczny przeciwko wojnie i faszyzmowi w Niemczech w latach 1918-1945, Studia nad antyhitlerowską opozycją w Trzeciej Rzeszy 1933-1945*, Warszawa 1990.

Dnia 18 lutego 1943 r. Schollowie rozpowszechniali ulotki w uniwersytecie monachijskim, wzywając niemiecką młodzież do walki z nazistami. Portier wezwał gestapo. Przez trzy dni Schollowie byli przesłuchiwani przez gestapo. Postawiono ich przez sądem, zapadł wyrok: kara śmierci; egzekucja nastąpiła 22 lutego. Schollowie wyobrażali sobie, że ich aresztowanie i egzekucja zapoczątkują powszechną akcję protestu. Rzeczywistość była jednak inna.

Opór kontynuowała duża grupa studentów w Hamburgu, gdzie gestapo aresztowało w 1944 r. czterdzieści osób, kolportujących ulotki o treści antyreżimowej. Wśród niektórych członków *Hitler-Jugend* zaczynały się przejawiać oznaki sprzeciwu wobec rygorystycznych zasad statutowych i takim formom, jak wojskowa dyscyplina, wyczerpujące ćwiczenia sportowe, gry terenowe oraz nużące godziny szkolenia politycznego.

Ci sami studenci w Monachium, którzy wygwizdali *gauleitera* Paula Gieslera za insynuacje o patriotycznej niedojrzałości bawarskiej młodzieży w wyższych uczelniach, z uznaniem przyjęli przewodniczącego NS Związku Studentów, domagającego się wydania kary śmierci dla Sophie i Hansa Schollów¹.

1 M. Kitchen, *Nazistowskie Niemcy w czasie wojny*, op. cit., s. 282.

Rozdział V

**Udział Hitler-Jugend
w przygotowaniu agresji**

Pierwszy ważny krok w kierunku zamierzonej agresji i podbojów nastąpił 14 października 1933 r., kiedy Rzesza Niemiecka wystąpiła z Ligi Narodów i wycofała się z udziału w obradach Konferencji Rozbrojeniowej. Nowoczesne wyposażenie techniczne armii – głównie w lotnictwie i broni pancernej – wymagało jednak czasu i odpowiednich manewrów politycznych w celu uśpienia czujności przyszłych ofiar napaści.

Kierownictwo Trzeciej Rzeszy dla odwrócenia uwagi zapewniało zagranicznych polityków i dziennikarzy, że Niemcy przeżywając okres „rewolucji narodowej” są całkowicie pochłonięte zwalczaniem komunistów, przejściem przez NSDAP aparatu państwowego oraz gospodarczą rozbudową, zwłaszcza zaplanowanymi na szeroką skalę robotami publicznymi. Dość rozpowszechnione było w różnych państwach przekonanie, że przez szereg jeszcze lat, zaabsorbowany wewnętrznymi problemami, Hitler nie będzie przygotowany do ekspansji zewnętrznej.

W podpisanej 26 stycznia 1934 r. *Deklaracji o niestosowaniu przemocy między Polską a Niemcami*, obydwa rządy zobowiązały się do rozwiązywania wszystkich problemów spornych drogą pokojowych rokowań. Układ miał moc obowiązującą na lat dziesięć. Hitler traktował ten układ jako manewr, który pomógł Trzeciej Rzeszy w wyjściu ze stanu międzynarodowej izolacji bez poważniejszych zobowiązań.

Wiosną 1934 r., a więc bezpośrednio po zawarciu paktu o nieagresji z Polską, Hitler wyznaczył kierunek – głównie przeciw Polsce – zadań dla przedstawicieli niemieczyny zagranicznej. Podczas poufnej konferencji (przebieg jej zrelacjonował później na emigracji Hermann

Rauschning w książce *Rozmowy z Hitlerem*), przywódcy niemieckich organizacji za granicą (w tym również w Polsce) zobowiązani zostali przez *Führera* do bezwzględnego wykonywania rozkazów, bądź też decyzji jego zastępcy – Rudolfa Hessa.

Hitler zastrzegł wówczas, że przywódcy niemczyzny zagranicznej muszą wykonywać zadania, które formalnie będą różniły się od oficjalnego kursu politycznego Rzeszy. Aby uniknąć nieporozumień zaznaczył, że idzie o kamuflaż. Z tego też względu uprzedził uczestników narady, że zarówno on, jak i władze niemieckie, będą musiały udawać, że nic im nie wiadomo o destrukcyjnej działalności niektórych niemieckich organizacji poza granicami Rzeszy. Wynika z tego, że w pewnych wypadkach będzie on musiał nawet publicznie wyprzeć się ich, składając oświadczenia o odrzuceniu przez Rzeszę jakichkolwiek form ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw. Kategorycznie też będzie negował istnienie źródeł inspiracyjnych i powiązań polityczno-organizacyjnych z Rzeszą. Przedstawicielom niemieckich organizacji zagranicznych, Hitler obiecywał, że po ostatecznym zwycięstwie Niemiec, będą kierowali podbitymi krajami, w których obecnie działają.

W aktualnych warunkach – oznajmił Hitler – należy:

- po pierwsze, oficjalnie wystrzegać się stawiania problemu granic i rewizji terytorialnych aż do czasu, gdy Niemcy zostaną uzbrojone. Unikać zatem precyzowania stanowiska w najbardziej konfliktowej (w perspektywicznym na razie ujęciu) kwestii stabilności polsko-niemieckiej granicy.
- po drugie, zdobyć wpływy, a następnie całkowicie podporządkować ludność niemiecką, zamieszkałą poza granicami Rzeszy, polityczno-strategicznym celom Niemiec;
- po trzecie, stworzyć w środowiskach mniejszościowych psychozę prześladowań ze strony państw i społeczeństw sąsiadujących z Trzecią Rzeszą. Ugruntować przeświadczenie, że tylko ingerencja Hitlera rozwiązać może problemy mniejszościowe w Europie środkowej i wschodniej;
- po czwarte, zadaniem przywódców mniejszości niemieckiej jest przygotowanie karnej i posłusznej kadry bojówkarsko-dywersyjnej. Będzie ona przednią strażą *Wehrmachtu* w planowanej inwazji.

„Jest rzeczą celową

– podkreślił Hitler –

aby w każdym kraju istniały co najmniej dwa niemieckie stowarzyszenia mniejszościowe. Jedno z nich musi mieć zawsze możliwość powołania się na swoją lojalność, zajmować się działalnością społeczną i gospodarczą. Drugie z kolei, może być radykalne i rewolucyjne. Powinno sobie też jasno zdawać sprawę, że często ja i moje urzędy będą się musiały od niego odciąć. Nie chciałbym też pozostawiać jakichkolwiek wątpliwości, że nie będę robić żadnej różnicy pomiędzy obywatelami niemieckimi a osobami narodowości niemieckiej, które mają obce obywatelstwo. Specjalnym zadaniem, panowie, będzie wychowanie wszystkich Niemców bez różnicy, aby w każdym przypadku przynależność do narodu niemieckiego brała górę nad lojalnością wobec obcego państwa. Tylko w ten sposób możecie, panowie, wypełnić trudne zadania, jakie przed wami stawiam.

Do waszego już rozeznania zostawiam, jakimi środkami wychowacie swoich rodaków w duchu nowej dyscypliny. Nie zawsze da się to zrobić po dobroci. Rezultat jest dla mnie najważniejszy. Środki nic mnie nie obchodzą. Ale każdy, kto się wam, panowie, przeciwstawi, niech wie, że niczego już nie może oczekiwać od Rzeszy i że po wieczne czasy będzie pogardzany. W swoim czasie przyjdzie mu zebrać owoce jego zdradzieckiego wobec narodu zachowania.”

Na zakończenie Hitler powiedział:

„Od was, panowie, będzie zależeć, czy osiągniemy nasze cele względnie łatwo i bez rozlewu krwi. Waszym zadaniem jest przygotowanie gruntu. Niemcy rozciągną swoje panowanie daleko poza granice na wschodzie i południowym wschodzie. Ale także wy, panowie zza Oceanu, macie taki obowiązek”¹.

Zadaniom i potrzebom polityki kierownictwa Trzeciej Rzeszy podporządkowano w pierwszym rządzie organizacje, obejmujące swym działaniem niemczyznę na Wschodzie. Pod koniec maja 1933 r. w Berlinie utworzono *Fund Deutscher Osten* (w skrócie: BDO), w skład którego weszły: *Deutscher Ostbund*, *Deutscher Ostmarken-*

1 H. Rauschnig, *Rozmowy z Hitlerem*, Warszawa 1994, s. 157-159.

verein, Verein Heimattreuer Oberschlesier, Schlesien-Bund, Verband Heimattreuer Ost- und Westpreussen i inne.

Zadania *Bund Deutscher Osten* obejmowały całokształt „polityki wschodniej” na terenach pogranicznych: „walkę narodowościową” (*Volkstumskampf*), „walkę graniczną” (*Grenzkampf*) na pograniczu Rzeszy – od Litwy po Austrię, tzw. „politykę narodowościową” (*Volkstumspolitik*), popieranie „wiedzy o Wschodzie” oraz „badania Wschodu” (*Ostkunde, Ostforschung*), propagowanie problematyki „wschodniej” i „granicznej”.

Odnosiło się to w pierwszym rządzie do autochtonicznej ludności, pozostającej na pograniczu po niemieckiej stronie granicy – na Śląsku, Mazurach, Warmii, Wielkopolski i Pomorza. BDO kierował też pracą „ziomkostw” ówczesnych przesiedleńców, składających się z osadników i byłych urzędników niemieckich, którzy po pierwszej wojnie światowej optowali na rzecz Niemiec i powrócili do Rzeszy.

Bund Deutscher Osten należał w nazistowskim aparacie do pionu „zastępcy Führera” Rudolfa Hessa; bezpośrednią zaś pieczę sprawował ówczesny „szef sztabu” Hessa – Martin Bormann. W październiku 1934 r. „zastępca Führera” Rudolf Hess powierzył kierownikowi krajowej grupy *Bund Deutscher Osten* w Prusach Wschodnich, prof. dr. Teodorowi Oberländerowi z Królewca, równoczesne sprawowanie kierownictwa całym związkim.

Dyrektywy Hitlera stały się nowym bodźcem dla rozszerzenia nazistowskich wpływów w środowiskach ludności niemieckiej, zamieszkałej za granicami Rzeszy. W pierwszym rządzie uległ reorganizacji (łącznie z rotacją kadrową) *Verein für das Deutschtum im Ausland*. Po dokonaniu gruntownej reorganizacji, przemianowano go na *Volksbund für das Deutschtum im Ausland*. Czasopisma: *Der Auslandsdeutsche, Nation und Staat, Deutsche Arbeit* już w kwietniu 1933 r. podporządkowano partii hitlerowskiej. Podobne zmiany objęły *Deutsches Auslands-Institut* (DAI) w Stuttgarcie.

Organizacją, której nie dotknęły zmiany, była *Deutsche Stiftung*. Świadczyło to wymownie zarówno o jej dotychczasowej użyteczności, jak i o zamiarze dalszego wykorzystywania. Zachowała ona samodzielność jako wciąż zakamuflowany organ rządowy. Na stanowisku pozostał również długoletni szef instytucji, Erich Krahrmer-Möllenberg.

Kierownictwo akcji młodzieżowej w Polsce ześrodkowano w szefostwie okręgowego śląskiego *Jugendamtu*, które w tych sprawach porozumiewało się z *Reichsjugendführerem* Baldurem von Schirachem, poprzez jego pełnomocnika na okręg śląski, Heinricha Kurtza¹.

Z opracowań historyków Niemiec, prowadzonych w oparciu o materiały źródłowe wynika, że problemy młodzieży niemieckiej już w latach dwudziestych znajdowały się w centrum zainteresowania nie tylko kierowniczych czynników ruchu mniejszościowego w Polsce. Najwięcej uwagi i środków materialnych poświęcały tym sprawom organizacje i instytucje w Rzeszy, zajmujące się działalnością niemiecką zagraniczej: *Volksdeutsche Mittelstelle*, *Auslands Organisation der NSDAP*, *Auswärtiges Amt*, *Deutsche Stiftung*, a także Urząd Zagraniczny *Reichsjugendführung*.

Ogólnoświatowa ekspozytura zagraniczna NSDAP była kierowana z Berlina przez *Auslandsorganisation NSDAP*, ze sztabu *gauleiters* Ernesta Bohle. Filialna organizacja w Polsce, znana jako *Landesgruppe der NSDAP Polen*, została oficjalnie utworzona w Warszawie w 1935 r. Warunkiem jej legalizacji przez władze polskie było zobowiązanie, że będzie zrzeszała wyłącznie zamieszkałych w Polsce obywateli niemieckich i że zaniecha ingerowania w sprawy obywateli polskich pochodzenia niemieckiego. Na czele organizacji stał Karl Bürgam, urzędnik ambasady niemieckiej w Warszawie.

Landesgruppe der NSDAP Polen dzieliła się na pięć okręgów z siedzibami w lokalach niemieckich konsulatów w Katowicach, Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu i Gdyni. Czynne były także dwa samodzielne oddziały w Warszawie i w Łodzi. W 1937 r. posiadała łącznie 40 grup terenowych *Ortsgruppen* i 1772 członków w całej Polsce. Działały ponadto filialne ogniwa: *Deutsche Arbeitsfront* (DAF), *NS Frauenschaft*, *NS Volkswohlfahrt* oraz *Hitler-Jugend*.

Szef *Auslandsorganisation der NSDAP*, Ernst Bohle, podlegał bezpośrednio zastępcy Hitlera, Rudolfowi Hessowi, od którego prze-

1 Patrz: list Obergerbietsführera Karla Nabersberga do Ericha Krahrmer-Möllenberga z dn. 26 kwietnia 1935 r. w sprawie sporu Ottona Ulitza z kierownictwem „Jugendamtu” tzn. Wydziału Młodzieżowego (DZA, Potsdam, Dt. Stiftung, B. 589, s. 164-165).

kazywano mu dyrektywy. Z centrali *Auslandsorganisation der NSDAP* wysyłano do Polski emisariuszy, utrzymujących regularne kontakty z terenowymi placówkami NSDAP w Polsce. Z inspiracji legalnie działających ogniw AO NSDAP w Polsce tworzone też były zakonspirowane placówki. Świadczyły o tym fakty wykrycia jesienią 1938 r. przez polskie władze bezpieczeństwa nielegalnej organizacji NSDAP, działającej w środowiskach mniejszości niemieckiej. Przechwycone wówczas dokumenty ujawniły potrójną sieć organizacyjną: osób dorosłych oraz grup młodzieży męskiej i żeńskiej, związanych z *Hitler-Jugend*¹.

Młodzież niemiecka w Polsce, zwłaszcza na Śląsku, była formacją społeczną, która w latach gospodarczego kryzysu (1929-1933) przeżywała brak stabilizacji i perspektyw lepszego jutra. Przywódcy nacjonalistycznych grup mniejszościowych sugerowali, że trudności wynikają głównie z faktu przynależności do narodowości niemieckiej. Przeświadczenie, że cierpi ona wyłącznie z powodów etnicznych, krzewili na Śląsku działacze *Volksbundu*, *Jungdeutsche Partei* a także nielegalnych organizacji irredencckich.

Poczucie narastającej z każdym rokiem potęgi zbrojnej Trzeciej Rzeszy, świadomość przenikania jej wpływów na teren Polski, wzmacniała aktywność konspiracyjnych grup *Hitler-Jugend*. Głoszono, że każdy Niemiec uzyska pracę, jednak warunkiem awansu i kariery jest zaangażowanie w nazistowski ruch młodzieżowy.

Kierownik Wydziału polityczno-narodowościowego w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu do 1939 r., mjr rez. Stanisław Pieńkowski, przesłuchiwany przez prokuraturę wojskową USA w Norymberdze, stwierdził m.in., że w ramach nielegalnej NSDAP istniały w Polsce konspiracyjne oddziały *Hitler-Jugend* z zadaniem „przygotowania mniejszości niemieckiej w Polsce do udziału w wojnie w formie organizowania grup dywersyjnych na terytorium państwa polskiego”. To „przygotowanie” obejmowało szkolenie w zakładaniu ładunków wybuchowych, w sposobach niszczenia sieci telekomunikacyjnej itp.

1 R. W. Staniewicz, *Niemiecki ruch młodzieżowy w Polsce w świetle dokumentów*, Przegląd Zachodni 1959, Nr 2, s. 432-433.

Na kursy te przechodzono do Niemiec przez „zieloną granicę”¹.

W Polsce działalność *Hiliter-Jugend* jako organizacji podporządkowanej NSDAP – zarówno jej zagranicznej centrali, jak i krajowej filii, była zabroniona. W państwie polskim do NSDAP i do *Hitler-Jugend*, należeć mogli wyłącznie obywatele Trzeciej Rzeszy i Wolnego Miasta Gdańska.

Najbardziej aktywnych członków wysyłano na kursy do WM Gdańska do *Führerschulungswerk der Hitler-Jugend*. Absolwenci powracali następnie jako instruktorzy do macierzystych grup HJ i szkolili pozostałych członków organizacji w Polsce.

W Wielkopolsce organizacjami afiliowanymi przy NSDAP, były: *Hitler-Jugend* (HJ), *Bund Deutscher Mädel* (BDM) i *Deutsche Arbeitsfront* (DAF). Poprzedniczką HJ była założona w styczniu 1934 r. konspiracyjna organizacja młodzieży niemieckiej pod nazwą *Deutscher Verband für Jugendpflege*. Kolejne grupy powstały w kwietniu 1934 r. w Bydgoszczy oraz w kwietniu 1936 r. w Poznaniu. Mundury i odznaki *Hitler-Jugend* noszono nie licząc się z brakiem zezwolenia władz polskich.

Szkolenie aktywistów *Hitler-Jugend* obejmowało:

- 1) zagadnienia rasowe,
- 2) organizację państwa i narodu niemieckiego,
- 3) zasady przywództwa w organizacji,
- 4) historię,
- 5) wiedzę polityczną.

Jeden z takich ośrodków szkoleniowych dla województwa poznańskiego i pomorskiego mieścił się w Kęsowie. W 1938 r. podobną szkołę otwarto w Gatow, niedaleko Berlina. Obok sekcji HJ w Bydgoszczy, istniały na terenie Wielkopolski także oddziały *Bund Deutscher Mädel* w Gnieźnie, we Wrześni oraz w powiatach: Leszno, Nowy Tomysł i Wolsztyn².

1 Wg: *Documenta Occupationis*, tom VIII, Sprawa 58000 „Volksdeuschów”, Poznań 1959, s. 99 i nast.

2 Wg: D. Matejski, *Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 1997, s. 131-132.

Nie było kwestią przypadku, że właśnie od 1933 r., czyli od przyjęcia władzy przez Hitlera, datuje się wyraźne ożywienie w niemieckim ruchu młodzieżowym w Polsce. Powstały i zaczęły się rozwijać organizacje *Hitler-Jugend* i *Bund Deutscher Mädel*, jednocześnie zagraniczni przywódcy ośrodków stawiali za wzór radykalną ideologię *Jungdeutsche Partei* (czyli Partii Młodoniemieckiej), której ekstremizm odpowiadał części niemieckiej młodzieży.

Ze swej strony, działające w pogranicznych powiatach Rzeszy organizacje HJ i BDM nawiązywały kontakty z zamieszkałą po stronie polskiej młodzieżą niemiecką, otrzymując od ich ośrodków dyspozycyjnych znaczne subwencje finansowe i pomoc w sprzęcie technicznym¹.

W 1935 r. reaktywowano w strukturze *Volksbundu* na Górnym Śląsku wydział młodzieżowy pn. *Jugendamt*. Opracowany przez jego kierownictwo program akcji drużyn tzw. *Kameradschaften* obejmował:

- wychowanie członków w duchu narodowo-socjalistycznym,
- wykłady z niemieckiej historii, literatury i geografii,
- uprawianie sportu i gimnastyki, urządzenie marszów, wycieczek².

W drugiej połowie lat trzydziestych kształtował się wzorowany na *Hitler-Jugend* model organizacyjny i światopoglądowy w przeważającej części niemieckich młodzieżowych stowarzyszeń, działających w państwie polskim. Dotyczyło to grup młodzieży, związanych z *Deutsche Vereinigung*, *Deutscher Volksverband*, ale przede wszystkim – ekstremalnej *Jungdeutsche Partei*.

W listopadzie 1936 r. odbył się przed Sądem Okręgowym w Tarnowskich Górach proces 41 przywódców i członków *Wanderbundu*.

-
- 1 Patrz: pismo gauleitera opolskiego Josefa Wagnera do nadprezydenta Rejencji Opolskiej z 12 grudnia 1935 r. Archiwum Miasta Wrocławia i Województwa Wrocławskiego, zespół Rejencji Opolskiej, sygn. I/1969, s. 9 i 19 oraz okólnik Wagnera z 26 listopada 1935 r. pt. *Zusammenarbeit zwischen HJ und Behörden*, ibidem, s. 17 wg: A. Szefer, *Mniejszość niemiecka w Polsce w służbie V Kolumny hitlerowskiej: Irredenta niemiecka w Europie środkowej i południowo-wschodniej przed II wojną światową*, Katowice-Kraków 1971, s. 128.
 - 2 Sprawozdanie sytuacyjne Urzędu Woj. Śląsk, Wydz. Bezp. Publ. Katowice z dnia 10 września 1935 r., nr 8. Z życia mniejszości narodowościowych za sierpień 1935 r.

Zakończył się wydaniem 34 wyroków, skazujących na kary od 8 miesięcy do dwóch i pół roku więzienia.

Na organizacyjnych i programowych wzorach *Hitler-Jugend* oparta też była działająca nielegalnie w Polsce *Nationalsozialistische Deutsche Arbeitsbewegung*. Oskarżonym udowodniono kontakty z instytucjami wywiadowczymi w Trzeciej Rzeszy¹.

W województwie pomorskim tworzone w strukturach legalnie działającej *Deutsche Vereinigung* odrębne koła młodzieżowe, wzorowane na *Hitler-Jugend*. Najniższą komórką organizacyjną była *Schar* – na jej czele stał *Scharführer*. Wyższym ogniwem było *Sippe*, składająca się z dwóch *Schar*, na jej czele – *Sippenführer*. Dwie placówki *Sippe* tworzyły *Jungenschaft*, na której czele stał *Jungenschaftsführer*².

Działający półjawnie związek skautowski *Deutsche Pfadfinderschaft in Polen* posiadał zdecydowanie polityczny charakter. Działając w ścisłej łączności z ośrodkami niemieckiego ruchu młodzieżowego w Rzeszy, już w 1934 roku poddał się całkowicie wpływom *Hitler-Jugend*.

Władze polskie nie zgodziły się na pełne zalegalizowanie organizacji *Deutsche Pfadfinderschaft* i na oddanie w jej ręce edukacji młodego pokolenia mniejszości niemieckiej. Okazało się bowiem, że na terenie RP zrzeszała ona w 1934 r. około 2000 młodych Niemców. Co więcej, podstawy finansowe tej organizacji opierały się na dotacjach z tzw. Niemieckiego Funduszu (*Reichsdeutscher Fond*), nadsyłanych z Berlina i rozdzielanych za pośrednictwem *Deutscher Wohlfahrtsdienst* w Poznaniu³.

Interesujące materiały na temat struktury organizacyjnej i metod wychowawczych zawiera instrukcja pod tytułem: *Ordnungen der Jungenschaft in der Deutschen Pfadfinderschaft*. Rozdział wstępny *Unsere Haltung* określał postawę, łączącą w sobie jeszcze formalne elementy ideałów skautowych z duchem nacjonalizmu i z mocno akcentowaną zasadą wodzostwa. Rozdziały A i B przewidywały podział na *Jungen-*

1 Patrz: Strażnica Zachodnia 1937, nr 2-3, s. 294; tamże, nr 4, s. 541.

2 Wg: L. Meissner, *Niemieckie organizacje antyfaszystowskie w Polsce 1933-1939*, Warszawa 1973, s. 263.

3 R. W. Staniewicz, *Niemiecki ruch młodzieżowy w Polsce w świetle dokumentów*, Przegląd Zachodni 1958, nr 3, s. 188-189.

schaft (chłopcy w wieku szkolnym), *Jungmannschaft* (młodzież studencka i pracująca), *Mädelbund* (dziewczęta) i tzw. *Eltern-und Freundesräte* (rady rodziców i sympatyków, oraz podział *Jungenschaft* na hierarchicznie podporządkowane szczeble organizacyjne: *Schar*, *Sippe*, *Bann*, *Oberbann*, *Gau* i *Bund*.

Rozdział C zawierał przepisy dotyczące symboli związkowych (gryf i linia) oraz odznak w hierarchii *führerów*.

Rozdział D rozróżniał trzy klasy wieku i sprawności: *Wildlinge* (nowo przyjęci), *Wolflinge* (pełnoprawni członkowie *Jungenschaft*) i *Knappen* (starsi chłopcy). Instrukcja wymagała od *Knappen* określonych sprawności i wiadomości z dziedziny społeczno-politycznej. Na każdego *Jungmanna* nakładała obowiązek „pozytywnej pracy dla wspólnoty narodowej”.

W praktyce nie doszło jednak do utworzenia odrębnej organizacji dla starszych. Grupy *Jungmannów* podporządkowano poszczególnym *Oberbannführerom* szczebla *Jungenschaft*. Dalsze przepisy ustanawiały dyscyplinę organizacyjną i bezwarunkowy postulat ochrony autorytetu *Führera*. Specjalny punkt instrukcji przewidywał pozdrawianie się przez uniesienie prawej ręki, czyli tzw. „niemieckie pozdrowienie” (*Deutscher Gruss*), które miało się stać odpowiednikiem narodowosocjalistycznego „Heil Hitler”¹.

Pod firmą *Deutscher Wohlfahrtdienst* organizowano wycieczki do Rzeszy. Jedną z nich trwała od początku lipca do połowy sierpnia 1934 r. Uczestniczyło w niej 100 chłopców z Poznania i Łodzi, którzy w czasie pobytu w Niemczech wzięli udział w tzw. *Reichskampfspielen* podczas zjazdu *Hitler-Jugend* w Norymberdze². Systematycznie urządzane wyjazdy na kursy do *Deutsche Turnschule* w Berlinie i do *Deutsches Ausland-Institut* w Stuttgarcie oraz częste spotkania młodzieży niemieckiej z obu stron granicy w Wolnym Mieście Gdańsku, przyczyniały się do zacieśnienia kontaktów z *Hitler-Jugend* i wzrostu jej oddziaływania na młodzież niemiecką zamieszkałą w Polsce³.

1 Tamże, s. 188.

2 Tamże, s. 191.

3 Tamże, s. 183.

Ukształtowana w drugiej połowie lat dwudziestych *Deutsche Jungenschaft* występowała pod taką nazwą, ale wyłącznie w zakresie kontaktów z władzami i społeczeństwem polskim, w celu zakamufłowania charakteru związku. W rzeczywistości, pod nazwą tą ukryta była nielegalna organizacja skautowa *Deutsche Pfadfinderschaft in Polen*, podporządkowana centrali w Berlinie.

Finansowanie szkół niemieckich oparto na środkach z Rzeszy. Sumy były poważne: od 3 do 4 milionów zł rocznie. Niemiecki Związek Szkolny stał się ogniwem łączącym organizacje Trzeciej Rzeszy, finansujące mniejszość niemiecką w Polsce, z licznymi jej stowarzyszeniami¹.

Nauczyciele niemieckich szkół prywatnych w Polsce wychowywali młodzież w oparciu o obowiązujące w Trzeciej Rzeszy programy i podręczniki. O panujących wśród nauczycielstwa nastrojach świadczyły incydenty w niemieckim gimnazjum w Bydgoszczy już w 1933 r., gdy część młodzieży – przy neutralnej postawie nauczycieli – zniechęciła kolegów, opozycyjnie nastawionych wobec nazizmu. Odezwali się natomiast nauczyciele w obronie młodych zwolenników Hitlera:

„Adolf Hitler ist heute das grosse Erlebnis der deutschen Jugend in Welt... Heldenverehrung ist ein Recht von Jugend“ („Adolf Hitler jest dzisiaj największym przeżyciem dla niemieckiej młodzieży na całym świecie... Młodzież posiada więc prawo do wyrażenia hołdu dla bohatera”)².

Niemieccy nauczyciele, którzy jako opiekunowie konwojowali dzieci niemieckie w Polsce na kolonie do Rzeszy, przechodzili tam intensywne szkolenie w obozach *Hitler-Jugend*. Tak np. w lipcu 1938 r. tysiące niemieckich dzieci z Polski rozlokowano w Jugendherbergewe Frankfurcie nad Menem. Konwojentów natomiast zakwaterowano oddzielnie w obozie *Hitler-Jugend*, gdzie przechodzili oni sześciotygodniowe przeszkolenie, zbliżone do programu zajęć *Hitler-Jugend* w Niemczech³.

1 Wg: S. Osiński, *V Kolumna na Pomorzu Gdańskim*, Warszawa 1965, s. 150.

2 Patrz: *Deutsche Schulzeitung in Polen 1933*, nr 9, (wg: R. W. Staniewicz, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, op. cit., s. 424.

3 Wg: S. Osiński, *V Kolumna na Pomorzu Gdańskim*, op.cit., s. 152.

Na podstawie zarządzenia, wydanego przez *Reichssportführera* Hansa von Tschammer und Osten, utworzony został specjalny okręg *Gau Ausland*, który bezpośrednio podlegał *Reichssportführerowi*. Cel podporządkowania Berlinowi niemieckich stowarzyszeń sportowych, czynnych poza granicami Rzeszy, uzasadniał von Tschammer und Osten:

„Utrzymanie niemczyzny zagranicznej i wykorzystanie jej jako przyszłej bazy zewnętrzno-politycznej jest życiową sprawą dla narodu niemieckiego”¹.

Zadania te – w pełni odpowiadające dyrektywom Adolfa Hitlera – sprowadzały się: po pierwsze do narodowosocjalistycznego wychowania młodzieży, po drugie – do przysposobienia dla celów wojskowych sześciu milionów niemieckich sportowców przez udział w sportach wojskowych. Stowarzyszenia sportowe szczególną uwagę zwracały na ćwiczenia terenowe w zwartych drużynach, marsze, strzelanie.

Zalecenia te obowiązywały również niemieckie organizacje sportowe w Polsce, zrzeszone w *Deutsche Turnerschaft in Polen* (DTiP). W 1938 r. w ramach tej organizacji połączyło się 56 stowarzyszeń i klubów, liczących około sześciu tysięcy niemieckich sportowców. Przewodniczący DTiP, Jakob Jung z Bielska oraz jego najbliższy współpracownik, Georg Vogt z Katowic, utrzymywali, poprzez specjalnego łącznika w Bytomiu, stały kontakt z *Reichssportführung* w Berlinie. Odnotować w tym miejscu należy, że niemiecka Służba Bezpieczeństwa *Sicherdienst* (SD) (*Unterabschnitt Oppeln*) oceniła w raporcie z dn. 6 września 1938 r. kierunek działalności *Deutsche Turnerschaft in Polen* jako „zdecydowanie narodowosocjalistyczny”².

Przejawem narastającego oddziaływania Trzeciej Rzeszy i jej organizacji były nasilenie od 1936 roku uchylania się wielu młodych Niemców od służby w Wojsku Polskim. Po nielegalnym przekroczeniu granicy wstępowali do tworzonych w Rzeszy formacji paramilitarnych, szkolonych w celu wykonania zadań dywersyjnych w Polsce. Do naj-

1 Tamże, s. 169.

2 Wg: R. W. Staniewicz, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, op. cit., s. 422.

bardziej znanych należały oddziały *Freikorps Ebbinghaus* i *Kriegs- und Sabotage Organisation*, szkolone przez Abwehrę i Służbę Bezpieczeństwa SS, które rozpoczęły działania na Śląsku w Poznańskim i na Pomorzu¹.

W pasie polsko-niemieckiego pogranicza, *Hitler-Jugend* współdziałała z powołanym w maju 1933 r. związkiem pn. *Bund Deutscher Osten* (BDO). Konsolidując antypolskie organizacje, BDO realizował nieoficjalne wytyczne NSDAP w zakresie polityki narodowościowej na kresach. „Robił faktycznie to, czego nie mogła wykonać – z uwagi na opinię międzynarodową – partia rządząca w Trzeciej Rzeszy”.

Na ten temat pisze prof. Wojciech Wrzesiński:

„Aby nie pozostawiać żadnej wątpliwości, co należy do działań tej organizacji, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy i Prus w sposób jednoznaczny określało je w 1935 r.: «Zadaniem BDO jest wzmożenie pracy na pograniczu poprzez nasilenie niemieckiej pracy narodowej (Volkstum-sarbeit) we wschodnich rubieżach, pracy oświatowej (Ostschulung) i wychowanie całej ludności pogranicza, by zachowywała właściwą postawę». BDO korzystał z pomocy organizacji partyjnych, całej administracji, a przede wszystkim różnorodnych organów policyjnych. Miał do dyspozycji poważne środki finansowe, zwracał się też do ekspertów w instytucjach naukowych i uczelniach”².

Do pracy nad tworzeniem bastionu niemczyzny na Wschodzie wciągnięto *Hitler-Jugend*, która współdziałała z organizacjami kresowymi w prowadzeniu akcji szkoleniowej. Kursy takie odbywały się m.in. w 1936 r. w Bytomiu staraniem *Hochschule für Lehrerbildung*, a pod patronatem *Hitler-Jugend*. Szczegółowe informacje o tym zawierały raporty polskiego wywiadu, nadsyłane z Rzeszy³.

1 E. Guz, *Winni szukają winnych*, Katowice 1972, s. 240.

2 Wg: W. Wrzesiński, *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993, s. 275.

3 CA MSW, Zespół Akt Ekspozytury Nr IV, Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego.

Organizacja pomocy dla wsi – Służba Wiejska HJ (*HJ-Landdienst*) – miała na celu przeciwdziałanie tzw. *Landfluchtowi* (w przenośni: „ucieczka”, „odpływ” ludności ze wsi do miasta) i *Ostfluchtowi* (nazywano tak zjawisko „ucieczki” ze wschodnich terenów Rzeszy) oraz dostarczanie gospodarstwom wiejskim rezerw siły roboczej. Podobne zadania spełniały organizacje *Landhilfe* i *Landjahr*. *Landhilfe* działała wśród młodych ludzi poszukujących pracy, kierując ich (za pośrednictwem urzędów pracy) na wieś. Organizacja *Landjahr* działała tylko na terenie Prus. Na młodzież kończącą szkołę podstawową, nałożono obowiązek przepracowania jednego roku na wsi¹.

Głównym terenem działalności organizacji *Hitler-Jugend-Landdienst* było Pomorze Zachodnie. O jej wzroście świadczy liczba członków: rok 1934 – 150, 1935 – 650, 1936 – 1642, 1937 – 2200, 1938 – 2300. W stosunku do terenu całej Rzeszy były to – jak stwierdza badacz problematyki tego obszaru A. Czarnik – liczby bardzo wysokie. O ile np. na Pomorzu Zachodnim w 1936 r. było 1642 członków Służby Wiejskiej *Hitler-Jugend*, o tyle w Rzeszy liczba ta wynosiła 6608. Tzw. grupy wiejskie (*Dorfgruppe*) kierowano do pracy w gospodarstwach chłopskich. Tzw. grupy zakładowe (*Betriebsgruppe*) udzielały pomocy wielu majątkom junkrów, ratując ich w ten sposób przed ruiną².

26 czerwca 1935 r. wprowadzono obowiązkowo „Służbę Pracy” (*Reichsarbeitsdienst* – w skrócie RAD). Stała się ona służbą państwową, obejmującą młodzież obojga płci w wieku od 18 do 25 lat³. Kompanie RAD angażowano do robót publicznych. Odtąd w organizacji (czyli RAD), która „nie jest ochotnicza, lecz jest instytucją Rzeszy, za którą stoi wola Hitlera”, młody Niemiec przechodził półroczną służbę, aby potem zamienić łopatę na karabin.

Hitler-Jugend organizowała marsze i wycieczki na zachodniopomorskie obszary nadgraniczne, a także do Prus Wschodnich (*Grenzlandmarsch* i *Grenzlandfahrt*, *Ostlandfahrt*). Na tereny, położone blisko granicy i zamieszkałe niejednokrotnie przez ludność etnicznie pol-

1 Wg: A. Czarnik, *Ruch hitlerowski na Pomorzu Zachodnim 1933-1939*, op. cit., s. 86.

2 Tamże, s. 87.

3 Tamże, s. 86.

ską, wysyłano grupy niemieckiej młodzieży w celu zorganizowania – wspólnie z miejscową ludnością – wieczornicy (*Heimatabend*)¹.

Wytyczne form i metod działalności zachodniopomorskiej organizacji *Hitler-Jugend* wyznaczano na corocznych zjazdach przywódców (*Führertagung*) w Szczecinie. W jednym z nich – w połowie stycznia 1936 r., uczestniczył Baldur von Schirach.

24 stycznia 1935 r. sztandary szczecińskich oddziałów *Hitler-Jugend* poświęcił na zamku malborskim Hartmann Lauterbacher – jeden z najbliższych współpracowników Baldura von Schiracha. Wracające do Szczecina poczty sztandarowe witane były przez tysiące członków *Hitler-Jugend*. Marsz z pochodniami (*Fackelzug*) udał się przed siedzibę *Gauleitung*. Tam – w obecności *gauleitera* Franza Schwede – odbyła się demonstracja pod hasłem: „Duch, który ożywił Krzyżaków, winien być przykładem dla Hitler-Jugend”. Odbudowany w Bytowie pokrzyżacki zamek również przeznaczono na obóz szkoleniowy *Hitler-Jugend*².

Odnotować należy, iż właśnie w powiecie bytowskim wzmogły się wystąpienia członków HJ przeciwko polskim uczniom³. Znieważenie i bicie Polaków w przygranicznych miejscowościach było częstym zjawiskiem. W środowiskach autochtonów na pograniczu, w antypolskiej aktywności wyróżniali się członkowie *Hitler-Jugend*, prowadzący kursy pod programowym hasłem: *Pflug und Schwert im Osten* („Pług i Miecz na Wschodzie”).

Uczestnikom kursów wyjaśniano, że będą stanowili kadre przyszłych osadników w Europie środkowej i wschodniej. Młodzież podlegająca obowiązkowi *Landjahr* („Roku Służby Wiejskiej”), nosiła mundury *Hitler-Jugend* albo *Bund Deutscher Mädel*. Trzon kadry wychowawczej stanowili nauczyciele i działacze *Hitler-Jugend* oraz NSDAP⁴.

Młodzież wyjeżdżającą z Polski do Rzeszy na kolonie poddawano tam indoktrynacji, w celu utrwalenia wiary w „dziejowe posłannic-

1 Tamże, s. 86.

2 Tamże, s. 85.

3 Relacje te opublikował J. Mazurek, [w:] *Dzieje Najnowsze* 1975, nr 4.

4 Wg: K. Fiedor, *Lebensraum, Ideologie w systemie wychowawczym społeczeństwa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1990, s. 133-134.

two” Niemców. Dr Friedrich Kahlenberg w rozprawie pt. *Młdzież w niemieckim państwie narodowosocjalistycznym*, zwracając uwagę na naturalną w środowisku młodzieży chęć podróżowania, podkreślał, że część młodzieży wyjeżdżała na „ziemie pograniczne”, (tj. „na obszary utracone” na mocy Traktatu Wersalskiego) do państw środkowowschodniej Europy. Podobne zadania spełniały wycieczki młodzieży z Rzeszy, odwiedzające ośrodki ludności niemieckiej w Polsce. Tak np. latem 1936 r. w Zofiówce – (niemiecka osada, położona w województwie poleskim) – gościła wycieczka *Hitler-Jugend* i studentów z Rzeszy. Skutki pobytu zaznaczyły się w ten sposób, że bezpośrednio po ich odejździe założono tam placówkę *Jungdeutsche Partei*¹.

W czasie prowadzonych wśród młodzieży akcji agitatorzy *Jugendamt* obiecywali (poprzez interwencję w biurze rejestracji) zaangażowanie do pracy na Śląsku Opolskim bezrobotnych rodziców, względnie wychowawców dzieci².

Na podstawie informacji Ekspozytury nr 4 Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego stwierdzono, że oficjalna nazwa biura rejestracji pracy brzmiała: *NSDAP Auslandsorganisation – Rückwanderamt Zweigstelle Gleiwitz*. Filie urzędu gliwickiego znajdowały się w przygranicznych miastach niemieckiej części Śląska, m.in. w Bytomiu³.

Wspólne konferencje w sprawie inspirowanych przez NSDAP i *Hitler-Jugend* działań odbywały się we Wrocławiu, Gliwicach, Bytomiu i w Zabrze.

Wyrazem szykan wobec Polaków w Niemczech było wydanie w 1937 r. ustawy o „ochronie granic” (*Gesetz über die Sicherung der Reichsgrenze und über Vergeltungsmassnahmen*). Intencją tej ustawy było usuwanie ludności polskiej z pasa granicznego. Uderzeniem szczególnie wymierzonym przeciw ludności polskiej było załączone do ustawy rozporządzenie wykonawcze, na mocy którego *landrat* (staro-

1 AAN, zesp. MSW Nr 3196, k. 151.

2 ANN t. 3186, k. 70-71, Urząd Woj. Śląski, Wydż. Bezp. Publ. Katowice dn. 13 listopada 1936 r. do MSW dep I Polit. Wydż. Narodowościowy.

3 Z komunikatu Nr 9, Oddz. II Sztabu Głównego WP za okres kwiecień-czerwiec 1936 r. o sytuacji wewnętrznej Rzeszy Niemieckiej, Warszawa 11 lipca 1936 r., s. 41.

sta) mógł zakwestionować prawo dzieci do dziedziczenia ziemi w wypadku posiadania o polityczną „nieprawomyślność”.

Ludność polska była zatem całkowicie pozbawiona ochrony prawnej, naczelną zasadą ustawodawstwa bowiem głosiła, że „prawem niemieckim jest to, co służy narodowi niemieckiemu”.

Dnia 5 listopada 1937 r. prezydent Ignacy Mościcki przyjął delegację mniejszości niemieckiej. W tym samym dniu kanclerz Adolf Hitler przyjął reprezentantów Związku Polaków w Niemczech.

Rządy polski i niemiecki ogłosiły jednobrzmiące deklaracje mniejszościowe o następującej treści:

„Rząd Polski i Rząd Niemiecki miały sposobność omówić w sposób przyjazny położenie mniejszości polskiej w Niemczech i mniejszości niemieckiej w Polsce. Wyrażają one jednomyślne przeświadczenie, że traktowanie tych mniejszości posiada duże znaczenie dla dalszego rozwoju przyjaznych stosunków sąsiedzkich między Polską a Niemcami oraz że pomyślne położenie tych mniejszości może być w każdym z obu krajów o tyle skuteczniej zapewnione o ile większa istnieje będzie pewność, że w drugim kraju będzie się postępowało w myśl takich samych zasad.

Dlatego też obydwie rządy stwierdzić mogły z zadowoleniem, że każde z obu państw uznaje w ramach swojej suwerenności dla siebie za miarodajne następujące wytyczne w postępowaniu wobec wymienionych mniejszości:

1. Wzajemny szacunek dla narodowości polskiej i niemieckiej zakazuje sam przez się wszelkiego usiłowania przymusowego asymilowania mniejszości, podawania w wątpliwość przynależności do niej lub czynienia utrudnień w ujawnianiu tej przynależności. W szczególności nie będzie wcale wywierany nacisk na młodocianych członków mniejszości w celu ich wynarodowienia.
2. Członkowie mniejszości mają prawo swobodnego używania swego języka w słowie i piśmie, zarówno w swych stosunkach osobistych i gospodarczych, jak też w prasie i na zebraniach publicznych. Pielęgnowanie języka lub obyczajów ojczystych, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym przez członków mniejszości nie pociągnie za sobą ujemnych dla nich następstw.
3. Członkom mniejszości zapewnione będą prawa zrzeszania się w stowarzyszenia również o charakterze kulturalnym i gospodarczym.

4. Mniejszość może zakładać szkoły z nauczaniem w języku ojczystym. W dziedzinie kościelnej przyznane będzie członkom mniejszości prawo pielęgnowania życia religijnego w swym ojczystym języku oraz prawo organizacji kościelnej. Stosunki istniejące w dziedzinie wyznaniowej i działalności dobroczynnej nie będą przedmiotem ingerencji.
5. Członkom mniejszości nie mogą być czynione utrudnienia lub stawiane przeszkody z powodu ich przynależności do mniejszości przy wyborze lub wykonaniu zawodu lub w działalności gospodarczej. Korzystają oni w szczególności z praw do posiadania i nabywania nieruchomości (...)

Powyższe zasady ustalone zostały w dążeniu do zapewnienia mniejszości słusznych warunków bytu i harmonijnego współżycia z większością narodową, co przyczyni się do rozwoju i zacieśnienia przyjaznych stosunków sąsiedzkich między Polską a Niemcami”¹.

Ogłoszona 5 listopada 1937 r. Deklaracja wprowadzała zakaz asymilacji, szczególnie młodego pokolenia, zapewniała swobodę używania języka mniejszości w słowie i piśmie, stosunkach osobistych i życiu organizacyjnym, a także w pielęgnowaniu wiary i obyczajów narodowych. Dawała prawo zrzeszania się w stowarzyszeniach mniejszościowych, utrzymywania szkół z ojczystym językiem wykładowym, a także zabraniała czynienia przeszkód z powodu przynależności do mniejszości w pracy zawodowej i działalności gospodarczej².

Rada Naczelna ZPwN w uchwale, podjętej na zakończenie Kongresu Polaków w Niemczech, stwierdziła, że

„Deklaracja z dnia 5 listopada 1937 r. jeszcze nie znalazła należytego zrozumienia, echa i zastosowania w odnośzeniu się władz do ludności polskiej w Niemczech. Położenie ludności polskiej w Niemczech nie uległo żadnej zmianie ku lepszemu”³.

Rada Naczelna zaleciła równocześnie powtórne zwrócenie uwagi władz niemieckich – w formie memoriału, złożonego na ręce Hitlera

1 Dziennik Berliński z dn. 6 listopada 1937 r.

2 *Deklaracja z 5 listopada 1937 r. a problem mniejszości polskiej w Niemczech* (oprac. H. Chałupczak), *Przegląd Zachodni* 1989, nr 1, s. 116-117.

3 Tamże, s. 8.

– na rzeczywiste położenie mniejszości. 31 marca 1938 r. o przychylnym stosunku Rzeczypospolitej do postulatów narodowych Niemców w Polsce poinformował kierownika departamentu polityczno-kulturalnego w Auswärtiges Amt Fritza v. Twardowskiego I sekretarz ambasady RP, Leon Malhomme, podkreślając, że podobnych kroków oczekuje mniejszość polska w Niemczech. Unikając roli pośrednika w przekazywaniu postulatów ZPwN, stwierdził, że są one już znane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Rzeszy. Interwencja ta nie przyniosła żadnej poprawy w położeniu Polaków w Niemczech, gdyż strona niemiecka zauważyła w niej możliwość rozstrzygnięcia nieporozumień nie przez przedstawicieli mniejszości z odnośnymi władzami, lecz za pośrednictwem oficjalnych agend obu rządów. Odrzucone zostały więc wnioski o zezwolenie na dokończenie budowy liceum w Raciborzu, gmachu szkoły powszechnej w Sałdunkach, ponownego uruchomienia przedszkoli w Nowym Kramsku i Szkicu oraz szkół prywatnych w Kłęczynie, Płotowie i Osławie Dąbrowie. Nasiliły się także naciski na rodziców posyłających swoje dzieci na naukę języka polskiego. Wyjątkowo skuteczna była stosowana tutaj taktyka, polegająca na zwolnieniach z pracy i odmowie przyznawania różnego rodzaju zapomóg i zasiłków, szczególnie w ramach tzw. *Kinderbeihilfe*. 29 kwietnia 1938 r. zamknięty został Wydział Polski na Akademii Pedagogicznej w Bytomiu, jedynej uczelni w Niemczech, na której mogli się kształcić nauczyciele polscy o obywatelstwie niemieckim¹.

2 czerwca ZPwN 1938 r. wniósł od dawna przygotowany memoriał na ręce ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, który obrazował negatywny stosunek władz niemieckich do postulatów narodowych mniejszości i zawierał wykaz aktów terroru wobec członków mniejszości, przyznających się do polskości. Podkreślano w nim, że 7-miesięczny okres po wydaniu Deklaracji nie wniósł żadnej poprawy do życia polskiego w Niemczech. W zakończeniu memoriału stwierdzono:

„Na podstawie powyższych wywodów dotyczących tylko najważniejszych dziedzin okazuje się, że położenie ludności polskiej w Rzeszy Niemieckiej nie da się pogodzić z Deklaracją rządu Rzeszy Niemieckiej z dnia 5 listopada 1937”.

1 Tamże, s. 124.

Wszystkie kroki, podejmowane przez polski ruch narodowy w kierunku zmiany niezwykle trudnego położenia członków mniejszości nie dawały pozytywnych efektów. Władze niemieckie, dążąc do utworzenia specjalnej komisji przedstawiciele ministerstw spraw wewnętrznych Polski i Rzeszy, odmówiły nawet przyjmowania zgłaszających się z interwencjami przywódców ZPwN. Zalecono im wnoszenia zażaleń za pośrednictwem ambasady RP w Berlinie. Z czasem nastąpił wzrost represji i aktów terroru fizycznego oraz dała się zauważyć istotna zmiana w zachowaniu strony niemieckiej. O ile dotychczas zwalczanie odrębności Polaków w Niemczech odbywało się w sposób zakamuflowany, to od połowy 1938 r. robiono wiele, by działania takie zostały dostrzeżone. Władze niemieckie często decydowały się na posunięcia mające zamaniifestować nowy kurs¹.

Rząd niemiecki nie czuł się bynajmniej związany postanowieniami listopadowej Deklaracji, tym bardziej, że ustroj Trzeciej Rzeszy nie stwarzał gwarancji praw obywatelskich w ogóle. Wiadomo również, że między wewnętrzną sytuacją mniejszości niemieckiej w Polsce a pozycją ludności polskiej w Niemczech istniała zasadnicza różnica, na wyraźną niekorzyść Polaków.

Z raportów polskich konsulów w Niemczech wynikało, że w nadgranicznych miejscowościach

„język polski nie jest wykładany ani w szkołach ludowych, ani w szkołach średnich. Szkoła zmusza swych wychowanków, aby obowiązkowo należeli do hitlerowskiej organizacji młodzieżowej, której działalność jest oczywiście wybitnie antypolska w szerokim tego słowa znaczeniu. Szkoła i Hitler-Jugend wdrażają dziecko polskie do używania języka niemieckiego i zaszczepiają mu kult dla rzekomo wyższej kultury niemieckiej i ideologii hitlerowskiej”².

W lutym 1933 r. Baldur von Schirach wezwał naczelnika Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech, Józefa Kwietniewskiego, w celu wyjaśnienia, czy Związek HPwN zgłosi przyłączenie się do powstającej wówczas ogólnoniemieckiej organizacji młodzieżowej. W odpowiedzi

1 Tamże, s. 125.

2 *Antypolska polityka władz hitlerowskich na Śląsku Opolskim w latach 1933-1939 w świetle raportów konsulów polskich*, oprac. W. Wrzesiński, s. 83.

Kwietniewski stwierdził, że harcerstwo polskie nie wyrzeknie się niezależności. Stanowisko to powtarzano również w późniejszych rozmowach.

Reichsjugendführer Baldur von Schirach nie zrezygnował jednak z zamiaru podporządkowania polskiego ruchu młodzieżowego organizacji niemieckiej.

Kwietniewskiemu po raz kolejny zakomunikowano, że Związek HPwN może zostać rozwiązany w trybie administracyjnym, jeśli nie uzna zwierzchnictwa *Reichsjugendführung*. Wobec stanowczej odmowy Kwietniewskiego nastąpiły dalsze ograniczenia swobody publicznych wystąpień młodzieży polskiej. Równoległe wzrastała presja na młodzież polską, aby wstępowała do HJ i BDM, w przeciwnym razie młodzi Polacy natrafiali na trudności w przyjmowaniu do pracy i w korzystaniu z pomocy społecznej¹.

Czasowa rezygnacja z likwidowania Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech, a także polskich szkół metodami administracyjnymi, nie oznaczała zaniechania tych zamiarów nawet w okresie normalizacji stosunków polsko-niemieckich w latach 1934-1938. W zakresie szkolnictwa w Niemczech, organizacje *Hitler-Jugend* stosowały rozmaite formy ekonomicznej presji, dyskryminacji, a także fizycznej przemocy.

W kwietniu i w maju 1939 r. antypolski terror objął Złotów i powiat bytowski. Mnożyły się napady bojówek NSDAP, SA, SS, HJ i BDO na polskie organizacje i szkoły oraz działacze ruchu narodowego. Antypolskie demonstracje i prowokacje powtarzały się coraz częściej².

Dnia 1 maja 1939 r. bojówki zaatakowały kamieniami Dom Polski w Strzelcach Opolskich, biura zarządu powiatowego oraz lokale Banku Ludowego i spółdzielni „Rolnik”. Demolowano również mieszkania polskich działaczy. Terenowe organizacje *Hitler-Jugend* uczestniczyły w demolowaniu szkół i świetlic i bojkotowaniu polskich kupców i rzemieślników.

1 Wg: W. Wrzesiński, *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922-1939*, op. cit., s. 308-309.

2 M. Cygański, *Hitlerowskie prześladowania przywódców i aktywu Związku Polaków w Niemczech w latach 1939-1945*, Przegląd Zachodni 1984, nr 4, s. 460.

W Raciborzu 9 czerwca 1939 r. gestapo zajęło dom „Strzecha” – siedziby wszystkich polskich organizacji. Budynek przekazano do użytku *Hitler-Jugend*, skonfiskowano przy tym bibliotekę oraz dokumenty stowarzyszeń polskich w Raciborzu¹.

Nazistowska młodzież maltretowała polskie dzieci i starsze osoby. Szczególnie odznaczali się członkowie SA i *Hitler-Jugend*. Zdarzały się – jak świadczą relacje – wypadki znęcania się nad Polakami w Ostrowie Wielkopolskim².

Z badań nad materiałami archiwalnymi wynika, że oprócz własnych informacji gestapo, zasadniczym źródłem informacji potrzebnych do sporządzenia list proskrypcyjnych stały się doniesienia: *BDO-Untergruppe-Oberschlesien* z siedzibą w Opolu, *SD-Unterabschnitt* w Opolu, opolskiej *Polizei-Direktion* oraz *Hitler-Jugend Gebiet 3 Schlesien* we Wrocławiu³.

Dnia 15 października 1930 r. Albert Forster jako komisaryczny przywódca NSDAP na obszarze Wolnego Miasta Gdańska został mianowany przez Hitlera *gauleiterem* NSDAP. Otrzymał szczególne pełnomocnictwa, na podstawie których sprawował, wbrew układom międzynarodowym, faktyczną kontrolę nad Senatem Wolnego Miasta Gdańska. Funkcję *gauleitera* pełnił nawet wówczas, gdy 23 sierpnia 1939 r., naruszając układy międzynarodowe oraz łamiąc obowiązującą Konstytucję, przejął od Senatu stanowisko państwowego naczelnika Gdańska (*Staatsoberhaupt von Danzig*)⁴.

W okresie od 1930 r. do 1933 r., tj. do czasu dojścia Hitlera do władzy w Niemczech, Konstytucja WM Gdańska była w zasadzie zachowana, a prawa Polski uszanowane. Incydenty, wywoływane przez NSDAP, likwidowano wówczas dzięki ingerencji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

Uwzględniając interesy gospodarcze ludności Gdańska, która z handlu z Polską odnosiła korzyści, Senat WM Gdańska prowadził

1 Tamże, s. 27.

2 Wg: E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970, s. 249.

3 M. Cygański, *Hitlerowskie prześladowania przywódców i aktywu Związku Polaków w Niemczech w latach 1939-1945*, op. cit., s. 28.

4 Wg: *Siedem wyroków Najwyższego Trybunału Narodowego*. Wyd. T. Cyprian i J. Sawicki, Poznań 1962, s. 266.

w zasadzie politykę ugodową. Po dojściu Hitlera do władzy Forster wszczął walkę z Senatem Gdańskim, któremu – wbrew oczywistym faktom – zarzucał dyskryminowanie NSDAP.

Działacze NSDAP, po obsadzeniu wyższych stanowisk w Gdańsku, zaczęli dostosowywać instytucje, a także przepisy prawne obowiązujące w WM Gdańsku do ich odpowiedników w Rzeszy. Pierwszym podstawowym na tej drodze krokiem był uchwalony dnia 24 czerwca 1933 r. przez *Volkstag* – dekret o pełnomocnictwach dla Senatu, który mógł odtąd wydawać rozporządzenia z mocą ustawy, chociaż Konstytucja WM Gdańska takich upoważnień nie przewidywała.

Ta ustawa umożliwiła narodowym socjalistom w Gdańsku przystosowanie całego ustawodawstwa do własnych potrzeb, o czym świadczy wydanie szeregu ważnych rozporządzeń: 26 maja 1934 r. – zakaz działalności partii komunistycznej; 14 października 1936 r. – zakaz działalności partii socjal-demokratycznej; 14 maja 1937 r. – zakaz działalności partii niemiecko-narodowej, 1 listopada 1937 r. – utworzenie organizacji *Staatsjugend in Danzig*, w rzeczywistości będącej organizacją *Hitler-Jugend*. Senat gdański w dniu 12 czerwca 1938 r. uchwalił pragmatykę służbową, zobowiązującą urzędników do wiernego służenia Wolnemu Miastu oraz jego narodowosocjalistycznemu kierownictwu, nakazującą urzędnikom donosić o każdym działaniu na szkodę nazistowskiego ruchu, 12 listopada 1938 r. wydał ustawę o „ochronie niemieckiej krwi” a 1 lutego 1939 r. ustawę przeciwko Żydom. Dnia 5 czerwca 1939 r. ustanowiono *SS-Heimwehre*, jako organ zbrojny NSDAP i Senatu¹.

Po rozpoczęciu w listopadzie 1934 r. kampanii wyborczej w WM Gdańsku, nazistowskie organizacje, w tym również *Hitler-Jugend*, podjęły akcję w celu uniemożliwienia partiom opozycyjnym prowadzenia normalnej działalności agitacyjnej. Współdziałając z funkcjonariuszami policji gdańskiej, formacje SS, SA i HJ konfiskowały i niszczyły materiały propagandowe oraz afisze stronnictw antyhitlerowskich czynnych w Gdańsku: Narodowo-Niemieckiej Partii Ludowej, katolickiego Centrum i socjaldemokratów. W takich warunkach zostały stworzone przesłanki sukcesu nazistów w WM Gdańsku w wyborach, wyznaczonych na 7 kwietnia 1935 r.

1 Tamże, s. 282-283.

Jak relacjonował uczestnik tych wydarzeń Rudolf Gamm:

„na ciężarówkach, stanowiących własność Senatu, jeździły po ulicach miasta grupy SA i HJ, skandując hasła wyborcze, ułożone przez «prorządowych poetów»”¹.

Młodzieżowym organizacjom, przeciwstawiającym się nazistom, Senat WM Gdańska zabronił noszenia mundurów. Dla *Hitler-Jugend* uczyniono wyjątek. Co więcej, *Hitler-Jugend* paradowała ze sztyletami u boku. Oddziały SA i SS były ponadto uzbrojone w pistolety. Zezwolenia na broń wydawane były tylko członkom partii narodo-socjalistycznej².

Służebną funkcję w obliczu ekspansywnych dążeń nazistowskich Niemiec przejawili pisarze wobec zamiarów *Anschlussu* Austrii. Wyrazem tego był m.in. wydany przez Baldura von Schiracha tomik wierszy, poświęcony walczącym o przyłączenie Austrii do Rzeszy austriackim członkom *Hitler-Jugend*³.

Poezja „rubieży” (*Grenzlanddichtung*) popularyzowana była w twórczości gdańskich pisarzy (zwłaszcza Martina Damssa), w twórczości tzw. *Baltendeutsche Dichter* czy pisarzy z „rubieży” niemieckich na Wschodzie. Znajduje się wśród nich antologia *Ruf des Ostens*, zadedykowana *gauleiterowi* Arturowi Greiserowi. Agresywna w swej wymowie była też antologia *Deutsche Dichtung im Osten*⁴.

W miesiącach, poprzedzających wybuch konfliktu zbrojnego w 1939 r., do szeregów formowanego „Legionu Gdańskiego” wstąpiło, oprócz studentów Politechniki Gdańskiej, wielu uciekinierów z województwa pomorskiego, przeważnie członków *Hitler-Jugend*, obawiających się aresztowania.

Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Wolnym Mieście Gdańsku, Carl Burckhardt, pisał o ówczesnej atmosferze politycznej:

1 R. Gamm, *Swastyka nad Gdańskiem*, Warszawa 1960, s. 67-68.

2 Tamże, s. 89.

3 B. v. Schirach, *Das Lied der getreuen. Verse österreichischer Hitler-Jugend aus den Jahren der Verfolgung 1933-1937*, Leipzig 1938.

4 H. Orłowski, *Literatura w III Rzeszy*, op. cit., s. 190.

„W Wolnym Mieście niemal codziennie przeciągały przed naszym domem kolumny paramilitarnych formacji. Młodzież hitlerowska śpiewała: «Dziś należą do nas Niemcy, a jutro cały świat...»¹.

* * *

O świcie 1 września rozpoczęła się agresja przeciwko Polsce.

Jednym z pierwszych celów było odcięcie RP od Bałtyku. W czasie od 1 września 1939 r. do maja 1945 r. w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie dokonywano masowych zabójstw ludności cywilnej. Dotyczyła ona zwłaszcza duchowieństwa, b. powstańców, aktyw SN, SL, PPS oraz innych osób, niepożądanych z punktu widzenia polityki okupanta, w tym obywateli narodowości żydowskiej lub pochodzenia żydowskiego, przeznaczonych w całości na zagładę.

Bezprawnie pozbawiono praw obywatelskich wiele tysięcy osób, masowo wysiedlano ich do Generalnego Gubernatorstwa – częściowo do obozów dla przesiedleńców, wysyłano na roboty przymusowe w Rzeszy.

Przymusowe wywożenie dzieci polskich do Rzeszy celem odebrania ich od rodzin i germanizacji stanowiło część polityki wynarodowiania Polaków. Zmuszano ich do wpisywania się na niemiecką listę narodową tak w drodze przymusu bezpośredniego, jak i utrudniania warunków bytu tym, którzy nie odstąpili od polskiej narodowości. Celem tym służyło też przywłaszczenie na szkodę Państwa Polskiego i jego ludności cywilnej mienia publicznego oraz całego prywatnego majątku nieruchomego, a także innych wartości.

Po objęciu władzy przez niemiecką administrację cywilną zniknęły w prowincji Gdańsk-Prusy Zachodnie wszelkie polskie napisy i pomniki. Niszczono biblioteki. Za posiadanie polskiej książki i używanie w miejscach publicznych języka polskiego groziły różne kary.

Na mocy rozporządzenia z dnia 8 września 1939 r. postanowiono, że na terenie byłego WM Gdańska nauczyciele i nauczycielki narodowości polskiej będą zwolnieni, bez wypowiedzenia, do dnia 31 grudnia 1939 r. Równocześnie tracą oni możliwość wszelkich roszczeń wy-

1 C. J. Burckhardt, *Moja misja w Gdańsku 1937-1939*, Warszawa 1970, s. 166.

nikających ze stosunku pracy. Na podstawie tego rozporządzenia zamknięto wszystkie szkoły publiczne i prywatne z polskim językiem wykładowym, a nawet przedszkola i ochronki.

W województwie pomorskim wezwano wprawdzie nauczycieli do pracy wkrótce po zajęciu kraju, ale dzieci polskie musiały chodzić do osobnych szkół lub klas. Wobec braku nauczycieli oraz budynków przeznaczonych na szkoły, ale oddanych wojsku, zajęcia odbywały się nieregularnie.

Relacje wielu osób zamieszkałych wówczas na Pomorzu i Kujawach świadczą o napaściach *Selbstschutzu* i HJ, uzbrojonych w sztylety, kastety i pałki. Liczne fakty pobicia odnotowano w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Włocławku. Powszechnym zjawiskiem, zwłaszcza w małych miejscowościach, stały się wypadki obrzucania obelgami młodych Polaków, w celu sprowokowania ich do obrony a następnie aresztowania za „obrazę narodu niemieckiego”.

Kościół katolicki na terenie prowincji Gdańsk-Prusy Zachodnie poniósł olbrzymie straty tak pod względem materialnym, jak moralnym i personalnym. Dotyczy to zwłaszcza diecezji chełmińskiej, jednej z najbardziej dotkniętych polskich diecezji. Już w październiku 1939 r. zostały tam zamknięte prawie wszystkie kościoły w następstwie aresztowania, wywiezienia lub zamordowania większej części duchowieństwa.

Gauleiter i namiestnik Rzeszy, Albert Forster, w artykule pod znamienym tytułem: *Kraj zakonny wzywa Hitler-Jugend*, nawiązał do wydanych podczas wizyty Hitlera w Gdańsku w październiku 1939 r. dyrektyw, dotyczących narodowosocjalistycznej polityki na Wschodzie i utworzenia okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Forster przypominał, że jeszcze w pierwszych dniach września 1939 r., wraz z wojskiem niemieckim, przybyli „z mojego polecenia narodowi socjaliści z Gdańska, względnie z Rzeszy, dla współpracy z zamieszkałymi tu *Volksdeutschami*”.

Albert Forster określił obszar „Gdańsk-Prusy Zachodnie” jako „rdzeń państwa Zakonu Niemieckiego”.

„Młodzież niemiecka odbiera impulsy z ducha rycerzy, kiedy w Malborku, w przededniu urodzin Führera, Przywódca Młodzieży Rzeszy Niemieckiej przyjmuje dzieci do narodowosocjalistycznej wspólnoty młodzieży (...) Mam

nadzieję i życzyć sobie, żeby wiele tysięcy niemieckich chłopców i dziewcząt przybyło do Kraju nad Wisłą, do dawnego zakonnego obszaru Wielkiej Rzeszy, aby tu na miejscu zrozumieć wielkość zobowiązań wobec tego Kraju¹.

Na terenach *Reichsgau Danzig-Westpreussen* dzieci i młodzież szkolna, których rodzice w okresie okupacji podpisali tzw. „trzecią listę” jako *Eingedeutsche*, zmuszano do uczęszczania do niemieckich szkół i wcielano do tzw. *Jugenddienst*. Organizacja ta stanowiła nieformalną wprawdzie „przybudówkę” *Hitler-Jugend*, ale kierowaną przez dowódców tej organizacji.

Program *Jugenddienst* zobowiązywał do uczestnictwa w zbiorcach i musztrach. Odbywały się one w wyznaczonych terminach co tydzień albo co dwa tygodnie – niekiedy również w niedzielę.

W czasie zbiorów wymagano bezwzględnej punktualności, posłuszeństwa i dyscypliny, wskazując, że cechy te będą nieodzowne dla przyszłej służby w *Wehrmachcie* albo w *Waffen-SS*. Szkolenie w zakresie musztry i ćwiczeń fizycznych było bardzo wyczerpujące. Odbywały się również szkolenia „ideologiczne” w duchu nazistowskim, prowadzone przez młodych SS-manów. Wszelkie przewinienia były karane dodatkowymi ćwiczeniami, a niekiedy także biciem. Niektórym, odpowiednio wyselekcjonowanym młodzieńcom z *Jugenddienst*, pozwalano uczestniczyć w niedzielnych „festynach” z udziałem *Hitler-Jugend*, SA i SS.

Wydane 19 lutego 1942 r. zarządzenie Ulricha Greifelta, szefa Głównego Urzędu Sztabu Komisarza Rzeszy dla spraw Umacniania Niemczyzny (RKFDV) podniosło granicę wieku dzieci polskich, kierowanych do „niemieckich szkół ojczyźnianych”, do 12 lat.

W akcji pod kryptonimem *Heu (Siano)* z czerwca 1944 r. granicę wieku podwyższono do 17 lat, polecając przydzielenie chłopców bezpośrednio do dywizji SS. Młodszych „nastolatków” kierowano do służb pomocniczych SS.

Datowany 1 sierpnia 1942 r. dokument Głównego Urzędu Rasy i Osadnictwa SS stwierdzał, że poprzez swe placówki czuwa nad rasowym doбором młodego pokolenia SS, kieruje doбором małżeńskich partnerek dla esesowców, popiera tworzenie rodzin wielodzietnych

1 Wg: *Wille und Macht*, Berlin 1 września 1941 r., z. 17, s. 1-2.

„o cennym biologicznym dziedzictwie”. „Przydatnym i chętnym do osiedlenia się na roli członkom SS, umożliwia się uzyskanie własnego gospodarstwa”¹.

W toku „rasowej” selekcji dzieci podzielono na trzy kategorie: element pożądaný, możliwy do przyjęcia i niepożądaný.

Stosownie do wytycznych *Reichsführera* Heinricha Himmlera jako Komisarza Rzeszy dla Umacniania Niemczyzny, dwie pierwsze kategorie były szczególnie podatne na zniemczenie. Himmler obawiał się jednak, aby z „rasowych dzieci” nie powstałi przyszli mściciele².

Związana z SS instytucja *Lebensborn* (*Źródło życia*) była formalnie zarejestrowanym stowarzyszeniem, wyposażonym w kompetencje administracyjne. Prowadziło własne biura meldunkowe, urzędy stanu cywilnego i opiekuństwa³.

Rabunek dzieci był zalecany. Tak np. podczas spotkania z *SS-Gruppenführerami* w Poznaniu 4 października 1943 r. Himmler stwierdził, że „całą dobrą krew, którą dysponują te narody, zabierzemy dla siebie, jeżeli to będzie konieczne, zrabujemy dzieci i sami je wychowamy”. Osoby, określone jako „rasowo bezwartościowe”, były obiektem zainteresowania tylko wtedy, gdy jak twierdził, „będziemy ich potrzebować jako niewolników”⁴.

Dzieci, wyznaczone do germanizacji w specjalnych zakładach, poddane zostały przymusowej edukacji. Jej treścią były: ścisła dyscyplina i bezwzględne posłuszeństwo wobec przełożonych. Mundury *Hitler-Jugend* i *Bund Deutscher Mädel*, ćwiczenia i marsze – to – jak stwierdzał dr Roman Hrabar – praktyczna nauka, która miała doprowadzić psychikę dziecięcą do „prawdziwego przeobrażenia”.

Wspomina Halina Bukowiecka:

„Z grupą dziewcząt przewieziono mnie do Achern-Baden, do szkoły – zakładu «Heimschule».

-
- 1 Akta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, t. XXXI (2 825-PS).
 - 2 R. Hrabar, *Rabunek dzieci w celu germanizacji: Dzieci i młodzież w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1982, s. 376.
 - 3 Tamże, s. 377.
 - 4 Tamże, s. 369.

W szkole tej znajdowały się także dzieci niemieckie, ale my dzieci polskie, tzw. «Ostkinder», mieszkaliśmy osobno. Nie wolno nam było mówić po polsku, ani też pisać listów do krewnych. Wszystkie dziewczęta musiały należeć do niemieckich organizacji, starsze do «Bund Deutscher Mädel», młodsze do «Jung Mädel». Na zebraniach uczono nas śpiewać niemieckie narodowe piosenki. Uczono nas o Hitlerze i jego czynach oraz czytano nam wyjątki z *Mein Kampf*¹.

Młodzież uczestniczyła masowo w zbiórkach metalu, makulatury i używanej odzieży.

„Kiedy zbliżało się Boże Narodzenie

– wspomina Alojzy Twardecki –

wszędzie krążyli z brzęczącymi blaszanymi puszkami chłopcy i dziewczęta, należący do Hitler-Jugend i Bund Deutscher Mädel. Na puszkach widniał napis Winterhilfswerk (akcja pomocy zimowej)².

Leon, kuzyn Alojzego Twardeckiego, opowiadał mu, że umieszczony został w domu organizacji *Hitler-Jugend* z innymi porwanymi chłopcami z Polski. Tam ich umundurowano i całymi dniami musztrowano. Starsze dzieci wiedziały, że są Polakami, a nie Niemcami, wzbraniały się więc przed mówieniem po niemiecku. Gdy przyłapano kogoś na mówieniu po polsku, cała grupa ponosiła surowe konsekwencje. W zimie chłopcy musieli się rozbierać za karę do naga, pasami i powrozami wiązano im ręce na plecach. Jeden z esesmanów rwał kilka gazet na kawałeczki i rozrzucał je na pokrytej śniegiem ziemi. Zadanie chłopców polegało na podnoszeniu zębami tych skrawków z ziemi i wrzuceniu ich do kosza³.

W dniach wolnych od zajęć szkolnych urządzano apele i zabawy terenowe. Odbywały się także spotkania ze „starymi bojownikami” ru-

1 Wg: Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, t.V, Warszawa 1949, s. 40.

2 A. Twardecki, *Szkoła janczarów*, op. cit., s. 45.

3 Tamże, s. 28.

chu nazistowskiego. Ideą przewodnią takich wieczornic były sprawy powrotu na „Niemiecki Wschód”, śpiewano „okolicznościowe” pieśni: m.in. *Nach Ostland wollen wir reiten*.

Od pierwszych tygodni sprawowania funkcji *gauleitera* Greiser podejmował wysiłki zmierzające do zakładania, a następnie rozbudowy w Kraju Warty organizacji: SS, SA, NSKK i NSFK oraz *Hitler-Jugend*.

Utworzone do końca października 1939 r. organizacje jednoczyły łącznie (wraz z kilkoma innymi) w połowie 1940 r. ponad 200 tys. osób.

Kraj Warty stał się tzw. 38 obszarem *Hitler-Jugend* (*HJ Gebiet Wartheland*), którym kierował *Obergebietsführer* Werner Kuhnt. Równoległe, chorągwie *Hitler-Jugend* (*HJ-Banne*), *Bund Deutscher Mädel*, powstały w ważniejszych miastach Kraju Warty.

Szczególnie wiele czasu Greiser poświęcał sprawom rozwoju *Hitler-Jugend*. Świadczył o tym fakt uczestnictwa w zebraniach wielu ogniw organizacyjnych *Hitler-Jugend*, a także ożywione dyskusje prowadzone z jej przywódcami z całego Kraju Warty. Greiser bawił się wspólnie z młodzieżą na urządzanych przez nią ogniskach i innych imprezach. Osobiste kontakty Greisera i jego najbliższych współpracowników z młodzieżą przyczyniały się do wzmacniania pozycji *Hitler-Jugend* i przysporzyły jej nowych członków.

W dniu 19 września 1941 r., na spotkaniu z przywódcami *Hitler-Jugend* z całego „Kraju Warty”, powiedział:

„Jestem szczęśliwy, że mogę oświadczyć, iż w żadnym okręgu naszej wielkiej niemieckiej ojczyzny nie występuje pomiędzy młodzieżą a jej przywódcami tak serdeczna i tak głęboka więź duchowa, jak w Kraju Warty”.

Reichsjugendführung, w uznaniu zasług Greisera dla rozwoju *Hitler-Jugend* w Kraju Warty, uhonorowało go w styczniu 1942 r. „złotą odznaką honorową *Hitler-Jugend*” (*Das goldene Ehrenzeichen der Hitler-Jugend*)¹.

Arthur Greiser, jako namiestnik tzw. Kraju Warty, dość krytycznie odnosił się do dawnej pruskiej polityki germanizacyjnej. Pragnąc

1 Wg: Cz. Łuczak, *Arthur Greiser – hitlerowski władca w Wolnym Mieście Gdańsku i w Kraju Warty*, Poznań 1997, s. 23-24.

uniknąć znikomych jej rezultatów, przyjął za podstawę pogląd *Führera*, że nie należy germanizować Polaków, lecz ściśle przestrzegać kryteriów rasowych i etnicznych¹.

Greiser, który miał względnie lepsze warunki przeprowadzenia kolonizacji niemieckiej w Wielkopolsce, mógł pozwolić sobie bardziej niż inni namiestnicy, rezydujący na ziemiach polskich, na przestrzeganie tych kryteriów. Nie narażał się na krytykę ze strony niektórych prominentów, jak Himmler czy Bormann².

Nader istotne znaczenie miał fakt, że Greiser szybko zorientował się, iż ludność Poznańskiego jest w swej długiej tradycji szczególnie oporna wobec wszelkich prób germanizowania jej przemocą.

Odmienność polityki narodowościowej Greisera w Wielkopolsce (o czym świadczą badania K. M. Pospieszskiego, Cz. Łuczaka, Cz. Madajczyka, D. Steyera, E. Serwańskiego, M. Cygańskiego i J. Szilinga) wynikała przede wszystkim z faktu, że nie musiał on w takim stopniu, jak namiestnik Fritz Bracht na Górnym Śląsku, liczyć się z katastrofalnymi skutkami ostrego kursu wobec Polaków dla wydajności pracy w przemyśle górnośląskim, stanowiącym niezwykle ważną część gospodarczego potencjału III Rzeszy³.

-
- 1 Pewne opory przejawiał namiestnik „Danzig-Westpreussen”, gauleiter Albert Forster. Wzbraniał się on przed przyjmowaniem niemieckich osadników z krajów nadbałtyckich. W celu ściągnięcia kolonistów raczej z Pomorza (co jednak było trudnym zadaniem), Forster usiłował przekonać Himmlera o nieprzydatności i niskiej wydajności wielu tysięcy starszych wiekiem kolonistów z krajów nadbałtyckich.
 - 2 „Die Polenpolitik vor 1914 ist nicht nur falsch gewesen (...) – pisał Greiser 23 lutego 1943 r. – Unsere Volkstumspolitik ist getragen von volkischern und rassistischen Notwendigkeiten. Es gibt zwischen dem Deutschen und dem Polen keine Gemeinschaft. Ein Eindeutschen von Polen ist (...) nicht nur unerwünscht, sondern nationalsozialistisch falsch. Der polnische Mensch kann und darf nicht germanisiert werden.” Wg Cz. Łuczak, *Dyskryminacja Polaków w Wielkopolsce w okresie okupacji hitlerowskiej. Wybór źródeł*, Poznań 1966, s. 321.
 - 3 Patrz: K. M. Pospieszalski, *Ze studiów nad niemiecką listą narodową w tzw. Kraju Warty*, Przegląd Zachodni 1948, nr 5, s. 508-512; tegoż: *Niemiecka lista narodowa w Kraju Warty, Wybór dokumentów*, Documenta Occupationis Teutonicae, t. IV, Poznań 1949; M. Cygański, *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi 1939-1945*, Łódź 1965, s. 318; J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła Katolickiego 1939-1945 w tzw.*

Postulat „germanizacji ziemi”, a nie „germanizacji ludzi”, wynikać miał przede wszystkim z konieczności uwzględniania „realiów” społeczno-gospodarczych, a nie z wierności wobec doktryny germanizacji ziemi¹. Greiser stosował politykę przekształcenia Polaków w ludność pozbawioną praw obywatelskich, której głównym przeznaczeniem była praca dla *Herrenvolku*.

Realizując plan kolonizacyjny w „Kraju Warty”, jego namiestnik Arthur Greiser oparł się na kadrze aparatu bezpieczeństwa. Do niej należeli przede wszystkim Wyżsi Dowódcy SS i Policji w „Kraju Warty” Wilhelm Koppe i jego następca Heinz Reinefarth².

Konieczność szybkiej germanizacji ziem wcielonych motywowano względami bezpieczeństwa Rzeszy.

Greiser stwierdzał:

„Ziemia, na której niemiecki naród musi i chce żyć, powinna do niego należeć i jest rzeczą wykluczoną, aby na tej ziemi mógł żyć inny jeszcze naród”.³

W toku analizy okupacyjnych rządów w Kraju Warty, znany badacz tej problematyki prof. Czesław Łuczak stwierdza:

„Greiser już od pierwszych dni przejęcia steru rządów w Kraju Warty postanowił uczynić z tego terytorium «poligon narodowego socjalizmu» (*Exerzierplatz*

Okręgach Rzeszy: Gdańsk – Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Regencja Katowicka, Poznań 1970, s. 25.

- 1 Hasło „germanizacji ziemi” sformułował Hitler w *Mein Kampf*. Za błędny uważał on pogląd niektórych nazistów, pragnących germanizacji innych narodów poprzez przyswojenie sobie języka niemieckiego: „Narodowość, lepiej powiedzieć rasa – pisał Hitler – tkwi nie w języku, lecz we krwi (...)”. Z tego właśnie względu stwierdzał on, że: „Polityka germanizowania Polski, jakiej się wielu domaga, jest fałszywa. Wierzone w to, że germanizację żywiołu polskiego można przeprowadzić przez niemczenie językowe. Tym, co w historii z korzyścią zostało zgermanizowane, była ziemia, którą przodkowie nasi mieczem zdobyli i osiedlili na niej niemieckiego chłopą”. Patrz: *Mein Kampf*, op. cit., s. 429.
- 2 Patrz: Cz. Łuczak, „Kraj Warty” 1939-1945, op. cit., s. 28.
- 3 Patrz: A. Greiser, *Der Aufbau im Osten*, Jena 1942, s. 6.

des Nationalsozialismus) i «wzorcowy okręg» (*Mustergau*), z którego doświadczeń miała korzystać w przyszłości cała Rzesza”. Wyzaczył mu równocześnie także rolę: pomostu między Rzeszą a Wschodem; bastionu niemieckości; spichlerza Rzeszy (*Kornkammer der Reiches*); obszaru urodzeń dużej liczby dzieci i tym samym «źródła rozwoju demograficznego narodu niemieckiego»; «okręgu frontowych żołnierzy» (*Gau der Frontsoldaten*)¹.

Arthur Greiser zachęcał młodzież niemiecką do realizacji programu skolonizowania „Kraju Warty”:

„Od momentu, gdy istnieją wielkie Niemcy, będziecie mogli po raz pierwszy zobaczyć, że w nowopowstałej wsi na niemieckim Wschodzie, obok chłopca z Hesji buduje swój dom i wprowadza się do niego chłop z Turynii, że między nimi dwoma lub naprzeciwko nich mieszka chłop z Wołynia lub z krajów nadbałtyckich. Będziemy musieli przewyciężyć i zapomnieć o różnicach pochodzenia i języka. Będziemy wspólnie przybywać ze wszystkich części Rzeszy, aby razem odnaleźć się w tej wspólnej dla całego narodu niemieckiego pracy na Wschodzie”².

Greiser apelował do młodzieży niemieckiej:

„Jeśli chcecie teraz jako świadomi niemieccy chłopcy i dziewczęta zabrać się do wspólnej pracy nad tworzeniem przyszłości naszego narodu, wówczas nie mogą wyobrazić sobie wspanialszego losu, niż ten, który samemu się wybiera, losu pioniera w tworzeniu niemieckiej przestrzeni na Wschodzie”³.

Członków *Hitler-Jugend*, którzy przyjechali z głębi Rzeszy do „Kraju Warty”, obowiązywało wydane 25 września 1940 r. zarządzenie namiestnika Arthura Greisera, który nakazał bezwzględne przestrzeganie zasady rozdziału narodowościowego pomiędzy Niemcami i Polakami:

- Niemcy, którzy utrzymują z Polakami kontakty, wykraczające poza granice podyktowane względami służbowymi i gospodarczymi, będą aresztowani.

1 Cz. Łuczak, *Arthur Greiser*, op. cit., s. 23.

2 *Wille und Macht*, Berlin 15 marca 1941 r., z. 6, s. 6.

3 Tamże, s. 7.

- Naruszeniem wyznaczonego dystansu będzie w każdym przypadku utrzymanie z Polakami stałych przyjacielskich stosunków.
- Niemcy, utrzymujący z Polakami stosunki seksualne, podlegają osadzeniu w areszcie. Jeżeli przewinienie popełnili młodociani do lat 16, wówczas przepisy, dotyczące kontaktów z Polakami, znajdują zastosowanie wobec ich wychowawców.

W przemówieniu, wygłoszonym jesienią 1939 r., Arthur Greiser oznajmił, że „w Kraju Warty władza spoczywa w ręku osoby, która kocha Niemców i nienawidzi Polaków”. W następnym roku na spotkaniu z lokalnymi przywódcami *Hitler-Jugend* na tym obszarze oznajmił, iż „największym wyrazem miłości do ojczyzny jest nienawiść do Polaków, których nienawidzimy jak dzumy”¹.

Na ziemiach wcielonych do Rzeszy częścią składową ogólnego planu eksterminacji intelektualnej elity społeczeństwa polskiego były aresztowania i deportacje księży. Akcja ta wiązała się zresztą integralnie z dążeniem do usuwania, względnie zacierania polskiego charakteru tych terenów, czego wyrazem było m.in. zamykanie kościołów, niszczenie napisów polskich, zwłaszcza na cmentarzach i kapliczkach przydrożnych.

Z ogólnej liczby 2000 księży katolickich, którzy zginęli w obozach, więzieniach i egzekucjach, największy odsetek przypada właśnie na diecezje: chełmińską, włocławską, poznańską, gnieźnieńską, łódzką, plocką, częstochowską i katowicką².

Niektóre dziedziny życia były dla Polaków niedostępne. Tak np. nie było im wolno chodzić do muzeów i teatrów oraz uczęszczać na odczyty. Podlegali ponadto innym osobistym ograniczeniom, w poszczególnych bowiem miastach nie było im wolno np. kupować w sklepach w określonych godzinach oraz jeździć kolejami i tramwajami. Polacy byli obowiązani kłaniać się Niemcom i ustępować im z chodnika na jezdnię oraz kłaniać się niemieckim sztandarom.

1 Cz. Łuczak, *Arthur Greiser*, op. cit., s. 63.

2 Patrz: J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939-1945 w tzw. Okręgach Rzeszy: Gdańsk-Prusy Zachodnie, „Kraj Warty”, Regencja Katowicka*, Poznań 1970.

Ukazująca się w Poznaniu w okresie okupacji gazeta *Ostdeutscher Beobachter* podała treść wyroku wydanego przez Sąd Specjalny na 16-letniego Polaka „za napad” na członków *Hitler-Jugend*. Zaczepiony przez grupę członków *Hitler-Jugend*, chłopak bronił się... Sąd skazał go na pięć lat obozu karnego. W komentarzu gazeta podała, że tylko młody wiek uchronił sprawcę od bardziej surowego wymiaru kary¹.

Na ziemiach polskich, włączonych do Rzeszy oraz na innych okupowanych obszarach, *Hitler-Jugend* wykonywała zadania m.in. w myśl instrukcji, przekazywanych jej za pośrednictwem stałego przedstawiciela *Hitler-Jugend* przy Urzędzie Komisarza Rzeszy dla Umocnienia Niemczyzny (*Reichskommissar -für die Festigung Deutscher Volkstums-RKFDV*), kierowanego osobiście przez *Reichsführera SS*.

Konkretne zadania *Hitler-Jugend* w zakresie germanizacji ziem polskich przedstawiał memoriał poznańskiego *Gauamt für Volkstumsfragen* pt. *Überblick über die Rückdeutschungsarbeit, Erfahrungen und Anregungen*².

Dnia 11 grudnia 1939 r. Greiser mianował dr. Hansa Streita pełnomocnikiem do spraw likwidacji Akademii Handlowej w Poznaniu. Równocześnie utworzył fundację *Höhere Handelshule in Posen* (Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu), która gromadziła mienie dla mającego powstać niemieckiego uniwersytetu. Greiser wydał rozporządzenie o obowiązku zarejestrowania do 15 stycznia 1940 r. mienia, stanowiącego poprzednio własność Uniwersytetu.

W listopadzie 1941 r. władze niemieckie przejęły: gmach Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego, zlokalizowaną nad Wartą przystań Akademickiego Związku Sportowego oraz znajdującą się w Kiekrzu przystań Związku Asystentów Uniwersytetu Poznańskiego. Obiekty przekazano na własność Akademickiemu Instytutowi Ćwiczeń Fizycznych (*Hochschulinstitut für Leibesübungen*).

Studenci utworzonego *Reichsuniversität* w Poznaniu mieli do spełnienia ważną rolę w organizowaniu akcji osiedleńczej. Akcja ta –

1 Wg: K. Sosnowski, *Dziecko w systemie hitlerowskim*, op. cit., s. 45.

2 Patrz: Documenta Occupationis IV, *Niemiecka Lista Narodowa „Kraju Warty”*, Poznań 1949, s. 136.

jak stwierdzał Wyższy Dowódca SS i Policji w Kraju Warty, *SS-Gruppenführer* Wilhelm Koppe – miała być „zabezpieczeniem niemieckiej przestrzeni życiowej” we wschodniej Europie (*großgermanisches Volksboden*)¹.

W dniu 10 czerwca 1940 r. organizacja *Hitler-Jugend* zorganizowała na ulicach Poznania przemarsz maskaradowy. Występowali przebierańcy, przedstawiający czołowych polityków państw, znajdujących się w stanie wojny z Niemcami. Niesiono także tablice z obraźliwymi dla Polaków napisami. Szła także grupa przebierańców mających symbolizować postacie ministrów przedwojennego rządu RP oraz rozbitych we wrześniu 1939 r. oddziałów Wojska Polskiego.

Dnia 4 stycznia 1941 r. odbyła się w Poznaniu publiczna manifestacja polityczna z udziałem nowego *Reichsjugendführera*, Arthura Axmanna i Arthura Greisera – Namiestnika Rzeszy w „Kraju Warty”. Arthur Axmann uczestniczył też w spotkaniu, które miało miejsce w Poznaniu 12 lipca 1941 r., z udziałem przybyłych z „germańskich krajów” ochotników, pragnących pracować przez rok w „Kraju Warty” i w okręgu „Gdańsk-Prusy Zachodnie”.

W listopadzie 1939 r. do Łodzi przybył *Bannführer* Karl Gutschmann jako pełnomocnik Baldura von Schiracha. Utworzona przezeń placówka (*Beauftragte des Reichsjugendführers, Dienststelle Lodsch*, późniejszy *HJ-Einsatzstab-Litzmannstadt*) przystąpiła do zakładania organizacji *Hitler-Jugend* przy pomocy miejscowych działaczy młodzieżowych *Deutscher Volksverband*. Łódź stała się siedzibą dwóch chorągwi *Hitler-Jugend*: *HJ-Bann 663 Lodsch-Stadt* (dla miasta) oraz *HJ-Bann 664 Lodsch-Land* (dla powiatu łódzkiego). W strukturze każdej chorągwi działała komenda podokręgu *Bund Deutsche Mädel*².

Z badań źródłowych, przeprowadzonych przez prof. Mirosława Cygańskiego wynika, że już wiosną 1940 r. każda z łódzkich chorągwi *Hitler-Jugend* zrzeszała po 10 tysięcy chłopców i dziewcząt. Łódzkie chorągwie HJ posiadały własne zespoły lotnicze i zmotoryzowane, które pod kierunkiem instruktorów przeprowadzały szkolenie młodzieży. Wielu

1 Wg: B. Piotrowski, *W służbie rasizmu i bezprawia*, „Uniwersytet Rzeszy” w Poznaniu, op. cit., s. 56-57.

2 Wg: M. Cygański, *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi*, Łódź 1965, s. 143.

członków łódzkiej HJ zgłosiło się ochotniczo do *Wehrmachtu* i *Waffen-SS*. Ośrodki wywiadu werbowały z szeregów *Hitler-Jugend* kandydatów dla zorganizowanego w 1942 r. w Łodzi kursu szpiegowsko-dywerysyjnego, liczącego 150 uczestników, dobrze znających język polski¹.

Na polecenie prezesa rejencji kaliskiej, wydane 20 grudnia 1939 r., szkolnictwo polskie w Łodzi zostało zlikwidowane. Budynki szkolne zajęła *Hitler-Jugend*. Na podstawie zarządzenia, wydanego przez Artura Greisera w dniu 16 grudnia 1939 r., władze skonfiskowały polskie biblioteki oraz zbiory książek i czasopism. W tym czasie nastąpiło również, przy współdziałaniu *Hitler-Jugend*, masowe niszczenie polskich książek².

Rozporządzenie Generalnego Gubernatora o regulacji podstaw działalności *Hitler-Jugend* weszło w życie 30 kwietnia 1942 r. Utworzono Urząd Młodzieży przy rządzie Generalnego Gubernatorstwa. W ten sposób *Hitler-Jugend* została wprowadzona w struktury działalności wychowawczej poza domem rodzinnym i szkołą³.

Nie można było jednak uniknąć trudności, z jakimi zetknęła się *Hitler-Jugend*. Głównym problemem był fakt rozproszenia na dość rozległym obszarze Generalnego Gubernatorstwa w warunkach stałej przewagi nieprzyjawnego dla Niemców otoczenia ludności polskiej.

* * *

Wśród materiałów, zawartych w kronikach, odnotować można niektóre bezpośrednio odnoszące się do działalności *Hitler-Jugend* w Generalnym Gubernatorstwie:

- 12 grudnia 1939 r. – do Krakowa przybył, jako gość generalnego gubernatora Hansa Franka, przywódca Młodzieży Rzeszy, Baldur von Schirach.
- 21 września 1940 r. – odbyła się uroczystość, inaugurująca działalność w GG organizacji *Hitler-Jugend*. Przybył na nią do Krakowa, z ramienia kierownictwa tej organizacji, Arthur Axmann.

1 Tamże, s. 143.

2 Tamże, s. 91.

3 Patrz: *Hitler-Jugend w Generalnym Gubernatorstwie*, [w:] *Das Junge Deutschland*, Berlin 1942, z. 7.

- 20 września – w Krakowie rozpoczęła działalność amatorska scena *Hitler-Jugend*.
- 22 kwietnia 1941 r. – w GG oficjalnie utworzono organizację *Hitler-Jugend*.
- 7 czerwca 1941 r. – z okazji pobytu w Krakowie Arthura Axmanna, generalny gubernator Hans Frank oświadczył:

„Każdy Niemiec, który przybywa na ten teren, znajduje tu swoją ojczyznę. Także i wy, moi chłopcy i dziewczęta, powinniście tu znaleźć prawdziwą ojczyznę. Powinniście tu zaszcześcić silnie korzenie nowej niemieckiej przetrzeni życiowej”.

- 20 sierpnia – w Witkowicach usunięto dzieci z Zakładu Jagliczego, przekazanego *Hitler-Jugend*. W Koberzynie i Skotnikach wysiedlono w ciągu dwóch godzin szereg gospodarzy. Całą ich ziemię o łącznej powierzchni 300 morgów wraz z inwentarzem, przejęła na własny użytek *Hitler-Jugend*.
- 18 lipca – wysiedlono z Krakowa klasztor sióstr Felicjanek. Budynek klasztorny zajęła organizacja *Hitler-Jugend*.
- 8 lipca 1942 r. – w Krakowie rozpoczęły się imprezy „Tygodnia Hitler-Jugend”: apele, marsze, wiec na Rynku Głównym, zawody na stadionie miejskim i inne imprezy. 15 lipca – na Rynku Głównym odbyła się defilada *Hitler-Jugend*.
- W marcu 1940 r. otwarto w Zakopanem szkołę podstawową, do której uczęszczało 24 dzieci *Volksdeutschów*. Podobne szkoły powstały w Rabce i w Nowym Targu. W 1940 r. w Zakopanem powstała niemiecka średnia szkoła koedukacyjna¹.
Jak pisze J. Kasperek:

„Przybycie na Podhale tak dużej ilości liczby Niemców, zrzeszonych przeważnie w Hitler-Jugend, stało się prawdziwym koszmarem w codziennym życiu tu-tejszych mieszkańców, zwłaszcza w miastach. Młodzież ta, wychowana według hitlerowskiego modelu, którego podstawą stanowiła m.in. segregacja ra-

1 Wg: J. Kasperek, *Podhale w latach wojny i niemieckiej okupacji 1939-1945*, Warszawa 1990, s. 170-171.

sowa i narodowa, zionęta nienawiścią do Polaków i do wszystkiego co polskie... Wyrostki z Hitler-Jugend, do których miał należeć cały świat, nieustannie urządzały parady i marsze ulicami Rabki, Nowego Targu i Zakopanego. Przy dźwiękach werbli, skandując wrzaskliwe slogany na cześć Hitlera i «Wielkich Niemiec». Z furią atakowali i bili spotkane na ulicach polskie dzieci i młodzież... Wychowani w idei zemsty na Polakach i w kulcie dla Führera «hajlują» całymi dniami... Patrzą z pychą na kraj, mający zostać ich własnością i na jego mieszkańców, jak na przyszyłych niewolników”¹.

Podobne antypolskie zachowanie HJ stało się bardzo częstym zjawiskiem w wielu innych miejscowościach GG i ziem wcielonych do Rzeszy.

„Celem naszym – oświadczył Hans Frank kierownikom politycznym okręgu NSDAP Generalnego Gubernatorstwa w dniu 26 marca 1941 r. – powinno być całkowite zdobycie tego kraju dla narodu niemieckiego (...) Führer obiecał mi też, że Generalne Gubernatorstwo będzie w niedługim czasie całkowicie wolne od Żydów...”²

Proces przesiedlania ludności niemieckiej rozwijał się nierównomiernie, ulegając zahamowaniu lub ożywieniu. Zależało to od ogólnej koniunktury polityczno-strategicznej, w pewnym zaś stopniu od wzajemnej rywalizacji czynników administracji i aparatu esesowsko-policyjnego³. W obliczu niesprzyjającej sytuacji militarnej, prace nad konkretyzacją „Generalnego Planu Wschodniego” zostały ograniczone do czasu zwycięstwa Trzeciej Rzeszy⁴.

1 Tamże, s. 173-174.

2 Wg: M. Podkowiński, *Pamiętniki Goebbelsa*, Warszawa 1948, s. 332.

3 Wg: Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, Warszawa 1970, s. 127.

4 Tamże, s. 139.

Rozdział VI

Wojenny finał

Młodzież niemiecka zrzeszona w organizacji, której nazwa i treść związana była z Hitlerem, maszerowała na wojnę po zwycięstwo. Wiara w triumf Trzeciej Rzeszy wynikała z głębokiego, graniczącego z fanatyzmem przeświadczenia w geniusz *Führera*.

Kiedy „On” zapowiadał ostateczne zwycięstwo (*Endsieg*), zdecydowana większość narodu wierzyła w nadzwyczajne cechy stratega, zdolnego do rozwiązywania zadań, których wykonanie wydawałoby się niemożliwe. Nie bez racji pisał o nastrojach ludności adiutant Hitlera, Nicolaus von Below: „Adolf już to potrafi” albo „Adolf już sobie poradzi”.

Im bardziej krytyczna stawała się sytuacja, tym częściej mówiło się o „fanatycznej wierze w ostateczne zwycięstwo, w *Führera* jako «fundamentalnej niemieckiej cnotce»”: „słowo to występuje dosłownie w każdej z niezliczonych wierności wobec Wodza”¹.

Hitler-Jugend była szczególnie podatna na wiarę w spełnienie obietnic, wynikających z pewności siebie w przemówieniach Hitlera:

„To ja przewyciężyłem chaos w Niemczech (...) To tylko mnie udało się włączyć kilka milionów bezrobotnych do produkcji (...) To ja zjednoczyłem naród niemiecki nie tylko pod względem politycznym (...) To ja usiłowałem usunąć, jedno za drugim, postanowienia Traktatu Wersalskiego (...) To ja doprowadziłem do powrotu milionów oderwanych od ojczyzny Niemców w granice «Rzeszy»”.

1 V. Klemperer, *LTI (Lingua Tertii Imperii)*. Notatnik filologa, op. cit., s. 71-72.

Słuszny wydaje się zatem pogląd brytyjskiego historyka, Jana Kershaw:

„Mit Hitlera pozostał, również podczas wojny, najsilniejszym czynnikiem integracyjnym reżimu nazistowskiego”¹.

Przez cały okres działalności organizacyjnej i szkolenia światopoglądowego trwało i rozwijało się militarne przysposobienie do przyszłej wojny. Rozpocynało się w strukturze *Hitler-Jugend* od dziesięcioletnich członków *Deutsche Jungvolk* (czyli pierwszego stopnia *Hitler-Jugend*), pełne natomiast przeszkolenie bojowe – od 14 lat. Do służby łączności, w marynarce wojennej, w lotnictwie i oddziałach zmotoryzowanych, przygotowywały specjalne formacje (*Nachrichten-HJ*, *Marine-HJ*, *Flieger-HJ*, *Motor-HJ*). Przypomnijmy w tym miejscu, że w sprawie wojskowego wyszkolenia HJ zawarto odpowiednie umowy z *Oberkommando der Wehrmacht*. W praktyce, podczas wojny przeszkolenie to starały się całkowicie przejąć struktury SS, które właśnie w szeregach HJ szukały nowego dopływu ochotników do *Waffen-SS*.

Zarządzenie, wydane 11 listopada 1939 r., o obowiązku służby młodzieżowej (*Jugenddienstverordnung*) chłopców i dziewcząt powyżej dziesięciu lat w *Hitler-Jugend*, nakazywało przywódcy młodzieży Rzeszy Niemieckiej wciągnięcie do jego realizacji wszystkich organów państwowych.

W celu zagwarantowania skuteczności obowiązku służby, przekształcono regulamin dyscyplinarny w kodeks karny *Hitler-Jugend*. Przewidywał on procedurę postępowania w przypadku uchylania się od służby i przy wykroczeniach przeciwko dyscyplinie *Hitler-Jugend*. Wprowadzono również karę aresztu. Służba w *Hitler-Jugend* wiązała się z coraz bardziej ścisłą współpracą z organami SS i policji.

Część młodzieży stanowiła kadre rekrutacyjną SS.

„W związku z tym musimy

– mówił Himmler w dniu 8 listopada 1938 r. –

1 I. Kershaw. *Hitler-Mythos. Volksmeinung und Propaganda im Dritten Reich*, Stuttgart 1980, s. 130.

dokonać przeglądu chłopców w wieku 15 lat i wówczas przeprowadzić pierwszą selekcję, a potem następną w wieku 16 i 17 lat – tak ażebyśmy znali ich dobrze i byli świadomi ich wartości, gdy przyjdą do nas w wieku 18 lat.

Hitler-Jugend wprowadziła właśnie «Streifedienst» – służbę patrolową (...) Jest to organizacja w strukturze Hitler-Jugend, która ma do spełnienia określone zadania. Rocznie jest to 30 tysięcy chłopców. Trzy roczniki (od 15 do 17 lat) przeszły już selekcję według naszych kryteriów. Każdy taki rocznik przychodzi do SS. Dzięki temu posiadamy wyselekcjonowaną i wychowaną w naszym duchu młodą kadre¹.

Porozumienie między Schirachem a Himmlerem gwarantowało ścisłą współpracę *Hitler-Jugend* i SS, najintensywniejszą wśród wszystkich organizacji partyjnych, z którymi utrzymywała kontakty *Hitler-Jugend*. Umowy między *Reichsjugendführerem* a *Reichsführerem SS*, zawarte kolejno 26 sierpnia i 7 listopada 1938 r., stwierdzały, że *HJ-Führer*, a zwłaszcza najwyżsi rangą członkowie, obejmują przy odejściu z *Hitler-Jugend*, w pierwszej kolejności stanowiska w SS.

8 września 1939 r. Himmler wyraził zgodę, by służba patrolowa włączona została do policji bezpieczeństwa. Z tekstu porozumienia wynikało, że *Hitler-Jugend* stanowiła równocześnie rezerwę kadr dla SS².

Terytorialne podboje Niemców podczas pierwszych lat wojny umożliwiły *Hitler-Jugend* włączenie do swych szeregów znacznej ilości tzw. *Volksdeutschów*. Formacje młodzieży niemieckiej za granicą, przede wszystkim na Bałkanach, jak np. organizacja *Młódzież Niemiecka* (350 tysięcy członków), były ściśle związane z *Hitler-Jugend*. Strefy wpływu na młodzież faszystowską we Włoszech *Hitler-Jugend* starała się rozszerzać poprzez inne organizacje, kolaborujące z reżimami okupacyjnymi, jak na przykład *Europejski Związek Młodzieży* (*Europäischer Jugendverband*), do prezydium którego wchodziłi przedstawiciele Niemiec i Włoch.

Hitler-Jugend nie ograniczała działalności do obszaru Rzeszy. Rozbudowywała sieć organizacyjną w krajach, w których zamieszki-

1 H. Himmler, *Geheimreden 1933-1945*, Frankfurt am Main 1974, s. 35-36.

2 Wg: A. Klönne, *Hitler-Jugend*, op. cit., s. 37.

wali Niemcy, często działając tam w konspiracji, a Polska nie stanowiła wyjątku. Nielojalna, a najczęściej wroga w stosunku do tych państw, krzewiła i popierała wśród młodzieży separatystyczne dążenia. W tym właśnie celu działające za granicą bojówki *Hitler-Jugend* przygotowywały się – podobnie jak na ziemiach polskich – pod kierownictwem agentów *Abwehry* lub *SD-Ausland* do podjęcia akcji dywersyjnej.

Hitler-Jugend rozwinęła działalność w Norwegii, Danii i Holandii. W krajach tych działaczom *Hitler-Jugend* powierzono misję pozyskania środowisk młodzieżowych dla nazistowskiego światopoglądu i propagowania mocarstwowych zadań Wielkoniemieckiej Rzeszy¹.

Ze sprawozdania rządu jugosłowiańskiego, przedstawionego w czasie procesu norymberskiego wynikało, że młodzież pochodząca z mniejszości niemieckiej, przygotowywała się przed wojną do roli dywersyjnej, uczestnicząc w tym celu w specjalnych kursach w Niemczech. Zamieszkała w Jugosławii młodzież niemiecka organizowała wspierane z Niemiec przez *Auslands-Organisation der NSDAP*, *Volksbund für das Deutschtum im Ausland*, *Deutsche Studentenschaft*, a także *Reichsjugendführung* – liczne kursy szkoleniowe. W tej dziedzinie, aktywnością wyróżniał się Związek Niemieckich Studentów w Zagrzebiu. Wielu młodych chłopców z organizacji, wzorującej się na *Hitler-Jugend*, zaciągnęło się do *Wehrmachtu*, który dokonał inwazji na Jugosławię. Z szeregów tej młodzieży rekrutowała się również dywizja *SS Prinz Eugen*². Fakty, świadczące o udzielonej przez *Hitler-Jugend* pomocy w podboju Grecji, potwierdza oficjalna niemiecka dokumentacja³.

* * *

3 września 1939 r., kiedy Francja i Wielka Brytania wypowiedziały Niemcom wojnę, sytuacja wojsk polskich na wielu odcinkach frontowych była już bardzo trudna. Niemieckie czołgi, które przełamały obronę polską w różnych punktach, w ciągu następnych kilkunastu dni posunęły się daleko w głąb kraju.

-
- 1 L. De Jong, *Die deutsche Fünfte Kolonne in Zweiten Weltkrieg*, Stuttgart 1959, s. 21.
 - 2 Wg: K. Sosnowski, *Dziecko w systemie hitlerowskim*, op. cit., s. 202.
 - 3 Wg: *Kriegstagebuch-Jahrbuch der AO der NSDAP*, 1942, I, s. 220.

Przystąpienie Anglii i Francji do wojny nie spowodowało żadnych pozytywnych zmian na froncie polskim. Co więcej – państwa zachodnie zachowały bierną postawę wobec wydarzeń, które nastąpiły po 17 września 1939 r., a będących rezultatem podpisanego 23 sierpnia układu niemiecko-radzieckiego, zawierającego tajne postanowienia, dotyczące podziału terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

7 września 1939 r., podczas odprawy kierownictwa akcji *Tannenberg*, *SS-Obergruppenführer* Reinhard Heydrich podał do wiadomości wytyczne Hitlera i Himmlera:

„Czołowe warstwy ludności polskiej należy unieszkodliwić w takim stopniu, w jakim jest to możliwe”.

Wynikało z tego, że zamierzano jeszcze szerzej wykroczyć poza ramy „księgi proskrypcyjnej” (*Sonderfandungsbuch Polen*), zawierającej sześćdziesiąt tysięcy nazwisk obywateli polskich: polityków, uczestników powstań narodowych okresu 1918-1921, aktywistów Związku Zachodniego, których okupant postanowił w pierwszej kolejności aresztować, zesłać do obozów koncentracyjnych, bądź też dokonać egzekucji natychmiast po ujęciu tych osób.

Wobec tych ustaleń przyjęto zasadę, że „warstwy kierownicze w żadnym wypadku nie mogą pozostać na miejscu i zostaną wysłane do obozów koncentracyjnych. Dla osób drugorzędnych utworzy się prowizoryczne obozy, poza obszarami grup operacyjnych nad granicą, skąd ewentualnie można je będzie deportować natychmiast na tereny anektowane”¹.

W odezwie, wydanej w pierwszym dniu wojny, Naczelny Dowódca Sił Lądowych, gen. Walther von Brauchitsch, zapewniał, że *Wehrmacht* nie traktuje ludności cywilnej jako swego wroga i będzie postępował zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego. Ta sama odezwa jednak kwalifikowała „bierny opór i wszelki sabotaż” jako czyny, świadczące o wrogości w stosunku do *Wehrmachtu*. Dnia

1 Patrz: Notatka z konferencji R. Heydricha z 7 września 1939 r. Aneks nr 4 do artykułu K. Radziwiłły, *Akcja „Tannenberg”*, *Przegląd Zachodni* 1966, nr 3-4, s. 109-110.

5 września 1939 r. gen. Brauchitsch wydał zarządzenie upoważniające dowódców poszczególnych armii, działających na ziemiach polskich, do ustanawiania sądów specjalnych (*Sondergerichte*) na obszarach zaplecza. Trwający przez 55 dni „Zarząd wojskowy” na ziemiach polskich zapoczątkował przekształcanie okupowanych przez Trzecią Rzeszę terenów w strefę stanu wyjątkowego i masowej eksterminacji.

Wydany przez dowódcę sił lądowych gen. Brauchitscha rozkaz z 21 września 1939 r. nie tylko sankcjonował akcję grup operacyjnych (*Einsatzgruppen*), SiPo i SD, ale nadał im prawo do powoływania sądów doraźnych.

Okres tzw. „Zarządu Wojskowego” pochłonął tysiące ofiar, wymordowanych przez *Einsatzgruppen* przy współudziale niektórych formacji *Wehrmachtu*. Wraz z ustanowieniem administracji cywilnej i utworzeniem stałych placówek SiPo i SD (Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa), rozpoczęła się systematyczna realizacja pierwszego etapu długofalowego planu obezwładnienia narodu polskiego. Już w pierwszych miesiącach okupacji, obok działaczy politycznych, zawodowych, gospodarczych zamordowano także wielu wybitnych przedstawicieli kultury i oświaty.

27 października 1939 r., a więc bezpośrednio po utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa, do Warszawy przybyli: *Reichsführer* SS Heinrich Himmler i generalny gubernator Hans Frank. Z wizytą ich związana była pierwsza seria aresztowań.

Następna fala, obejmująca wszystkie większe miasta Generalnego Gubernatorstwa, miała miejsce na przełomie marca i kwietnia 1940 roku. Było to dopiero preludium do permanentnej, trwającej do końca okupacji, eksterminacji inteligencji polskiej. Już 30 kwietnia 1940 r. przybył do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen transport 2 tysięcy mieszkańców Warszawy, następny zaś (liczący 1,5 tys. osób) dołączył po kilku dniach.

Przez pojęcie „inteligencja” należy tu rozumieć nie tylko intelektualistów. Eksterminacji podlegać mieli, oprócz elity intelektualnej, również przedstawiciele „wolnych zawodów”: nauczyciele, adwokaci, lekarze, duchowieństwo. Dotyczyło to również kadry administracyjnej oraz aktywistów rozmaitych organizacji społeczno-politycznych czy kulturalnych. Planowy charakter eksterminacji inteligencji polskiej

znalazł wyraz w tzw. *Akcji A-B*, czyli „nadzwyczajnej pacyfikacji” (*Ausserordentliche Befriedigungsaktion*).

Częściowym wynikiem „Akcji A-B” w Warszawie stały się transporty aresztowanych i wysyłanych do Oświęcimia w sierpniu i wrześniu 1940 r. Z jednego tylko dystryktu warszawskiego wywieziono ponad 3 tys. osób, pomijając rozstrzelanych na miejscu albo w Palmirach¹.

Dnia 6 grudnia 1940 r. w środowisku inteligencji warszawskiej dokonano nowych aresztowań i deportacji. Ogółem w rezultacie *Intelligenzaktion* w 1940 r. wywieziono z Warszawy do obozów koncentracyjnych 10 tys. osób. Kolejnymi etapami planu zlikwidowania polskiej inteligencji były masowe aresztowania w innych miastach, szczególnie tam, gdzie istniały ośrodki nauki i kultury. Na Pomorzu *Intelligenzaktion* przedstawiano jako odwet za rzekome zbrodnie na *Volksdeutschach*, przede wszystkim zaś za „Krwawą Niedzielę” (*Blutsonntag*) 3 września w Bydgoszczy.

* * *

W dniu 2 sierpnia 1940 r. Hitler mianował Baldura von Schiracha „Namiestnikiem Rzeszy” (*Reichsstatthalter*) i *gauleiterem* Wiednia. W tym samym dniu Hitler podpisał nominację Arthura Axmanna na stanowiska: *Reichsjugendführera NSDAP* i *Jugendführera* Rzeszy Niemieckiej².

Urodzony w 1913 r. Arthur Axmann po wstąpieniu do *Hitler-Jugend*, zajął się działalnością w środowisku młodzieży zatrudnionej w przedsiębiorstwach. Był współorganizatorem pierwszej drużyny *Hitler-Jugend* w berlińskiej dzielnicy Wedding, zdominowanej przed 1933 r. przez lewicę. Dzięki poparciu Baldura von Schiracha, Axmann awansował na stanowisko kierownika Urzędu do Spraw Socjalnych w *Reichsjugendführung*.

-
- 1 Według obliczeń, przeprowadzonych przez Najwyższy Trybunał Narodowy, w okresie od stycznia do listopada 1940 r., łączna liczba tam rozstrzelanych wyniosła 1463 osoby. Wśród nich znajdowało się wielu wybitnych działaczy społecznych: Maciej Rataj, Mieczysław Niedziałkowski i inni. Patrz: T. Cyprian, J. Sawicki, *Siedem procesów przed NTN*, Poznań 1962.
 - 2 Wg: B. v. Schirach, *Ich glaubte an Hitler*, op. cit., s. 265.

Od 1939 do 1940 r. Axmann brał udział w kampanii na froncie zachodnim. Odwołany rozkazem Hitlera 8 sierpnia 1940 r., otrzymał nominację na *Reichsjugendführera*. Axmann wyróżnił się forsowaniem programu przyspieszonej militaryzacji *Hitler-Jugend*. W 1941 r., w czasie podróży inspekcyjnej na froncie wschodnim, odniósł ranę i amputowano mu rękę. Po powrocie do Berlina, zajmował stanowisko *Reichsjugendführera* aż do końca wojny.

W czasie kadencji Axmanna, znacznemu rozszerzeniu uległa działalność utworzonych już w 1939 r. zmilitaryzowanych obozów, znanych jako *Wehrtüchtigungslager*, w których odbywało się szkolenie młodzieży męskiej od 14 do 18 lat. Obozy kierowane były przez dowódców drużyn *Hitler-Jugend* wspólnie z doświadczonymi instruktorami z *Wehrmachtu*.

W 1942 r. stworzono szereg obowiązkowych kursów dla starszych roczników *Hitler-Jugend* w obozach przysposobienia obronnego, pod kierownictwem instruktorów z *Wehrmachtu*. Wprowadzono *Ausbildungsschein* jako świadectwo ukończenia obozu przysposobienia obronnego. Stało się to warunkiem wyróżnienia i awansu w *Hitler-Jugend* i ewentualnego przyjęcia do NSDAP.

Według ogłoszonego w 1943 r. sprawozdania *Reichsjugendführera* Arthura Axmanna:

„... przysposobienie wojskowe Hitler-Jugend zostało rozszerzone przez stworzenie formacji wyspecjalizowanych.

Oddziały marynarki Hitler-Jugend liczyły w 1938 roku 50 tysięcy chłopców,

formacje zmotoryzowane – 90 tysięcy,

jednostki lotnicze – 74 tysiące,

grupy robocze modelarstwa lotniczego – 73 tysiące,

wreszcie oddziały przysposobienia służby łączności – 20 tysięcy młodzieży”¹.

1 Wg: J. Fest, *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, op. cit., s. 384.

Dnia 10 sierpnia 1940 r. Baldur von Schirach objął nowy urząd jako *gauleiter* NSDAP i namiestnik (*Reichsstatthalter*) w Wiedniu. Jednocześnie Hitler mianował go pełnomocnikiem do spraw inspekcji *Hitler-Jugend*. Nominacja ta miała jednak raczej charakter symboliczny. Rzeczywisty, tzn. bezpośredni wpływ Baldura von Schiracha na kwestie wychowania młodzieży, został bardzo poważnie ograniczony.

Nastroje mieszkańców Wiednia zmieniły się w latach wojny na niekorzyść nazistów, zwłaszcza w porównaniu z 1938 r., po wcieleniu Austrii do Rzeszy. Przyczyną tego było pogorszenie się warunków życiowych, znajdujące wyraz w mankamentach aprowizacyjnych. Nie był to zresztą jedyny powód niezadowolenia. Wraz z ustanowieniem nowego reżimu nastąpiły zmiany w obsadzie stanowisk w administracji i w gospodarce. Rdzennych Austriaków zastąpili na wielu ważnych posadach przybyli z Rzeszy funkcjonariusze, nie orientujący się w miejscowych problemach. Wiedeńczycy byli zmartwieni wyraźną degradacją dawnej metropolii do roli prowincjonalnego miasta. Wiedeń utracił dotychczasowe znaczenie, przestawał pełnić rolę znanego i cenionego w świecie ośrodka nauki, kultury i sztuki.

W czerwcu 1941 r. rozpoczęła się wielka fala deportacji 10 000 Żydów z Wiednia na tereny Generalnego Gubernatorstwa. Ustalony i dowiedziony później został w toku procesu sądowego fakt, że Schirach wiedział (najpóźniej – od maja 1942 r.), że deportowani z Austrii Żydzi będą później wywiezieni do obozów masowej zagłady. Co więcej, deportacje te publicznie Schirach określił jako jego własny „wkład do europejskiej kultury”.

Objęcie nowego stanowiska nie przeszkodziło Schirachowi w prowadzeniu działalności na forum młodzieżowym. Zaangażowanie to wiązało się z rozpoczętą na polecenie Hitlera we wrześniu 1940 r. akcją wysyłania dzieci z miast, zagrożonych przez alianckie bombardowania na tereny, uznane za „bezpieczne”.

Akcja ta, zwana *Kinderlandverschickungslager* (KLV), stała się specyficznym „rozwiązaniem” wzajemnych relacji „Hitler-Jugend–dom–szkoła”. Dłuższe przebywanie na obozach KLV ograniczało bowiem możliwość wpływu domu rodzicielskiego do minimum. Z czasem też ulegał zmniejszeniu wpływ nauczycieli. Najważniejszym czynnikiem wychowawczym w obozach KLV stawała się *Hitler-Ju-*

gend. Do tego celu powołano *Schulbeauftragten der KLV* (nauczyciele pełnomocnicy NS-Związku Nauczycieli), będący organizacyjnie powiązani z *Hitler-Jugend*. Komendant KLV podporządkowany był okręgowemu kierownictwu *Hitler-Jugend*.

Wraz z całym społeczeństwem młodzież niemiecka przeżywała wojenne losy Trzeciej Rzeszy – od jej błyskawicznych zwycięskich podbojów do porażek i załamania niemieckich sił zbrojnych na wszystkich frontach.

Początek wojny zwiastował serie sukcesów. Minęło zaledwie siedem miesięcy od pomyślnego zakończenia kampanii wrześniowej 1939 r. w Polsce, a już od kwietnia 1940 r. odnotowano pasmo nowych zwycięstw *Wehrmachtu*: w Norwegii, w Belgii, Holandii, a przede wszystkim we Francji.

Tygodniowe kroniki filmowe ukazywały pola bitew i rozjaśnione zadowoleniem i pychą oblicze Hitlera. Z uczuciem dumy i triumfu młode pokolenie Niemców podziwiała wówczas kolejne wydania dokumentalnych filmów. Tak np. kronika z dnia 21 czerwca 1940 r.: na ekranie Hitler w Compiègne. W tej właśnie miejscowości 11 listopada 1918 r. podpisano w wagonie kolejowym rozejm między zwycięską wówczas Francją i Niemcami.

Po odczytaniu warunków kapitulacji Hitler opuścił wagon. Przemaszerował wzdłuż frontu kompanii honorowej. Orkiestra grała *Deutschland, Deutschland über alles* i *Horst Wessel-Lied*.

Kilka dni później liczne zastępy *Hitler-Jugend* witały w Berlinie Adolfa Hitlera, powracającego z Francji. W Niemczech nakazano bić w dzwony. Kiedy *Führer* przejeżdżał przez stolicę, główne ulice były zasypane kwiatami.

Po kapitulacji Francji, gdy *Wehrmacht* opanował zachodnią Europę od Narwiku do Pirenejów, Hitler zwrócił się do Wielkiej Brytanii z propozycją zawarcia pokoju. Churchill odrzucił jednak tę ofertę. Donosiła o tym z oburzeniem prasa niemiecka, w tym również pisma, wydawane przez *Hitler-Jugend*, *Wille und Macht* i *Das Junge Deutschland*.

Kierownictwo Trzeciej Rzeszy doszło wtedy do wniosku, że warunkiem zwycięstwa będzie pokonanie brytyjskiego lotnictwa. *Luftwaffe* wystawiła ponad 2700 samolotów, w tym około 1700 bombowców

i 1000 myśliwców. Opracowana według planu marszałka Hermanna Göringa ofensywa lotnicza, rozpoczęła się 8 sierpnia 1940 r. Dzień ten stał się początkiem *Battle of Britain* („Bitwy o Wielką Brytanię”).

Do najbardziej popularnych filmów o tematyce wojennej, wyświetlanych od 1941 r., należał *Stukas*. Ukazywał on szereg aspektów kampanii na froncie zachodnim. Armię brytyjską prezentowano w chaotycznym odwrocie, zaś wojska francuskie jako całkowicie pozbawione woli walki. Wśród szczególnie podziwianych przez członków *Hitler-Jugend* filmów dokumentalnych wyróżniały się częstotliwością wyświetlania i aplauzem widzów: *Feuerstaufer* (*Chrzest bojowy*) oraz *Sieg im Westen* (*Zwycięstwo na Zachodzie*).

5 kwietnia 1941 r. rozpoczęła się agresja przeciw Jugosławii. Po trwającym przez 11 dni oporze niedostatecznie uzbrojona i przygotowana oraz słabo dowodzona armia jugosłowiańska skapitulowała. Jednocześnie z najazdem na Jugosławię, Niemcy rozpoczęły agresję przeciwko Grecji. Kraj ten bronił się już od 28 października 1940 r. przed napaścią faszystowskich Włoch. Wojska greckie odparły wówczas ataki najeźdźców i zepchnęły ich w głąb Albanii, okupowanej przez Włochy od kwietnia 1939 r. Włochom, które stanęły w obliczu kompromitującej klęski, przyszły z pomocą oddziały niemieckie; 11 maja nastąpiła kapitulacja armii greckiej. W operacji powietrzno-desantowej wojska niemieckie zajęły również Krete.

Rozpoczęcie 22 czerwca 1941 r. działań wojennych przeciwko ZSRR i planowane tam błyskawiczne zwycięstwo miało stanowić ważny etap do zdobycia hegemonii światowej. I znowu rozpowszechniano dawne zaborcze hasło: „*Heute gehört uns Deutschland, morgen – die ganze Welt*” („*Dziś do nas należą Niemcy – a jutro cały świat*”).

Na ekranach pojawiła się seria relacji, tym razem z frontu wschodniego. Młodzież zrzeszona w *Hitler-Jugend*, oglądała z entuzjazmem dokumentalne kroniki filmowe o kolejnych sukcesach niemieckich w krajach nadbałtyckich, na Białorusi, Ukrainie. W całej prasie niemieckiej – w tym również w pismach wydawanych przez *Reichsjugendführung* – ukazywały się triumfalne komunikaty o przełamaniu tzw. „linii Stalina”, sforsowaniu Dniepru, zdobyciu Mohylewa, Witebska i Smoleńska.

Propaganda niemiecka starała się wytworzyć przeświadczenie, że główne siły Armii Czerwonej zostały już rozgromione. Obwieścił to sam Hitler w publicznym przemówieniu, wygłoszonym 3 października 1941 r.

„Od 22 czerwca trwa walka o znaczeniu decydującym dla losów świata. Rozmiar i głębię tego wydarzenia pozna całkiem jasno dopiero potomność, która dojdzie w swych ustaleniach do wniosku, że zaczęła się nowa era (...) Była to moja najtrudniejsza decyzja. Od tego czasu upłynęło ponad trzy i pół miesiąca. Obecnie, mogę już stwierdzić: wszystko do tego czasu przebiegało planowo. Nad potężnie uzbrojonym przeciwnikiem nasi żołnierze odnieśli zwycięstwo”¹.

Wbrew zapewnieniom Hitlera, że „dla niemieckiego żołnierza nie ma rzeczy niemożliwych”, tam bowiem, „gdzie stanął żołnierz Wehrmachtu, nikt inny już nie stanie” – strategiczne cele nie zostały osiągnięte.

W grudniu 1941 r. wojska radzieckie rozpoczęły kontrofensywę. Załamał się plan „wojny błyskawicznej”. Pojawiło się widmo napoleońskiej „Wielkiej Armii”, ginącej w okowach zimy 1812-1813 i nękających ataków Rosjan. Nastąpił odwrót Niemców, pierwszy na taką skalę w toczącej się wojnie. Wśród rozczarowanych lansowano pogląd, że „Führer był źle informowany, a generałowie nie stanęli na wysokości zadania”. W gazetach jednak coraz więcej ukazywało się nekrologów o poległych na polach bitew – pod wspólnym tytułowym nadrukiem: „oddali swe życie za Führera, Naród i Rzeszę”.

Ze względów politycznych, prestiżowych oraz psychologicznych Hitler nie chciał podać do wiadomości właściwych przyczyn – tj. wzrostu siły oporu Armii Czerwonej, która spowodowała załamanie się niemieckiej ofensywy pod Moskwą. Decyzję o przejściu do obrony wytłumaczono „srogimi mrozami”, które spowodowały trudności w zaopatrzeniu na froncie wschodnim.

Rozpoczęta w grudniu 1941 r. kontrofensywa odepchnęła Niemców. W ten sposób nastąpiło załamanie się koncepcji *Blitzkriegu* na Wschodzie.

1 *Völkischer Beobachter* z 4 października 1941 r.

26 kwietnia 1942 r. w organizacjach *Hitler-Jugend* przeprowadzono zbiorowe słuchanie transmisji radiowej z posiedzenia *Reichstagu*. Najważniejszym punktem było przyjęcie ustawy o przekazaniu nadzwyczajnych pełnomocnictw Adolfowi Hitlerowi. Przewodniczący *Reichstagu*, Hermann Göring wskazał, że osoba i stanowisko zajmowane przez *Führera* nie są objęte „żadnymi obowiązującymi przepisami prawa”. W kolejności wymienił Göring pełnione przez Hitlera funkcje;

- „Przywódca Narodu”. Oznaczało to de facto uznanie go za głowę państwa;
- Szef Rządu (*Regierungschef*), co zastąpiło dotychczasowe określenie „kanclerz”;
- Głównodowodzący *Wehrmachtu* (*Oberster Befehlshaber der Wehrmacht*), czyli naczelny zwierzchnik sił zbrojnych. Wynikało z tego również „wyposażenie we wszechstronną i najwyższą władzę wykonawczą, z policyjną włącznie”;
- Najwyższy Sędzia. W praktyce oznaczało to, że Hitler miał zagwarantowaną możliwość wydawania decyzji również w zakresie wykonywania wyroków;
- Przywódca NSDAP (*Führer der Partei*).

Na tym samym posiedzeniu *Reichstag* potwierdził prawo *Führera* do usuwania z urzędu funkcjonariuszy państwowych wszystkich stopni, „nie bacząc na tak zwane prawo nabyte” i bez postępowania, zgodnego z proceduralnymi przepisami¹.

Latem 1942 r. ruszyła niemiecka ofensywa na południowym froncie. W kronikach filmowych młodzież niemiecka z podziwem oglądała wyczyn strzelców alpejskich, którzy umocowali flagę ze swastyką na Elbrusie – najwyższym szczycie Kaukazu. W sierpniu 1942 r. 6 Armia pod dowództwem generała Friedricha von Paulusa dotarła do Stalingradu.

1 Wg: *Völkischer Beobachter*, 27 kwietnia 1942 r. Streszczenia sprawozdania z posiedzenia Reichstagu podały również czasopisma wydawane przez Reichsjugendführung w szczególności *Das Junge Deutschland* oraz *Wille und Macht*.

30 września, w publicznym wystąpieniu, Hitler stwierdził:

„Nikt nie jest w stanie wydrzeć nam zwycięstwa! Jest wprost wykluczone, aby ktokolwiek mógł nas zwyciężyć! Zakończymy tę wojnę”.

Zapewnił:

„Stalingrad, ten najważniejszy punkt strategiczny, miasto noszące imię Stalina, padnie lada dzień. Możecie być pewni, że żadna siła na świecie nie jest w stanie zepchnąć nas z tego miejsca!”

Komunikat o zdobyciu tej twierdzy nie ukazał się. Zamiast takiej triumfalnej informacji, *Völkischer Beobachter* opublikował w dniach 19 i 20 listopada doniesienia o radzieckich kontruderzeniach w tym rejonie, a w następnych dniach świat obiegła sensacyjna wiadomość o okrążeniu 330-tysięcznego zgrupowania wojsk generała von Paulusa. 31 stycznia gen. Paulusowi doręczono depeszę: Hitler mianował go feldmarszałkiem. W tym samym dniu dowództwo 6 Armii zdecydowało się przyjąć warunki kapitulacji.

Ze zmiennym powodzeniem toczyła się w tym czasie kampania na rozległych obszarach Bliskiego Wschodu.

W maju 1942 r. feldmarszałek Erwin Rommel rozpoczął drugą ofensywę w północnej Afryce. Większość brytyjskich oddziałów wycofała się w głąb Egiptu, aż na linię obrony w pobliżu El Alamejn. Była to ostatnia przeszkoda, którą *Afrika-Korps* miała pokonać przed zdobyciem Aleksandrii – ważnego pod względem strategicznym miasta i portu. Dość silnie nadwerężona armia włosko-niemiecka nie mogła liczyć na poważne uzupełnienia. Główną uwagę dowództwo *Wehrmachtu* skoncentrowało bowiem na prowadzonej wówczas ofensywie w kierunku Stalingradu.

Podjęte na przełomie sierpnia i września 1942 r. nowe natarcie Rommła utknęło w miejscu. Do kontrnatarcia przeszedł natomiast gen. Bernard Law Montgomery. Walki trwały do pierwszych dni listopada; Rommel poniósł klęskę i zaczął wycofywać się na zachód. W tych właśnie dniach flota anglo-amerykańska wysadziła desantowe oddziały

w Algierze, Oranie i Casablance. Celem wojsk alianckich było opanowanie Bizerty i Tunisu. W wyniku nacierającej z dwóch stron ofensywy, niemiecko-włoskie oddziały *Afrika-Korps* zostały otoczone między Bizertą i Tunisem. Kapitulacja nastąpiła w dniach 11-13 maja 1943 r.

* * *

Już pierwsze dni, jakie upłynęły od wielkiego alianckiego desantu w Normandii, rozpoczętego o świcie 6 czerwca 1944 r., wykazały bezpodstawność zapewnień Hitlera:

„Wszystko jedno, gdzie Churchill wybierze miejsce lądowania, będzie on mógł mówić o szczęściu, jeśli zdoła się utrzymać przez dziesięć godzin na europejskim kontynencie”.

Słowa te wypowiedział publicznie 30 września 1942 r., a już po niedługim czasie armie zachodnich aliantów wdzierały się w głąb Półwyspu Apenińskiego, a później wylądowały we Francji.

Pod kolejnymi uderzeniami trzeszczał front wschodni, zbliżający się już do Wisły. Zdobyte na jej lewym brzegu przyczółki w okolicach Magnuszewa i Puław, miały doniosłe znaczenie dla przygotowania rozpoczętej w styczniu 1945 r. ofensywy.

Ruch oporu przeciwko nazistowskiemu reżimowi rozwijał się w szczególnie uciążliwych warunkach – jak trafnie wskazuje prof. Stanisław Salmonowicz – z uwagi na wszechogarniający wszystko totalny ustrój państwa, ale także dlatego, że aż po epokę wielkich klęsk lat 1942-1943, większość społeczeństwa niemieckiego bądź w pełni popierała reżim, bądź przynajmniej zajmowała wobec niego stanowisko bierne¹. Z uwagi na fakt, że ani lewicowe, liberalne, czy też chrześcijańsko-demokratyczne ośrodki ruchu oporu nie miały ani szerszego zasięgu, ani też ”realnych możliwości wpłynięcia na bieg spraw w państwie swoją działalnością – jedyną siłą, która mogła ewentualnie obalić rządy hitlerowskie, był *Wehrmacht* (...) Wiemy jednak, iż mimo takich czy innych wahań i niechęci armia niemiecka, zdominowana nadal

1 S. Salmonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987, s. 570.

przez pruskie tradycje militarne, była lojalnym i wiernym wykonawcą decyzji Hitlera w latach 1933-1938, które to decyzje – dodajmy – w znacznej mierze realizowały aspiracje armii i jej rozumienie kano-nów polityki niemieckiej (...) Względ na wynikające z fachowej oceny obawy przed klęską, które od 1942 r. były coraz wyraźniejsze – wszystkie te motywy razem spowodowały, iż rodziła się powoli, w łonie Wehrmachtu konspiracja, a właściwie spisek, który nawiązał kontakty także z innymi ugrupowaniami ruchu oporu. W praktycznej realizacji, konspiracja wojskowa stała się spiskiem, mającym na celu obalenie (i zlikwidowanie) Hitlera, przejęcie władzy w Niemczech”¹.

Z kręgu 5 tysięcy osób, bezpośrednio albo ubocznie powiązanych ze spiskiem i zamachem stanu 20 lipca 1944 r., znajdowały się również setki nazwisk przedstawicieli pruskich rodzin junkierskich. Propaganda geobbelsowska – starając się przy okazji zdyskontować populistyczne nastroje dość trwale zakorzenione w uboższych warstwach społecznych – usiłowała przedstawić całą sprawę, jako wynik działania oderwanych od niemieckiego ludu grup arystokratycznych rodów.

W taki sposób Hitler przedstawił właśnie uczestników zamachu stanu w przemówieniu, wygłoszonym przez radio w nocy z 20 na 21 lipca:

„Przyjaciele! Mężczyźni i kobiety narodu niemieckiego! Nie wiem, ile już razy planowano i próbowano dokonać zamachu na moje życie. Jeżeli przemawiam do was w tej chwili, czynię to przede wszystkim dlatego, żebyście dowiedzieli się o zbrodni, nie mającej sobie równych w historii Niemiec... Mała klika samolubnych, niegodziwych, zbrodniczych i głupich oficerów ukuła spisek, by usunąć mnie, a jednocześnie Naczelne Dowództwo Wehrmachtu. Bomba, którą podłożył pułkownik hrabia von Stauffenberg, wybuchła dwa metry ode mnie. Poważnie rannych zostało wielu oddanych mi członków sztabu. Jeden z nich nie żyje. Ja sam wyszedłem z zamachu bez szwanku, z wyjątkiem drobnych zadrapań, siniaków i oparzeń. Traktuję to jako potwierdzenie mojej misji dziejowej, tego, że powinienem ją kontynuować, jak to do tej pory czyniłem (...).”

„Nieliczna grupa spiskowców nie ma nic wspólnego z morale niemieckich żołnierzy, a przede wszystkim z narodem niemieckim... Rozkazuję więc teraz, aby żadna władza cywilna nie słuchała poleceń, pochodzących z urzędów,

1 Tamże, s. 571.

którymi spiskowcy mogli zawładnąć, by żadna władza wojskowa, żaden dowódca i zwykły żołnierz nie słuchał rozkazów wydanych przez tych osobników. Przeciwnie, obowiązkiem nas wszystkich jest aresztować lub w razie oporu zastrzelić na miejscu każdego, kto by takie rozkazy wydawał lub wykonywał”.

W celu przywrócenia porządku mianował ministra Rzeszy Himmlera dowódcą Armii Rezerwowej.

„(...) Jestem przekonany, że wraz ze zniknięciem tej garstki zdrajców i spiskowców, zostanie stworzony w naszej ojczyźnie klimat, jakiego żołnierze, walczący na froncie tak bardzo potrzebują... Niewielu z nas jest w stanie sobie wyobrazić, jaki los stałby się udziałem Niemiec, gdyby ten spisek się powiódł. Dziękuję Opatrzności i Stwórcy, ale nie za to, że mnie ocalił. Sensem mojego życia jest troska o mój naród i praca dla niego. Składam więc dzięki Stwórcy za to, że pozwolił mi nadal troszczyć się o mój naród i kontynuować moje dzieło tak, jak najlepiej potrafię, zgodnie z moim sumieniem (...) Jeszcze raz pozdrawiam was z radością, moi starzy towarzysze broni (...) Widzę w tym zrzuceniu Opatrzności, że mogę kontynuować swoje dzieło.”¹

8 sierpnia 1944 r. rozpoczął się przed tzw. Trybunałem Ludowym (*Volksgerichtshof*) pierwszy z serii procesów. Przewód sądowy sfilmowano, a poszczególne fragmenty wyświetlano w kinach. Oskarżeni, którym odebrano szelki i paski, musieli podtrzymać rękami opadające spodnie, co miało ośmieszyć ich w oczach widzów. Roland Freisler, przewodniczący Trybunału Ludowego, poddawał oskarżonych moralnych torturom, obrzucał ich obelgami.

W gazetach opublikowano komunikat o pierwszym procesie uczestników spisku:

„Trybunał Ludowy Rzeszy Niemieckiej rozpatrzył w dniach siódmego i ósmego sierpnia sprawę zdrajców, usuniętych z szeregów armii: Erwin von Witzleben, Erich Hoepner, Helmut Stieff, Albrecht von Hagen, Paul von Hase, Robert Bernardis, Friedrich-Karl Klausing oraz Peter York von Wartenburg zostali skazani

1 A. Hitler, *Reden und Proklamationen* (opr. M. Domarus, cyt. wyd., tom IV, s. 2127-2128).

za zdradę stanu na karę śmierci. Wyrok na wszystkich skazanych został wykonany przez powieszenie dwie godziny po jego ogłoszeniu”.

Do bardzo poważnych następstw zamachu 20 lipca 1944 r. należy zaliczyć z jednej strony wzrost nieufności Hitlera do generalicji *Wehrmachtu*, z drugiej zaś wyraźne zwiększenie wpływów aparatu SS, przy jednoczesnym obdarzeniu największym zaufaniem jego szefa – Heinricha Himmlera. Jednym z wyrazów tych zmian było mianowanie aż kilkunastu Wyższych Dowódców SS i Policji na kluczowe stanowiska poszczególnych frontów, gdzie przejęli funkcje dowódców korpusów SS.

W miarę jak topniały rezerwy ludzkie, kierownictwo *SS-Hauptamt* wzmogło akcję werbunkową do *Waffen-SS*. Szczególnie uwzględniano rekrutację najliczniejszej i najbardziej sfanatyzowanej kadry, która przeszła kilkuletnią edukację w szeregach *Hitler-Jugend*.

* * *

Waffen-SS, która na początku 1944 r. osiągnęła stan 540 tys. żołnierzy, przekształciła się w formację, posiadającą znaczącą ilość dywizji pancernych i zmotoryzowanych.

„W ten sposób –

jak pisze Ryszard Majewski, badacz dziejów *Waffen-SS* –

w Trzeciej Rzeszy ukształtował się nowy rodzaj sił zbrojnych. Łączył on działania wojskowe z policyjno-terrorystycznymi, był czołowym realizatorem kolonizatorskich i eksterminacyjnych, wojennych planów narodowych socjalistów¹.

Dywizje grenadierów pancernych SS: *Hohenstaufen*, *Fruntsberg* (początkowo pod nazwą *Karl der Grosse*) i *Hitler-Jugend*, przekształcono w październiku 1943 r. w dywizje pancerne².

1 Wg: R. Majewski, *Waffen-SS, mity i rzeczywistość*, Wrocław 1983, s. 108.

2 Tamże, s. 100.

Na początku 1943 r. *Reichsjugendführer* Arthur Axmann przedłożył *Reichsführerowi SS* Heinrichowi Himmlerowi propozycję (zawierzoną przez Hitlera w dniu 13 lutego 1943 r.), dotyczącą sformowania dywizji SS. *SS Division Hitler-Jugend* utworzono wyłącznie z członków *Hitler-Jugend*. Przywódca tej organizacji, *Reichsführer* Arthur Axmann oświadczył, że prawie 70% rocznika 1928 zgłosiło się do służby ochotniczej¹.

Plan inwazji aliantów w zachodniej Europie, (kryptonim *Overlord*), przewidywał wysadzenie na wybrzeżu Normandii w początkowym rzucie pięciu dywizji piechoty oraz trzech dywizji powietrzno-desantowych. W pierwszym dniu operacji zamierzano utworzyć pięć przyczółków, a następnie połączyć je, aby zdobyć port Cherbourg. Planowano też uderzenie w kierunku południowym – dla opanowania Bretanii, a następnie w celu wyzwolenia Paryża. W późniejszym terminie, na południu Francji przewidywano wylądowanie oddziałów francusko-amerykańskich. Miały one posuwać się w górę rzeki Rodan, aby wspólnie z północną grupą wojsk alianckich odciąć armię niemiecką.

Od 6 do 12 czerwca 1944 r. siły alianckie połączyły kilka zdobytych przyczółków w jeden rejon o szerokości 80 km i głębokości 13-18 km. W dowództwie niemieckim długo panowało przekonanie, że lądowanie w Normandii będzie działaniem drugoplanowym – w celu odwrócenia uwagi od głównego uderzenia, które miało nastąpić w rejonie Pas-de-Calais.

Wiosną 1944 r., przed rozpoczętą 6 czerwca inwazją aliantów, Niemcy rozporządzali na Zachodzie 11 dywizjami pancernymi oraz grenadierów pancernych, z których sześć było dywizjami SS. W Belgii i w północnej Francji pod dowództwem *SS Oberstgruppenführera* Seppa Dietricha stacjonował korpus składający się z 1 Dywizji Pancerniej *Leibstandarte Adolf Hitler* i 12 Dywizji Pancerniej *Hitler-Jugend*. Obie dywizje SS oraz Dywizja Pancerna *Lehr* i 17 Dywizja Grenadierów Pancernych SS stanowiły tam odwód Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu.

12 Dywizja Pancerna SS – *Hitler-Jugend* przegrupowana została w kwietniu 1944 r. z Belgii i ześrodkowała się w rejonie Evreux-Dreux

1 Patrz: G. H. Stein, *The Waffen SS, Hitler's Elite Guard at War 1939-1945*, Ithaca 1966, s. 205.

na zachód od Sekwany. Kiedy 7 czerwca Dietrich objął dowództwo odcinka frontu w rejonie Caen, podległe mu 12 Dywizja Pancerna SS *Hitler-Jugend* i 21 Dywizja Pancerna rzucone zostały do kontrataku przeciwko 3 Brytyjskiej Dywizji Piechoty i 3 Kanadyjskiej Dywizji Piechoty. Natarcie tego niemieckiego klina pancernego zostało jednak powstrzymane. Odtąd dywizja *Hitler-Jugend* musiała prowadzić walki obronne, podczas których zginął 12 czerwca dowódca dywizji *SS-Brigadeführer* Hermann Witt. Jego zastępcą został *SS-Standartenführer* Kurt Meyer (nazywany: „Panzermayer”), ten sam, który jeszcze jako dowódca 25 pułku grenadierów pancernych kazał 8 czerwca wymordować 45 wziętych do niewoli Kanadyjczyków¹.

Posuwająca się naprzód 1 Armia Kanadyjska napotkała opór 12 Dywizji Pancerniej SS *Hitler-Jugend* oraz 89 i 272 dywizji piechoty, ugrupowanych wzdłuż drogi Caen-Falaise. Polska 1 Dywizja Pancerna, wprowadzona do walki na skrzydle nacierających oddziałów kanadyjskich, nie zdołała złamać oporu esesmanów i w pierwszym dniu walki straciła 40 czołgów. 9 sierpnia polska Brygada Pancerna 1 Dywizji (10 Brygada Kawalerii Pancerniej) posunęła się o 7 km, Polski 1 pułk pancerny, zdobywając ważne wzgórze 111, gdzie zniszczył parę czołgów z 12 Dywizji Pancerniej SS *Hitler-Jugend*, wziął do niewoli około 80 oficerów i żołnierzy nieprzyjacielskich.

W „kotle” pod Falaise znalazły się dowództwa czterech korpusów niemieckich (84 i 74 armijnego, 47 pancernego i 2 powietrzno-desantowego) oraz 16 dywizji (wśród których znajdowały się pancerne dywizje SS: 1, 2 oraz 12 dywizja „Hitler-Jugend”).

Pierścień okrążenia nie był jednak szczelny. Wydostały się stamtąd resztki 1, 2 i 12 dywizji pancernych SS. Tak np. z 12 Dywizji Pancerniej SS *Hitler-Jugend* po wyjściu z okrążenia pozostało niespełna 600 żołnierzy, straciła też ona wszystkie wozy bojowe. Dowódca tej dywizji, Kurt Meyer, ranny w głowę, jedynie z dwoma ludźmi przeczołgał się nocą przez pierścień okrążenia².

* * *

1 Wg: R. Majewski, *Waffen-SS, mity i rzeczywistość*, op. cit., s. 206.

2 Tamże, s. 209-210.

Operacja w Ardenach (pod kryptonimem *Wacht am Rhein*), przewidywała przedarcie się do Antwerpii, przez którą przechodziła większa część zaopatrzenia wojsk alianckich. Głównym celem niemieckiej ofensywy było jednak odcięcie armii brytyjskiej i amerykańskiej oraz otoczenie ich nad wybrzeżem Kanału La Manche.

Szczególłą rolę wyznaczono formacji, nad którą dowództwo objął SS-*Obersturmbannführer* Otto Skorzeny (pod jego dowództwem grupa komandosów jesienią 1943 r. uprowadziła internowanego Mussoliniego). Dla uformowania brygady Skorzeny'ego odkomenderowano dwa tysiące żołnierzy *Wehrmachtu*, władających językiem angielskim. Przebrani w amerykańskie i brytyjskie mundury odbywali specjalne szkolenie. Nauczono ich prowadzenia amerykańskich zdobycznych czołgów, posługiwania się aliancką bronią, zachowywania się w taki sposób, aby nie można ich było odróżnić od żołnierzy alianckich.

Uderzenie Niemców, rozpoczęte się 15 grudnia 1944 r. przyniosło pewien sukces terytorialny: brygadzie Skorzeny'ego udało się wywołać panikę w szeregach alianckich. Nie trwało to długo – dywersantów zdekonspirowano. Niemcy utknęli pod Bastogne.

W dniach 16-18 grudnia 6 Armia Pancerna SS skoncentrowała wysiłek na prawym skrzydle, gdzie po przełamaniu alianckiej obrony na wzgórzach Elsenborn, wprowadzona w wyłom 12 Dywizja Pancerna SS *Hitler-Jugend*, uderzyć miała w kierunku belgijskiego miasta Liège. Zamiar ten pokrzyżowały amerykańskie dywizje¹.

Do złamania obrony Bastogne Niemcy skoncentrowali 8-9 związków taktycznych, wśród których w składzie obu korpusów pancernych SS znalazły się dywizje pancerne: *Leibstandarte Adolf Hitler*, *Hohenstaufen* i *Hitler-Jugend*. Nie przyniosło to jednak oczekiwanych rezultatów.

Oblężony garnizon aliancki nie skapitulował i doczekał odsieczy, która 26 grudnia przerwała pierścień okrażenia. Kiedy nastąpiła poprawa pogody, na bezchmurnym niebie pojawiły się setki samolotów alianckich, które zasypały lawiną bomb czołgi i samochody niemieckie. Przewaga sojuszników w powietrzu była miażdżąca. Wkrótce nadciągnęły też lądowe posiłki z odwodów brytyjskich i amerykańskich.

1 Tamże, s. 209-210.

W końcu marca 1945 r. zorganizowano „Dzień zaprzysiężenia młodzieży”. Z tej okazji Arthur Axmann, przywódca *Hitler-Jugend*, oświadczył:

„Młodzież wie, że na polach bitew tej wojny bezpośrednio będzie się rozstrzygać jej przyszłość. Idzie o Rzeszę, w której chce ona żyć szczęśliwie i która zapewni jej awans społeczny (...)”.

Członkowie Hitler-Jugend na Wschodzie i Zachodzie w szybko utworzonych grupach bojowych, przede wszystkim jako niszczyciele czołgów, przeciwstawiają się nieprzyjacielowi (...) Wielu z nich nosi z dumą Żelazny Krzyż obok odznaki piechoty lub medale za odniesione rany. Najwyższym jednak wyróżnieniem stało się przyjęcie przez Führera w Kwaterze Głównej ich delegacji (...) Sensem tegorocznego zaprzysiężenia młodzieży jest fakt, że Hitler-Jugend stanowi człon oporu narodowego. Największym honorem niech będzie niezłomna wierność dla Adolfa Hitlera!¹.

Zmobilizowani w stolicy Rzeszy członkowie *Hitler-Jugend* zostali skierowani na pozycje. Chłopców, urodzonych w 1929 r., przeprowadzono przez główne ulice. Miało to na mieszkańcach stworzyć wrażenie, że do Berlina przybyły z odsieczą nowe rezerwy, a wobec tego walka będzie kontynuowana.

Tysiące fanatyków rekrutowały się spośród nastolatków, którzy jak większość pokolenia, znały tylko jedno bóstwo – Hitlera. Od dzieciństwa wpajano w ich umysły cele i ideologię narodowego socjalizmu. Nastolatków uczono posługiwania się różnymi rodzajami broni: od karabinów do specjalnych pocisków przeciwpancernych, zwanych *pancerfaustami*.

Członkowie *Hitler-Jugend* – podobnie jak ich starsi koledzy z oddziałów SS – zawierzyli Hitlerowi i byli ufali w ostateczne zwycięstwo Niemiec².

Arthur Axmann wspominał:

„Wszyscy byli zaszokowani pojawieniem się Hitlera. Chodził zgarbiony. Trzęsły mu się ręce. Zdumiewające jednak, jak silna wola i determinacja biły od tego człowieka”.

1 Wg: M. Sokołowski, *Ostatni rok III Rzeszy*, Warszawa 1987, s. 119-121.

2 Wg: C. Ryan, *Ostatnia bitwa*, Warszawa 1997, s. 58.

Hitler uściśnął ręce chłopcom i odznaczył orderami tych, których Axmann przedstawił jako „wyróżniających się ostatnio na froncie”¹.

Natarcie wojsk radzieckich i oddziałów polskich, którego celem było ostateczne opanowanie stolicy Niemiec i zmuszenie Trzeciej Rzeszy do bezwarunkowej kapitulacji, rozpoczęło się 26 kwietnia 1945 r.

Z głębi podziemnego bunkra w Kancelarii Rzeszy wydał Hitler rozkaz 2 Armii Pancерnej, dowodzonej przez *SS-Obergruppenführera* Felixa Steinera, natychmiastowego rozpoczęcia ofensywnych działań. W składzie tej armii znajdowały się już tylko niedobitki dywizji, większość ich bowiem użyto dla „łatania” wyłomów. W rezultacie, w trzeciej dekadzie kwietnia, Steiner był już „generałem bez wojska”. Ofensywa Steinera w ogóle nie rozpoczęła się.

W skład załogi Berlińskiego Rejonu Umocnionego powołano w kwietniu 1945 r. m.in. dwieście batalionów *Volkssturmu* i bataliony *Hitler-Jugend*. Z kilku batalionów HJ zorganizowano Brygadę Niszczycieli Czołgów, nazywaną *Brygadą Axmann*².

Swoje ostatnie urodziny – 20 kwietnia 1945 r. – Hitler obchodził w Kancelarii Rzeszy. Oprócz najbliższych współpracowników, gratulacje złożyli delegacja oficerów i żołnierzy z Grupy Armii „Środek”. Poruszał się z trudem. Całe jego zachowanie wskazywało, że jest fizyczną i psychiczną ruiną... *Reichsjugendführer* Arthur Axmann zameldował, że jako prezent urodzinowy przyprowadził kompanię 15-16-letnich chłopców, którzy zaciągnęli się, by walczyć i umrzeć za *Führera*. Taśma filmowa zachowała jeden z ostatnich fragmentów gdy dekorował kilkunastoletnich żołnierzy, odzianych w przydługie mundury. Uśmiechnął się do nich. Uniósł prawą rękę w górę...

Artur Axmann przyniósł informację, co do której miał pewność, że ucieszy komendanta Berlina, gen. Hellmutha Weidlinga. Oznajmił, że chłopcy z *Hitler-Jugend* są gotowi walczyć i że właśnie obsadzili drogi na tyłach Pięćdziesiątego Szóstego Korpusu. Reakcja Weidlinga na tę wiadomość nie spełniła oczekiwań Axmanna. Jak zapamiętał Wöhlermann, Weidling tak się wściekł, że przez moment prawie nie

1 Tamże, s. 365.

2 Wg: T. Sawicki, *Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim. Czerwiec 1944 – maj 1945*, Warszawa 1987, s. 291.

mógł wydobyć z siebie głosu. Następnie, „używając najgorszych przekleństw”, skrytykował projekt Axmanna. Gniewnie oświadczył przywódcy *Hitler-Jugend*:

„Nie może pan poświęcić tych dzieci dla sprawy, która jest już stracona. Nie wykorzystam ich w walce i żądam odwołania rozkazu, wysyłającego te dzieci na bój”.

Axmanna dał Weidlingowi słowo, że unieważni rozkaz.

„Jeżeli wydano takie polecenie –

pisze Cornelius Ryan –

nigdy nie dotarło ono do setek chłopców z *Hitler-Jugend*, leżących z bronią przy drogach dojazdowych do miasta. Pozostali na swoich pozycjach. W ciągu następnych czterdziestu ośmiu godzin byli miażdżeni, niczym walcem parowym, przez ataki Rosjan. Willy Feldheim i 130 chłopców z jego kompanii, oszołomionych ostrzałem, rzuciło się do panicznej ucieczki. Kiedy wreszcie przystanęli, próbowali zewrzeć szeregi, aby bronić jakichś rowów i bunkra”¹.

W styczniu 1945 r. Martin Bormann powziął myśl wykorzystania Bawarii jako głównej bazy południowo-zachodniej części Niemiec, która miała być zajęta przez Amerykanów.

Według relacji adiutanta Hitlera, majora Ottona Günsche:

„Z powodu katastrofalnego rozwoju wydarzeń na froncie wschodnim Hitler i Bormann – w końcu stycznia i na początku lutego 1945 r. – często zastanawiali się nad dalszym losem partii. Hitler wyraził zgodę na proponowane przez Bormanna odwołanie z frontu wschodniego młodych kadr NSDAP, członków *Hitler-Jugend*, którzy jako dowódcy znajdowali się w szeregach *Volkssturmu*, i wysłać ich do Niemiec zachodnich. W pierwszej kolejności odesłani zostali na zachód wychowankowie szkół *Ordensburg* i *Szkół Adolfa Hitlera* z Pomorza i ze Śląska. Uczniów tych szkół przygotowywano do kierowniczej pracy partyj-

1 C. Ryan, *Ostatnia bitwa*, op. cit., s. 360.

nej, należało więc ich zachować, aby w przyszłości restytuować NSDAP. Bormann kazał im przejść do podziemia. Gromadzili się oni głównie w okolicy Allgäu i w Alpach Bawarskich, w rejonie Bad-Tölz-Lenggries.

Do kierownictwa przyszłych organizacji konspiracyjnych młodzieży hitlerowskiej w Niemczech zachodnich należał komendant Szkół Adolfa Hitlera, Obergerbietsführer Kurt Petter.

Po przyjeździe do Bad-Tölz, Petter objął kierownictwo nad rozmieszczonymi tam oddziałami Hitler-Jugend¹.

Formacje te miały wejść w skład organizowanych przez *SS-Oberstgruppenführera* Hansa Prützmann'a dywersyjnych oddziałów *Werwofu* (*Wilkołaków*)².

„Jedną z ważnych spraw, którą poruszyliśmy w czasie rozmowy z Jürgenem Stroopem na temat Werwofu – «był udział młodzieży w tej konspiracji». W listopadzie 1944 r. działacz Hitler-Jugend z miasta Usingen, Klaas, otrzymał od Reichsjugendführera, Arthura Axmanna, rozkaz, aby wychowywać całą Hitler-Jugend dla Werwofu. Utworzono specjalną szkołę HJ-Werwolf w pobliżu Bonn.

Całość prac szkoleniowych przebiegała – według opinii Stroopa – sprawnie. Nie dowiedziałem się, ilu było absolwentów... Mogło ich wystarczyć dla zorganizowania dywersyjnej sieci Werwofu na zachodnich terytoriach obszaru Stroopa. Montowanie Werwofu na wschód od Renu szło wolniej, Stroop zadbał przede wszystkim o przyszłą, antyaliancką dywersję w Mosellandzie, w Luksemburgu oraz w północno-wschodniej Lotaryngii.

Stroop chwalił się wynikiem próbnej akcji sabotażowej Werwofu, którą nazywał «Unternehmen Baldwin». Rozpoczęto ją z inicjatywy Himmlera, który zaakceptował projekty Rolfa Karbacha – przywódcy Hitler-Jugend w Mosellandzie. W okolicach Hunsrück-Höhenstrasse zerwano szyny kolejowe, podpalamo składy benzyny oraz wysadzono w powietrze fabrykę zbrojeniową³.

* * *

1 Tamże, s. 360.

2 Wg: L. Bezymiński, *Ostatnie notatki Martina Bormanna*, Warszawa 1976, s. 150-151.

3 Wg: K. Moczarski, *Rozmowy z katem*, Warszawa 1997, s. 355-356.

Po kapitulacji Niemiec pozostały w różnych państwach rozproszone mniej lub bardziej liczne uzbrojone grupy z dawnego *Werwolfu*, z formacji SS, *Hitler-Jugend*, a także wiele innych rozproszonych oddziałów na zapleczu armii sojuszniczych.

Na znacznej części zachodnich obszarów Polski prowadziło działalność pronazistowskie podziemie. Specjalista od spraw wschodnich w wywiadzie niemieckim, szef *Fremde Heere Ost* gen. Reinhard Gehlen, opracował zasady działania niemieckiego ruchu oporu na obszarach zajętych przez wojska radzieckie i polskie. W myśl tych założeń na ziemiach byłego „Niemieckiego Wschodu” utworzono szereg zespołów dywersyjno-terrorystycznych. Uzbrojone grupy *Werwolfu*, utworzone jeszcze jesienią 1944 r., opierały się na ochotnikach z szeregów *Hitler-Jugend* i formacji policyjnych SS. Pod ogólnym kierownictwem *SS-Obergruppenführera* Hansa Prützmana zorganizowano kursy przyszłych dowódców *Werwolfu*. Zajęcia szkoleniowe odbywały się w Hannoverze, Dreźnie, Wrocławiu, Nysie, Cieszynie, Jeleniej Górze, Kłodzku i innych miejscowościach. Absolwenci kursów byli czynni na terenach objętych polską administracją. *Werwolf* znalazł oparcie wśród ukrywających się niedobitków *Wehrmachtu*, SS, *Hitler-Jugend*, a także własowców, którzy nie zdążyli lub nie chcieli się ewakuować.

Pohitlerowskie podziemie, skierowane głównie przeciwko przybywającym polskim osadnikom, miało wytworzyć na Ziemiach Odzyskanych atmosferę tymczasowości.

Feldmarszałek Ferdynand Schörner powołał przy swoim sztabie specjalną grupę kierowniczą do spraw *Werwolfu*. Zwierzchnikiem *Werwolfu* z ramienia partii narodowosocjalistycznej na teren Dolnego Śląska został *gauleiter* Karl Hanke, a szefem *SS-Obersturmbannführer* Hans Weber¹.

Dowódcy *Wehrwolfu* wywodzili się spośród oficerów SS, SD i policji. Bez względu na zajmowane uprzednio stanowisko wszyscy przechodzili specjalne przeszkolenie w zakresie wywiadu i dywersji. Istniała także osobna szkoła dla kobiet. Absolwenci tych kursów, przyszli dowódcy oddziałów *Werwolfu*, zaopatrzeni w fałszywe dokumenty,

1 Cz. Gołąbek, R. Tryc, *Z genezy powstania i działalności Werwolfu na polskich ziemiach zachodnich*, *Wojskowy Przegląd Historyczny* 1963, nr 2, s. 125.

wyjeżdżali do poszczególnych miejscowości z zadaniem organizacji podziemia. W akcji werbunkowej mieli opierać się na organizacjach młodzieżowych, a także na *Volkssturmie*. W pierwszej fazie działalności, tj. w okresie poprzedzającym wkroczenie na te tereny wojsk radzieckich, grupy *Werwolfu* miały dokonać szeregu zamachów na obiekty gospodarcze i komunikacyjne Dolnego Śląska. Dewizą *Werwolfu* było: „Dienst halten” (pełnić służbę). Hasło: „Heil Wolf” (Cześć wilkowi), odzew: „Und der Freiheit” (i wolność). Zawołanie rozpoznawcze w akcji: „Schlag tot, schlag tot, schlag alle tot” (Zabij, zabij, wszystkich zabij). Druga faza działalności obejmowała akcje propagandowe, dywersyjno-terrorystyczne i wywiadowcze¹.

Organizacją podziemia pohitlerowskiego na Dolnym Śląsku była *Freies Deutschland* (Wolne Niemcy). Rekrutowała się ona głównie z niedobitków niemieckiej policji, a jej sztab znajdował się w Berlinie. Dowódcą okręgu dolnośląskiego był gen. F. Baltzer. Siedziba władz okręgu znajdowała się we Wrocławiu. Okręg podzielony był na powiaty. Na czele powiatowych organizacji stali kreisleiterzy. *Freies Deutschland* była w zasadzie organizacją kadrową, najchętniej grupującą w swych szeregach specjalistów: minerów, radiotelegrafistów, dywersantów.

Na terenie Dolnego Śląska liczyła około 1000 członków. Do najsilniejszych terenowych organizacji pohitlerowskiego podziemia na Dolnym Śląsku na uwagę zasługują: *Edelweiss* („Szarotka”) organizacja o charakterze dywersyjno-szpiegowskim, licząca ponad 200 członków wywodzących się głównie ze środowiska *Hitler-Jugend* i NSDAP. Jej dowódcą był Hans Henzel. Zajmowała się działalnością propagandową oraz gromadzeniem broni i amunicji na wypadek wybuchu III wojny światowej. *Grün Kreuz* (Zielony Krzyż), który działał na terenie Wałbrzycha rekrutował się głównie spośród członków *Hitler-Jugend*.

Ring (Krağ) był organizacją działającą na terenie powiatów: bystrzyckiego, lwowskiego, milickiego, głogowskiego i średzkiego. Jej głównym celem było umasowienie organizacji oraz gromadzenie broni i amunicji. Grupy te zostały częściowo aresztowane, niektórym zaś udało się zbiec przez Czechosłowację i Austrię na Zachód.

1 M. Sodel, *W walce o ład i bezpieczeństwo na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s.147.

W miejscowości Warta k. Kłodzka do 1946 r. prowadził działalność ośrodek szkoleniowy Werwolfu, oznaczony kryptonimem *Wehrübungslager Edelweiss* (obóz ćwiczeń „Szarotka”)¹. Nazwa ta sugeruje, iż szkolono tam kadre organizacji młodzieżowej *Werwolfu*.

Niektóre grupy podziemia pohitlerowskiego wprowadzały do swojego „programu politycznego” koncepcję utworzenia niepodległego „państwa śląskiego”, które objęłoby obszar Górnego i Dolnego Śląska oraz polskiej i czeskiej części Śląska Zaolziańskiego. Zbliżone do koncepcji „umiędzynarodowienia” Śląska poglądy te stanowiły powtórzenie projektów, lansowanych na przełomie 1919-1921 r.²

* * *

5 czerwca 1945 roku do okupacyjnych władz amerykańskich w m. Schwaz w Tyrolu dotarł list:

„Dobrowolnie oddaję się w niewolę amerykańską, aby mieć możliwość odpowiadania przed sądem międzynarodowym. Baldur von Schirach”.

Dlaczego zgłosił się dobrowolnie?

Henriette von Schirach, ówczesna żona Baldura, odszukała świadka, który przedstawił jej bieg wydarzeń:

— 5 czerwca 1945 roku otrzymałem telegram, z treści którego wynikało, że wszyscy przywódcy Hitler-Jugend będą aresztowani. Hitler-Jugend jako organizacja ma być postawiona w stan oskarżenia. Poszukiwani są nawet szesnastolatki. W tej sytuacji, Schirach znowu poczuł się przywódcą młodzieży niemieckiej, odpowiedzialnym za jej los.

— Dlaczego nie uciekłeś? —

zapytała żona Schiracha, gdy otrzymała pozwolenie widzenia się z mężem w obozie jenieckim wkrótce po jego aresztowaniu

— Mogłeś przecież uciec do Hiszpanii.

1 AMSW, sygn. 196/d/21, tecz. gł., 196/d/tecz. 17, 15933/śl.

2 Wg: Gołąbek Cz., Tryc R., *Działalność Werwolfu na ziemiach polskich*, op. cit., s. 135-141.

— Będę zeznawał. Chcę stanąć przed sądem i wziąć winę na siebie. Ja utwierdzałem młodzież w wierze w Hitlera, ja ją w tej wierze wychowałem. Teraz trzeba zdjąć z niej ten ciężar¹.

Schiracha oskarżono o popełnienie przestępstw objętych rozdziałem pierwszym i czwartym aktu oskarżenia: był przywódcą Narodowosocjalistycznego Związku Studentów, a następnie Przywódcą Młodzieży Rzeszy (*Reichsjugendführer*). Od roku 1940 pozostał jednakże *Reichsleiterem* i sprawował kontrolę nad wychowaniem młodzieży nawet po nominacji na stanowisko *gauleitera* i namiestnika Rzeszy w Wiedniu.

Przypomnijmy w tym miejscu o wydanej w 1936 r. ustawie, która określiła zadania *Hitler-Jugend* jako jedynej młodzieżowej organizacji. Ustawa wyraźnie stwierdzała, że cała młodzież niemiecka ma być wychowywana „pod względem fizycznym, duchowym i moralnym” w duchu narodowego socjalizmu, w służbie dla narodu i „zbiornowości narodowej”. *Reichsjugendführer* NSDAP, Baldur von Schirach, połączył tę funkcję partyjną z państwową funkcją „przywódcy młodzieży Rzeszy Niemieckiej” (*Jugendführer des Deutschen Reiches*). *Hitler-Jugend* posiadała w ten sposób zalegalizowaną pozycję instytucji, która wraz z domem rodzinnym i szkołą była – jak głosiła ustawa – odpowiedzialną za „fizyczne, duchowe i obyczajowe, w duchu narodowego socjalizmu wychowanie do służby i świadomości narodowej niemieckiej młodzieży”.

Lord Bertrand Russel, wybitny angielski uczony, określił *Hitler-Jugend* jako

„organizację sfanatyzowanych wyrostków, powołaną do życia przez Baldura von Schiracha już w pierwszych dniach hitlerowskiego ruchu, w której oddziaływano na młodzież za pomocą intensywnego programu propagandy hitlerowskiej, wpajając przekonanie, że jej wspaniałym przeznaczeniem jest umrzeć za Hitlera”².

1 J. Heydecker, J. Leeb, *Trzecia Rzesza w świetle Norymbergi. Bilans tysiąca lat*, Warszawa 1979, s. 81-82.

2 B. Russel, *Pod biczem swastyki*, Warszawa 1959, s. 35.

Zbrodnie przeciw pokojowi: Schirach wyzyskiwał *Hitler-Jugend*, do której do roku 1940 wcielono 97 procent młodych ludzi, do wychowania „w duchu narodowego socjalizmu”. Jego organizacja dostarczała kadr uzupełniających partię hitlerowską i prowadziła wojskowe szkolenie przedpoborowe w ścisłej współpracy z *Wehrmachtem*. Nie wydaje się jednak, by Schirach brał udział w planowaniu wojny agresywnej.

Zbrodnie przeciw ludzkości: Jako *gauleiter* Wiednia był Schirach pełnomocnikiem Fritza Sauckla do spraw siły roboczej. Uczestniczył w deportacji tysięcy wiedeńskich Żydów do Generalnego Gubernatorstwa. Sam tę działalność nazywał „wkładem w kulturę europejską”.

W przeprowadzonych deportacjach Żydów „do wschodniego getta” – Baldur von Schirach dopatrywał się „aktywnego wkładu do kultury europejskiej”¹. Później, jak stwierdzał Schirach, nie umiał on tej wypowiedzi usprawiedliwić nawet przed samym sobą.

Odnotować należy również, że już znacznie wcześniej członkowie *Hitler-Jugend* uczestniczyli, wspólnie z grupami bojówkarzy SA i SS, w pogromach Żydów. O najbardziej znanym 9 listopada 1938 r. z tych tragicznych wydarzeń (znanych jako „noc kryształowa”) pisał m.in. Peter Padfield, autor biografii Heinricha Himmlera:

„W każdym mieście i w większości wsi Rzeszy SA, SS i Hitler-Jugend w zwyczajnych ubraniach, poprzednio poinstruowane na temat obiektów ich ataku, zaczęły podpalać i niszczyć synagogi, żydowskie sklepy, firmy i domy. Robiono obławę na Żydów, upokarzając ich, bijąc, a w kilku przypadkach zabijając”².

Baldur von Schirach wiedział, co dzieje się w obozach koncentracyjnych, zwłaszcza o biciu i mordowaniu więźniów. Świadczy o tym następujący fragment przewodu sądowego w Norymberdze:

Oskarżyciel amerykański, pułkownik John Amen zapytał świadka Aloisa Höllriegela, czy spotykał w znajdującym się na terenie Austrii obozie koncentracyjnym Mauthausen kogoś z oskarżonych?

1 Por. *ITM*, t. XXXI, s. 515.

2 Wg: P. Padfield, *Himmler Reichsführer SS*, op. cit., s. 376.

Höllriegel, dawny Inspektor obozowy, odpowiedział, że wśród wizytujących był także Baldur von Schirach – *gauleiter* Wiednia.

Amen:

- Proszę spojrzeć na ławę oskarżonych i powiedzieć, czy świadek może poznać tam Schiracha?

Höllriegel:

- Tak.

Amen:

- Gdzie on się znajduje?

Höllriegel:

- Siedzi w drugim rzędzie, trzeci z lewej strony...

Höllriegel zeznał, że Schirach, będąc w Mauthausen, obserwował egzekucję ofiar, nazywanych „spadochroniarzami”. „Spadochroniarzy” tych deptano nogami, a następnie zrzucano z urwisk z wysokości około 40 metrów¹.

Obrońca Schiracha w Norymberdze podkreślał, że na rękach jego klienta „nie było krwi”. Twierdzenie takie zaciemniało jednak rzeczywistą drogę życiową *Reichsjugendführera* Trzeciej Rzeszy i *gauleitera* Wiednia, a te właśnie funkcje pełnił przez wiele lat Baldur von Schirach.

Fragment wyroku Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze, dotyczący edukacji młodego pokolenia, brzmiał:

„Niezależnie od praktyki, zmierzającej do zniszczenia wszelkich ośrodków opozycyjnych, rząd Rzeszy przedsięwziął konsekwentne kroki w celu zwiększenia swej władzy nad narodem niemieckim. W dziedzinie nauczania uczyniono wszystko, aby zapewnić wychowanie młodzieży w duchu narodowego socjalizmu oraz przejęcia przez nią doktryn hitlerowskich”².

1 Wg: A. Połtorak, *Norymberski epilog*, Warszawa 1968, s. 414-415.

2 Wg: T. Cyprian, J. Sawicki, *Materiały norymberskie. Umowa-status-akt oskarżenia-wyrok-radzieckie votum*, Warszawa 1948, s. 151.

Konkluzja: Winny popełnienia przestępstw, objętych rozdziałem czwartym aktu oskarżenia. Uniewinniony z zarzutów, objętych rozdziałem pierwszym tegoż aktu.

Wszecchobecną postacią wielkiego procesu w Norymberdze (1945-1946), a także przewodów sądowych w różnych krajach, gdzie przed trybunałami stanęli główni i pomniejsi przestępcy wojenni – był oczywiście nieżyjący już Hitler.

Wypowiedź Baldura von Schiracha:

„Wychowałem to pokolenie w wierze i wierności dla Hitlera. Ruch młodzieżowy, który stworzyłem, nosi jego imię. Sądziłem, że służę Führerowi, który mój naród i jego młodzież uczyni wielkim, wolnym i szczęśliwym. Wraz ze mną wierzyły w to miliony młodych ludzi, którzy w narodowym socjalizmie widzieli swój ideał. Wielu oddało za niego życie. Ponoszę winę, za którą odpowiedzieć muszę przed Bogiem i przed narodem niemieckim za to, że wychowałem młodzież tego narodu dla człowieka, którego przez bardzo długi czas uważałem za wspaniałego wodza i szefa państwa, że kształtowałem tę młodzież, by widziała go takim, jakim ja go widziałem”¹.

W Norymberdze skazano Schiracha na 20 lat więzienia za „przestępstwa przeciw ludzkości”. 1 października 1966 r. jego kara dobiegła końca. Zmarł 8 sierpnia 1974 r. w Kröv nad Mozelą.

* * *

Hitler:

„Moja wspaniała młodzież! Czyż jest gdzieś na świecie piękniejsza? Niech pan przyjrzy się tym chłopcom i młodzieńcom! Co za materiał! Z tego mogę uformować nowy świat”².

Hitler-Jugend nie uformowała nowego świata, o którym marzył twórca Trzeciej Rzeszy. Czy oznaczało to wykorzenie haniebnej

1 Tamże.

2 Wg: H. Rauschnig, *Rozmowy z Hitlerem*, op. cit., s. 267.

spuścizny hitleryzmu? Czy nie pozostały nadzieje na powtórzenie odwetu, niedokończonego w 1945 roku?

„Naród powinien obudzić się”, „ukarać żydowskich spiskowców”, „precz z obcymi”, „Usunąć liberałów” i w ogóle „wszystkich inaczej niż my, postrzegających świat”.

„Unosząc w górę, pobłogosłowioną przez Führera rękę, niech jego naśladowcy i czciciele oddadzą hołd wołaniem: «Sieg heil!»”.

Aneks

Program DAP uchwalony w Monachium
24 lutego 1920 r.

„Program Niemieckiej Partii Robotniczej jest programem czasowym.

Przywódcy nie wyrażają zgody na to, aby po osiągnięciu celów wyłożonych w programie, wysuwać nowe, tylko dlatego, by poprzez sztucznie wymagane niezadowolenie mas umożliwić dalsze istnienie partii¹.

1. Domagamy się skupienia wszystkich Niemców w jednych Wielkich Niemczech na zasadzie prawa narodów do samostanowienia.
2. Domagamy się równouprawnienia narodu niemieckiego w stosunku do innych narodów, zniesienia traktatów pokojowych z Wersalu i St. Germain.
3. Domagamy się ziemi i gleby (kolonii) dla wyżywienia naszego narodu i osiedlenia nadwyżki naszej ludności.
4. Obywatel państwa (*Staatsbürger*) może być tylko ten, kto jest *Volksgenosse*. *Volksgenosse* może być tylko ten, kto ma krew

1 Z uwagi na swoiste sformułowanie zawarte we wstępie programu podajemy wstęp w brzmieniu oryginalnym: „Das Programm der Deutschen Arbeiterpartei ist ein Zeit-Programm. Die Führer lehnen es ab, nach Erreichung der im Programm aufgestelltem Ziele neue aufzustellen, nur zu dem Zwecke, um durch künstlich gesteigerte Unzufriedenheit der Massen das Fortbestehen der Partei zu ermöglichen”.

niemiecką, niezależnie od wyznania. Żaden Żyd nie może przeto być *Volksgenosse*.

5. Kto nie jest obywatelem państwa, może przebywać w Niemczech tylko jako gość i musi podlegać ustawodawstwu obejmującemu obcokrajowców.
6. Prawo do decydowania o kierowaniu państwem i jego ustawach może przysługiwać tylko obywatelowi państwa. Dlatego żądamy, by każdy urząd Publiczny, niezależnie od rodzaju, wszystko jedno czy w Rzeszy, czy w kraju, czy w gminie, wolno było piastować tylko obywatelom państwa. Zwalczamy skorumpowaną zasadę parlamentarną obsadzania stanowisk tylko wedle partyjnego punktu widzenia bez uwzględniania charakteru i uzdolnień.
7. Domagamy się, aby państwo zobowiązało się zabezpieczyć w pierwszej kolejności możliwości zarobku i życia dla obywateli państwa. Jeżeli wyżywienie całej ludności państwa jest niemożliwe, to trzeba wydalic z Rzeszy członków obcych narodowości [*Nicht-Staatsbürger*].
8. Należy przeszkodzić wszelkiej dalszej imigracji nie-Niemców. Domagamy się, ażeby wszyscy nie-Niemcy, którzy przywędrowali do Niemiec od 2 sierpnia 1914 r., zmuszeni zostali natychmiast do opuszczenia Rzeszy.
9. Wszyscy obywatele państwa muszą posiadać równe prawa i obowiązki.
10. Pierwszym obowiązkiem obywatela państwa musi być aktywność duchowa lub fizyczna. Działalność jednostki nie może wykraczać przeciwko interesom ogółu, lecz musi mieścić się w jego ramach i wszystkim przynosić pożytek.
Dlatego też domagamy się:
11. Zniesienia dochodów zdobywanych bez pracy i wysiłku, **złamania niewoli renty** [*Brechung der Zinsknechtschaft*].
12. Przez wzgląd na potworne ofiary majątku i krwi, których od narodu wymaga każda wojna, osobiste wzbogacenie się na wojnie musi być uznane za zbrodnię przeciwko narodowi. Dlatego też domagamy się całkowitej konfiskaty wszystkich zysków wojennych.
13. Domagamy się upaństwowienia wszystkich przedsiębiorstw (już) uspołeczniczonych (trusty).

14. Domagamy się udziału w zyskach wielkich przedsiębiorstw.
15. Domagamy się zakrojonej na szeroką skalę rozbudowy zabezpieczeń na starość.
16. Domagamy się stworzenia zdrowego stanu średniego i jego zachowania, natychmiastowego oddania pod zarząd komunalny wielkich domów towarowych wynajęcia ich po niskich cenach drobnym przedsiębiorcom, najskrupulatniejszego uwzględnienia [sytuacji] wszystkich drobnych przedsiębiorców przy świadczeniach na rzecz państwa, krajów czy gmin.
17. Domagamy się przeprowadzenia reformy rolnej odpowiadającej naszym potrzebom narodowym, ustanowienia prawa o konfiskacie bez odszkodowania w stosunku do ziemi, przeznaczonej na cele publiczne.
Zniesienia renty gruntowej i zakazu wszelkiej spekulacji ziemią.
18. Domagamy się bezwzględnej walki przeciwko tym, którzy swoją działalnością przynoszą szkodę interesom ogólnym. Pospolici przestępcy, lichwiarze, paskarze itp., winni być karani śmiercią, bez względu na wyznanie i rasę.
19. Domagamy się zastąpienia służącego materialistycznemu porządkowi świata prawa rzymskiego przez niemieckie prawo powszechne.
20. Dla umożliwienia każdemu zdolnemu i pracowitemu Niemcowi uzyskania wyższego wykształcenia a zatem i zajęcia kierowniczego stanowiska, państwo ma obowiązek zatroszczenia się o gruntowną rozbudowę całej naszej oświaty narodowej. Plany nauczania wszystkich zakładów naukowych muszą być przystosowane do potrzeb życia praktycznego. Zrozumienie myśli państwowej musi być osiągnięte poprzez szkołę (nauka obywatelstwa państwowego) równocześnie z początkami rozumowania. Domagamy się kształcenia na koszt państwa wyjątkowo uzdolnionych dzieci biednych rodziców bez względu na ich stan lub zawód.
21. Państwo winno się troszczyć o podniesienie stanu zdrowia narodu poprzez opiekę nad matką i dzieckiem, przez zakazanie pracy młodocianym, poprzez wprowadzenie ćwiczeń cielesnych w drodze prawnego ustanowienia obowiązku uprawiania gimna-

styki i sportu, poprzez większe poparcie wszystkich stowarzyszeń zajmujących się wychowaniem fizycznym młodzieży.

22. Domagamy się zniesienia wojska najemnego i utworzenia armii narodowej.

23. Domagamy się ustawowego prowadzenia walki przeciwko **świadomemu** kłamstwu politycznemu i jego rozpowszechnianiu w prasie.

Dla umożliwienia stworzenia prasy niemieckiej – domagamy się, ażeby:

a) wszyscy redaktorzy i współpracownicy gazet ukazujących się w języku niemieckim musieli być *Volksgenosse*,

b) ukazywanie się gazet nie-niemieckich wymagało wyraźnego zezwolenia państwa. Nie mają one prawa być drukowane w języku niemieckim,

c) wszelki udział finansowy w gazetach niemieckich lub wpływanie na nie były dla nie-Niemców ustawowo zabronione, a za wykroczenia przeciw temu domagamy się ukarania w postaci zamknięcia takiej redakcji gazety, jak również bezwzględnego wydalenia z Rzeszy zamieszanych w tym nie-Niemców.

Gazety które wymierzone są przeciwko dobru ogólnemu, trzeba zakazać. Domagamy się ustawowej walki przeciwko tym kierunkom sztuki i literatury, które wywierają zgubny wpływ na nasze życie narodowe, oraz zakazania imprez, które wymierzone są przeciwko wyłożonym wyżej żądaniom.

24. Domagamy się wolności w państwie dla wszystkich wyznań religijnych, o ile nie zagrażają one jego istnieniu i nie są wymierzone przeciwko uczuciom moralnym i obyczajowym rasy germańskiej.

Partia jako taka stoi na stanowisku pozytywnego chrześcijaństwa, bez wiązania się z jakimś określonym wyznaniem. Zwalcza ona ducha żydowsko-materialistycznego w **nas i poza** nami oraz jest przekonana, że trwałe uzdrowienie naszego narodu może nastąpić tylko **od wewnątrz** na zasadzie: **Dobro ogółu przed dobrem osobistym.**

25. Dla zrealizowania tego wszystkiego domagamy się: stworzenia silnej władzy centralnej Rzeszy. Bezwzględnego panowania centralnego parlamentu politycznego nad całą Rzeszą i w ogóle nad wszystkimi jej organizacjami.

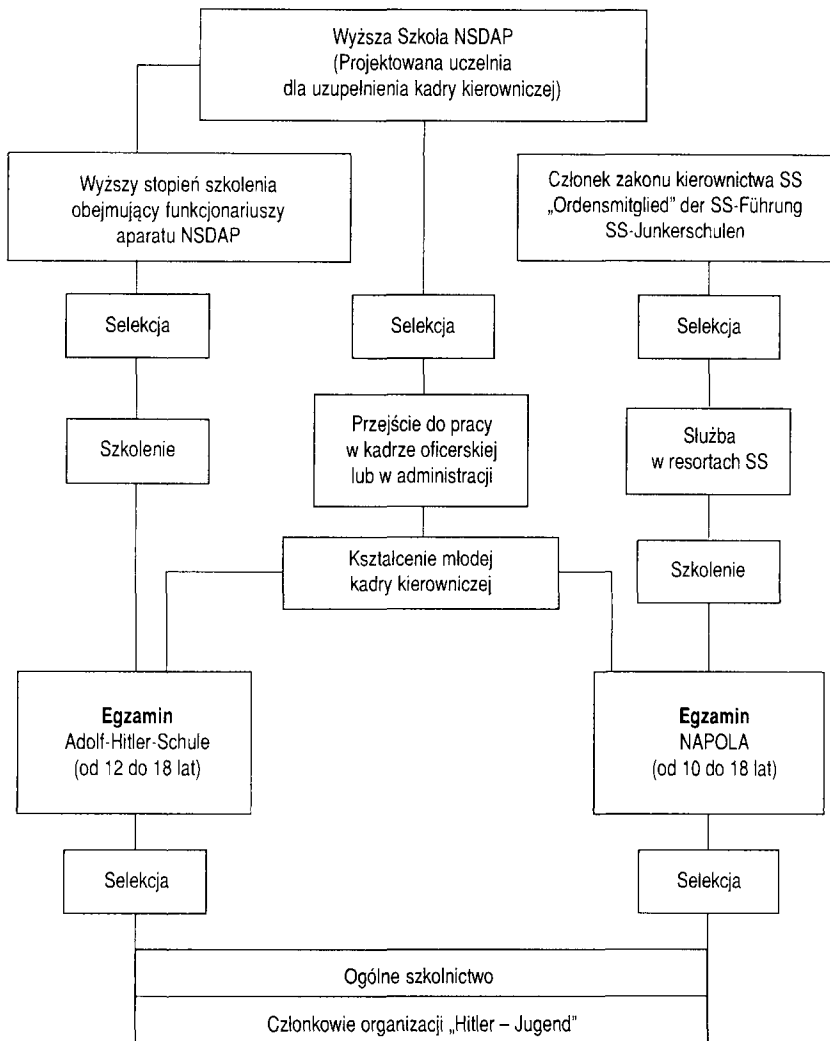
Stworzenia Izb Stanów i Zawodów dla zrealizowania w poszczególnych krajach związkowych ustaw ramowych wydanych przez Rzeszę.

Przywódcy partii przyrzekają poświęcić się realizacji powyższych punktów, a jeśli zajdzie tego potrzeba – to nawet z narażeniem własnego życia.

Monachium, dn. 24 lutego 1920 r.”¹

1 Cyt. za – Gottfried Feder, *Das Programm der NSDAP und seine weltanschaulichen Grundgedanken*, München 1932, s. 19-20. Polski przekład wg: J. Banaszkiewicz, *Powstanie partii hitlerowskiej*, Poznań 1968, s. 502-505.

HITLEROWSKI PLAN TWORZENIA ELITY POLITYCZNEJ W TRZECIEJ RZESZY
(NSDAP I SS)



Bibliografia

Wydawnictwa i publikacje źródłowe

- akta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze*, tom XXXI.
- Antypolska polityka władz hitlerowskich na Śląsku Opolskim w latach 1933-1939 w świetle raportów konsulów polskich*, oprac. W. Wrześniński.
- Aufbau und Abzeichen der HJ. Herausgeber*, [w:] Reichsjugendführung, ohne Jahresangabe.
- Axmann A., *Hitler-Jugend 1933-1943. Sonderdruck aus Das junge Deutschland*, Berlin 1943.
- Dietze H. H., *Die Rechtsgestalt der HJ*, Berlin 1939.
- Documenta Occupationis*, tom VIII, *Sprawa 58 000 „Volksdeutschechów”*, Poznań 1959.
- Documenta Occupationis IV, Niemiecka Lista Narodowa „Kraju Warty”*, Poznań 1949.
- Dokumente der deutschen Politik 1933-1940*, Berlin 1935-1940, t. V.
- Elite für die Diktatur. Die nationalpolitischen Erziehungsanstalten 1933-1945. Ein Dokumentarbericht*. Düsseldorf 1969.
- Domarus M., *Hitler. Reden und Proklamationen 1932-1945*, T. I-IV, cz. 2, Wiesbaden 1973.
- Dowody prowokacji (nieznane archiwum Himmlera)*, oprac. E. Osmańczyk, Warszawa 1951.
- Dyskryminacja Polaków w Wielkopolsce w okresie okupacji hitlerowskiej. Wybór źródeł*, Poznań 1966.
- Faszystwy europejskie (1922-1945)*, wybór i wstęp J. W. Borejszy, Warszawa 1979.
- Gramm H. J., *Führung und Verführung. Pädagogik des Nationalsozialismus*, München 1964.
- Heyen F. J., *Nationalsozialismus im Alltag. Quellen zur Geschichte des Nationalsozialismus vornehmlich im Raum Mainz-Koblenz-Trier*, Boppard 1967.
- Himmler H., *Geheimreden 1933-1945*, Frankfurt am Main 1974.
- (Hitler A.) *Der grossdeutsche Freiheitskampf. Reden Adolf Hitlers*, t. I – 1943, t. II – 1944, München.

Hitler A., *Mein Kampf*, Bd. 1: Eine Abrechnung, Bd 2: Die nationalsozialistische Bewegung, München 1941.

Hitler-Jugend-Jahrbuch, Berlin 1934.

HJ im Dienst, Handbuch für die Dienstgestaltung der HJ, herausgegeben von der Reichsjugendführung, Berlin 1934. IMT XIV.

Jacobsen H. A., *Dokumente zur Vorgeschichte des Westfeldzuges 1939-1940*, Göttingen 1956.

Jugend contra Nationalsozialismus, „Rundbriefe“ und „Sonderinformationen deutscher Jugend“, Frechen 1968.

Jungvolk-Jahrbuch, Herausgeber, [w:] RJF, München 1940 i 1943.

Kaufmann G., *Die Hitler-Jugend*, [w:] *Das Dritte Reich im Aufbau*, Berlin 1940.

Kersten F., *Totenkopf und Treue*, Hamburg 1953.

Maciejewski M., *Początki partii hitlerowskiej w relacjach konsula generalnego R.P. w Monachium (do 1924 r.)*, [w:] *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*, t. II, Warszawa-Wrocław 1975.

Organisationsbuch der NSDAP, München 1940.

Okupacja i ruch oporu w dzienniku Hansa Franka 1939-1945. Informator encyklopedyczny, Warszawa 1979.

Pospieszalski K. M., *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce. Wybór dokumentów*, „Documenta Occupationis”, t. V, Poznań 1952.

Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów pod red. L. Gelberga, t. III, Warszawa 1960.

Przygotowania niemieckie do agresji na Polskę w 1939 r. w świetle sprawozdań Oddziału II Sztabu Głównego WP (dokumenty), oprac. M. Ciepelewicz i M. Zgórniak, Wrocław 1969.

Raporty Ludwiga Fischera gubernatora dystryktu warszawskiego, Warszawa 1987.

Rassenpolitik. Reichsführer SS. SS-Hauptamt, Berlin 1942.

Richtlinien für den Unterricht in den vier unteren Jahrgängen der Volksschulen, Berlin 1937.

Rosenberg A., *Der Mythos des 20 Jahrhunderts*, München 1930.

Schirach B. v., *Die Hitlerjugend*, Berlin 1934.

- Schirach B. v., *Prinzip der Selbstführung*, [w:] NS-Monatshefte, Januar 1935.
- Schirach B. v., *Revolution der Erziehung. Reden aus den Jahren des Aufbaus*, München 1943.
- Schnabel R., *Das Führerschulungswerk der HJ*, Berlin 1938.
- Schnabel R., *Macht ohne Eine Dokumentation über die SS*, Frankfurt am Main 1957.
- Scholl I., *Die Weisse Rose*, Frankfurt a. M. 1952.
- Schule der Diktatur. Lehrpläne und Schulbücher aus der Zeit des nationalsozialismus*, München 1977.
- Siedem procesów przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, oprac. T. Cyprian i J. Sawicki, Poznań 1962.
- Sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza obszaru Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu w latach 1933-1937. Wybór źródeł*. Wydali P. Stawecki i W. Rezmer, Toruń 1992.
- The Trial of German War Criminals. Proceedings of the International Military Tribunal Sitting at Nuremberg, Germany*, vol. 1-42, London 1946-1948.
- Ueberhorst H., *Elite für die Diktatur. Die nationalpolitischen Erziehungsgestalten 1933-1945. Ein Dokumentarbericht*, Düsseldorf 1969.
- Ursachen und Folgen. Vom deutschen Zusammenbruch 1918 und 1945 bis zur staatlichen Neuordnung Deutschlands in den Gegenwart*, hrsg. von H. Michaelis und E. Schraepler, Bd. 3-8, Berlin 1954 i n.
- Überblick über die Rückdeutschungsarbeit, Erfahrungen und Anregungen*, [w:] Documenta Occupationis IV, Niemiecka Liga Narodowa „Kraju Warty”, Poznań 1949.
- Wir schweigen nicht! Eine Dokumentation über den antifaschistischen Kampf Münchener Studenten 1942-1943, Berlin 1968.
- Zamojszczyzna – Sonderlaboratorium SS. Zbiór dokumentów polskich i niemieckich z okresu okupacji hitlerowskiej*, pod red. Cz. Madajczyka, t. I, II, Warszawa 1979.

Wspomnienia i pamiętniki

- Eisenhower D. D., *Krucjata w Europie*, Warszawa 1959.
- François-Poncet A., *Als Botschafter in Berlin 1931-1938*, Mainz 1947.
- Hanfstaengl E., *Zwischen Weissem- und Braunem Haus. Memorien eines politischen Aussenseiters*, München 1970.
- Hoegner W., *Flucht vor Hitler. Erinnerungen an die Kapitulation der ersten deutschen Republik*, München 1977.
- Gilbert G. M., *Nürnberger Tagebuch*, Frankfurt a. Main 1962.
- Goebbels J., *Vom Kaiserhof zur Reichskanzlei*, München 1934.
- Guderian H., *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1958.
- Jankowski S. („Agaton”), *Z fałszywym Ausweisem w prawdziwej Warszawie*, Warszawa 1980.
- Konopczyński W., *Pod trupa główką (Sonderaktion Krakau)*, Warszawa 1982.
- Ludendorff E., *Auf dem Weg zur Feldherrnhalle. Lebenserinnerungen an die Zeit des 9.11.1923 mit Dokumenten*, München 1937.
- Ludendorff E., *Meine Kriegserinnerungen 1914-1918*, Berlin 1941.
- Moczarski K., *Rozmowy z katem*, Warszawa 1997.
- Pamiętniki nauczycieli z obozów i więzień hitlerowskich*, Warszawa 1969.
- Rauschnig H., *Rozmowy z Hitlerem*, Warszawa 1994.
- Schirach B. v., *Ich glaubte an Hitler*, Hamburg 1967.
- Speer A., *Wspomnienia*, Warszawa 1973.
- Twardecki A., *Szkoła janczarów*, Olsztyn 1962.

Prasa

- Das Junge Deutschland*, Amtliches Organ des Jugendführers des Deutschen Reiches, Berlin 1933-1944.
- Dienstvorschrift der HJ. (Rang- und Dienststellungsordnung der HJ, Vorschrift über Bearbeitung von Personalangelegenheiten.)* Herausgeber, [w:] Reichsjugendführung, Berlin 1940.
- Führerblätter der HJ* (Zeitschrift); Herausgeber: Amt für weltanschauliche Schulung. RJF; Berlin, 1934-1939.
- Hitler-Jugend, die* (Kampfblatt der HJ, Reichsausgabe), München 1935-1939.
- Jungenschaft, die; Blätter für die Heimabendgestaltung im DJ*; Herausgeber: Amt für weltanschauliche Schulung, RJF, Berlin 1933.
- Junge Welt, Monatszeitschrift der HJ*; Herausgeber: RJF, Berlin 1939.
- Jungvolk, Blätter deutscher Jungen* (Monatszeitschrift), München 1933, 1934.
- Mädel voran* (Führerinnenblatt des BDM); Herausgeber: BDM-Referat in der RJF, Berlin 1934.
- Nachrichtenblatt*, Amtliches Odes Jugendführers des Deutschen Reiches; Berlin 1937-1940.
- Pimpf, der* (NS-Jugendblätter); Herausgeber: RJF, Berlin 1932/33.
- Reichsbefehl (Anweisungen der RJF an die Gebiets- und Bannführungen), Berlin 1933.
- Reichsjugendpressediens*t (Amtlicher Pressediens
- des Jugendführers des Deutschen Reiches), Berlin 1934.
- Wille und Macht* (Zeitschrift, Führerorgan der HJ), Herausgeber: Baldur von Schirach, Berlin 1933-1944.

Monografie, rozprawy i artykuły

- Ackermann J., *Heinrich Himmler als Ideologe*, Göttingen 1970.
- Adler H. G., *Die Erfahrung der Ohnmacht*, Frankfurt a. M. 1964.
- Albrecht G., *Nationalsozialistische Filmpolitik*, Stuttgart 1969.
- Albrecht G., *Film in Dritten Reich*, Köln 1974.
- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 1993.
- Banasiak S., *Organizacja repatriacji ludności niemieckiej z Polski w latach 1946-1950*, [w:] *Przegląd Zachodni*, nr 5, 1963.
- Banasiak S., *Osadnictwo na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945-1950*, Warszawa 1965.
- Banaszkiewicz J., *Powstanie partii hitlerowskiej. Studium socjologiczne genezy faszyzmu niemieckiego 1919-1923*, Poznań 1968.
- Bartnik Ks. Cz. S., *Formacja światopoglądowa Niemieckiego Ruchu Młodzieżowego w publikacjach Romano Guardiniego*, Lublin 1991.
- Bartosz J., *Rola Niemieckiej Partii Centrowej w latach 1930-1933*, Warszawa 1970.
- Bartoszewski W., *Dni walczącej Stolicy. Kronika Powstania Warszawskiego*, Warszawa 1989.
- Baszkiewicz J., Ryszka F., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1973.
- Becker J., *Hitlers Machtergreifung 1933. Vom Machtantritt Hitlers 30. Januar 1933 bis zur Besiegelung des Einparteienstaates 14. Juli 1933*, München 1983.
- Becker W., *Film und Herrschaft. Organisationsprinzipien und Organisationsstrukturen der nationalsozialistischen Filmpropaganda*, Uelzen 1973.
- Bennecke H., *Wirtschaftliche Depression und politischer Radikalismus 1918-1939*, München 1970.
- Berger J., *Nienawiść do Polski w hitlerowskich podręcznikach szkolnych (po wybuchu wojny)*, [w:] *Przegląd Zachodni*, nr 1, 1947.
- Berghahn V. R., *Der Stahlhelm. Bund der Frontsoldaten 1918-1935*, Düsseldorf 1966 (Beiträge zur Geschichte des Parlamentarismus und der politischen Parteien, Bd. 33).

- Berghauzen J., *Podziemie prohitlerowskie na Ziemiach Odzyskanych (1945-1947)*, Mówią wieki, 1974, R. 17, nr 3.
- Bergmann E., *Deutschland das Bildungsplan der neuen Menschheit*, Breslau 1934.
- Bezynieński L., *Ostatnie notatki Martina Bormanna*, Warszawa 1988.
- Bialecki T., *Geneza i rezultaty wysiedleń wojskowych na ziemiach zachodnich w połowie 1945 r.*, [w:] Przegląd Zachodni, 1970.
- Biernacki S., *Działania władz okupacyjnych (policji i administracji) w dystrykcie warszawskim przeciwko ruchowi oporu w latach 1939-1945*, [w:] Najnowsze dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej 1939-1945, t. X, Warszawa 1988.
- Blohm E., *Hitler-Jugend – soziale Tatgemeinschaft*, Witten 1977.
- Blunck H. F., *Deutsche Kulturpolitik. Eine Rede*, München 1934.
- Boberach H., *Meldungen aus dem Reich*, Neuwied 1965.
- Boberach H., *Jugend unter Hitler*, Düsseldorf 1983.
- Bobkowska W., *Działalność kobiet w narodowosocjalistycznych Niemczech*, [w:] Chowanna, t. 8, 1937.
- Bobkowska W., *Reforma szkoły w Niemczech*, [w:] Kultura i Wychowanie 1938.
- Boelcke W. A., *Kriegspropaganda 1939-1941*, Stuttgart 1966.
- Boelcke W. A., *Die deutsche Wirtschaft 1930-1945. Interna des Reichswirtschaftsministeriums*, Düsseldorf 1983.
- Borejsza J. W., *Rzym a wspólnota faszystowska*, Warszawa 1981.
- Borejsza J. W., *Antyślawizm Adolfa Hitlera*, Warszawa 1988.
- Borejsza J. W., *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1989.
- Borodziej P., *Terror i polityka*, Warszawa 1985.
- Bracher K. D., Sauer W., Schulz G., *Die nationalsozialistische Machtergreifung. Studien zur Errichtung des totalitären Herrschaftsystems in Deutschland 1933/34*, Köln-Opladen 1960.
- Bracher K. D., *Die Auflösung der Weimarer Republik. Eine Studie zum Problem des Machtverfalls in der Demokratie*, (1955), Düsseldorf 1984.
- Bracher K. D., Funke M., Jacobsen H.-A., *Nationalsozialistische Diktatur 1933-1945. Eine Bilanz*. Düsseldorf 1983.
- Bramsted E. K., *Goebbels und die nationalsozialistische Propaganda 1925-1945*, Frankfurt 1971.

- Breyer R., *Das Deutsche Reich und Polen 1932-1937. Aussenpolitik und Volksgruppenfragen*, Würzburg 1955.
- Broszat M., *Die Machtergreifung. Der Aufstieg der NSDAP und die Zerstörung der Weimarer Republik*, München 1984.
- Broszat M., Möller H., *Das Dritte Reich. Herrschaftsstruktur und Geschichte*, München 1983.
- Brożek A., *Ludność niemiecka na ziemiach polskich po roku 1944/45*, [w:] Kw. Nauczycielstwa Opolskiego, Opole, nr 1, 1965.
- Bullock A., *Hitler. Studium tyranii*, Warszawa 1975.
- Bullock A., *Hitler i Stalin. Żywoty równoległe*, Warszawa 1994.
- Burckhardt C., *Moja misja w Gdańsku, 1937-1939*, Warszawa 1970.
- Carsten F. L., *Reichswehr und Politik 1918-1933*, Köln 1964.
- Chałasiński J., *Spółeczeństwo i wychowanie*, Warszawa 1969.
- Chmaj L., *Ernst Kriek i pedagogika polityczna*, Warszawa 1937.
- Chmaj L., *Kierunki i prądy pedagogiki współczesnej*, Warszawa-Wilno 1938.
- Chromecki T., *Autorytatywne państwo korporacyjne Mussoliniego*, Warszawa 1938.
- Cygański M., *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi*, Łódź 1965.
- Cygański M., *SS w ruchu narodowosocjalistycznym i w Trzeciej Rzeszy 1925-1945*, Poznań 1978.
- Cygański M., *Hitlerowskie prześladowania przywódców i aktywu Związków Polaków w Niemczech w latach 1939-1945*, [w:] Przegląd Zachodni, nr 4 1984.
- Cyprian T., Sawicki J., *Materiały norymberskie*, Warszawa 1943.
- Cyprian T., Sawicki J., *Procesy wielkich zbrodniarzy hitlerowskich w Polsce (Najwyższy Trybunał Narodowy)*, Warszawa 1949.
- Cyprian T., Sawicki J., *Przed trybunałem świata*, t. I, II, Warszawa 1962.
- Czapliński W., Galos A., Korta W., *Historia Niemiec*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1981.
- Czarnik A., *Ruch hitlerowski na Pomorzu Zachodnim 1933-1939*, Poznań 1969.
- Czarnik A., *Szkice z dziejów Pomorza Zachodniego w latach 1939-1945*, Koszalin 1975.
- Czekanowski J., *Antropologia a rasizm*, Poznań 1954.

- Czubiński A., *Lewica niemiecka w walce z dyktaturą hitlerowską*, Warszawa 1973.
- Czuma I., *Polityka ludnościowa III Rzeszy*, Lublin 1939.
- De Felice R., *Interpretacje faszyzmu*, Warszawa 1976.
- Denkler H., Prümm K., *Die Deutsche Literatur im Dritten Reich. Themen-Traditionen*, Stuttgart 1976.
- Deuerlein E., *Der Aufstieg der NSDAP in Augenzeugenberichten*, München 1974.
- Die deutsche Armee zwischen Republik und Diktatur*, [w:] Deutschland zwischen Demokratie und Diktatur, München 1964.
- Die deutsche Diktatur. Entstehung, Struktur, Folgen des Nationalismus*, Köln 1980.
- Diehl-Thiele P., *Partei und Staat im Dritten Reich. Untersuchungen zum Verhältnis von NSDAP und allgemeiner innerer Staatsverwaltung*, München 1971.
- Dithmar R., Willer J., *Schule zwischen Kaiserreich und Faschismus. Zur Entwicklung des Schulwesens in der Weimarer Republik*, Darmstadt 1981.
- Drewniak B., *Początki ruchu hitlerowskiego na Pomorzu Zachodnim 1923-1934*, Poznań 1962.
- Drewniak B., *Kultura w cieniu swastyki*, Poznań 1969.
- Drewniak B., *Teatr i film Trzeciej Rzeszy. W systemie hitlerowskiej propagandy*, Gdańsk 1972.
- Dunin-Wąsowicz K., *Warszawa w latach 1939-1945*, Warszawa 1984.
- Duraczyński E., Terej J. J., *Podziemna Europa*, Warszawa 1974.
- Dyktatury w Europie środkowo-wschodniej 1918-1939*. Konferencja naukowa w Instytucie Historii PAN 2-3 XII 1971, pod red. J. Żarnowskiego, Wrocław 1973.
- Dzieci i młodzież w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1982.
- Eilers R., *Die nationalsozialistische Schulpolitik*, Köln 1963.
- Engelmann B., *Zjednoczeni przeciwko prawu i wolności. Antypodęcznik historii Niemiec*, cz. II, Poznań 1978.
- Eschenburg T., *Die Republik von Weimar. Beiträge zur Geschichte einer improvisierten Demokratie*, München 1984.
- Faszyzm niemiecki z perspektywy półwiecza. Materiały i studia*, pod red. A. Czubińskiego, Poznań 1985.

- Faszystom – teoria i praktyka w Europie (1922-1945)*, SnFiZH, t. III, Wrocław 1977.
- Fest J. C., *Oblicze Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1970.
- Fiedor K., *Antypolskie organizacje w Niemczech 1918-1933*, Wrocław 1973.
- Fiedor K., *Bund Deutscher Osten w systemie antypolskiej propagandy*, Warszawa 1977.
- Fiedor K., *Funkcja wychowawcza szkoły w Trzeciej Rzeszy*. Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 366, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. III, Wrocław 1977.
- Fiedor K., *Militaryzmowi i faszystomowi – nie! Carl von Ossietzky. Życie i walka*, Warszawa-Wrocław 1986.
- Fiedor K., *Front liberalno-demokratyczny przeciwko wojnie i faszystomowi w Niemczech w latach 1918-1945*, [w:] Studia nad antyhitlerowską opozycją w Trzeciej Rzeszy 1933-1945, Warszawa 1990.
- Fiedor K., *Lebensraum. Ideologie w systemie wychowawczym społeczeństwa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1990.
- Fiedor K., Sobczak J., Wrześniński W., *Obraz Polaka w Niemczech i Niemca w Polsce w latach międzywojennych i jego rola w kształtowaniu stosunków międzypaństwowych*, [w:] Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka, nr 2, 1978.
- Filipiak T., *Polityczna i społeczna doktryna faszystom*, Warszawa 1973.
- Filatow G.S., *Upadek włoskiego faszystom*, Warszawa 1977.
- Flessau K. I., *Schule der Diktatur. Lehrpläne und Schulbücher aus der Zeit des Nationalsozialismus*, München 1977.
- Frehse M., *Ermächtigungsgesetzgebung im Deutschen Reich 1914-1933*, Pfaffenweiler 1985.
- Fricke D., *Lexikon zur Parteiengeschichte. Die bürgerlichen und kleinbürgerlichen Parteien und Verbände in Deutschland (1789-1945)*, 4 Bde., Köln 1983-1986.
- Fromm E., *Ucieczka od wolności*, Warszawa 1970.
- Gamm R., *Swastyka nad Gdańskiem*, Warszawa 1960.
- Garewicz J., *Rozdroża pesymizmu. Jednostka i społeczeństwo w koncepcji Artura Schopenhauera*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
- Garliński J., *Polska w Drugiej Wojnie Światowej*, Londyn 1982.

- Gelles R., *Funkcja szkoły w kształtowaniu postaw wobec Polski i Polaków w III Rzeszy*, [w:] Stosunki polsko-niemieckie. Integracja i rozwój ziem zachodnich i północnych, Katowice 1980.
- Gelles R., *Sprawy polskie w niemieckich podręcznikach szkolnych z lat trzydziestych XX w. w ocenie historyków polskich*, [w:] Przegląd Zachodni, nr 2, 1975.
- Gessner D., *Agrardepression und Präsidialregierungen in Deutschland 1930-1933. Probleme des Agrarprotektionismus am Ende der Weimarer Republik*, Düsseldorf 1977.
- Giesecke H., *Vom Wandervogel bis zur Hitler-Jugend. Jugendarbeit zwischen Politik und Pädagogik*, München 1981.
- Glaser H., Silenius A., *Jugend im Dritten Reich*, Frankfurt am Main 1975.
- Gołąbek Cz., Tryc R., *Niemieckie podziemie prohitlerowskie i rewizjonistyczne na polskich ziemiach zachodnich po drugiej wojnie światowej*, [w:] Wojskowy Przegląd Historyczny nr 2, 1963.
- Górski K., *Rasizm a wychowanie*, [w:] Awangarda Państwa Narodowego, R. 17 1939, z. 1/2.
- Grabska W., *Ekonomiczna ekspansja Niemiec na wschód w latach 1870-1939*, Wrocław 1964.
- Grunberger R., *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1987.
- Grünberg K., *Niemcy i ich organizacje polityczne w Polsce międzywojennej*, Warszawa 1970.
- Grünberg K., *Czas wojny 1939-1945*, Toruń 1991.
- Grünberg K., *SS – gwardia Hitlera*, Warszawa 1994.
- Grünberg K., *Hitler. Biografia Führera*, Warszawa 1996.
- Gumkowski J., Kułakowski T., *Zbrodniarze hitlerowscy przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa 1983.
- Guz E., *Winni szukają winnych*, Katowice 1972.
- Halban L., *Istota duchowa w Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1939.
- Halban L., *Mistyczne podstawy narodowego socjalizmu*, Lublin 1946.
- Halban L., *Religia w Trzeciej Rzeszy*, Lwów 1936.
- Handbuch für den Deutschunterricht*, wyd. R. Murtfeld, Langensalza-Berlin-Leipzig 1941, t. 2.
- Hannover H., Hannover-Drück Elisabeth, *Zanim przyszedł Hitler. Sądy i polityka w Republice Weimarskiej*, Warszawa 1972.

- Hardach K., *Wirtschaftsgeschichte Deutschlands im 20. Jahrhundert*, Göttingen 1976.
- Hass K., *Jugend unterm Schicksal. Lebensberichte junger Deutscher 1946-1949*, Hamburg 1950.
- Hauser P., *Mniejszość niemiecka w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981.
- Hecht G., *Wychowanie i nauczanie w obecnej Trzeciej Rzeszy*, [w:] Przyjaciół Szkoły, R. 15, nr 17, 1936.
- Heinemann M., *Erziehung und Schulung im Dritten Reich*, Stuttgart 1980.
- Helwig W., *Die blaue Blume des Wandervogels. Vom Aufstieg, Glanz und Sinn einer Jugendbewegung*, Gütersloh 1960.
- Hentschel V., *Deutsche Wirtschafts- und Sozialpolitik 1815 bis 1945*. Königstein/Ts. 1980.
- Hertz A., *Szkice o totalitaryzmie*, Warszawa 1994.
- Heydecker J., Leeb J., *Trzecia Rzesza w świetle Norymbergi. Bilans tysięcy lat*, Warszawa 1979.
- Heyen F. J., *Nationalsozialismus im Alltag*, Boppard am Rhein 1967.
- Hiller M., Henry C., *Lebensborn e. V. Im Namen der Rasse*, Vienna 1975.
- Hillgruber A., *Deutsche Großmacht- und Weltpolitik im 19. und 20. Jahrhundert*, Düsseldorf 1977.
- Himmler H., *Die Schutzstaffel als antibolschewistische Kampforganisation*, Berlin 1935.
- Hirsch M., Majer D., Meinck J. (eds.), *Recht, Verwaltung und Justiz im Nationalsozialismus*, Köln 1984.
- Hirschfeld G., Kettenacker L., *Der „Führerstaat“*, [w:] Mythos und Realität, Stuttgart 1981.
- Höhne H., *Die Machtergreifung. Deutschlands Weg in die Hitler-Diktatur*, Reinbek b. Hamburg 1983.
- Horn W., *Führerideologie und Parteioorganisation in der NSDAP 1919-1933*, Düsseldorf 1972.
- Hrabar R. Z., *„Lebensborn“*, czyli źródło życia, Katowice 1980.
- Hrabar R. Z., *Rabunek dzieci w celach germanizacji*, [w:] Dzieci i młodzież w latach drugiej wojny światowej, Warszawa 1992.

- Hrabar R., Tokarz Z., Wilczur J. E., *Czas niewoli, czas śmierci. Martyrologia dzieci polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1979.
- Inter arma non silent Musae. Wojna i kultura 1939-1945*, opr. Cz. Madajczyk, Warszawa 1982.
- Janiak J., *Kształcenie i wychowanie w III Rzeszy w opinii polskiej publicystyki pedagogicznej z lat 1933-1939*, [w:] *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1987, Nr 4.
- Jaszowski T., *Gestapo w walce z ruchem oporu nad Wisłą i Brdą*, Bydgoszcz 1985.
- Jaspers K., *Rozum i egzystencja. Nietzsche a chrześcijaństwo*, Warszawa 1991.
- Jastrzębski W., *Hitlerowskie wysiedlenia z ziem polskich wcielonych do Rzeszy w latach 1939-1945*, Poznań 1968.
- Jäckel E., *Hitlera pogląd na świat*, Warszawa 1973.
- Jäckel E., *Hitlers Herrschaft. Vollzug einer Weltanschauung*, Stuttgart 1986.
- Jonca K., *Polityka narodowościowa w III Rzeszy na Śląsku Opolskim w latach 1933-1940*, Katowice 1970.
- Jonca K., Konieczny A., *Festung Breslau, dokumenty oblężenia 16 II – 6 V 1945 r.*, Wrocław 1962.
- Jong L. D., *Die deutsche Fünfte Kolonne im Zweiten Weltkrieg*, Stuttgart 1959.
- Kasperek J., *Podhale w latach wojny i niemieckiej okupacji 1939-1945*, Warszawa 1990.
- Kater M. H., *Das Ahnenerbe der SS 1935-1945. Ein Beitrag zur Kulturpolitik des Dritten Reiches*, Stuttgart 1974.
- Kater M. H., *Studentenschaft und Rechtsradikalismus in Deutschland 1918-1933*, Hamburg 1975.
- Kater M. H., *Faschismus als soziale Bewegung Deutschland und Italien im Vergleich*, Hamburg 1976.
- Kater M. H., *Bürgerliche Jugendbewegung und Hitler-Jugend in Deutschland von 1926-1933*, [w:] *Archiv für Sozialgeschichte* 1977.
- Kaufmann G., *Die Hitler-Jugend*, [w:] *Das Dritte Reich im Aufbau*, Berlin 1940.

- Kawalec K., *Narodowa Demokracja wobec faszyzmu 1922-1939. Ze studiów nad dziejami myśli politycznej obozu narodowego*, Warszawa 1989.
- Kempner R. W. M., *Trzecia Rzesza w krzyżowym ogniu pytań*, Kraków 1971.
- Kersten K., *Plany i organizacja migracji ludności rolniczej na ziemie zachodnie w 1945 r.*, [w:] Sobótka, nr 3, 1960.
- Kersten K., *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej*, Wrocław 1974.
- Kindt W., *Die deutsche Jugendbewegung 1920 bis 1933*.
- Kindt W., *Grundschriften der deutschen Jugendbewegung*, Düsseldorf 1963.
- Kissel H., *Der deutsche Volkssturm 1944-1945. Eine territoriale Miliz im Rahmen der Landesvereidigung*, Frankfurt 1962.
- Kitchen M., *Nazistowskie Niemcy w czasie wojny*, Warszawa 1997.
- Klemperer V., *LTI (Lingua Tertii Imperii)... Notatnik filologa*, Kraków-Warszawa 1983.
- Klenner J., *Verhältnis von Partei und Staat 1933-1945*, [w:] Dargestellt am Beispiel Bayerns, München 1974.
- Klönne A., *Gegen den Strom. Bericht über den Jugendwiderstand im 3. Reich*, Hannover und Frankfurt am Main 1960.
- Klönne A., *Hitler-Jugend – Die Jugend und ihre Organisation im Dritten Reich*, Hannover-Frankfurt am Main 1960.
- Klönne A., *Jugendkriminalität und Jugendopposition im NS-Staat*, Münster 1981.
- Klose W., *Generation im Gleichschritt*, Oldenburg 1964.
- Kneip R., *Jugend der Weimarer Zeit. Handbuch der Jugendverbände 1919-1938*, Frankfurt a. M. 1974 (Quellen und Beiträge zur Geschichte der Jugendbewegung, Bd. 11).
- Koch H. W., *Hitlerjugend*, München 1981.
- Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, Warszawa 1983.
- Kotłowski T., *Historia Republiki Weimarskiej (1919-1933)*, Poznań 1997.
- Krasuski J., *Z dziejów niemieckiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Poznań 1965.
- Krasuski J., *Historia Rzeszy Niemieckiej 1871-1945*, Poznań 1969, wyd. II 1971, wyd. III 1978.

- Krasuski J., *Stosunki polsko-niemieckie 1919-1932*, wyd. II, Poznań 1975.
- Kriek E., *Volk im Werden*, Oldenburg 1932.
- Kriek E., *Die Erneuerung der Universität*, Frankfurt a. Main 1933.
- Kriek E., *Wissenschaft, Weltanschauung, Hochschulrevolution*, Leipzig 1934.
- Kriek E., *Nationalpolitische Erziehung*, Berlin 1935.
- Kriek E., *Wychowanie narodowo-polityczne*, przeł. O. Wawrzkowicz, Wstęp Ryniewicz A., Lwów-Warszawa 1936.
- Kurczewska J., *Naród w socjologii i ideologii polskiej*, Warszawa 1979.
- Kühl R., *Die Weimarer Republik. Errichtung. Machtstruktur und Zerstörung einer Demokratie*, Reinbeck b. Hamburg 1985.
- Labuda G., *Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych*, Poznań 1974.
- Laqueur W. Z., *Die deutsche Jugendbewegung. Eine historische Studie*, Köln 1962.
- Lilienthal G., *Der Lebensborn*, Stuttgart 1985.
- Lill R., Oberreuchther H., *Machtverfall und Machtergreifung. Aufstieg und Herrschaft des Nationalsozialismus*, München 1983 (Baye-rische Landeszentrale für politische Bildung).
- Łuczak Cz., *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871-1945*, Poznań 1984.
- Łuczak Cz., *Arthur Greiser*, Poznań 1997.
- Maciejewski M., *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej*, Warszawa-Wrocław 1985.
- Maciejewski M., *O źródłach i początkach nazizmu 1919-1924*, Warszawa-Wrocław 1985.
- Maciejewski M., *Niemieckie elity a hitleryzm*, Wrocław 1994.
- Madajczyk Cz., *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*, Warszawa 1961.
- Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I, II, Warszawa 1961.
- Madajczyk Cz., *Generalplan Ost*, Poznań 1962.
- Madajczyk Cz., *Kultura europejska a faszyzm. Szkice*, Wrocław 1979.
- Madajczyk Cz., *Faszyzm i okupacje 1938-1945*, t. I – 1983, t. II – 1984, Poznań.
- Mader J., *Generałowie Abwehry zeznają*, Warszawa 1975.

- Magierska A., *Ziemie zachodnie i północne w okresie komendatur wojennych i kształtowanie się polskiej administracji cywilnej*, [w:] Dzieje Najnowsze, Warszawa, nr 4, 1973.
- Magierska A., *Ziemie zachodnie i północne w 1945 r. Kształtowanie się postaw polityki integracyjnej państwa polskiego*, Warszawa 1978.
- Majer D., „*Narodowo obcy*” w Trzeciej Rzeszy, Warszawa 1989.
- Majewski R., *Waffen-SS, mity i rzeczywistość*, Wrocław 1983.
- Malczewski J., Pancer Z., *Osadnictwo wojskowe na ziemiach zachodnich i północnych w latach 1945-1947*, [w:] Wojskowy Przegląd Historyczny, nr 19, 1961.
- Mann G., *Deutsche Geschichte 1919-1945*, Frankfurt a. M. 1986.
- Manvell R., Fränkel H., *Goebbels*, Warszawa 1972.
- Manvell R., Fränkel H., *Himmler*, Warszawa 1972.
- Mańkowski Z., *Hitlerowska akcja wysiedleńcza i osadnicza na Zamojszczyźnie (model czy improwizacja)*, [w:] Przesiedlanie ludności przez III Rzeszę i jej sojuszników podczas II wojny światowej. Zamość 17-20 X 1972, Lublin 1974.
- Mańkowski Z., *Między Wisłą a Bugiem 1939-1944. Studium o polityce okupanta i postawach społeczeństwa*, Lublin 1974.
- Martin K., *Mädchen im Dritten Reich*, Köln 1983.
- Maser W., *Adolf Hitler. Legende, Mythos, Wirklichkeit*, München 1973.
- Maser W., *Das Regime*, [w:] Alltag in Deutschland 1933-1945, München 1983.
- Matejski D., *Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 1997.
- Matuszewski W., *Narodowo-Socjalistyczna Niemiecka Robotnicza Partia (NSDAP). Organizacja systemu monopartyjnego w Trzeciej Rzeszy*, Wilno 1939.
- Mauch H.-J., *Nationalistische Wehrorganisationen in der Weimarer Republik. Zur Entwicklung und Ideologie des „Paramilitarismus”*, Frankfurt a. M. 1982.
- Męclewski E., *Nieprzewyciężona przeszłość. Problematyka polsko-niemiecka w podręcznikach szkolnych RFN*, Warszawa 1977.
- Meier K., *Der Evangelische Kirchenkampf*, Göttingen 1976-1984.
- Meissner L., *Niemieckie organizacje antyfaszystowskie w Polsce 1933-1939*, Warszawa 1973.

- Meissner B., *Ewakuacja niemieckich władz okupacyjnych i niemieckiej ludności z okupowanych ziem polskich w latach 1944-1945*, Warszawa 1987.
- Michalka W., *Die nationalsozialistische Machtergreifung*, Paderborn 1984.
- Michalska J., *Obejmowanie władzy na Dolnym Śląsku przez polską administrację w 1945 r.*, [w:] Sobótka, nr 4, 1966.
- Mikulski J., *Medycyna hitlerowska w służbie III Rzeszy*, Warszawa 1981.
- Monelli P., *Mussolini*, Warszawa 1973.
- Mosse G. L., *Kryzys ideologii niemieckiej. Rodowód intelektualny III Rzeszy*, Warszawa 1972.
- Mosse G. L., *Nazi-Alltag*, Königstein 1978.
- Mroczo M., *Polska myśl zachodnia 1918-1939*, Poznań 1987.
- Musielak M., *Nazizm w interpretacji polskiej myśli politycznej okresu międzywojennego*, Poznań 1997.
- Musiół T., *Dachau 1933-1945*, Katowice 1972.
- Müller H., *Katholische Kirche und Nationalsozialismus*, München 1963.
- Müller H., *Schlaglichter der deutschen Geschichte*, Mannheim 1986.
- Müller-Freienfels R., *Kindheit u. Jugend*, Leipzig 1937.
- Nasarski P. E., *Deutsche Jugendbewegung und Jugendarbeit in Polen 1919-1939*, Würzburg 1957.
- Nauka historii w Trzeciej Rzeszy w czas. Zrąb*, nr 15, 1933.
- Nawrocki S., *Policja hitlerowska w tzw. Kraju Warty w latach 1939-1945*, Poznań 1970.
- Niekisch E., *Die Legende von der Weimarer Republik*, Köln 1966.
- Nolte E., *Der Faschismus in seiner Epoche. Die Action francaise – Der italienische Faschismus – Der Nationalsozialismus*, München 1963.
- Nowak K., *Evangelische Kirche und Weimarer Republik. Zum politischen Weg des deutschen Protestantismus zwischen 1918 und 1932*, Göttingen 1981.
- Nyssen E., *Schule im Nationalsozialismus*, Heidelberg 1979.
- Olenhuser G. v., *Jugendreich, Gottesreich, Deutschen Reich. Junge Generation. Religion und Politik 1928-1933*, Köln 1987 (Archiv der deutschen Jugendbewegung, Bd. 2).
- Olszewski H., *Metodologiczne problemy badań nad historią Niemiec w okresie imperializmu (1871-1945)*, [w:] Problemy metodologi-

czne dziejów Niemiec, pod red. A. Czubińskiego, Poznań 1978, s. 88-94.

Olszewski H., *Nauka historii w upadku. Studium o historiografii i ideologii historycznej w imperialistycznych Niemczech*, Warszawa-Poznań 1982.

Orlow D., *Die Adolf-Hitler-Schulen*, [w:] Vierteljahresschefte für Zeitgeschichte, nr 3, 1965.

Orłowski H., *Literatura III Rzeszy*, Poznań 1975.

Orzechowski M., *Z dziejów polskiej ludności autochtonicznej na Dolnym Śląsku. Weryfikacja narodowościowa 1945-1949*, [w:] Sobótka, nr 4, 1957.

Orzechowski M., *Odra-Nysa Łużycka-Bałtyk w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.

Osiński S., *V Kolumna na Pomorzu Gdańskim*, Warszawa 1965.

Paczkowski A., *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Warszawa 1972.

Padfield P., *Himmler Reichsführer SS*, Warszawa 1997.

Paetel K. O., *Jugendbewegung und Politik. Bad Godesberg 1961*.

Paetel K. O., *Jugend in der Entscheidung 1913-1933-1945*, Bad-Godesberg 1963.

Pasierb B., *Niemieckie ugrupowania antyfaszystowskie we Wrocławiu (maj-grudzień 1945)*, [w:] Sobótka, nr 1a, 1965.

Paul G., *Die räumlichen und rassischen Gestaltungskräfte der Gross-deutscher Geschichte*, Berlin 1938.

Petry Ch., *Studenten aufs Schafott. Die Weisse Rose contra Hakenkreuz*, Frankfurt am Main 1969.

Peuckert D. J. K., *Die Edelweisspiraten. Protestbewegungen jugendlicher Arbeiter im Dritten Reich*, Köln 1983.

Peuckert D. J. K., *Jugend zwischen Krieg und Krise*, Köln 1987.

Pilichowski Cz., *Hitlerowskie ludobójstwo w świetle planów III Rzeszy i ich realizacja*, [w:] GKBZH w Polsce. Międzynarodowa sesja naukowa „Hitlerowskie ludobójstwo w Polsce i Europie 1939-1945”, Warszawa 1983.

Piotrowski S., *Sprawy polskie przed Międzynarodowym Trybunałem Wojennym w Norymberdze*, t. I: Dziennik Hansa Franka, Warszawa 1956.

- Piotrowski B., *W służbie rasizmu i bezprawia. „Uniwersytet Rzeszy” w Poznaniu*, Poznań 1984.
- Piotrowski B., *O Polskę nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia i badania niemcoznawcze Uniwersytetu Poznańskiego (1919-1939)*, Poznań 1987.
- Podkowiński M., *W kręgu Hitlera*, Warszawa 1987.
- Pojęcia Volk i Nation w historii Niemiec*, pod red. A. Czubińskiego, Poznań 1980.
- Poliakov L., Wulf J., *Das Dritte Reich und seine Denker*, Berlin 1959.
- Połtorak A., *Norymberski epilog*, Warszawa 1968.
- Połomski F., *Ustawodawstwo rasistowskie III Rzeszy i jego stosowanie na Górnym Śląsku*, Katowice 1970.
- Połomski F., *Aspekty rasowe w postępowaniu z robotnikami przymusowymi i jeńcami wojennymi III Rzeszy (1939-1945)*, Wrocław 1984.
- Porzycki W., *Postuszni aż do śmierci (Niemieccy urzędnicy w Kraju Warty (1939-1945))*, Poznań 1997.
- Pross H., *Das Gift der blauen Blume. Eine Kritik der Jugendbewegung, [w:] Vor und nach Hitler. Zur deutschen Sozialpathologie*, Olten i Freiburg i B. 1962.
- Raabe F., *Die Bündische Jugend. Ein Beitrag zur Geschichte der Weimarer Republik*, Stuttgart 1961.
- Rauschnig H., *Rewolucja nihilizmu. Kulisy i rzeczywistość Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1939.
- Rebentisch D., *Führerstaat und Verwaltung im Zweiten Weltkrieg*, Wiesbaden 1989.
- Recker M. L., *Nationalsozialistische Sozialpolitik im Zweiten Weltkrieg*, München 1985.
- Ritterbusch P., *Wissenschaft im Kampf um Reich und Lebensraum*, Stuttgart 1942.
- Roon G. von, *Widerstand im Dritten Reich*, München 1979.
- Rosenberg A., *Der Mythos des 20. Jahrhunderts*, München 1930.
- Rosenberg A., *Weltanschauung und Wissenschaft*, München 1936.
- Rudnicki S., *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985.
- Ruge W., *Hitler, Weimarer Republik und Machtergreifung*, Köln 1983.
- Russel B., *Pod biczem swastyki*, Warszawa 1959.

- Ryan C., *Ostatnia bitwa*, Warszawa 1997.
- Ryszka F., *U źródeł sukcesu i klęski. Szkice z dziejów hitleryzmu*, Warszawa 1975.
- Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1985.
- Ryszka F., *Noc i mgła*, Warszawa 1997.
- Sawicki F., *Rasa i światopogląd*, Warszawa 1939.
- Sawicki T., *Niemieckie wojska lądowe na froncie wschodnim. Czerwiec 1944-maj 1945*, Warszawa 1987.
- Schäfer H. D., *Das gespaltene Bewusstsein. Über deutsche Kultur und Lebenswirklichkeit 1933-1945*, München 1982.
- Schirach B. v. [wyd.], *Das Lied der Getreuen. Verse ungenannter österreichischer Hitler-Jugend aus den Jahren der Verfolgung 1933-1937*, Leipzig 1938.
- Schmuhl H.-W., *Rassenhygiene, Nationalsozialismus, Euthanasie: Von der Verhütung zur Vernichtung „Lebensunwerten Lebens“*, Göttingen 1985.
- Scholtz H., *Erziehung und Unterricht unterm Hakenkreuz*, Göttingen 1985.
- Scholz H., *Nationalsozialistische Ausleseschulen*, Göttingen 1973.
- Schupeta I., *Frauen- und Ausländererwerbstätigkeit in Deutschland von 1939 bis 1945*, Köln 1983.
- Sekreta M., *Polityka szkolna Niemiec hitlerowskich*, [w:] Chowanna, t. 6, 1936.
- Sekreta M., (rec.): E. Kriek, *Wychowanie narodowo-polityczne*, Chowanna, t. 8, 1937.
- Serwański E., *Wielkopolska w cieniu swastyki*, Warszawa 1970.
- Serwański E., *Dyweryja niemiecka i zbrodnie hitlerowskie w Bydgoszczy na tle wydarzeń w dniu 3 IX 1939*, Poznań 1984.
- Skubiszewski K., *Wysiedlenia Niemców po II wojnie światowej*, Warszawa 1968.
- Sobczak J., *Hitlerowskie przesiedlenia ludności niemieckiej w dobie II wojny światowej*, Poznań 1966.
- Sodel M., *W walce o ład i bezpieczeństwo na Dolnym Śląsku w latach 1945-1948*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979.
- Sokołowski M., *Ostatni rok III Rzeszy*, Warszawa.

- Sosnowski K., *Dziecko w systemie hitlerowskim*, Warszawa 1962.
- Staniewicz R. W., *Niemiecki ruch młodzieżowy w Polsce w świetle dokumentów*, [w:] *Przegląd Zachodni* 1958, nr 3.
- Steinbach L., *Ein Volk, Ein Reich, Eine Glaube?* Berlin 1983.
- Sterkowicz S., *Zbrodnicze eksperymenty medyczne w obozach koncentracyjnych Trzeciej Rzeszy*, Warszawa 1981.
- Steyer D., *Eksterminacja ludności polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1939-1945*, Gdynia 1965.
- Stojanowski K., *Rasizm przeciw Słowiańszczyźnie*, Poznań 1934.
- Stroński S., *Trzecia Rzesza i Polska*, [w:] *Przegląd Polityczny* 1933, t. 19, z. 1.
- Studencki S., *Podstawy rasizmu niemieckiego*, Warszawa 1939.
- Stufen der Machtergreifung. Teil I von Bracher, Sauer, Schulz, Die nationalsozialistische Machtergreifung. Studien zur Errichtung des totalitären Herrschaftssystems in Deutschland (1960)*, Berlin 1974.
- Swaniewicz S., *Polityka gospodarcza Niemiec hitlerowskich*, Warszawa 1938.
- Sywottek J., *Mobilmachung für den totalen Krieg. Die prapagandistische Vorbereitung der deutschen Bevölkerung auf den 2. Weltkrieg*, Opladen 1978.
- Szarota T., *Niemcy w oczach Polaków podczas II wojny światowej*, [w:] *Dzieje Narodowe* 1978, z. 2.
- Szarota T., *Stereotyp Polski i Polaków w oczach Niemców podczas II wojny światowej*, [w:] *Sobótka* 1978, nr 2.
- Szczepański J., *Rasistowski mit chłopski*, [w:] *Przegląd Socjologiczny*, t. VII, z. 1-2, Warszawa 1939.
- Szczurkiewicz T., *Rasa, środowisko, rodzina (doktryna prawa karnego w Niemczech narodowo-socjalistycznych)*, Warszawa 1936.
- Szefer A., *Mniejszość niemiecka w Polsce w służbie V Kolumny hitlerowskiej: Irredenta niemiecka w Europie środkowej i południowo-wschodniej przed II wojną światową*, Katowice-Kraków 1971.
- Szewczyk W., *Hitleryzm i Niemcy we współczesnej literaturze polskiej*, Opole 1966.

- Sziling J., *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939-1945 w okręgach Rzeszy: Gdańsk-Prusy Zachodnie, Kraj Warty i Rejencja Katowicka*, Poznań 1970.
- Sziling J., *Kościoty chrześcijańskie w polityce niemieckich władz okupacyjnych w Generalnym Gubernatorstwie (1939-1945)*, Toruń 1988.
- Szuman N., Hrabar R., *Germanizacja dzieci polskich w świetle dokumentów*, [w:] Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, t. V, Warszawa 1990.
- Ściesiński J., *Wychowanie państwowe w świetle nauki katolickiej*, Włocławek 1935.
- Tarle E., *Dzieje Europy 1871-1919*, Warszawa 1961.
- Terej J. J., *Idee, mity, realia. Szkice do dziejów Narodowej Demokracji*, Warszawa 1971.
- Terej J. J., *Rzeczywistość i polityka*, Warszawa 1971.
- Ternon Y., Helman S., *Historia medycyny SS, czyli mit rasizmu biologicznego*, Warszawa 1973.
- Theorien über den Faschismus*, oprac. E. Nolte, wyd. 4, Königstein 1979.
- Trevor-Roper H. R., *Ostatnie dni Hitlera*, Poznań 1966.
- Tyrell A., *Vom „Trommler” zum „Führer”. Der Wandel von Hitlers Selbstverständnis zwischen 1919 und 1924 und die Entwicklung der NSDAP*, München 1975.
- Tyrowicz S., *Światło wiedzy zdeprawowanej. Idee niemieckiej socjologii i filozofii (1933-1945)*, Poznań 1985.
- Wapiński R., *Endecja wobec hitleryzmu i III Rzeszy*, [w:] Polska-Niemcy-Europa. Studia z dziejów myśli politycznej i stosunków międzynarodowych (pod red. A. Czubińskiego), Poznań 1977.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939*, Wrocław 1980.
- Wapiński R., *Roman Dmowski*, Lublin 1988.
- Weber H., *Die Wandlungen des deutschen Kommunismus. Die Stalinisierung der KPD in der Weimarer Republik*, Frankfurt a. M. 1979.
- Weber H., *Hauptfeind Sozialdemokratie. Strategie und Taktik der KPD 1919-1933*, Düsseldorf 1982.
- Weisenborn G., *Der Lautlose Aufstand. Bericht über die Widerstandsbewegung des deutschen Volkes 1933-1945*, Frankfurt am Mein 1974.
- Wiatr J. J., *Naród i rasa w świadomości społecznej*, Warszawa 1962.

- Winkler D., *Frauenarbeit im Dritten Reich*, Hamburg 1977.
- Witkowski J., *Hitlerowski obóz koncentracyjny dla małoletnich w Łodzi*, Wrocław 1975.
- Wnuk J., *Losy dzieci polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1990.
- Wojciechowski Z., *Myśli o polityce i ustroju narodowym*, Poznań 1935.
- Wojciechowski M., *Stosunki polsko-niemieckie 1933-1938*, Poznań 1980.
- Wolff-Powęska A., *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 1979.
- Wróbel P., *Droga powrotna. Niemiecki prawicowy ruch kombatancki po I wojnie światowej*, Warszawa 1989.
- Wrzesiński W., *Sąsiad. Czy wróg? Ze studiów nad kształtowaniem obrazu Niemca w Polsce w latach 1795-1939*, Wrocław 1992.
- Wrzesiński W., *Polski ruch narodowy w Niemczech w latach 1922-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1993.
- Wschodnia ekspansja Niemiec w Europie środkowej*, pod red. G. Labudy, Poznań 1963.
- Wulff J., *Theater, Literatur, Musik, Presse und Funk im Dritten Reich*, Gütersloh 1963.
- Wysocki A., *Tajemnice dyplomatycznego sejfu*, Warszawa 1979.
- Zacharias M. J., *Polska wobec zmian w układzie sił politycznych w Europie 1932-1936*, Wrocław 1981.
- Ziegler H.S., *Wer war Hitler?* Tübingen 1970.
- Zipfel F., *Kirchenkampf in Deutschland 1933-1945*, Berlin 1965.
- Zmierczak M., *Spory o istotę faszyzmu. Dzieje i krytyka*, Poznań 1988.
- Żarnowski J., *Spoleczeństwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1973.
- Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, praca zbiorowa pod red. ks. prof. Z. Zielińskiego, Warszawa 1982.

* * *

Za tłumaczenie zleconych fragmentów tekstów, autor składa serdeczne podziękowania: Agnieszce Achrem, Annie Barszcz, Katarzynie Łapkiewicz, Agnieszce Malczewskiej, Magdalenie Marcinek, Agnieszce Misiewicz, Hannie Wołoszczuk, Rafałowi Graczykowi, Krzysztofowi Kunickiemu, Krzysztofowi Kutkowskiemu, Cezaremu Majorowi, Ireneuszowi Owczarkowi i Markowi Wierciochowi.

Indeks nazwisk

Amen John 220, 221
Ammann Max 35
Axmann Arthur 99, 137, 184, 185, 186, 197, 198, 209, 212, 213, 214, 215

Bach J. S. 59
Badeński Maksymilian 16, 17
Baltzer F. 217
Balk Hermann von 119
Barbarossa Fryderyk 63
Becker Bernhard 143
Below Nicolaus von 191
Benary Albert 56
Bernardis Robert 207
Beumelburg 58, 59
Bismarck Otto von 48, 132, 133
Bohle Ernst 153
Bormann Martin 34, 94, 106, 152, 179, 214, 215
Bouhler Philipp 35
Bracht Fritz 179
Brauchitseg Walther von 195, 196
Braun Ewa 106, 107
Buch Walter 35
Bukowiecka Halina 176
Burckhardt Carl 172
Bürgam Karl 153
Buttmann Rudolf 86

Churchill Winston Spencer 200, 205
Clemenceau Georges 13

Damss Martin 172
Darré Walther 53, 65, 66
Dawes Charles 53
Dietrich Otto 35
Dietrich Sepp 209, 210
Ebert Fryderyk 17

Eckart Dietrich 58
Eichemeyer M. 145
Ritter von Epp Franz 35
Erzberger Matthäus 15

Fallada Hans 20
Feldheim Willy 214
Fiehler Karl 35
Flitner Wilhelm 76
Foch Ferdinand 14, 15
Foerster Friedrich Wilhelm 76
Forster Albert 170, 171, 174
Frank Hans 35, 106, 185, 186, 187, 196
Freisler Roland 207
Frick Wilhelm 35, 54
Fryderyk Wielki 132, 133

Galen Clemens 143
Gamm Rudolf 172
Geheeb Paul 76
Gehlen Reinhard 216
George Heinrich 128
George Stefan 27
Giesler Paul 146
Goebbels Joseph 35, 45, 70, 94, 106, 107, 129, 131
Göring Hermann 201, 203
Graf W. 145
Granges Pierre des 58
Greifelt Ulrich 175
Greiser Arthur 172, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185
Griesmayr Gottfried 127
Grimme Adolf 76
Gruber Kurt 78, 79
Gutsmann Karl 184
Günsche Otton 214
Hagen Albrecht von 207

Hanke Karl 216
Hase Paul von 207
Hauptmann 58
Haushofer Karl 61
Heydrich Reinhard 67, 195
Heissmeyer August 117, 118
Henzel Hans 217
Hess Rudolf 34, 70, 91, 139, 150, 152, 153
Hierl Konstantin 35, 36
Himmler Heinrich 35, 64, 65, 66, 70, 97, 105, 106, 136, 176,
179, 192, 193, 196, 207, 208, 209, 215, 220
Hindenburg Paul von 13, 14, 15, 16, 17, 33
Hirzel H. 145
Hitler Adolf 18, 19, 20, 21, 22, 24, 28, 29, 33, 34, 37, 38, 39, 40,
50, 53, 54, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 69, 70, 71, 78, 79, 80,
81, 82, 83, 84, 86, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 102, 107, 111, 114,
119, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 136, 138, 139, 140,
149, 150, 151, 152, 153, 156, 159, 160, 162, 165, 166, 170, 174,
177, 187, 191, 192, 195, 197, 198, 199, 200, 202, 203, 204, 205,
206, 208, 212, 213, 214, 219, 22
Hoepner Erich 207
Hofer Andreas 133
Holfelder Hans 65
Hoffmann Heinrich 94, 140
Hoffman Henrietta (z meža von Schirach) 27, 89, 218
Höllriegel Aloisy 220, 221
Hühnlein Adolf 35

Jakob Jung 160
Jünger Ernst 27

Karbach Rolf 215
Karol Wielki 131
Kerrl Hans 127, 138
Klausing Friedrich-Karl 207
Klass 215

Koch Erich 61
Koppe Wilhelm 180, 184
Krahmer-Möllenberg Erich 152
Kuhnt Werner 178
Kurtz Heinrich 153
Kwietniewski Józef 168, 169

Lafrenz Traute 145
Lauterbacher Hartmann 163
Ley Robert 35, 82, 106, 114, 115
Lietz Hermann 76
Litt Theodor 76
Lloyd-George Dawid 13
Löns Hermann 58
Ludendorff Erich 13, 14, 16
Luserke Martin 76
Lutze Viktor
Malhomme Leon 167
Meyer Kurt 210
Montgomery Bernard Law 204
Mosse George L. 23
Mościcki Ignacy 165
Mussolini Benito 22, 50, 128, 211
Müller Ludwig 83, 84, 85

Napoleon III 15
Natorp Paul 76
Niemöller Martin 143
Nietzsche Fryderyk 44
Nohl Hermann 76
Norkus Herbert 59, 128
Noske Gustav 17

Oestreich Paul 76
Oberländer Theodor 152
Owens Jesse 62

Paetel Karl Otto 81
Paulus Friedrich von 203, 204
Peters Karl 133
Peters C. F. 59
Petter Kurt 215
Pezel J. 59
Pieńkowski Stanisław 154
Piłsudski Józef 139
Pius XI 141
Probsch Adalbert 142
Probst Ch. 145
Prützmann Hans 215, 216

Rauschning Hermann 150
Reichwein Adolf 145
Reinefarth Heinz 180
Renteln Adrian von 80, 87
Ribbentropp Joachim von 106
Riefenstahl Leni 129
Röhm Ernst 35, 88, 89, 126, 129, 130
Rommel Erwin 204
Rosenberg Alfred 35, 44, 62, 65, 140
Rosenstock Eugen 76
Rossbach 17
Rust Bernhard 49, 52, 55, 114, 122, 131

Schdekopf Katharina 145
Scheidemann Filip 16
Schellenberg Walter 36
Schemm Hans 119
Schertling Gisela 145
Schirach Baldur von 53, 62, 79, 80, 82, 83, 84, 85, 86, 88, 89,
90, 91, 92, 93, 98, 99, 103, 104, 114, 120, 121, 122, 123, 126,
127, 128, 130, 135, 139, 153, 163, 168, 169, 172, 184, 185, 193,
197, 199, 218, 219, 220, 221, 222
Schirmann Richard 101

Schmorell A. 145
Schneider Reinhard 143
Schlageter Albert Leo 59
Scholl Hans 145, 146
Scholl Sophie 145, 146
Schörner Ferdynand 216
Schulz K. 67
Schwarz Franz Xaver 35
Skorzeny Otto 211
Speer Albert 28, 36, 94, 128
Spitt H. 59
Stauffenberg Klaus von 145, 206
Stalin Józef 204
Steinhoff Hans 128
Stellrecht Hellmuth 114
Stieff Helmut 207
Streicher Julius 68, 106
Steiner Felix 213
Streit Hans 183
Stroop Jürgen 215
Stuckart Wilhelm 36, 86
Schumann Gerhard 59
Schwede Franz 163

Techel Werner 125
Terboren Josef 139
Trott Adam von 145
Trotha Adolf von 81
Tschammer und Osten Hans von 97, 131, 160
Twardowski Fritz von 167

Vogt Georg 160

Wächtler Fritz 71
Weber Hans 216
Weidling Hellmuth 213, 214

Wencler Franz 128
Wessel Horst 53, 59, 128, 132
Widuking 132, 133
Wilhelm I 15
Wilhelm II 17
Wilson Woodrow 13, 14, 15
Witt Hermann 210
Witzleben Erwin von 207
Wohlermann 213
Wyneken Gustav 76

Young Owen D. 53
York von Wartenburg Peter 207



Die Hitler-Jugend 61.



Aufgabe

Führer der gesamten HJ. ist der Reichsjugendführer der NSDAP., der gleichzeitig Jugendführer des Deutschen Reiches ist.

Geschaffen in den Jahren des Kampfes der nationalsozialistischen Bewegung und gewachsen in den Jahren des Aufbaues im neuen Reich, ist die Hitler-Jugend Ausdruck des Wollens und Werdens der neuen heranwachsenden Generation.

Während das kleine Häuflein der alten Hitlerjungen Schulter an Schulter zusammen mit den Kämpfern der Bewegung um die Verwirklichung der Ziele des Nationalsozialismus rang und keine andere Aufgabe kannte, als in diesem Kampf seinen Mann zu stehen, hat die HJ. seit der Machtübernahme die große Verpflichtung übernommen und durch den Führer die Aufgabe gestellt bekommen, die gesamte deutsche Jugend in die nationalsozialistische Weltanschauung einzuführen. In der HJ. soll dann diese Jugend durch ständige politische Schulung zu echten, starken Nationalsozialisten herangebildet werden. Neben die politische Erziehungsarbeit, welche die HJ. zu leisten hat, tritt noch die Aufgabe der körperlichen Ertüchtigung der deutschen Jugend. Diese soll gehorchen lernen und Disziplin üben; aber auf der anderen Seite soll durch die Erziehungsarbeit der HJ. bereits die Grundlage zu wahren Führertum gelegt werden. Wenn der deutsche Junge und das deutsche Mädchen später zur Aufnahme in die Partei vorgesehen werden, sollen sie bereits innerlich gefestigte Nationalsozialisten sein. Die HJ. soll ihre Aufgabe in enger Zusammenarbeit mit Elternhaus und Schule lösen.

Das Vermächtnis derer, die im Kampf um dieses Reich fielen, und die Verpflichtung, die die Hitler-Jugend dadurch hat, daß sie den Namen des Führers trägt, ist groß und heilig.

Die Hitler-Jugend weiß um ihre Verpflichtung, erkennt ihre Aufgabe und wird sie erfüllen im Glauben an ihren Führer um der Zukunft seines Reiches willen.

Für alle Fragen der Jugend ist die Hitler-Jugend zuständig. Sie bearbeitet in Verbindung mit den entsprechenden Dienststellen der Partei sämtliche Fragen, die die männliche Jugend von 10 bis 18 und die weibliche von 10 bis 21 Jahren angehen. Eine eigene Schulpolitik hat jedoch zu unterbleiben.

Anmeldung und Aufnahme

Die Dienstpflicht in der Hitler-Jugend ist ein Ehrendienst am deutschen Volke, zu dem jeder Jugendliche vom vollendeten 10. bis zum 18. Lebensjahr von dem gesetzlichen Vertreter bei dem zuständigen HJ.-Führer zur Aufnahme in die Hitler-Jugend bis zum 15. März des Kalenderjahres angemeldet werden muß.

In die HJ. bzw. DJ., BDM. und den JM. kann jeder deutsche Junge und jedes deutsche Mädchen aufgenommen werden, die arisch, erbgesund würdig und tauglich sind.

a) In DJ. und JM.:

Die Aufnahme des Jahrganges der Zehnjährigen erfolgt am Geburtstag des Führers, am 20. April eines jeden Jahres. Die Pimpfe und die Jungmädchen haben eine Probezeit, während der sie verschiedene sportliche und weltanschauliche Prüfungen, die sogenannte Pimpfenprobe und die Jungmädchenprobe, durchmachen. Nach bestandener Prüfung werden sie endgültig in die Gemeinschaft der deutschen Jugend aufgenommen.

Schüler und Schülerinnen der Grundschule, die das 10. Lebensjahr bereits vollendet haben, werden bis zum Verlassen der Grundschulklassen vom Dienst in der Hitler-Jugend zurückgestellt.

b) Vom Jungvolk in die HJ.:

Die Überweisung vom Deutschen Jungvolk in die Hitler-Jugend erfolgt in dem Jahre, in dem der Pimpf das 14. Lebensjahr erreicht, am Geburtstag des Führers. Die Überweisung geschieht in feierlicher Form. Für die Überweisung vom JM. in den BDM. gilt das gleiche.

Schüler und Schülerinnen der Volksschule, die das 14. Lebensjahr bereits vollendet haben, bleiben bis zu ihrer Schulentlassung Angehörige des Deutschen Jungvolks oder des Jungmädchenbundes.

c) In die NSDAP.:

In die NSDAP. wird grundsätzlich am 1. September eines jeden Jahres überwiesen. Ein kleiner Teil der Parteianwärter wird auf jedem Reichsparteitag in Nürnberg vom Stellvertreter des Führers vereidigt und in die NSDAP. aufgenommen.

Hitlerjungen und Mädchen des Bundes Deutscher Mädchen werden nach Vollendung des 18. Lebensjahres in die NSDAP. unter folgenden Voraussetzungen aufgenommen:

Die Hitlerjungen müssen vier Jahre **ununterbrochen** vor ihrer Aufnahme in die NSDAP. der Hitler-Jugend angehört haben.

Die Mädchen des Bundes Deutscher Mädchen müssen dem Bunde vier Jahre **ununterbrochen** vor ihrer Aufnahme in die NSDAP. angehört haben.

Voraussetzung für die Aufnahme der Jungen und Mädchen in die NSDAP. ist ferner, daß sie durch eifrige Erfüllung ihrer Dienstobliegenheiten und tadellose Führung innerhalb und außerhalb des Dienstes sich

in Gesinnung und Charakter als zuverlässige Nationalsozialisten und Nationalsozialistinnen erwiesen haben und die Gewähr bieten, daß sie auch nach Aufnahme in die Partei wertvolle Mitglieder der NSDAP. werden.

Die Anmeldung der einzelnen Jungen und Mädchen hat mit den üblichen, ordnungsgemäß ausgefüllten Aufnahmescheinen zu erfolgen. Die Aufnahmeerklärungen sind auf dem Dienstweg, also über die Ortsgruppen und die Gaue an die Reichsleitung einzusenden.

Mit der Aufnahmeerklärung ist gleichzeitig eine Bestätigung der zuständigen Dienststelle (des Bannführers bzw. der Untergaueführerin) über die Zugehörigkeit zu den Organisationen und die bisherige Führung vorzulegen.

Eine Aufnahmegebühr ist weder von den Angehörigen der Hitler-Jugend noch von denen des Bundes Deutscher Mädchen zu entrichten.

Es ist allen Dienststellen zur Pflicht gemacht, nur die Aufnahmescheine solcher Jungen und Mädchen vorzulegen, die das 18. Lebensjahr bereits vollendet haben.

Aufnahmeanträge können **laufend** während des ganzen Jahres der Reichsleitung vorgelegt werden, sofern der betreffende Hitlerjunge oder das -mädchen das 18. Lebensjahr vollendet haben und die übrigen vorstehend genannten Voraussetzungen gegeben sind.

Der Tag der Aufnahme in die NSDAP. wird gemäß den bestehenden Vorschriften ausschließlich von der Reichsleitung bestimmt. Aufnahmetag ist der Erste desjenigen Monats, in welchem der Aufnahmeantrag bei der Reichsleitung eingegangen ist. Der Tag der Anmeldung gilt daher **nicht** als Aufnahmetag.

d) In die Gliederungen:

Diejenigen Jungen, die das 18. Lebensjahr vollendet haben und nicht in der HJ. als Führer tätig bleiben, werden in die Gliederungen der NSDAP. überwiesen. Die Wahl der Gliederungen (SA., SS., NSKK., NSFK.) ist freiwillig und dem Interesse und der Neigung des einzelnen überlassen. Die Überweisung der BDM.-Mädchen in die NS.-Frauenschafter erfolgt mit 21 Jahren.

Die Aufnahme in die NSDAP. im Rechtsinne wird durch einen Verwaltungsakt der Reichsleitung vollzogen und ist gemäß § 3 Absatz 3 der Satzung der NSDAP. erst rechtswirksam erfolgt mit der Aushändigung der von der Reichsleitung ausgestellten Mitgliedskarte.

Die Hitler-Jugend ist organisatorisch und disziplinarisch selbständig. Es ist aber selbstverständlich, daß die Hoheitsträger ein Aufsichtsrecht ausüben.

Zusammenarbeit der HJ. mit den Politischen Leitern siehe Seiten 70—77.

Die gesamte deutsche Jugend in der Hitler-Jugend

Die gesamte deutsche Jugend innerhalb des Reichsgebietes wird, außer in Elternhaus und Schule, in der Hitler-Jugend körperlich, geistig und sittlich im Geiste des Nationalsozialismus erzogen. Diese Erziehungsauf-

gabe der gesamten deutschen Jugend in der Hitler-Jugend ist durch Reichsgesetz vom 1. 12. 1936 dem Reichsjugendführer der NSDAP. übertragen. Er ist damit „Jugendführer des Deutschen Reiches“ und hat die Stellung einer Obersten Reichsbehörde mit dem Sitz in Berlin, die dem Führer und Reichskanzler unmittelbar unterstellt ist.

Organisation der HJ.

A. Gliederung der HJ.

Die HJ. gliedert sich in:

1. die Hitler-Jugend = HJ.
(Jungen von 14—18 Jahren),
2. Das Deutsche Jungvolk in der HJ. = DJ.
(Jungen von 10—14 Jahren),
3. den Bund Deutscher Mädchen in der HJ. = BDM.
(Mädchen von 14—21 Jahren).

Im Bund Deutscher Mädchen in der HJ. sind die 17- bis 21jährigen Mädchen im BDM.-Werk „Glaube und Schönheit“ gesondert zusammengefaßt.

4. die Jungmädchen in der HJ. = JM.
(Mädchen von 10—14 Jahren).

Diese vier Gliederungen sollen die Grundpfeiler der Jugend-Organisation des Führers sein, die sich wie folgt aufbaut:

Fot. 1-4. Fragment statutu organizacji młodzieżowej Hitler-Jugend
Wg Organisationsbuch der NSDAP, München 1940



Fahnen der

Hitlerjugend



Bannfahne

Jungbannfahne



Gefolgschaftsfahne

Fähnleinfahne



Jungenschaftswimpel



HJ.-Fananfarentuch



DJ.-Fananfarentuch

Schulterklappen und Schulterstücke der HJ.



Fot. 6. Naramienniki wraz z odznakami wszystkich szczebli dowódczych *Hitler-Jugend* Wg *Organisationsbuch der NSDAP*, München 1940, t. 55

Dienstanzug der HJ.



**Bannführer
im Sonderdienstanzug**



**Scharführer der HJ.
im großen
Sommerdienstanzug
mit voller Ausrüstung**



**Marine-Hitler-Junge
im großen
MfJ.-Dienstanzug**

Sonderabzeichen



DJ.-Armscheibe
für Angehörige des
Gebiets-Stabes und
des Stabes der HJ



DJ.-Armscheibe
für Angehörige
des DJ, einjährl.
Überjungführer



Adjutant



HJ.-Adjutant
bei Pol. Leiter



Armscheibe für die
Nachrichten-HJ.



Fahrer



Motor-HJ.



Reiter-HJ.

HJ-Streifendienst

H. J. - Geländesportwart

H. J. - Sportwart

H. J. - Schiwart

H. J. - Schneesportwart



Gebiet Ostland I
Traditionsarmdreieck



Obergau Mecklenburg 24
Arm dreieck



Abzeichen der Reichsführerschulen
HJ. und DJ.

Dienstanzug des DJ.

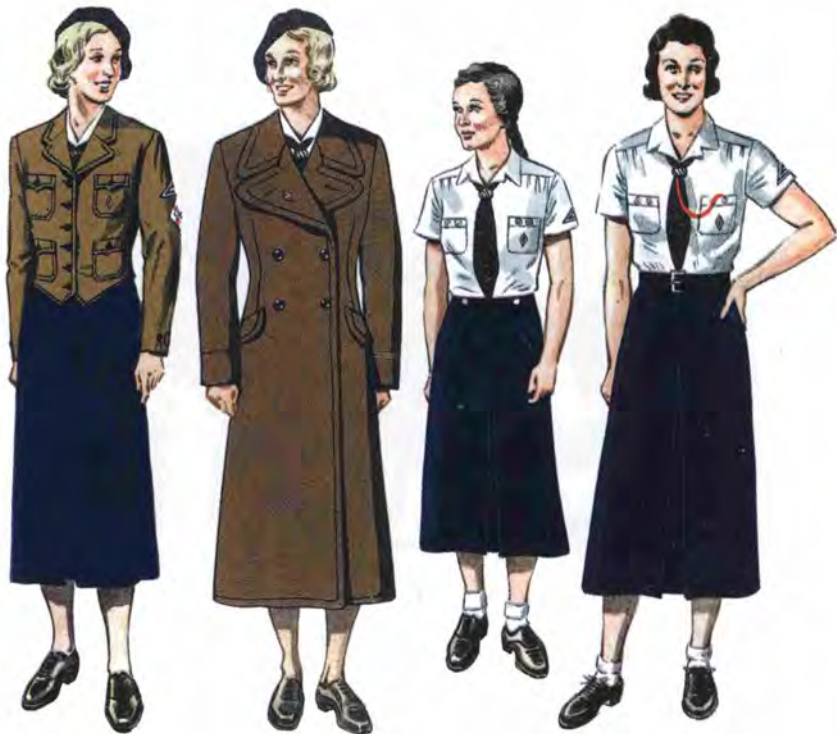


Jungjugführer des DJ.
im allgemeinen
Winterdienstanzug

Jungvolkplmpf
als Trommelbube
im allgemeinen
Sommerdienstanzug

Jungbannführer
im großen
DJ.-führer-Dienstanzug

Bundestracht des BDM.



BDM.-Mädel
mit BDM.-Weste und
und BDM.-Mütze

BDM.-Mädel
mit Mantel

Jungmädel
in Sommertracht

Untergauführerin
in Sommertracht

hJ.-Sonderabzeichen



BDM.-Leistungs-
abzeichen
(Bronze, Silber)



BDM.-Leistungs-
abzeichen
(Silber)



Potsdam-Abzeichen



hJ.-Schließ-
auszeichnung
für Scharfschützen



hJ.-Schließ-
auszeichnung
für Schützen



hJ.-Leistungsabzeichen
(Eisen, Bronze, Silber)



hJ.-Führerportabzeichen
(Gold; mit Eichenkranz)



DJ.-Leistungsabzeichen

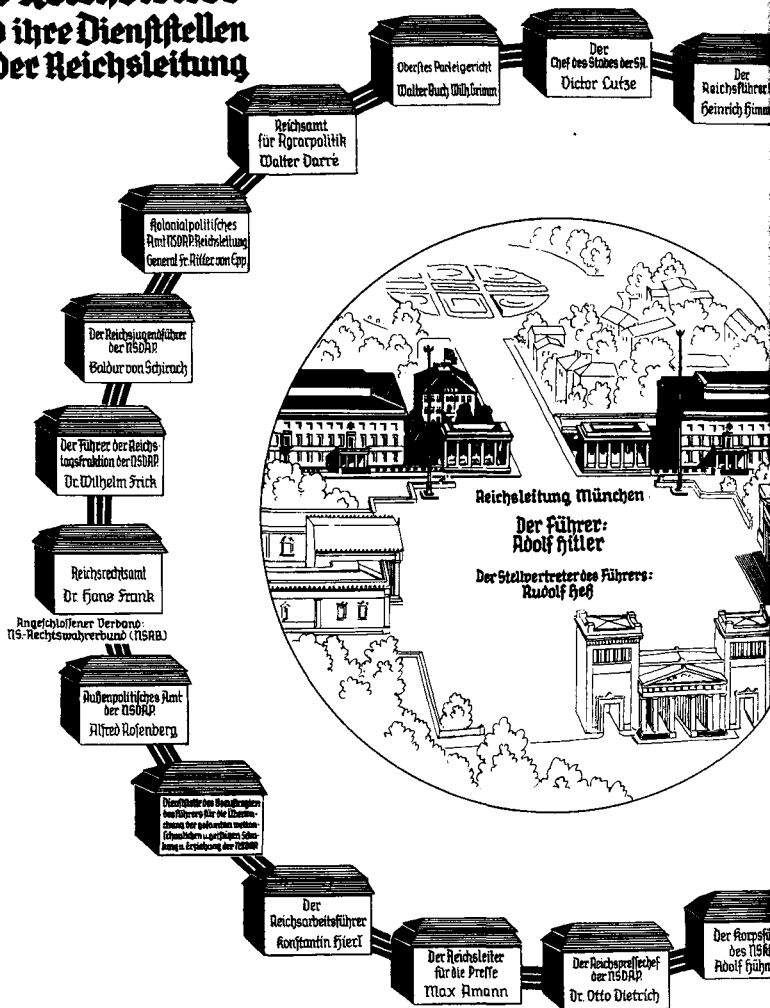


hJ.-Fahrtmesser



hJ.-Führerbild
Das Recht zum Tragen wird
vom Reichsjugendführer
verliehen

Die Reichsleiter und ihre Dienststellen in der Reichsleitung



Fot. 13. Schemat przedstawiający NSDAP i udział w niej przywództwa Hitler-Jugend
 Wg Max Eichler, *Du bißt sofort im Bilde*, Erfurt 1939 (?), s. 70-71



Fot. 14. Baldur von Schirach
Przywódca *Hitler-Jugend* w latach 1932-1940



Fot. 15. Baldur von Schirach
Na ławie oskarżonych w Norymberdze w 1946r.



Fot. 16. Arthur Axmann
Przywódca *Hitler-Jugend* w latach 1940-1945



Fot. 17. Kurt Meyer
Dowódca dywizji *SS Hitler-Jugend*



Fot. 18. Młodzież wita Hitlera (Turyngia)
Wg Heinrich Hoffmann, *Jugend um Hitler*, Berlin 1935



Fot. 19. Hitler rozdaje autografy
Wg Heinrich Hoffmann, *Jugend um Hitler*, Berlin 1935



Fot. 20, 21. Hitler w otoczeniu najmłodszych członków *Hitler-Jugend*
Wg Heinrich Hoffmann, *Jugend um Hitler*, Berlin 1935





Fot. 22. Defilada dziewczyn z Bund Deutscher Mädel
Wg *Die Reise in die Vergangenheit*, B. 4, Braunschweig 1973, s. 134



Fot. 23. Sophie Scholl



Fot. 24. Hans Scholl

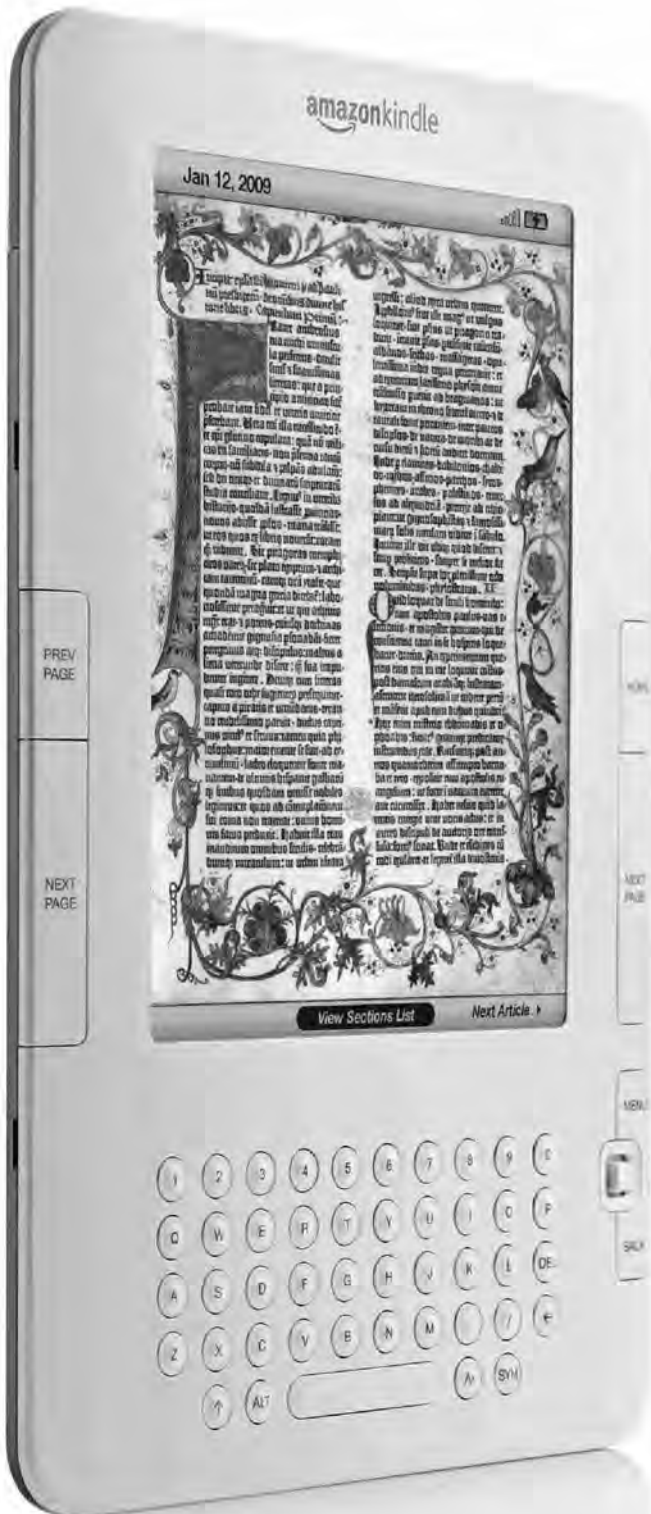
Twórcy opozycyjnej grupy młodzieżowej *Die weiße Rose* w Monachium
Wg *Die Reise in die Vergangenheit*, B. 4, Braunschweig 1973, s. 156



Fot. 25. II-V 1945 r., żołnierze wrocławskiego Volkssturmu i grupy bojowej *Hitler-Jugend*
Wg K. Jonca, A. Konieczny, *Upadek „Festung Breslau”*, Wrocław 1963



Fot. 26. 20 kwietnia 1945 r. ostatnie spotkanie *Hitler-Jugend* z Führerem
Wg German Rosanow, *Das Ende des Dritten Reiches*, Berlin 1965



społeczna inicjatywa edycji cyfrowych